DZIENNIK HANDLOWY.

Zawieraiący w sobie wszystkie Okoliczności czyli Ogniwa całego Łańcucha Handlu Polskiego.

z Funduszu Sapieżyńskiego

BIBLIOTEKA OŁOWNA W WARSZAWIE

Zaczęty w Warszawie Roku 1786.

Nakładem Towarzystwa.

w Drukarni XX. Missionarzów.

PZEMOWA do POWSZECHNOSCI

ZAWIERAIĄCA W SOBIE

WYOBRAZENIE

DZIENNIKA HANDLOWEGO.

W następuiących Dziesiąciu Artykułach wydaiącego się.

Zamiar nasz szczególniéyszy, w wydawaniu Dzieła tego iest tén: abyśmy łatwo pokazać mogli, cały Łańcuch Handlu Polskiego, wiążący wszystkie iego Okoliczności; które im bardziéy przez to Dzieło całéy Powszechności wyiaśnione będą, tém żywiéy całéy Machiny Handlu naszego bieg przyskorzony zostanie, i wszelkie Działania Handlowe silniéy orzeźwione będą. — Nim iednak przystąpim do wyszczególnienia, w każdo-Miesięcznych Częściach wszystkich Ogniwów tego handlowego Łańcucha, należy nie co przemówić do Powszechności, o potrzebie Handlu.

Sawarry *wydaiąc* Dykcyonarz Handlowy *w Przemowie swoiéy to wyraził*, o *potrzebie* Handlu.

„ *Prawda że Professya Kupca, iest to Pro-*
„ *fessya szczególna, iemu tylko służąca, tak, iak*
„ *i innego rodzaju Professye, służą tylko tym*

„ *iu-*

„ ludziom, którzy się niemi zabawiaią, a zatém
„ Ci wszyscy, niby czynią iakiś Podział między
„ sobą. lecz co do Względu Handlu, tén, iako iest
„ Objekt Powszechny, Całemu Swiatu równie
„ udziela i służy. — Państwa naybogatsze,
„ znayduią w nim swoią Moc, swoią Chwałę —
„ Monarchowie Gruntowność, i Fundamenta
„ naysprawiedliwsze, swoiéy Trwałości, swoich
„ Granic; a wszyscy Partykularni, i ci nawet,
„ którzy lubią Dystyngwować się, przez różne
„ Tytuły, i Honory, czyli Wojenne, czyli Ci-
„ wilne, Bogactwa swych Domów, Wyniesienie
„ Swych Familij, Sposób utrzymywania się z
„ Pożytkiém i Ozdobą, również znayduią. —
„ Przebieżmy tylko wszystkie Wieki Swiata,
„ Historya Narodów Naywaleczniéyszych, za-
„ wszemiała tak Historyą wyrażaiącą Ich Zwy-
„ cięstwa, iako i Ich Handel. — Naywiększe
„ Państwa, które się wzniosły przez Waleczność
„ i moc Swoiéy Broni, nie rozpoczynały Dzieł
„ Wojennych, i nie utrzymywały się tylko za po-
„ mocą wziętą z tego Zrzódła Pracy i Prze-
„ mysłu Poddanych; i Sami Wojownicy, ustaliby
„ i poginęli zaraz z Zwycięstwy swémi, gdy-
„ by (iak mówi Pismo) nieobrocili Zelaza,
„ i Broni do Pługów, to iest: gdyby nieudali się
„ do szukania istotnych Bogactw, które pocho-
„ dzą z Rólnictwa, z Manufaktur i Handlu. —

Ale naco mamy, Zdań Cudzych w téy mie-
rze szukać, kiedy mamy w Kraju niemal wszy-
stkich, w tym Ekonomicznym Wieku (iak mówi
ieden Polityk) zaprzątaiących się nie tylko Po-
litycznemi Projektami i Komercyonalnemi Spe-
kulacyami, ale nawet pospolite i zabawne Posie-
dzenia, szczególnie tym szczęśliwym, Zbogace-

nia

nia ſiebie, kogoś i Oyczyznę, teraz tchną Duchém. — Wſzyſtkich tych Zdania, i Wyborne Pobudki do Handlu, dla ſzczupłości miéyſca i czaſu, wyliczać tu nie podobna, dość będzie gdy przypomnim te uwagi gorliwego Patryoty Darówſkiego Poſła Podolſkiego Séymu 1784. które, ieśli mogły przekonać Séymuiącą R Plitą, do potrzeby uſtanowienia Prawa, o Handlu Wſchodnim, może będą tak ſzczęśliwe, że pobudzą i teraz całą Powſzechność Krajową, do uięcia ſię Handlu wſzyſtkiemi Siłami i Sposobami; te zaś Iego ważne Pobudki w naſtępuiących wyrazach, były zawarte. —

„ *Nie ieſt trudna zawiłość poznać iſtotne*
„ *przyczyny, dla ktòrych Obywatele Kraju na-*
„ *ſzego nieuſtępuiący w oświeceniu, nad własne-*
„ *mi Intereſſami innym Narodóm, a Szlache-*
„ *tniéyſzy od Wielu* Rząd Polityczny *maią-*
„ *cy u ſiebie,* Rząd Ekonomiczny, *ktòry ieſt*
„ *naymocniéyſzą Sprężyną pierwſzego, ſzcze-*
„ *gólnym ſpoſobém ziednania Powagi u Po-*
„ *ſtronnych, pokrzepienia Sił, pomnożenia Lu-*
„ *dności, i Bogactw Krajowych, zaniedbany*
„ *zupełnie cierpią. — W liczbie Powodów do*
„ *tego, tén ieſt podobno ſzczegòlniéyſzy, iż będąc*
„ *uprzedzeni dawnych Wieków, aż do nas za-*
„ *chowanym Przeſądém, wſzyſtkim Wojennemi*
„ *Dzieły bawiącym ſię przed tym Narodém,*
„ *właściwym Spoſobém Szlachetność naſzą, na*
„ *nie czynności zaſadzamy. — Zaradzić iednak*
„ *téy moralnéy Narodu Naſzego Chorobie, zda-*
„ *ie ſię bydź trudnością nieprzełamaną, kiedy i*
„ *znoſzące Uprzedzenia takowe Prawo, iakiém*
„ *ieſt* 1775. *Roku Uſtawa, i okropne Uboſtwa*
„ *w wyniſzczonym z Pieniędzy Kraju doświad-*

cze-

„ czenie, i Plag przyſzłych, które z nędzą przy-
„ chodzić zwykły wyobrażenie, i bogatych Są-
„ siadów Przykłady, ſłabe ſą do w mòwienia w
„ nas chwycenia ſię Handlu Sposobów, iako
„ ſzczególnego Srzodku odwrócenia ciſnącego nas
„ Niedoſtatku. — Niechcę powtarzać w pośrzód
„ wybranych z Narodu Mężów, że Handel ci-
„ ſka za Sobą bez przeſtannie, chwalebnych
„ Przemyſłów Naſiona, użytecznych Bogactw
„ owoce, ułatwia naywiększym Przedſięwzięciom
„ Zawady, nieſie każdemu Narodowi, owſzem
„ każdemu Obywatelowi z dalekich Krajòw Pło-
„ dy, ku ich Wygodóm, i Dań obcych Pieniędzy,
„ ku ich Potrzebóm, iednoczy Węzłém Przyia-
„ znym, dalekie od ſiebie Narody, gruntuie Spó-
„ łeczność, a na powodzeniu iego, zaſadza ſię
„ Moc, Trwałość, Powaga, i Ujszczęśliwienie
„ Kraju. Te bowiém Prawdy ſą przez ſię ſame
„ widoczne Przykładami trwaiącemi zawſze o-
„ taczaiących Nas Narodów ztwierdzone, á do-
„ świadczone od Nas przeciwne Skutki, z za-
„ niedbania Handlu pochodzące, doſtatecznym
„ miałyby nam bydź powodém, do chwycenia ſię
„ onego. —

„ Jeżeli ſprawiedliwie ſądziemy, że Rze-
„ czypoſpolite pierwſzeńſtwo mieć powinny, mię-
„ dzy innemi Narody, ztąd, że nie podległych
„ maią Obywatelów, obrzydliwego Jarzma
„ Niewoli nie znaią, ocalenie ſamo, tych ſłodkich
„ Zaſzczytów, wyciąga rozumnie, aby Zamożni,
„ á tém ſamém do utrzymania Swobód i Przy-
„ wlejów ſwoich, zdatni byli Obywatele. —
„ W tem ułożeniu wſzyſtkie w Europie RPlite,
„ Holenderſka, Wenecka, Genueńſka, i inne
„ mniéyſze, i wolniéyſzym Rządém zaſzczyceni

„ An-

„ Anglikowie, przez wſzelkie rodzaie Handlu,
„ w nayodleglèyſzych Krajach Indij, Afryki, A-
„ meryki, ſzukaiąc Bogactw, przyzwoity i nie
„ zawodny ſpoſób utrzymywania Szlachetności
„ w pracy i uſilném z Kupiectwa ſzukaniu Maią-
„ tków, okazali doświadczeniém. Szczupły wy-
„ miar czaſu Obradóm naſzym przepiſany, kła-
„ dzie Straż uſtóm moim, abym go oſzczędził
„ zmilczeniém licznych Pobudek Potrzebę Han-
„ dlu nam okazuiących, ale miéyſce tego zaſtą-
„ pią, wſzędzie widzieć ſię daiące Piſma, oświe-
„ caiące gruntownie Naród naſz, nad potrzebą
„ podobnéy, ſławnym w Europie Narodóm, w
„ prowadzenia Handlów uſilności, ſłyſzeć ſię da-
„ ią pełne doſkonałości Osób rozumnych, party-
„ kularne mowy do wyrównania tymże Naro-
„ dòm, w nabyciu Doſtatków Krajowi, i każde-
„ mu wſzczególności potrzebnych zachęcaiące.

„ Kiedy iednak rzecz, do któréy nas wła-
„ ſna i nieuchronna prowadzi potrzeba, ieſt
„ powſzechnie znana, á przedſięwzięcie chwyte-
„ nia ſię onèy, dalekie od nas widziemy, zdaie
„ ſię że zbywa zupełnie na Srzodkach przyzwo-
„ itych, do wykonania tak użytecznych Zamy-
„ ſłów, i ſpytany będę podobno o pewne Spoſo-
„ by, uſtanowienia w Kraiu naſzym Handlu,
„ tak Wewnętrznego, iak Zewnętrznego, uczy-
„ nić doſyć temu Pytaniu ieſt zamiarem Mowy
„ moiéy. —

„ Kiedy ludzie, do takich przyſzli Po-
„ trzéb, że ſię nie możemy obchodzić, owocami
„ téy Części Ziemi, którą Krajowi Naſzemu
„ w udziale dała Opatrzność, á bez wprowa-
„ dzenia do Nas Obcych Pieniędzy, w krótce do
„ Uboſtwa przyiść możemy, Handel Wewnętrz-

„ ny,

„ ny, nie ieſt doſtatecznym śrzodkiem, zaradze-
„ nia złemu, którego ſię chcemy ochronić, celém
„ więc Starania naſzego bydź ma Handel Ze-
„ wnętrzny, z obcemi Narodami prowadzić ſię
„ maiący, od którégo Obrotòw powodzenie We-
„ wnętrznego, naywięcéy zawiſło, á własność ie-
„ go na wielości Produktòw, na ſpoſobności Prze-
„ wozów, lub Spławów onych w Kray, w któ-
„ rymby z Zyſkiém przedane bydź mogły, i na
„ wprowadzeniu Obcych Pieniędzy, i Towarów,
„ ku wygodzie Krajowi potrzebnych zaſadzać
„ ſię powinna. — Dalſzy Ciąg tych Uwag, do
Handlu Wſchodniego był ſtoſowany, który że
zaymuie ſzczególnie Interes Woiewodztw, Kijo-
wſkiego, Podolſkiego, Bracławſkiego przeto te
Uwagi iako ſzczególne, w tym Zamiarze Po-
wſzechnym opuſzczaią ſię. ſame tylko ukończenie
onych, iako do Powſzechnego Handlu zmierza-
iące, kładzie ſię, które było w tych ſłowach.

„ Wreſzcie co ſtracić możemy, ſzukaiąc
„ nabycia Doſtatków, Spoſobami przyzwoitemi,
„ i powſzechnemi, ieżeli go niezrobiémy, zoſta-
„ niemy tak iak ieſteśmy, bez żadnéy Szkody,
„ á ieżeli go ſzczęście da w ręce Naſze, znay-
„ dziemy to, co Partykularnych ſzczęśliwemi, á
„ Narody Bogatemi, Poważnemi, i Mocnemi
„ uczynić może. — W tém więc przygotowa-
„ niu rzeczy, w tym Stanie Potrzeb naſzych,
„ w tym Niedoſtatku powſzechnym, odrzucić o-
„ czywiſte Zyſki, nie ſzukać pewnych Korzyści,
„ byłoby przyſpieſzyć upadku Krajowi. Niedo-
„ pełniaymy Klęſk Naſzych takim poſtępkiém,
„ żnieśmy Przeſądy Szlachetność naſzą łudzące,
„ chwyceniém Handlu uſilném, niezwlekaymy
„ przywieść do końca, Ofiaruiące ſię ku Dorbu

„ Na-

„ *Dobru Naszemu Sposoby, a ieżeli Staraniom*
„ *Naszym nieodpowiedzą skutki, zostanie zdo-*
„ *pełnionéy powinności, ta prawdziwego ukon-*
„ *tentowania Stodycz, którą tylko sama dać mo-*
„ *że cnota.* —

Po tak obszernem, i zdaie się, że dostatecznem przełożeniu, o Potrzebie Handlu w powszechności, zostaie ieszcze ukazać iak niniéysze Dzieło, potrzebne iest do Pomocy tegoż Handlu.

Jeden sławny Kraiu naszego Polityk, udzielaiąc Publiczności **Wykład Sposobów do Rzeko-Spławności i Handlu wprowadzenia, te** *dał zdanie, o Potrzebie Pism uwiadomiaiących o wszystkich okolicznościach Handlowych,* „ *Nay-*
„ *pierwszy Srzodek do uskutkowania tego życze-*
„ *nia (to iest pomnożenia Handlu w Polsce) iest*
„ *ułatwienie Transportów i Komunikacyi We-*
„ *wnętrzney i Zewnętrzney.*

„ 1mo *Przez Spławność Rzek i onych*
„ *Kanałami połączenie.*
„ 2do *Przez Poprawę Dróg, i Gościńców.*
„ 3tio *Przez wprowadzenie rzęśistey Ło-*
„ *dzio-płynności i rozmnożenie zaprzęgów.*
„ 4to *Na ostatek przez regularnie cirkulu-*
„ *iące Pisma, uwiadomiaiące. o Fabrykach, Pro-*
„ *duktach, Towarach, ich Cenie i sposobach o-*
„ *nych zbycia i nabycia.*

„ *Bez takowych choć zdaiących się nikcze-*
„ *mnych Poręczności, nigdy rzęśista Towarów*
„ *cyrkulacya, i żywo ruchany Przemysł utrzy-*
„ *mać się nie może, i szczególnie przez ich Nie-*
„ *dostatek, tyle pożytecznych Manufaktur upa-*
„ *dło, á to zprzyczyny że Kupuiący Towarów,*
„ *i Przedawcy Materyałów surowych, nie wie-*
„ *dząc o tych Fabrykach, albo nie maiąc ża-*

„ *dney*

„ dnéy Wiadomości o Gatunkach i Cenach tych „ Towarów, woleli się zawsze trzymać Zagra- „ nicznéy wiadoméy iuż Drogi &c. „

Zdanie te, dość iasni pokazuie; że potrzebne są Pisma w Kraju uwiadomiaiące o Okolicznościach Handlowych. — Otoż Dzieło niniéysze Dziennika Handlowego, iest tém potrzebném Pismém, które udzielać będzie co Miesiąc wszystkie Okoliczności i Wiadomości Handlowe. — W tym zaś Udziale, gdyby zaymować mogło wszelkie szczegòlności Handlowe, będzie roskładane na następuiące Artykuły.

Artykuł 1. Będzie o Targach Krajowych.
— 2. o Targach Zagranicznych.
— 3. o Fabrykach Krajowych.
— 4. o Transporcie spławnym.
— 5. o Transporcie Londowym.
— 6. o Jarmarkach i Kontraktach Krajowych.
— 7. o Opisaniu Miast Krajowych.
— 8. o Sprzedaży Dóbr.
— 9. o Udzielnych Projektach Handlowych.
— 10. o Szczególnych i Przypadkowych Doniesieniach.

Te wszystkie Artykuły, iak będą wiązać cały Łańcuch Handlu Polskiego, ukażemy tu pokrótce.

Chcąc wziąść od samego Zrzódła, zkąd Handel swóy Początek bierze, trzebaby zacząć wprzódy od Rolnictwa, bez którégo ani Rzemiosła nie mogą bydź wydoskonalone, ani Ludność pomnżona ani Handel zakwitnoć, ani nikt wzbogacić się. — Mówić zaś o Rolnictwie w tém miéyscu, chociaż naypiérwszém Zrzodle Handlu, nie iest Myśl nasza, tak dla wielkości Materyi, iako

i

i dla zachowania pewnego w téy mierze Porządku, którego się, iak nayusilniéy trzymaiąc, mówić teraz wszczegòlności będziemy o Handlu Krajowym, iaki iest teraz, i iaki bydźby mógł potém.

Handel nic innego nie iest, iako przewożenie różnych Materyałów i Towarów, z miéysca na miéysce, bo żaden Kray i Ziemia wszystkiego nie rodzi, i w tém nawet co wydaie Płodzie, nie iednostayney bywa obfitości, a zatém muśi iedén drugiemu, Człowiek Człowiekowi, Prowincya Prowincyi, Kray Krajowi, udzielać wzaiemnie czego komu niedostaie; Handel więc Wnętrzny, i Zewnętrzny takowéy Zamiany iest Prawidłém.

Do czynienia zaś takowéy Zamiany, naypierwéy trzeba zasięgać Wiadomości Targów, żeby każdy mógł wcześnie wiedzieć, iak wiele w nadgrodę iedén od drugiego wyciągać może. — Ze zaś Cena Targu nie zawsze iest iednakowa owszém prawie ustawiczna iéy odmiana, albo że do wyrobiénia iakiego Towaru, lub wyprowadzenia z Ziemi iakiego Materyału, nie iednakowéy Pracy i Kosztu potrzeba, albo że w tém miéyscu mniéy á w inném więcéy urodzi, albo że nie iednostaynie iednegóż czasu potrzebuią Ludzie iakich rzeczy, albo że więcéy czasém Rolników ze Zbożém na Targ przyieżdża, á niżeli Kupców w Mieście, ktòrzyby toż Zboże zakupili i w tén czas tanio, albo gdy więcéy Kupców aniżeli Przedawców, i w tén czas drogo, albo że odległość miéysca w dostawiéniu, ciężkość drogi w przewożeniu; albo że nieiednostayna potrzeba Przedaiącego, żeby zbył swóy Towar; albo że nieiednaka potrzeba Kupuiącego, żeby go zaraz kupić chciał, albo nakoniec, o minąwszy tysią-

ſłączne Okoliczności, że nie iednakie wſzędy Urodzaie, iak w tym Roku Kray naſz doświadcza. — A zatém nie iednaka Cena Targów bydź muſi, więc wiadomość Targów Krajowych, nie tylko każdemu Handluiącemu, ale powſzechnie wſzyſtkim zdaie ſię że potrzebna, á ta gdy znaleziona będzie w tym pierwſzym Artykule Dzieła naſzego, ſpodziewamy ſię, że znaydziém Aprobatę u Powſzechności o Potrzebie tego Artykułu, iako pierwſzego Ogniwa Łańcucha Handlowego.

Zainformowawſzy ſię z tego poprzedzonego Artykułu o Targach Kraiowych, chcący kto Handel Zewnętrzny prowadzić, powinień wiedzieć i o Targach Zagranicznych, otóż tén drugi Artykuł uwiadomiać będzie o tém; a zatém drugiém Ogniwém Łańcucha Handlowego liczyć ſię może.

Że zaś do pomnożenia Handlu tak Wnętrznego iako i Zewnętrznego; naywięcéy Fabryki dopomagaią, przeto tén trzeci Artykuł uwiadomiać będzie o Fabrykach Krajowych iakie ſię już znayduią, i iakie bydź mogą, á zatém tén Artykuł będzie trzeciém Ogniwém Łańcucha Handlowego.

Skutek wſzyſtkich tych 3. Artykułów, że zawiſł iedynie na wygodney Kommunikacyi po Rzekach, Kanałach i Drogach Publicznych, rzecz ieſt przez ſię iaſna i niepotrzebuiąca zaſtanowienia ſię. — Cóż może bydź ſilniéyſzego do powiększenia Handlu, iako ułatwić Defluitacyią Rzek i Kanałów, i uczynić beſpieczne, i dobre Gościńce. — Przez nie bowiém, zyayduią Handluiący beſpieczeńſtwo Podróży, przez nie, na zawiezienie i wywiezienie Towarów mniéy ponoſzą Expen-

penſy, przez nie, w przyſtawieniu na czas do Konſumpcyi potrzebnych rzeczy, mogą pewny dla ſiebie zakładać termin, i dla innych go dotrzymywać; przez nie nakoniec, mniéy daleko mitręgi czaſu, mniéy ſzkody na Sprzężaniu, mniéy Trefunków Podróżnych doznaią; owo zgoła przez nie ſame, naypewniéy Handel można wſkrzeſić i pomnożyć. — o Wſzyſtkim zaś tym będzie ſię mowiło w IV. i V. Artykule, a zatém i liczyć ſię mogą za czwarte i piąte Ogniwo Łańcucha Handlowego.

Że zaś wſzelka Przedaż i Kupno, ułatwiać ſię naylepiéy może na Jarmarkach, i Kontraktach, Wiadymość więc onych, gdzie? kiedy? i iakie ſię znayduią w Kraiu? w tym 6. Artykule czyniona będzie, á zatém i tén 6. Art: będzie ſzoſtém Ogniwém Łańcucha Handlowego.

Że zaś i Targi i Jarmarki i wſzelkie Okoliczności Handlowe, po Miaſtach znaczniéyſzych odbywać ſię zwykły, przeto Opiſywanie Ich, w tym 7. Artykule bydź maiące, zdaie ſię, że liczyć ſię może ſiódmém Ogniwém Łańcucha Handlowego.

Aże i Przedaż Dóbr, Zaſtawa lub Dzierżawa, ieſt znaczną Częścią Handlu; więc w tym Oſmym Artykule mówić ſię będzie o tym, który równie liczyć ſię może Oſmém Ogniwém Łańcucha Handlowego.

Aże udzielne Projekta, albo ściągaiące ſię do tych Ośmiu Artykułów, albo w cale uſtronne, á dla ſzczupłości miéyſca nie mogąc bydź umieſzczone pod przypadaiącemi Artykułami, znaydować ſię mogą, przeto zdaie ſię, że potrzebnie tén IX. Artykuł, na to udzielamy, á zatym dziewiątém Ogniwém Łańcucha Handlowego podobnie nazwać ſię może.

Aże

Aże i przypadkowe Okoliczności i Doniesienia Handlowe, często się przydarzaią, więc słusznie X. Artykuł przydaliśmy, a zatém i tén, za 10. Ogniwo Łańcucha Handlowego zaliczyć można.

Niechże teraz Powszechność raczy zważyć, ieżeli te 10. Artykułów nie są potrzebne, a zatém ieśli nie mogą bydź nazwane istotnemi Ogniwami Łańcucha Handlowego.

Te ogólne Wyobrażenie podiętéy pracy Naszéy, gdy będzie czytane we wszystkich Częściach następnych po sobie Miesięcy, przeświadczy wszystkich, że zamiar iéy, iest zebrać rozsypanych, po tak rozległym Kraiu, iednych drugim niewiadomych Okoliczności Handlowych, w iedno Ciało niniéyszego Dzieła, które za wydoskonaleniém się swoiém, wybornie służyć będzie, za Pisma cyrkuluiące Kray cały Wiadomościami, wszelkiego gatunku Handlu tyczących się. — Bez tych zebranych w to iedno Dzieło Wiadomości, niech komu zdaie się, że mniéy potrzebnych, nigdy iednak, ani rzęśista Towarów Cyrkulacya, ani żywo ruchawy Przemysł, ani Całkowicie w tak rozległym Kraju Handel utrzymać się i zakwitnąć nie może.

Nie rozszerzamy się daléy, nad potrzebą takowego Dzieła, każdy potém sam to przyzna, iak będzie korzystał z pożyteczności Onego, gdy za tak małą Cenę, w iednéy Xiąszce, w Godzinie Czasu, łatwo będzie mogł wiedzieć, wszystkie znaczniéysze Targi, tak Obszernego Kraju, wszystkie Targi Zagranicznych Miast z nami Handluiących, wszystkie Fabryki Krajowe, Cały Transport Spławny, i Lądowy, wszystkie Jarmarki i Kontrakty, wszystkie Opisania

Miast

Miast znaczniéyszych, wszystkie Zastawy, Przedaży, i Arędy Dóbr, gdzie się tylko znayduią w Kraju, wszystkie Projekta Handlowe, i wszystkie nayszczegòlniéysze Doniesienia, tyczące się Handlu; Słowém iedném, wszystkie te rozpierzchnięte Cząstki Handlowe; iedne iednym, á drugie drugim wiadome, przez to Dzieło będą mogły bydź za równe wszystkim, i w iednym czasie udzielane, o ktòrych gdyby chciał kto przez naydokładniéysze Korrespondencye bydź uwiadomionym, o iak wieleby każdego kosztowało i Czasu i Expensy. —

Niechże tedy Łaskawa Powszechność nie raczy gardzić tym Wynalaskiém, w którym iako początkowym, może teraz nie znaydzie tyle udostatecznienia, ile żądane byłoby, za wydoskonaleniém się iednak z czasém onego, spodziewamy się, że wszyscy będą kątenci, aby tylko sama Powszechność, przez Gorliwy Patryotyzm, chciała do ulepszenia onego przyłożyć się, nadsyłaiąc wiadomości Stósowne tym nadmieninoym 10. Artykułóm, albo w iakiéykolwiek bądź Okoliczności Handlu tyczących się, bo gdy uchyli tego Patryotyzmu, winować nas nie będzie mogła, dość gdy My tén nowy Wynalazek, w którym mogą wszyscy darmo rożne wiadomości Handlowe, udzielać Swoim współ-Obywatelóm, Ofiaruiém swoiemu Krajowi, któremu iako Synowie iego, życzemy naywiększego Dobra, i iedynie z téy Życzliwości, tén Dar niesiém na Ofiarę. —

Omyłki zaszłe w tych 3. Częściach DZIENNIKA HANDLOWEGO.

Na Kar:	*w Wierszu.*		*Czytay.*
4.	3.	znaydzą się	znaydą się.
4.	22.	w następniącéy	w następuiącéy.
20.	2.	Woj: Wołyńsk:	w Woj: Podolsk:
21.	26.	Upickich -	Upitzkich.
38.	22.	szkodliwemu	Niezyskownemu.
49.	20.	Bilińskiego	Bielińskiego.
59.	29.	Statutum.	Statutu.
62.	20.	Opuszczono słowa - aby donosił - więc czytaiąc trzeba dodać to.	
63.	2.	Opuszczono słowa - w siebie - więc dodać trzeba w siebię.	
64.	11.	*Commiditatem*	*Commoditatem.*
89.	11.	to.	te.
117.	12.	Zostanie.	Zastawie.
137.	30.	abym -	aby.
142.	12.	byłoby -	byłyby.

Te tym czasém na prędce Omyłki są postrzeżone, á zatym iako na prędce, może i nie są wszystkie doyźrzane. ieśli więc Czytelnik, znaydzie co więcéy, albo iaką Niedokładność upatrzy, niech raczy łaskawie pokryć, albo też nam donieść. á my w następuiących Częściach takowe Poprawki chętnie dodamy, spodziewaiąc się, że ta Publiczna Krytyka, nie będzie upatrywana z iakiéyścis Prywaty, ale iedynie z gorliwości Publicznéy Prawdy, która aby była Prawidłém Pióra naszego, naywiększą na to baczność dawać przyrzekamy.

PR
NA D

NAYJAŚNIE
J. O. Xiąż

Antoszewski
Amit Kupie
Altenhof.

Bieliński Pi
Butrymowic
Biernacki K
Bernowicz
La Barthe.
Ber. -

Xiąże Czar
Czacki Str
Czaplic ex
Xiąże Mar
Chłapowski
Czechowicz
Ciemniewsk
Cieszewski
Chrapicki
Cader An
Caspary P

PRENUMERATOROWIE
NA DZIENNIK HANDLOWY
pierwszego pół-rocza 1786.

	Exemplarze.
NAYJAŚNIEYSZY STANISŁAW AUGUST KRÓL POL:	30.
J. O. Xiąże IMć PRYMAS. - - -	1.

A.

Antoszewski Porucznik Wóyska Litt: - -	1.
Amit Kupiec Warszawski i Niemirówski. - -	1.
Altenhof. - - - - - - -	1.

B.

Bieliński Pisarz W. Koron: - - - -	1.
Butrymowicz Podstarosta Pińsk Dep: Tryb: Litt:	1.
Biernacki Kommissarz Skarb: Koron: - - -	1.
Bernowicz Sędzia Ziem: Woj: Nowogrodz: - -	1.
La Barthe. - - - - - - -	1.
Ber. - - - - - - -	1.

C.

Xiąże Czartoryiski Stolnik Litt: - - -	1.
Czacki Strażnik W. Koron: - - - -	1.
Czaplic ex-Łowczy Koron. - - - -	1.
Xiąże Marcel: Czetwertynski. - - - -	1.
Chłapowski Starosta Kościański. - - -	1.
Czechowicz Sędzia Ziem: Ostmiań: - -	1.
Ciemniewski Sędzic Rożański. - - -	1.
Cieszewski Jan Generałowicz Wóysk Koron: - -	1.
Chrapicki Prezydent Miasta Kowna. - -	1.
Cader Anton. - - - - - - -	1.
Caspary Pocztmistrz J. K. M. Krakow: - - - -	1.

D.

D.

	Exemplarze.
Dzieduſzycki Piſarz W. Litt: - - -	1.
Delfus Baron Szambelan Pruſki. - - -	1.
Domanowſki Sekr: J.K.M. Poczt: Kam: Podol: -	1.
Dzierząſki Sekr: Poczt: J.K.M. Piotrkowſk: - -	1.
Dekiert Kupiec Warſzawſki. - - -	1.

E.

d' Evehard Konſyliarz Legacyi J. K. M, - - -	1.
X. Erben Kapelan W. JP. Szymanówſkiéy Podcz: W.	1.

F

Fiałkówſki Kawaler Orderu Anciene Nobleiſe. -	1.
Fetery Kapitan Gwardyi Piéſzéy Koron: - - -	1.

G.

X. Gawrońſki Kanclerz Krakow: Lektor J.K.M. -	1.
X. Grodzicki Dziekan Łucki. - - -	1.
Głuchówſki Szambelan J. K. M. - - -	1.
Gröl Konſyliarz J. K. M. - - - -	1.
Grebel Drukarz Krakówſki. - - -	1.

H.

Hartwich Major W. Kor: - - - -	1.

I.

Xiąże Jabłonówſki Kaſztelan Krakówſki. -	1.
Jełowicki Szambelan J. K. M. - - -	1.
Jawornicki Wóyſki Sochaczéwſki. - - -	1.

K.

Kraśińſki Obożny W. Kor: - - -	1.
Klikowicz Superintendent Jurborſki. - -	1.
Kraſzéwſki Michał Podczaſzy Trocki. - - -	1.
Kabry Bankier Warſzawſki. - - -	1.
X. Kalińſki Profeſſor Akademii Wileńſkiéy. - -	1.
Kalfus Sekr: Pocztam: J.K.M. Warſzawſk: - -	1.

Kier-

- 1.
- 1.
- 1.
- 1.
- 1.

- 1.
W. 1.

. - 1.
- 1.

- 1.
1.
- 1.
- 1.
1.

1.

I.

I.
I.
I.

I.
I.
I.

N. *Exemplarze.*

Nofarzéwſki Rotmiſtrz Kawaler: Narod: - - 1.
Neuman Podſkarbi Xcia. Radziwiłła Kaſztel: Wil: - 1.

O.

Oſmiałowſki Pisarz Wóyſk: Koron: - - - - 1.
Oſtrówſki ex Wóyſki Łęczycki. - - - - 1.
O' Clery. - - - - - - - 1.

P.

Potocki Woiewoda Ruſki. - - - - - - - 1.
Hrabia Podoſki Kaſztelan Mazowiecki. - - - 1.
Plater Staroſta Inflanſki Konſyliarz Rady. - - 1.
Prot: Potocki Staroſta Guzów: - - - - - - 1.
Plater Staroſta Giełdziańſki. - - - - - - 1.
Potocki Staroſta Babimów: - - - - - - 1.
Pfarſki Podkomorzy Wieluńſki. - - - - - 1.
Podlecki Ignacy, Rotmiſtrz Oſzmiańſki. - - 1.
Pieńkówſki Ignacy Regent Podkom: Trocki. - - - 1.
Poczmiſtrz J. K. M. Opatówſki. - - - - 1.
Przemieniecki Wóyt Wileńſki. - - - - 1.
Perroſier Kupiec Warſzawſki. - - - - - - 1.

R.

Radzicki Podkomorzy Zakroczymſki Konſyl: Rady. 1.
Raczyńſki Komor: Gran: Sandomir: - - - 1.
Rybſki Staroſta. - - - - - - - 1.
Rozyńſki Sekretarz J. K M. - - - - - - 1.
Rezydent Gdańſki. - - - - - - - 1.
Rogoźińſki. - - - - - - - - 1.
Rychard Kupiec Warſzawſki. - - - - - 1.

S.

Szydłówſki Kaſztelan Zarnow: - - - - - - 1.
Szydłówſki Kodkomorzy Ciechanówſki. - - - - 1.

Stra-

- - 1.
l: Wil: - 1.
- - 1.
- - 1.
-

Exemplarze.

Wilski Chorąży J. K. M. i Pocżm: Tulcz: - - 1.
Wiesiołowski Iustyg: Taxow: Juryzd: Marsz: Koron: 1.
Walawski Piotr Radzca Kamieńca Podol: - - 1.

Z.

Zawoyski Podpułkownik B W. K. - - - - 1.
X. Zubowski Kanonik Kurzelowski. - - - - 1.
Zymerman Kontrol: General: Poczt. J. K. M. - 1.
X. Zolski Congregationis Missionis. - - - - - 1.
Zielinski Wóyt Grodzieński. - - - - - - 1.
Zawadzki Giser J. K. M. - - - - - - 1.

Są inni, którzy ieszcze Nazwisk swoich niepodali.

Ponieważ z dobrotliwych Względów NAYJAŚNIEYSZEGO PANA dla 30. Miast są Exemplarze Dzieła tego Prenumerowane, przeto radzibyśmy przesłać tym Miastom, któreby zgłosili się z ochotą nadsyłania Wiadomości Targów swych Miast. Tym zaś Miastom, co od początku samego nadsyłaią Wiadomości Targowe, przesyłać będziemy z téyze Dobrotliwéy Łaski NAYJAŚNIEYSZEGO PANA, iako już niektórym przesyłamy, umi ściwszy nawet ich w liczbie Prenumeratorów, pod Nazwiskiem Prezydentów, Wóytów, Magistratów, Miast.

DZIEN-

DZIENNIK HANDLOWY

ROKU PIERWSZEGO CZĘŚĆ I. II. y III. VII. V.

STYCZEN. LUTY. MARZEC.
ROKU 1786. T. 1.

ARTYKUŁ I.

o Targach Krajowych.

Wiadomość Targów Krajowych, iak iest potrzebna i pożyteczna, we wszystkich Zamiarach i Okolicznościach, mianowicie Handlowych, przekona się każdy o tém lepiéy, gdy doświadczy téy Wygody w niniéyszém Dziele, znayduiąc w niém Wiadomości Targowé, prawie ze wszystkich Województw każdego Miesiąca.

Jak daleko pożyteczna iest Wiadomość Targow Krajowych, można będzie o tém przekonać się z następuiących Uwag *J. X. Kluka*, Sławnego Autora i dobrze znaiomego z swych Pism Ekonomicznych całemu Krajowi, który niespodziewaiąc się w naszym Kraiu, tego po Miastach Porządku, aby Ceny Targowe były zapisywane, z którychby można było formować pewne Reguły bliskie Prawdy i podobieństwa, iak są słowa Jego w Tomie III. *o Roślinach* na kar: 247.

" u Nas w Kraju nie masz tego Porządku, aby
" po Miastach stanowiono słuszną Cenę Zbóż,
" i oną na każdy raz zapisywano, z kądby Go-

" ſpodarz do rządzenia ſię, wielorakie mógł
" mieć pochopy Prawdy bliſkie, iak ſię w Mia-
" ſtach Cudzoziémſkich doświadcza. Muſi ſię
" więc miarkować z ſzczególnych Przypadkó-
" wych Okoliczności,, — Nieſpodziewaiąc ſię
mówię tén Autor, takiego Porządku, podał nam bardzo mądre Wnioſki ze ślepéy tylko Liczby, iakie tu następnie kładą ſię z Tomu III. o *Roślinach Karty* 254.

" Można Sposóbém Cudzoziémſkich Eko-
" nomików, uformować ſobie Reguły, z któ-
" rych bliſko Prawdy i Podobieńſtwa, wnoſić
" można o Targach śrzednich, poſpolitſzych,
" bez względu na Okoliczności podwyższaiące
" lub poniżaiące.

" Na to wynaydzie ſię coroczna śrze-
" dnia Cena, od lat 50. i z tego uformuie ſię
" Tabella. Na wynalezienie Rocznéy Srze-
" dniéy Ceny, Zabierze ſię Wiadomość z Au-
" ſztuków, Liſtów, zapiſanéy na Ratuſzu Ceny,
" wiele każdego Miesiąca w Roku płacono. Dla
" przykładu biorę ślępą tylko Liczbę; gdyby
" płacono w Maju Łaſzt Zyta, na początku po
" Złotych naſzych 400. w pośrzodku 350. na
" końcu po złotych 250. zniesieſz te trzy li-
" czby, które uczynią *Złl:* 1000. á gdy to
" przez 3. Dywidować będzieſz, wypadnie
" *Złl:* 333. *gr.* 10. iako śrzednia liczba w Ma-
" ju, nad którą ſię Targi i podnoſiły i upadały:
" i tak poſtępuiąc przez wſzyſtkie Miesące
" Roku, daymy to, wypadłaby taka Tabella *n. p.*

Januarius	*Złl:*	200.	
Februarius	*Złl:*	210.	
Martius	*Złl:*	200.	*gr:* 20,
Aprilis	*Złl:*	280.	*gr:* 10.

Ma-

Majus	*Ztl:*	333.	gr: 10.
Junius	*Ztl:*	350.	gr: 20.
Julius	*Ztl:*	280.	
Augustus	*Ztl:*	400.	
September	*Ztl:*	200.	gr: 10.
October	*Ztl:*	200,	
November	*Ztl:*	180.	gr: 20.
December	*Ztl:*	180.	

" Wymiarkowałbyś (gdyby tak wypada-
" ło) że w Auguście wypadały Naywyższe;
" Srzednie Targi: Uczyniwszy tak więc na
" Lat 50. albo przynaymniéy 25. poprzedza-
" iących, uważyfz, wiele razy, którego Mię-
" ſiąca, liczby ſię zgadzaią, albo bliſkie ſiebie
" ſą: *n. p.* w 25. Leciech, wypada która liczba
" iednakowa, albo bliſka iéy, w Mieſiącu Maju
" razy 7. inne zaś tegóż Mieſiąca daleko mniey;
" więc ta liczba nayczęściéy wypadaiąca ieſt
" naypoſpolitſzą śrzednią tegóż Mieſiąca, i
" tak ſię ma do innych, iak wielość ich razy,
" *n. p.* Siedm razy po 333. a Cztery razy po
" 300. więc ſiedm razy wyżéy w tym Mieſią-
" cu zyſkać można, przeciwko Czterém mniéy-
" ſzym Targóm. Tóż ſię ma rozumieć, i o
" innych Mieſiącach. I z takich Tabell, rozu-
" mnie miarkować ſię można, na kiedy traſiać
" z podobieńſtwém większego pożytku. —

" Jeſzcze z Doświadczenia, lub Tabell,
" przynaymniéy dwudzieſto-pięcioletnich, u-
" ważać można z Mieſiąca do Mieſiąca, podwyż-
" ſzenie lubponiżenie Targów. W Maju do Czer-
" wca, ſzły w górę po 30. *Ztl:* razy 7. po 20. *Ztl:*
" razy 4. &c. Więc poſpoliciéy poſtępowały po
" *Ztl:* 30. Tóż o innych Mieſiącach. Ztąd gdy
" uſłyſzyſz o Targach, którégo Mieſiąca, rozli-

" mnym podobieńſtwém wnoſić możeſz o na-
" ſtępuiących. —

" Prócz Mieſięcznych Tabel, zdadzą ſię i
" roczne. Na to potrzeba każdego Roku śrze-
" dnią wynaleśdź Cenę tym ſpoſobém: z Sum-
" mować wſzyſtkę liczbę, wſzyſtkich Mieſiąców
" w Roku. Summa naprzykład wyżéy Nro
" 341. uczyni 3016. te dywiduiąc przez liczbę
" Mieſiąców 12. wypadnie *Złl:* 251. gr: 10. ia-
" ko śrzednia liczba tego Roku; i takiéy śrze-
" dniéy liczby nazbierawſzy porządkiém z lat
" 50. lub 25. uformuie ſię roczna Tabella, któ-
" rą ieſzcze bardziéy zciſnąć można, na Cenę
" śrzednią, na przykład co trzech lat, tym ſpo-
" ſobém; iednego Roku wypadła 251. gr: 10.
" naſtępuiącego 350. Trzeciego 242. gr: 20; te
" trzy Summy znioſą ſię i uczynią 844. które
" Diwidowane przez 3. wydadzą 281. gr: 10.
" iako śrzednią liczbę Ceny trzech Lat.

" Daymy to tedy, iżby tym podanym Spo-
" ſobém poſtępuiąc, wypadała tak liczba, iak ią
" w naſtępniącéy podaię Tabelli, o któréy zno-
" wu oſtrzegam, że tylko dla Przykładu ślepo
" uczyniona ieſt.

1733.	1736.	1739.	1742.	1745.
281. gr: 10.	300. gr: 20.	350. gr: 20.	400.	280.
1748.	1751.	1754.	1757.	1760.
280.	278.	300.	350. gr: 10.	380.

" Pokazałoby ſię, że w 30. Leciech, śrze-
" dnią było Ceną, nieco wyżéy lub niżéy 280.
" bo około téy liczby dwa, mniéy więcéy, razy 4.

wy-

„ wypadło, z kąd w 30. Leciech rozumnem podo-
„ bieństwem, tyleż spodziewać się można. Po-
„ kazałoby się, że lat 1736. 1739. 1742. i zno-
„ wu: 1748 i daléy 1754. 1757. 1760. Cena szła
„ w górę razy 7. lat zaś 1745. 1751. poniżała
„ się razy 2. więc wnosić można, że w 30. le-
„ ciech, chociaż się straci dwa razy; Siedm ra-
„ zy za to Korzystać można. —

„ Cokolwiek się tedy ślepą liczbą poka-
„ zało dla Przykładu, to się uczyni prawdziwą.
„ Nie można przyznać, aby te Wnioski, miały
„ bydź konieczne; ale też nie można zaprzeć,
„ że są podobne i rozumne, wyłączywszy oko-
„ liczności oczywiste, *które następuią.*

„ W powszechności Cena Zbóż nayniższa
„ iest po Żniwach, podwyższa się do Wielkiéy-
„ nocy, po tém aż do Żniw opada. Tak się
„ dzieie lat średnich. Lecz ieżeli mała iest
„ nadzieia przyszłych Urodzajów, Cena się
„ tego porządku nie trzyma. Przyczyną są
„ Okoliczności Przedawaiących. Po Żniwach
„ każdy młoci i wywozi, przedaie na Poda-
„ tki &c. Którzy zaś po Nowym Roku przeda-
„ ią, pewnie nie maią gwałtowney przyczy-
„ ny do Przedaży, co Cenę podnosi. Przez La-
„ to im większa iest nadzieia przyszłych Uro-
„ dzajów, tym bardziéy się każdy, z Starych
„ Zbóż wyprzedaie, co przynosi z Tanienie.

„ Jeśli w pierwsze Młóćby, Cena w górę
„ idzie, pospolicie potém opada; bo gdy potém
„ te Zboża razém wywiozą się, które pod czas
„ Młóćby zatrzymane były, ztanieć muszą. Je-
„ żeli od Wielkiéynocy, aż do Żniwa Cena o-
„ pada, albo w równości stoi, iest nadzieia, że
„ po Żniwach bardziéy opadać będzie.

„ Jeżeli wielkie Nieurodzaie uczynią wiel-
„ ką Drożyznę, pospolicie potém Tanność na-
„ stępuie, i przeciwnym Sposobém, po zbytniéy
„ Urodzayności, przynaymniéy iakiegókolwiek
„ Niedostatku spodziewać się trzeba. Więc ob-
„ fite osobliwie Jarzyny, za przechowanie nad-
„ grodzą. Jęczmiona nie zawsze się udaią, Gro-
„ chy często chybiaią, Gryki ledwo nie co trze-
„ ci rok, nie rodzą się &c.

„ I z tych to okoliczności rządzić się mo-
„ że Gospodarz: co kiedy przedawać, lub po-
„ żytecznie kupować ma. Ci, którzy z dłu-
„ giégo doświadczenia nabrali w téyl mierze
„ Wiadomości, uformowali sobie nie które, bar-
„ dzo bliskie Prawdy Reguły Zysków, wzglę-
„ dém Straty, to iest: rządząc się rozumnie,
„ wiele razy w Roku na którém Zbożu zyskać,
„ wiele razy stracić można. Są zaś takowe:

Pszenica Sama około.	-	7. —	1.
Pszenica i Zyto.	- - -	4. —	1.
Pszenica i Jęczmień.	-	5. —	1.
Pszenica i Owies.	- -	9. —	1.
Pszenica Zyto i Jęczmień.		4. —	1.
Pszenica Jęczmień i Owies.		5. —	1.
Zyto Same.	- -	3. —	1.
Zyto i Jęczmień.	-	4. —	1.
Zyto i Owies.	- -	5. —	1.
Jęczmień Sam.	- -	3. —	1.
Jęczmień i Owies.	- -	5. —	1.
Owies Sam.	- -	11. —	1.

„ To się tak ma rozumieć, że rządząc
„ się ostrożnie, ieżeli na Pszenicy samey raz
„ stracić można, ufać trzeba, że się za to Siedm
„ razy, zarobić może; ieżeli się na Pszenicy i

„ Zy-

„ Zycie razém raz ſtraci, to ſię Cztery razy za-
„ robić może &c. Zczego pokazuie ſię, że na
„ Pſzenicy i Owśie, nayczęſtſzy Zyſk bywa. —
Jeżeli więc tę Wniolki i Reguły, dla przykładu tylo, z ślepéy Liczby formować ſię mogły, za cóż nie mogą bydź formowane, z prawdziwych *Doniesień Targowych*, które tu udzielaią ſię, Wiadomości Publicznéy, z różnych Woiewodztw zebrane, i które udzielać ſię będą co Miesiąc, aby tylo tén Patryotyzm trwać mógł daléy w tych dobrych Obywatelach, z samémy tylko Gorliwości o Dobro Powſzechne, czyniących teraz takowe Doniesienia. — Trwać zaś zapewne mógłby, ieśliby zoſtali zagrzani od Naywyżſzéy Zwierzchności do nie uſtawania w téy gorliwości, przez Pochwalenie w nich tego, od naſtępuiącego Prawodawſtwa. — Jakóż w rzeczy ſamey, tém więcéy warci ſą takowych Pochwał, im bardziéy ſię to przez nich dopełnia, nie z Obowiązku, bo na to Prawa nie ma, ale iedynie z ſamey gorliwości, która pokazuie Narodowi, że ſą w nim ieſzcze tak dobrzy Obywatele, iż nie będąc obowiązani Prawém, na Sam tylko Zamiar Dobra Powſzechnego, chętnie do uſkutkowania onego przykładaią ſię. — Nim iednak ta winna im Nadgroda naſtąpi, tym czaſém dość będą mieli Sławy, gdy naypoźniéyſza Potomność, Imiona ich, w tém Publicznem Piśmie wyczytywać będzie, iako Spólników Zamiaru, podźwignienia Handlu Krajowego; i dla tego kładę ich w tym Dziele, tak, iak ſą podpiſani na tych ſwych Doniesieniach, które naſtępuią.

— *Targi w Miesiącu Lutym.*

— w Krakowie *Mieś: J. K. M. Stol: Krolestwa Polsk:* — *Specyfikacya Targów* 21. 24. *Miesiąca Lut:* 1786.

	Nro 1.				Nro 2				Nro 3.			
Troiaka Cena wedug Gatunkow.	*Korce.*		*Zlote.*	*Grosze*	*Zlote.*	*Grosze.*	*Zlote.*	*Grosze.*				
Zyto. (D. 21.	1.	..	12.	15.	12.	..	11.	24.				
Detto (D. 24.	1.	..	12.	..	..	..	..	..				
Przenica. –	1.	..	13.	20.	13	12.	13.	..				
Detto. –	1.	..	13.	15.	..	..	..	..				
Jęczmień.	1.	..	10.	20	10.	15.	10.	..				
Detto. –	1.	..	9.	10.	9	..	..	..				
Owsa. –	1.	..	5	24.	5.	15.	5.	10.				
Detto. –	1.	..	5.	15.	5	10.	5.	..				
Grochu. –	1.	..	13.	10.	12	24.	..	..				
Detto. –	1.	..	13.	10.	10.	20.	..	..				
Jagły. –	1.	..	28.	24.	25	18	..	..				
Detto. –	1.	..	..	..	..	..	..	..				
Anyż. –	1.	..	60.	..	52.	..	..	..				
Detto. –	1.	..	..	..	..	..	..	..				
Siemie: Lnia:	1.	..	16.	..	..	..	..	..				
Detto. –	1.	..	..	..	..	..	..	..				
Siemie: Kon:	1.	..	9.	18.	8.	..	..	..				
Detto. –	1.	..	..	..	..	..	..	..				
Kasza Tatarczana 3jaka.	1.	..	24.	..	21.	10.	..	..				
Detto. –	1.	..	22.	12.	21.	10	..	..				
Kasza Jęczm:	1.	..	16.	..	14.	28.	..	..				
Detto. –	1.	..	..	..	..	..	..	..				
Gorzałki. –	..	1.	5.	..	..	..	..	..				
Oleju Makow:												
Lnian: i Rzep:	..	1.	8.	..	5.	10.	4.	24.				

Kon-

Kontynuacya Targòw.	Kamie	Funty.	Złote.	Grosz:	Złote.	Grosz:		
Łoju topionego z Surowego.	1.	..	16.	..	10.	..		
Wosku.	1.	..	60.	..	..	..		
Wełny. –	1.	..	24.	..	18.	..		
Słoniny i Sadła. –	..	1.	..	20	..	18		
Saletry. -	1.	..	30.	..	..	..		
Lnu. - -	1.	..	14.	..	..	..		
Konopi. -	1.	..	10.	..	..	..		
Masła. –	..	1.	..	18	..	..		
Miodu Prafznego.	1.	..	18.	..	17	..		
Szczeciny.	..	1.	1.	6.	..	..		
Soli. - -	5	..	8.	..	..	..		

				Sztuka	Złote.	Grosz:	Złote.	Grosz:
Skóra Surowa wołowa.	—	—	—	1.	10.	..	..	..
Skóra detto Krowia.	—	—	—	1.	7.	..	..	..
Skóra detto Jałowicza.	—	—	—	1.	4.	..	..	..
Skóra detto Cielęcia.	—	—	—	1.	1.	6.	1.	..

Którą to Specyfikacyą Targòw dwoch. Wtórkow: Dnia 21. i Piątkow: Dnia 24. Miesiąca Lutego – Cenę Zbòż i Wiktuałów wypisawszy, tę dla lepszéy wiary i waloru przy położeniu

zwy-

zwyktéy Pieczęci Prowentowéy Mieyskiéy Ręką własną podpisuię. Działo się w Kancellaryi na Ratuszu Krakòwskim dnia 25! Miesiąca Lutego Roku iako wyżéy.

(L.S.) Joannes Henricus Zeidle Plebanus Prowentowy Stołecznego Miasta Krakowa Przysięgły i Exaktor Generalny.

mpp.

— w Brześciu *Mieście J. K. M. Stoł: Woj: Brzeskiego Lit:* — *Specyfikacya Targu* 10. *Lutego* 1786 *na Miarę i Wagę od Prześ: Kom: W. X. Litt: wyznaczoną. sprzedaiące się Zboża i Produkta; na Sessyi Radnéy Magistratu M. Brześ: Lit: zapisana.*

Zyta.	-	-	*Szanek* Miary Kom:		*Zł:*	8.
Przenicy Ozimèy.		Ditto.	-	-	—	13.
Przenicy Jarèy.		Ditto.	-	-	—	12.
Grochu.	-	-	Ditto.	-	-	— 10.
Jęczmienia	-		Ditto.	-	-	— 6.
Gryki.	-	-	Ditto.	-	-	— 7.
Owsa	-	-	Ditto.	-	-	— 3.
Jagieł.	-	-	Ditto.	-	-	— 14.
Siemienia Lnian:			Ditto.	-	-	— 16.
Krup Jęczmien:			Ditto.	-	-	— 12.
Krup Gryczan:			Ditto.	-	-	— 14.
Hanyżu	-		*Kamień* od Funt:	40.		— 14.
Chmielu.	-		Ditto.	-	-	— 8.
Wełny przedniéy			Ditto.	-	-	— 30.
Ditto podléysz:			—	-	-	— 15.
Łoju topionego.			Ditto.	-	-	25.

Ditto

			Złt:	Gr.
Ditto nie topion:	*Kamień*	–	20.	
Wosku. –	Ditto.	–	80.	
Słoniny. –	*Funt.*	–	–	15.
Sadła. –	Ditto.	–	–	18.
Wodki Okowitéy	*Garniec.*	–	4.	
Ditto prostéy.	—	–	3.	
Miodu Przaśnego.	—	–	7.	— 15.
Maśła od 7. Gar:	*Faśka*	–	24.	
Soli Rożnatów:	*Beczka.*	–	20.	
Ditto Rozchod:	Ditto.	–	16.	

Takową Ustawę Ceny do czasu teraźniey-szego stósuiącą się. ad Publicandum *My Urzędnicy Sądowi Magdeburscy Magistratu Miasta Stołecznego J. K. M. Brześcia Litt: podawszy, z Podpisém Ręki Pisarza Sądowego Magdeburskiego. przy wyciśnieniu Pieczęci Urzędowéy Ratuszney* ad Requisitionem cujusvis *wydać zlecilismy.*

(L.S.)

Jozef Borowik Pisarz Sądowy Magdeburski, Magistratu Miasta Stołecznego J. K. Mći Brześcia Litt.

mpp.

— w Grodnie *Mieś: J. K. M. Stoł: Pow: Grod:*
— *Specyfikacya Rodzaju Zboża, Miary i Ceny onego na Targu* 26. *Lut:* 1786. *byłey.*

			Złt:	Gr.
Zyta. *Beczka* Kom: od Gar: 144.		–	34.	
Przenicy. Ditto.	–	–	52.	
Jęczmienia. Ditto.	–	–	21.	10.
Grochu. Ditto:	–	–	50.	

Owsa

				Złt:	Gr.
Owſa. -	Ditto	–	–	14.	
Gryki. -	Ditto	–	–	24.	
Siemienia.	Ditto	–	–	40.	
Anyżu.	*Kamień* od F:	40.	–	14.	
Konopi.	Ditto	–	–	12.	
Woſku.	Ditto	–	–	82.	
Łoju. -	Ditto	–	–	24.	
Chmielu.	Ditto	–	–	9.	
Kredy białéy	—	–	–	1.	
Gorzałki	*Garniec* dubelt:	–	–	3. —	18.
Oleju. -	Ditto	Ditto	–	6.	
Miodu.	Ditto	Ditto	–	4.	
Słoniny.	*Funt*	–	–	–	15.
Szczeciny.	Ditto	–	–	–	24.
Saletry	Ditto	–	–	1.	
Maſła. -	*Faſka* od Garc:	6.	–	20.	

Skóry wedle wielkości różnie przedaią ſię.

Takową Specifikacyą Targu zaświadczam.
Jozef Zieliński Woyt Sądowy.
Miaſta J.K.M. Grodna.

— w Lublinie *Mieś: J.K.M. Stół: Woj: Lub:*
— *Specyfikacya Targu* 25. *Lut:* 1786.

			Złt:		Złt:
Zyta. -	*Korczyk* Miar: Kraj:		11.	do	12.
Przenicy.	Ditto	-	16.	do	18.
Jęczemienia.	Ditto	–	7½.	do	8.
Grochu. -	Ditto	–	18.	do	20.
Owſa. -	Ditto	–	5.		
Tatarki -	Ditto	–	7½.	do	8.
Jagieł. -	Ditto	–	28.	do	30.
Siemienia.	Ditto	–	10,		

Ka.

			Złł:	Złł: Gr.
Kaszy Grycz:	*Korcz:* Miar:	Kra:	15.	do 16.
Kaszy Jęczam:	Ditto	–	14.	do 15.
Masła. –	*Faska* od 6.	gar:	36.	do 30.
Wełny przęd:	*Kamień* od	F:	32. 30.	—
Ditto podl:	Ditto	–	15.	do 16.
Wosku. –	Ditto	–	62.	do 64.
Łoju topion:	Ditto	–	20.	
Gorzałki.	*Garniec*	–	—	1. 18.
Oleju. –	Ditto	–	4.	
Miodu przaśnego		–	6.	
Ditto ditto	*Beczka* od	Gar:	32. 216.	
Skóry Wołowe	—	–	10.	do 12.
Szerść z całego bydlęcia.		–	—	6.
Saletry. •	*Funt*	–	2.	

Którą to Specyfikacyą zaświadcza – Jan Kanty Makarowicz Pr. M. J. K. M. Lublina.

— w Łucku *Mieś: J. K. M. Stół: Woj: Woł:*

— *Specyfikacya Targu* 12. *Lutego* 1786.

				Złł:	Gr.
Zyta. –	Korzec	–	–	9.	
Pszenicy.	Ditto	–	–	14.	
Grochu. –	Ditto	–	–	14.	
Jęczmienia.	Ditto	–	–	7.	
Gryki. –	Ditto	–	–	7.	
Owsa. –	Ditto	–	–	5.	– 15.
Krup Grecz:	Ditto	–	–	14.	
Jagieł. –	Ditto	–	–	22.	
Wosku.	*Kamień*	–	–	65.	
Łoiu. –	Ditto	–	–	14.	
Anyżu. –	Ditto	–	–	10.	
Saletry. –	*Funt*	–	–	1.	— 10.

Masła

			Złł:	Gr.
Masła. -	*Funt*	- - -	1. —	9.
Słoniny *v.* Sadła.	Ditto	- -	1. —	9.
Miodu przaś:	*Garniec* Kahal:	-	12.	
Gorzałki. -	*Kwart* 100. Kahal:	-	66.	
Oleju. -	*Kwarta* Kahaln:	-	1. —	10:

Wełna, Len, Konopi, Szerść, Szczecina, bardzo rzadko tu się przedaią, dla tego Cena ich nie wiadoma. Skóry zaś są różne, więc i różnie się przedaią. — *Takową Specyfikacyą zaświadcza Bohusz Tracewski S. P. L.*

— w Bielsku *Miel: J. K. M. Stol: Woj: Podl:* — *Specyfikacya Targu Miesiąca Lutego* 1780. *R.*

			Złł:	Gr.
Zyta. - -	*Korzec*	- - -	10.	
Pszenicy. -	Ditto	- -	14.	
Jęczmienia.	Ditto	- -	7.	
Grochu. -	Ditto	- -	16.	
Owsa. - -	Ditto	- -	3.	
Gryki. - -	Ditto	- -	8.	
Jagły. - -	Ditto	- -	24.	
Siemienia. -	Ditto	- -	14.	
Szerść. -	*Funt*	- -	2. —	15.
Hanyżu. -	*Funt*	- -		15.
Masła. - -	Ditto	- -	1.	
Saletra. -	Ditto	- -	2.	
Słoniny *v.* Sadła.	Ditto	- - -		15.
Wełny. -	*Kamień*	- -	28.	
Lnu. - -	Ditto	- -	12.	
Konopi. -	Ditto	- -	9.	
Wosku. -	Ditto	- -	64.	

Łoja

			Złt:	Gr.
Łoju nie topion:	*Kamień*	- -	16.	
Oleju. -	*Garniec*	- -	5.	
Gorzałki. -	Ditto	- -	2.	
Kaszy Gryczan: —		- -	-	16.
Miodu przaśn:	Ditto	- -	6.	

Takową Specyfikacyą zaświadcza Kozłowski S. P. B.

— w Mińsku *Mieś: J.K.M. Stol: Woj: Miń:*
— *Specyfikacya Targu* 17. *Lutego* 1786.

			Złt:	Gr.
Zyta. - -	*Beczka*	Kommissyina.	40.	
Przenicy. -	Ditto	- -	56.	
Jęczmienia.	Ditto	- -	24.	
Grochu. -	Ditto	- -	40.	
Owsa. - -	Ditto	- -	16.	
Gryki. - -	Ditto	- -	16.	
Siemienia Lnian: —		- -	40.	
Ditto Konopneg: —		- -	28.	
Gorzałki. -	*Garniec*	Kommiss:	3.	— 6.
Oleju. - -	Ditto	- -	6.	
Miodu *Miednica*	od. *Gar:* 6.	Kom:	48.	
Masła. - -	*Funt*	- -	-	18.
Słoniny *v.* Sadła.	Ditto	- -	-	15.
Szerści świniéy —		- -	-	15.
Wosku. -	*Kamień*	- -	80.	
Pięki. -	Ditto	- -	10.	
Łoju topioneg:	Ditto	- -	16.	
Wełny. -	Ditto	- -	16.	
Lnu. - -	Ditto	- -	12.	

Skó-

		Zł:	Gr.
Skóra Jałowicza.	- -	6.	
Ditto z Wołu surowa.	- - -	8.	

NB. Beczka Litewska ma w sobie garcy 72. a Szynkownych 144. Len przedaie się na Kamień nasz Sześdziesiąt funtowy. Wełna, Łóy, Słonina, Szerść, i Wosk, na Kamień Ordynaryiny Czterdziesto funtowy.

— w Kaliszu *Miés: J.K.M. Stół: Woj: Kal:* — *Specyfikacya Targów* 6. *i* 10. *Lutego* 1786.

				Zł:	Gr.
Zyta. - -	*Wirtel* od Garcy	16.		6.	15.
Pszenicy. -	Ditto	-	-	8.	15.
Jęczmienia.	Ditto	-	-	4.	
Grochu. -	Ditto	-	-	6.	
Miodu z woszczynami.	Ditto	-	-	16.	
Owsa. - -	Ditto	-	-	2.	
Gryki. -	Ditto	-	-	3. — 15.	
Jagieł. - -	Ditto	-	-	12.	
Kaszy Jaglanéy. —		-	-	16.	
Siemienia Lnian: —		-	-	9.	
Kaszy Gryczan: Ordynaryin:	Ditto	-	-	8.	
Hanyżu. -	*Kamień*	-	-	32.	
Wełny. -	Ditto	-	-	40.	
Wosku. -	Ditto	-	-	72.	
Łoju topion:	Ditto	-	-	16.	
Ditto nie topionego.		-	-	12.	
Masła. - -	*Funt*	-	-	-	24.
Sadła. - -	Ditto	-	-	-	24.

Sa-

			Złt:	Gr.
Saletry. - -	Ditto	-	3.	
Gorzałki Okowitéy	*Garniec.*	-	6.	
Dittò Ordynaryinéy.	Ditto	-	4.	8.
Oleju. - - -	Ditto	-	4.	15.
Miodu przaśnego. -	Ditto	-	6.	
Kaszy Gryczi: drobnéy	Ditto	-	1.	10.
Ditto Jęczmiennéy.	Ditto	-	-	12.
Maki Pszennéy. -	Ditto	-	-	20.
Mąki Tatarczéy. -	Ditto	-	-	20.

Lnu, Konopi, na Kamieńie tu nie przedaią tylko na Kitki, o czym w dalszym Czasie będzie wiadomo. — *Takową Specyfikacyą zaświadcza Fr: Smoleński.* mpp.

— w Zytomirzu *Mieś: JKM teraz Stół: Woj: Kijowskiego — Specyfikacya Targu* 28. *Lut:* 1786.

			Złt:	Gr.
Żyta. - -	*Korzec*	-	6.	
Pszenicy. - -	Ditto	-	9.	
Jęczmienia. - -	Ditto	-	4.	
Grochu. -	Ditto	-	10.	
Owsa. - -	Ditto	-	2.	15.
Gryki. - -	Ditto	-	4.	
Jagły. - -	Ditto	-	14.	
Siemienia. - -	Ditto	-	8.	
Kaszy Gryczańéy.	Ditto	-	12.	
Ditto Jęczmiennéy.	Ditto	-	8.	
Hanyżu. - -	*Kamień*	-	14.	
Lnu. - -	Ditto	-	6.	
Konopi. - -	Ditto	-	4.	
Wosku. - -	Ditto	-	77.	

			Złt:	Gr.
Łoju topionego.	Ditto.	-	12.	
Masła. - -	*Funt*	-	-	10.
Gorzałki Szumnéy	*Garniec*	-	2.	
Oleju. - -	Ditto	-	-	3.
Miodu przaśnego.	*Miara*	-	-	12.
Słoniny - -	*Poleć*	-	-	7.
Skóra - -	*Wołowa*	-	-	12.
Ditto - -	*Jałowicza.*	-		8.

Takową Specyfikacyą zaświadcza Pocztamt Zytomirski.

— w Winnicy *Mieście JKM. leżącym w Woj: Bracławskim.* — *Specifikacya Targu* 17. *Lutego* 1786.

			Złt:	Gr.
Zyta. - -	*Korzec*	- - -	5. —	15.
Pszenicy. -	Ditto	- -	8.	
Jęczmienia.	Ditto	- -	4.	
Grochu. -	Ditto	- -	8.	
Owsa. - -	Ditto	- -	2.	
Gryki. - -	Ditto	- -	4. —	15.
Jagieł. -	Ditto	- -	18.	
Siemienia. -	Ditto	- -	8.	
Kaszy Grycz:	Ditto drobn:	-	36.	
Krupy razowe	Ditto	- -	8.	
Lnu. - -	*Kamień*	- -	7.	
Konopi. -	Ditto	- -	5.	
Wosku. -	Ditto	- -	84.	
Łoju. - -	Ditto	- -	10.	
Gorzałki.	*Garniec*	- -	2. —	20.
Oleju. -	Ditto	- -	4.	
Masła. - -	*Funt*	- -	—	10.
Słoniny.	Ditto	- -	—	7½.

Ko-

Korzec w Ukrainie trzyma Garcy 32. Kamień trzyma Ok 12. Kamień Turecki Ok 10. — Którą to Specyfikacyą zaświadcza Zebrowski.

mpp.

— w Kamieńcu Podol: *Mieście J.K.M Stół: Woj: Podolskiego — Specyfikacya Targu 28. Lutego 1786.*

			Złt:	Gr.
Zyta. - -	*Korzec*	- -	9.	
Przenicy. -	Ditto	- -	12.	
Jęczmienia.	Ditto	- -	6.	
Grochu. -	Ditto	- -	12.	
Owsa. - -	Ditto	- -	5.	
Gryki. - -	Ditto	- -	8.	
Jagły. - -	Ditto	- -	24.	
Siemienia.	Ditto	- -	15.	
Anyżu. -	Ditto	- -	32.	
Lnu. - -	*Kamień*	- -	9.	
Konopi. -	Ditto	- -	6.	
Łoju topioneg:	Ditto	- -	12.	
Wosku. - -	Ditto	- -	65.	
Słonny v. Sadła.	*Funt*	- -		15.
Masła. - -	Ditto	- -		20.
Gorzałki Szykow:	*Garniec*	-	3	
Oleju. - -	Ditto	-	6.	
Miodu Patoki. -	Ditto	-	8.	
Skury Wyprawne	*Wołowe.*	-	18.	
Ditto wyprawna	*Barania.*	-	2. -	15.

Którą to Specyfikacyą zaświadcza, Domanówski S. P. K. P. mpp.

— w

— w Latyczowie *Mieś: J. K. M. leżącym w Woj: Wołyńskiém* — *Specyfikacya Targu 16. Lutego 1786.*

			Złt:	*Gr.*
Zyta.	-	*Korzec*	-	7.
Pszenicy.	-	Ditto	-	8.
Hreczki.	-	Ditto	-	5.
Owsa.	-	Ditto	-	3.

Którą to Specyfikacyą zaświadcza Domanowski S. P. K. P.

— w Niemirowie *Mieś: J.W. Potockiego Podkom: Kor: leżącym w Woj: Bracław:* — *Specyfikacya Targu Mie: Lut:* 86.

				Złt:	*Gr.*
Zyta.	-	*Korzec*	-	7.	
Pszenicy.		Ditto	-	9.	
Hreczki.	-	Ditto	-	4.	— 15.
Jęczmienia.		Ditto	-	4.	— 15.
Owsa.	-	Ditto	-	2.	— 10.
Krup Grecz:		Ditto	-	10.	
Jagieł.	-	Ditto	-	14.	
Masła.	-	*Oko*	-	1.	
Słoniny.	-	*Oko*	-	1.	
Ditto	-	*Funt*	-	-	10.

Którą to Specyfikacyą zaświadcza Ciechoński Substitut Pocztamtu J K M. Niem.

— w Nowogrodku *Mieś: J.K.M. Stol: Woj:* No.

Nowogrodzkiego — Specyfikacya Targu
27. Lutego 1786.

				Złt:	*Gr.*
Zyta miary Nowogrodz:	*Cwierć*				
od Garcy 27. Kom:				7.	
Pszenicy Ozimey.	-	-	Ditto	12.	
Pszenicy Jarey.	-	Ditto.	-	10.	
Grochu.	-	-	Ditto.	-	7.
Jęczmienia	-	Ditto.	-	4.	
Owsa.	-	Ditto	-	3.	
Gryki.	-	-	Ditto.	-	- 4.
Siemienia Lnian:	Ditto.	-	-	6.	
Chmielu.	-	*Kamién* od fun:	40.	18.	
Łoja nie topion:	Ditto.	od fun:	40.	18.	
Woſku czyſtego.	Ditto.	-	-	80.	
Słoniny.	-	*Funt.*	-	-	- 12.
Sadła.	-	Ditto.	-	-	15.
Miodu Przaśn:	*Garniec*	-	-	4.	
Oleju.	-	-	Ditto	-	- 4.
Wodki proſtey.	Ditto	-	-	1.	— 15.
Maſła.	-	-	*Faſka* od Gar: 6.	18.	
Soli Krolewſkiey	*Beczka.*	-	-	32.	

Ceny wyrażone od Jeśieni trwaią do tych czas.
Takową Specykacyą zaświadcza Pocztamt Nowogrodzki.

— w Brahiniu *Mieś: J. WW. Straſzewiczów Marſzałkowſtwa Upickich — Specyfikacya Targu* 28. *Lutego.*

			Złt:	*Gr.*
Zyta.	-	- *Beczka* Wileńſka.	-	35.
Pszenicy.	-	Ditto	-	- 40.

Je-

			Złł:	Gr.
Jęczmienia.	Ditto	-	18.	— 15.
Owsa. - -	Ditto	-	14.	— 10.
Grochu. -	Ditto	-	26.	— 20.
Gryki. -	Ditto	-	20.	
Gryczane Krupy.	Ditto	-	35.	
Łoju topionego.	*Kamień* od 40. funt:		14.	
Wosku. - -	Ditto	-	70.	
Miodu nietop:on:	Ditto	Ditto	16.	
Ditto topionego.	Ditto	Ditto	10.	
Szczeciny. -	Ditto	Ditto	26.	— 20.
Soi Krupk: z Cherson:		Ditto	3.	— 15.
Saletry Litrowaney	Ditto od funt:	36.	35.	
Mąka Fałka -	*Garcy* 6. maiąca.		20.	
Gorzałki. -	*Garniec* Kommis:		1.	— 15.
Skóra - -	*Wołowa* Surowa.	-	10.	
Ditto. - -	Ditto wypraw:	-	14.	
Skóra -	*Jałowicza* Surowa.		7.	
Ditto -	Ditto wypraw:		10.	

— w Możyrze *Mieście J K M. Stół: Powiatu Możyrskiego. — Cena Targu w Miesiącu Lutym ta sama co i w Brahiniu, oprócz Zyta.*

Zyta. - *Beczka* Wileńsk: *Złł:* 43.

— w Rzeczycy *Mieście J. K. M. Stół: Pow: Rzeczyckiego. — Cena Targu w Miesiącu Lut: ta sama co i w Brahiniu, oprócz Zyta.*

Zyta. - *Beczka* Wileńsk: *Złł:* 46.

— w Łojowie *w Rzeczyckim, na Granicy Moskiewskiey Mieście J. W. Judyckiego Strażnika W. Litt: Cena taż sama*

co

co i w Brahiniu, prócz Zyta.

Zyta. - *Beczka* Wileńsk: *Złł:* 48.

— w Hłusku *w Możyrskim, Mieście Xiążąt Radziwiłłów* — *Cena taż sama co i w Brahiniu, oprócz Zyta, Owsa, i Łoju.*

Zyta. - *Beczka* Wileńsk: *Złł:* 50.
Owsa - Ditto Ditto *Złł:* 30.
Łoju topioneg: *Kamień* od 40 funt: *Złł:* 23.

Takową Wiadomość Targów, to iest z Brahinia, Mozyra, Rzeczycy, Łojowa, Hłuska, mieliśmy z ustnego Doniesienia z tamtéy strony do Warszawy przybyłego.

Targi w Począkach Marca.

— w Wilnie *Mieście J. K. M. Stoł: całéy Litwy* — *Specyfikacyia Targu, 6. Marca* 1786.

	Złł:	Gr.
Zyta ośietnego miary Komm: *Beczka*	42.	
Zyta Syromłotnego. - - Ditto	38.	
Pszenica Ośietna Ozimka. - Ditto	60.	
Pszenica Ośietna letnia. - Ditto	48.	
Jęczmień ośietny. - - Ditto	22.	
Gryka. - - - Ditto	20.	
Owies Ośietny. - - Ditto	16.	
Groch. - - - Ditto	28.	
Bób. - - - Ditto	48.	
Krupy Jaglane. - - Ditto	70.	
Siemie Lniane. - - Ditto	56.	
Siemie Konopne. - Ditto	36.	
Krup Jęczmiennych. - Ditto	56.	

Ditto

		Zł:	Gr.
Ditto Gryczanych. -	Ditto	60.	
Soli Hiſzpan: Królewiecka.	*Paka*	38.	
Soli Cadix. - -	Ditto	36.	
Soli Szarey. - -	Ditto	32.	
Soli Kyżkiey białey Hiſzp:	Ditto	28.	
Grzybów od 10. Wianków,	*Bunt*	5.	
Lnu Czyſtego. -	*Kamień*	12.	
Pięki Litéwſki. -	Ditto	9.	
Hanyżu. - -	Ditto	11.	
Chmielu młoconego. -	Ditto	6.	
Ditto Szczypanego. -	Ditto	9.	
Welny czyſtéy. -	Ditto	16.	
Ditto podłéy. - -	Ditto	8.	
Łoju tópionego Czyſtego. -	Ditto	29.	
Ditto nie topionego. -	Ditto	21.	
Zelaza Królewieckiego. -	Ditto	16.	
Ołowiu - -	Ditto	16.	
Słoniny *v.* Sadła. - -	*Funt*	-	12.
Woſku. - - -	Ditto	1. -	18.
Maſła. - - -	Ditto	-	18.
Szczeciny Czyſtéy. -	Ditto	-	10.
Oliwy Zielonéy. -	Ditto	1.	10.
Oleju. - -	*Garniec* Kom:	6.	
Wodki Hanyżkowéy.	Ditto Kom:	3. -	15.
Wodki Ordynar: -	Ditto -	2. -	15.
Miodu Litéwſk: od 6 Gar:	*Miara*	48.	
Miodu Ruſkiego. Ditto	Ditto -	40.	

Ze takowa Cena na Dniu 5. *i* 6. *Marca na Targu Wileńſkim była przyświadczam.*

Nikodem Przemieniecki
Wóyt Wileński.
mpp.

W

— w Warszawie *Mieście Rezydencyon:* J. K. M.
— *Specifikacya Targu* 15. 18. *i* 20. *Marca* 1786.

			Złt:	*Złt: Gr.*
Zyta. - - -	*Korzec*	- - -	11.	–
Pszenica Piękna.	Ditto	–	16. do 17.	– —
Jęczmień. -	Ditto	–	8 do 8. i 15.	
Owies. -	Ditto	–	6. do 6. i 15.	
Gryka. -	Ditto	–	7. ½. do 8.	– –
Groch biały.	*Cwierć Korca.*		3.	– – –
Ditto Szablasty.	Ditto	Ditto	7.	– – i 15.
Kasza Jaglana.	Ditto	Ditto	7. do 8.	–
Ditto Jęczmien:	Ditto	Ditto	3.	– – i 15.
Ditto Drobna.	Ditto	Ditto	4.	– – –
Ditto Gryczan:	Ditto	Ditto	5.	– – –
Ditto Drobna.	Ditto	Ditto	8.	– – –
Mąki Gryczan:	Ditto	Ditto	5.	– – –
Moki białéy.	Ditto	Ditto	10.	– – –
Anyżu pięknego:	Ditto	Ditto	18.	– – –
Oléy Rzepakowy.	*Kwarta*		1.	– – –
Masła. - -	*Faska* od Gar:	5.	30.	– – –
Syrów workowych małych. - -	*Kopa*		20.	– – –
Jay. - - - -	Ditto		2.	– – i 7½.
Łoju topione:	*Kawień* od F.	32.	18.	– – –
Ditto nietopionego.	Ditto		14.	– – –
Konopi wyczesanych.	Ditto		18.	– – –
Ditto ordynaryinych	Ditto		12.	– – –
Lnu pięknego. -	Ditto		18.	– – –
Knotów ordynaryin:	Ditto		20.	– – –
Wyziny. - - -	Ditto		20.	– – –
Ryb Lwowskich. -	*Beczka*		161.	– – –
Ditto Pińskich *lub* Wołyń:	—		90.	– – –
Miodu Przaśnego. -	Ditto			– – –

			Zł:	Zł:	Gr.
Wosku. - - -	*Funt*	-	2.	- -	i 3.
Knotów Bawełnianych	Ditto	-	4.	- -	-
Słoniny - Dobry	*Potet*	-	24.	- -	-
Ditto - Podleyszy	Ditto	-	13.	- -	-
Sadło. - - - - - -			8.	- -	-
Wieprz dobry. - - -			113.	- -	-
Ditto podleyszy. - -			40.	- -	-
Ciele dobre. - - - -			18.	- -	-
Ditto podleyszc. - -			8.	- -	-
Baran dobry. - - - -			12.	- -	
Ditto podleyszy. - -			8.	- -	-

Woły płacą się różnie od Czerw: Zł: 7. do 8.

Skóra z Wołu duża. - -			15.	- -	-
Ditto podleysza. - -			10.	- -	-
Ditto Krowia. - - -			9.	- -	-
Drób.					
Indyków - - -	*Para*	-	6.	= =	=
Gęsi - - - -	*Para*	-	4.	= =	15.
Kaczek. - - -	Ditto	-	2.	= =	15.
Kapłónów. - -	Ditto	-	2.	= =	6.
Kur. - - - -	Ditto	-	2.	= =	=
Kogutów. - -	Ditto	-	1.	= =	10.

Takową Specyfikacyą Ceny zaświadcza Wieſiołoſk Inſtygator Taxowy Policyi Jurysdykcyi Mar: Kor.

Dla tego poźniéy nad inne Miaſta, Targi Warſzawſkie położyliśmy; znaiąc że naypoźniéyſza Wiadomość ieſt wygodniéyſza Publiczności, naypoźniéyſzą zaś Wiadomość Targów Warſzawſkich naylatwiéy mieć możemy, gdyż Expedycyą Dziennika naſzego mamy w Warſzawie.

Zainformowawſzy ſię iuż o Targach Krajowych, przyſtąpmy teraz do Wiadomości Targów Zagranicznych, w naſtępuiącym Artykule.

AR.

ARTYKUŁ II.

o *Targach Zagranicznych.*

Zakończywszy poprzedzaiący Artykuł Wiadomością *Targów Krajowych*, przystępuiem teraz do drugiego, to iest do Wiadomości Targów Zagranicznych, tych Miast, z któremi handel prowadzim.

Dla tego położyliśmy wprzódy Artykuł o *Targach Krajowych*, ażeby można było z nich każdemu miarkować się ieśli iest w Kraju Drożyzna? albo nie? á zatém ieśli można za Granicę wyprowadzać albo nie?

Każdy więc handluiący, i razém dobry Patryota, wiedzieć powinién wprzódy o *Targach Krajowych*, i z nich miarkować ieśli iest, lub spodziewana bydź może, w Kraju Drożyzna; co ieśli postrzeże, na tén czas, Zdrowy rozum, i dobre Obywatelstwo, nie powinnyby dozwolić wywozu tego wszystkiego, co czasu Drożyzny w Kraju przedać można daleko lepiéy i pewniéy, aniżeli za Granicą, a to gdy uczyni, dopełni razém Chwalebny Patryotyzm, nakazuiący nie zostawiać Kray w ostatniéy Potrzebie i Niedostatku, a który nawet zalecony iest w Roku 1785. *Uniwersałém* Króla IMći, iako czułego Oyca Oyczyzny, wráz z swą Radą Nieustaiącą.

Jeśli zaś z *Targów Krajowych* pomiarkuiém, że nie ma w Kraju Drożyzny toć słusznie w tén czas wywozić będziém za Granicę, gdyby iednak i w tém na ślepo nie puszczać się, trzeba wprzód zasięgnąć Wiadomości *Targów*

Zagranicznych, króre iak mówi *P. X. Kluk*,
" Nie zawiſły od Okoliczności Kraju naſzego,
" ale od Okoliczności Handlu tamecznego, i
" razém kto wie czy nie od Miéyſcowych upo-
" dobania. Widzieliśmy bowiém, iż lubo u nas
" były Nieurodzaie Zboża, nam iednak tanniéy
" czaſém płacono, i przeciwnym ſpoſobém,
" lubo u nas była Obfitość, drożéy ſię przecięż
" doſtało. — Co u nich Cenę Zbóż podnoſi,
" ſą Woyny na Morzu, Woyny i nieurodzaie
" w Kraiach, z któremi handluią, albo z któremi
" Oni n.p. z *Gdańſkiém* handluiący Społeczność
" maią, Kontrakty i Ugodzenia, z *Anglią Hol-*
" *landyą* &c. Wiadomość taka poprzedzać po-
winna każdego za Kray handluiącego, którą za-
ſięgnąć można, albo z prywatnych *Korreſpon-*
dencyi, albo z *Gazet*, albo na koniec z niniéy-
ſzego naſzego Dzieła, w którém tén II. Arty-
kuł, iedynie dla tego umieściliśmy. —

— w Elblągu *Specyfikacya Ceny na Zboża, i różne Polſkie Produkta, od 20. Marca 1786. taka była.*

Złot: bon: M. czyli Pruſkiéy.

Pſzenicy białéy. - - Łaſzt po 315.
Item pſtréy od 125. do 128. Item po 300.
Pſzenicy pſtréy pódléyſz: Łaſzt po 280.
Item czerw: od 125. do 126. Item po 270. do 275.
Zyta od 112. do 118. *Funt:* Item po 205. do 215.
Item od 119. do 120. *Funt:* Item po } *w proporc.*
Item od 121. do 123. *Funt:* Item po } *w proporc.*
Jęczmienia. - - - Item po 150.
Owſa. - - - - Item po 100. á 115:

Sło-

	Złot: bon: M.
Słodu, - - - - -	Item po — — — —
Kaſzy Jaglenéy. - -	Item po — — — —
Item Tatarczanéy. -	Item po — — — —
Item Owśianéy. - -	Item po — — — —
Maku. - - - -	*Korzec* po — — — —
Grochu białégo. - -	Item po — — — —
Grochu ſzarego. - -	Item po — — — —
Gorczycy czarnéy. -	Item po — — — —
Item białéy. - - -	Item po — — — —
Item pſtréy. - - -	Item po — — — —
Popiołu. - - - -	*Beczka* — — — —
Potaſzu Kotł: Węgierſkᵒ	*Scypont* po 64. á 70.
Item item Polſkiego. -	Item po 50. á 52.
Item Korytowᵒ Korony.	Item po 45. á 50.
Jtem item Braku. - -	Item po *w proporc.*
Woſku - - - -	*Kamień* po 33 á 40.
Chmielu. - - - -	Item po — — — —
Sliw Polſkich. - -	*Kamień* po 3.
Anyżu Polſkiego. - -	Item po 4.
Kminu Item - - -	Item po — — — —
Wełny. - - - - -	Item po 14. do 15.
Łoju. - - - - - -	Item po 9.
Lnu. - - - - - -	Item po 9.
Konopi. - - - -	Item po 8.
Salitry. - - - -	*Funt* po *Gr: b. m* 15.
Klebki Korony. - -	*Kopa* po *Zł: b. m* 40.
Itém Braku. - - -	Item po *na pół.*
Sambrowiny albo Budulcu.	Item po — — — —
Pawulcu. - - - -	Item po — — — —
Browarki. - - -	Item po 12. *Cz:* á 13.

Monety Kurencya.

Czerwone Złote nowe. - -	po 9.
Item item ſtare. - - -	po 8. á 27.
Item item nieważne. - -	po — — — —

Ta-

				Złot: bon: M.
Talary Krzyżowe ważne.	-			po 4. á 15.
Itèm itèm nieważne.	-	-		po — — — —
Kuble ſtare.	-	-	-	po — — — —

Takową Specyfikacyą Targu ma Expedycya Dziennika, od Koreſpondenta ſwoiego w Elblągu mieſzkaiącego. — w Naſtępuiących Mięſiącach donieſiém o Proporcyi Miar Zagranicznych, tych Miaſt z ktòremi Handel prowadzim, do Miary Powſzechnéy Kraju naſzego.

Spodziewamy ſię że w naſtępuiących Mieſiącach z innych Miaſt Portowych odbierzém Uwiadomiénia, a zatém iak nayprędzéy Powſzechności Krajowéy udzielim.

ARTYKUŁ III.

o Fabrykach Krajowych. —

Cały Swiat zgadza ſię na tę nayważniéyſzą Prawdę, iż Rękodzieła, i Fabryki, Kray każdy czynią ſzczęśliwym, a zatém przekonywa ſię naymocniéy o Potrzebie, o Użyteczności Onych. — Nie maſz Dzieła, ani Piſma, o Handlu, w którémby nie mówiono o téy Materyi, i któraby pierwſze miéyſce, takowych Piſm nie zabiérała. Owſzém ieśli czyniono o iakie układy Handlu, ieśli wiele i obſzernie piſano o nim, Rękodzieła były zawſze pierwſzym Objektém, Swiat ie cały ſzacował, á Rozdziały Xiąg takowych, wyſzczególniaiące Fabryki i Rękodzieła, czytano z ukontentowaniém. —

Fa-

Fabryki iedynie uſzczęśliwiaią Kraje, dodaiąc Mieſzkańcóm Obfitość, i onych zbogacaiąc. — Fabryki wſzyſtko to, co Rolnik nie wyrobione ieſzcze, przyſtawić może, przyſpoſabiaią do używania naſzego. — Fabryki Potrzebóm naſzym dopomagaią, ozywiaią Całe Towarzyſtwo ludzkie, Skarby Natury między nie rozdzielaią, i powſzechny Pożytek Kraju, równie iak i każdego wſzczególności pomnażaią. —

Wſzyſtkie Piſma Oświeconych ludzi, które były wydawane kiedykolwiek, o Handlu i iego pożytkach, zawſzę ſię na to zgadzały, iż Czas tén nigdy ſię nie traci bez użytecznie, gdy ſię obraca, na różne Wynalazki, i że im więcéy rąk pracuie koło Rękodzieł, tém więcéy Przemyſł powiększa ſię, Ręka Robotnika ſtaie ſię ſzacowniéyſzą; Cena Towarów tańsza; Kupców pomnaża ſię liczba; Tranſport Produktów wygodniéyſzy; Konſumpcya obfitſza; Spoſób dania wyżywienia ludzióm Ubogim, łatwiéyſzy; Zaſzczyt Narodu i Poważanie pewniéyſze u Poſtronnych. — Po takiém w Powſzechności wyobrażeniu Fabryk przyſtąpmy ſzczególiéy do Kraju naſzego. —

Jedén pono w Europie Kray Naſz, liczyć ſię może ieſzcze, nayuieſzczęśliwſzym z tego Zrzódła, że bardzo mało ma Fabryk, i dla tego bardzo Szkodliwy z Cudzoziemcami Handel prowadzi. — Patrzmy tylko na Damę albo Kawalera Polſkiego, á przyznać muſiemy, iż wſzyſtko to, cokolwiek na Sobie maią, od Nóg aż do Głowy, Cudzoziémſki ieſt Towár, á co ieſzcze na większe Nieſzczęście, że Zbytek w Okazałości, i Strojach, mianowicie Damſkich, do tąd ieſzcze nie wygaſł, chociaż i Prawo

dość

dość to obostrzyło, Zbytek zaś tén, każdemu Państwu, tém iest szkodliwszy, im mniéy Rękodzieł czyli Fabryk w Niém się znayduie, iakim iest Nasza Polska, która lubo *za teraźniéyszego Panowania* pomnożyła w różnych Rodzajach Fabryki, wszelako trudno się spodziewać, aby one do takiéy Doskonałości były doprowadzone, iżby w Cudzych Krajach Szacunek znalazły, i mogły bydź przedawane. — Sąsiedzi Naśi, to iest *Austrya*, *Moskwa*, i *Prusy*, z którémi naybliższy Handel prowadzim, także *Anglicy*, *Hollendrzy*, *Francuzi*, i *Włoši*, iuż dawniey Nas w téy mierze uprzedzili, zaczém nie tak łacno ich dogonić i z niemi się zrównać, czego téż w początkach i nie można żądać; dosyć tém czasém, dla nas byłoby Pożytku, i Uszczęśliwienia, gdyby przez wprowadzone, własne Manufaktury, umniéyszyćbyśmy mogli, przychodzących do Nas Cudzoziemskich Towarów, przez co znaczne Summy zostałyby się w Kraju, á zatém i Obywatele więcéy sposobności mieliby do wyżywienia się. —

A iako razém niepodobna rozmnożyć, i wydoskonalić Fabryki różne, tak równie, i opisać, razém nie można wszystkich; tych nawet które się iuż znayduią w Kraju, przeto w szczególności o każdéy będą w poźnieyszych Miesiącach czynione Opisy, podług naydokładniéyszych Doniesień od tych, czyie są one. —

Do czego nim przystąpim tym czasém przypatrzmy się tym, które tu kładziemy, i ieśli z nich, iako ieszcze z niedokładnie opisanych, mało znaydziém korzyści, przynaymniéy niech miło będzie nad ich wiadomością zabawić, z tąd przynaymniéy że są Krajowe. —

Fa-

Fabryki Zelazne.

	Piece wielkie.	*Fryszerki*	*Dymarki*
1. W *Radomſkim, w Parſowie, i Moſtkach*, w Dobrach B ſk:			
Krak: - - -	2.	4.	3.
— *w Ruſkim Brodzie*, Dobrach Małachowſkiego, W oiew: Maz:	1.	2.	—
— *w Korytkowie*, Dobrach Dębińſkiego Sſty Wolbomſkiego. -	1.	4.	—
— *w Baczynie*, Dobrach takoż Dębińſkich. - - - - - - -	1.	—	—
— pod *Skłobami*, w Dobrach Podkańſkiego, Staroſty Radomſkiego.	1.	4.	—
— pod *Bzynem*, w Dobrach XX. Cyſterſów. - - - - - - -	½.	2.	—
— pod *Mroczkowem*, w Dobrach Xiążęcia Radziwiłła, Kaſztellana Wileńſkiego. - - - - -	1.	2.	—
— w *Rzuczowie*, Dobrach Leſzczyńſkiego. - - - - -	1.	2.	—
— w *Dobrach* Opata Wąchockiego. - - - - - -	—	—	1.
— w Dobrach, XX. Kommuniſtów Kieleckich. - - - -			1.
2. w *Chęcińſkim*, w *Szałazach*, Dobrach Biſkupa Krakowſkiego. -	1.	4.	—
— w *Samſonowie*, Dobrach takoż Biſkupa Krakowſkiego. -	1.	3.	—
— w *Krolewiecu*, w Staroſtwie Radoſzyckim. - - - - -	1.	5.	—
— w *Antoninowie*, Dobrach Małachowſkiego, Podkanclerzego Koron: na Trakcie z Warſzawy do Krakowa, zaczym przeieżdżaiący do pomienionych Miaſt, ma			

	Dymarki.		
	Fryszerki		
	Piece wielkie.		
ią wszelką zręczność, oglądania téy Fabryki. - - - - - -	1.	3.	
— w *Kuźniakach*, Dobrach Radońskiego. - - - - - - -	½.		
— pod *Niewachlowem*. - -			1.
3. w *Lelowskim* pod *Siewierzem*, Dobrach Biskupa Krakowskiego.	1.	4.	—
— w *Pradlach*, Dobrach Starosty Lelowskiego. - - - -	1.	4.	
— w *Miiaczowie*, Dobrach Gordona. - - -	1.	2.	
— w *Bobolicach*, Dobrach Męcińskich! - - - -	1.	3.	—
— pod *Zarkami*, w Dobrach Męcińskich. - - -	1.	2.	—
4. w *Opoczyńskim*, w *Stąporkach*, Dobrach Małachowskiego, Woiew: Siera: - - - - -	1.	5.	
— w *Janowie*, Dobrach Małachowskiego Woiew:Siera: -	2.	2.	—
— w *Rudzie*, Dobrach Małachowskiego, Referendarza Koron: -	1.	2.	
— pod *Przysuchą*, w Dobrach Dębińskiego, Stty Wolbomskiego. -	1.	4.	
— pod *Drzewicą*, w Dobrach Szaniawskich. - -	1.	2.	
— w *Machorach*, Dobrach Dołęgi. - - - -	1.	3.	
— na *Miedzieży*, w Dobrach Kluszowskiego. - - - - - - -	1,	2.	
— w Włości Bliżyńskiéy. -			3.

w Ma-

	Dymarki.		
	Fryszerki.		
	Piece wielkie.		
— w Małym Niekłaniu. - -			1.
— w Błaszkowie. - - - -			1.
— w Płaczkowie. - - - -			1.
— na Wołowie. - - - - -			1.
— pod Gowarczowem. - -			1.
— w Rudzie Wolskiego. -			1.
— na Koleniu. - - - - - -			1.
— na Swinkowie. - - - -			1.
5. W *Sandomirskim* pod Piotrkowem, w Dobrach Biskupa Kujaw:	2.	5.	—
— pod Chibicami. - - - -			1.
6. W *Brzeskim Litt:* w Dobrach Ekonomicznych za Pińskiém. -			1.
7. W *Oszmiańskim*, w Wiszniowie, Dobrach Chreptowicza, Podkanclerzego Litewskiego. - - - -	1.	2.	—
8. W *Zytomirskim* pod Dryłowem, w Dobrach Xiążęcia Ponińskiego, Podskarbiego Koronnego: -	1	2.	—
9. W *Łuckim*, w *Siedliszczach*, Dobrach Bierżyńskich. - - - - -	1.	1	—
— w Nabrusce. - - - - -			1.
10. W *Wołyńskim* pod Korcem, w Dobrach Xiążęcia Czartoryiskiego, Stolnika Litt: - - - -	1.	—	—
11. W *Ziemi Chełmskiéy*, pod Rudą.	—	—	1.
12. W *Ziemi Wieluńskiéy*, w Starostwie Krzepickim. - - - - -	—	—	2.
13. W *Kaliskim* za Grabowcem. -	—	—	1.
14. W *Sieradzkim*. w Sttwie Klon:	—	—	2.

	Dymarki.	Fryszerki	Piece wielkie.
15. W *Ziemi Łomżyńskiey*, w Staroſtwie Kupiſkim. - - - -	1.		
— W Staroſtwie Oſtrołęckim. -	1.		
16. W *Rzeczyckim*, w Staroſtwie Bobruyſkim, Xiążęcia Poniatowſkiego, Podſkarbiego Litt. -	—	—	2.
— W Horwelu. - - - -	—	—	2.
17. W *Mozyrſkim*, Dobrach Lenkiewiczów. - -	—	—	1.
— za Mozyrem. - -	—	—	1.
18. W *Włodzimirſkim* za Lubomlem.	—	—	1.
19. W *Kijowſkim* pod Zwiahelem.	—	—	2.
— w Czudnowczynie. - - - -	—	—	2.
20. W *Ziemi Różańſkiey*, w Czarnotrzewiu. - - - - -	—	—	1.
In Summa. -	32.	80	41.

Cena Zelaza w Fabrykach około Końſkich.

Zelaza Szynowego i Kratowego
Cetnar. - - - Zł: 29.
— Sztabikowego Cetnar. - Zł: 30.
— W Ankrach i Szweckim długim. - 37.
— Fayſowanego. - - 41.
— W Blachach ordynaryinych dla Sluſarzów Cetnar. - - 60.
— W Naczyniu, Młyńſkim, Kowalſkim, Szkutnym, Tartakowym, Cetnar. - - - 60.
— W Kowadłach. - - 66.

w Bu-

— W Buxach do Pomp i innego modelowanego. - - 76. albo 80.
— Piła 1. do Tartaka, kosztuie Zł: 26.
— Zelaznego lanego naczynia, czy li w Glinie, czyli w Piasku Cetn: - 29.

Ta Cena iest dawnieysza; może teraz iest tańsza; czekamy uwiadomienia.

Prócz Gatunków namienionych, leią w tych Fabrykach naczynia różne Zelazne, iako to:

2. Blachy gładkie, bądź do Pieców wielkich
2. i Fryszerek, bądź do Kominów Domowych,
1. bądź do Kominków z Cyframi i Herbami, po-
1. dług modelu przysłanego. Blachy przedaią się
1. na Cetnary, podług Taxy ustanowionéy, któ-
2. rey wiadomość, bardzo wygodna byłaby dla
2. Powszechności, gdyby nam była nadesłana.

W tychże Fabrykach, odlewaią się Moż-
1. dzerzyki i Moździerze Kuchenne, które prze-
1. daią się na sztuki.

Garki różnéy wielkości, na Garce.
Kotły różnéy miary, na Cebry.
Babki i Harmatki do strzelania, podług Taxy.

Wszystkich tych Gatunków, po czemu każda sztuka na mieyscu się przedaie; prosiemy Dziedziców tych mieysc, o nadesłanie wiadomości

Po niektórych Fabrykach, robią Gontale, Bretnale, Głowacze, Szkutniki, &c. iaką Cenną na mieyscu przedaią się, równie byłoby wygodnie, wiedzieć Powszechności, która naygodnie, wiedzieć Powszechności, która nayłatwiéy z Dziennika Handlowego uwiadomioną byłaby, gdyby nam Dziedzice ich donieśli.

Z tak znacznéy liczby, Zelaznych Fabryk Oboyga Narodów, każdy łatwo wnieść może, iak wiele Kray korzysta, gdy zechcemy przypomnieć sobie, iak wiele Pieniędzy, z Kraju wy-

wychodziło w ten czas, gdyśmy, albo nie mieli tych Fabryk, albo mniéy ich było.

Z Regestrów Komor Celnych pokazuie się, iż Roku 1769. przez Gdańsk wchodziło do nas Zelaza Szweckiego w Sztabach, iuż wielkich, iuż małych, około 12000. Cetnarów; takowy Handel utraciła potym Szwecya, gdy dla podwyższonych Ceł Pruskich, Zelazo Szweckie zdrożało.

Oprócz Zelaza Szweckiego, wchodziło do nas Węgierskie, zwłaszcza w Cwiekach Gontowych, około 2000. Cetnarów; lecz i ten Handel, Kraiowe teraźnieysze Fabryki, przeciely, robiąc u siebie Gontale, Głowacze, Szkutniki, &c. &c. W Koźnicach Biskupa Krakowskiego, Konieckich, Radoszyckich, i innych.

Sprowadzano i z Moskwy, do Litwy, a czasem i Polski, Zelaza około 800. Cetnarów; lecz J.W. Chreptowicz Podkanclerzy Litewski wystawiwszy Piec wielki w Wiszniowie, w Powiecie Oszmiańskim, znacznie zapobiegł temu szkodliwemu Handlowi.

Zebrawszy w iedno tę wielość Zelaza, które dawniéy do nas z Zagranicy wchodziło, pokazuie się, iż za nie wychodziło Pieniędzy z Kraiu, około 27000. Czer: teraz przeciwnie, na wyprowadzeniu onegoż za Granicę, cóżkolwiek zyskuiemy: ponieważ od oderwanych Prowincyi, naszego Zelaza naywięcéy wywożą, do Prowincyi, od Austryi zabranych, wychodzi go około 2000. Cetnarów.

Lubo dotąd ieszcze nie wiele na Zelaznych Fabrykach Kray zyskuie, lecz z czasem, co raz za Panowania teraźnieyszego przemyślnieyszym, spodziewać się trzeba, że więcéy tych Fabryk po-

powſtanie, a zatym i Handel w proporcyi ich liczby, powiększy ſię.

Lubo ſamym Kommiſsyom Skarbowym, ſekret ten wiadomy, czy Kray na Exportacyi Fabryk Zelaznych Kraiowych, zyſkuie? czy nie? wſzelako Obywatel na domyſł tylko kalkuluiąc, wnoſi, że na żelezie Kraiowym, nie traci, lecz zyſkuie.

Nie należałoby, zdaie ſię, trzymać w głuchéy niewiadomości, całą Powſzechność, czy Kray na Exportacyi Towarów, nie tylko Fabryk Zelaznych, ale i innych różnych, a mianowicie Produktów, zyſkuie co? lub traci? ieśli zyſkuie, toć tą Wiadomością zachęcony Obywatel, ſtarałby ſię o większe pomnożenie onych. Jeśli traci, tedy przenikniony tą ſwą bezczynnością, ſtarałby ſię podźwignąć z tego; a zatym, nie widzę przyczyny, dla czegoby wiadomość ta tak potrzebna, ukrywana była przed Powſzechnością. Jeżeli więc zdawać ſię będzie Kommiſsyom Skarbowym, Oboyga Narodów, dozwolić czerpania z Archiwów ſwoich, tych wiadomości, które nikomu ſzkodzić nie mogą, a pożytek uczynią, do podniecenia w różnych Przemyſłach zbogacenia ſię Krajowego; tedy Piſmo ninieyſze Dziennika Handlowego, z chęcią podiełoby ſię téy Pracy, dla przyſługi Powſzechnéy, wyciągaiąc te tylko Wiadomości, które nikomu ſzkodzić nie będą, a podpomagać Handlowi mogą.

Dalſza Wiadomość o tych Fabrykach udzielana w naſtępuiących Mieſiącach będzie.

Fabryka Broni, czyli Ruralnia.

Fabryka Broni nayduie ſię na *Pomykowie* pod Końſkiemi, w Dobrach Małachowſkiego, Podkanclerzego Koronnego. W téy Kuralni w początkach, pracował Cudzoziemiec, teraz robi iuż Mayſter Polak. *Pomykowſką* Ruralnią znayduią Cudzoziemcy w doſkonałym ſtanie, Mayſtra w ſwym Kunſzcie biegłego, Kuſznikarzów naydoſkonalſzych. Doświadczenie nauczyło, iż Broń Fabryki *Pomykowſkiéy*, i trwalſza, i tańſza, od Zagranicznéy.

1mo Że trwalſza, to pewna, bo Rur z Fabryki Pomykowſkiéy wychodzących próbuiąc, przekonano ſię, iż ze 100. ledwie kilka pęka, które Fabryka nazad przyimuie. Próbuiąc zaś Zagranicznych, doświadczono, iż ze 100. ledwie kilkadzieſiąt próbę wytrzymuie.

2do Że tańſza od Zagranicznéy, kładę cenę, przedtym za Garnitur Broni, to ieſt:

Karabin i parę Piſtoletów, płacono Złł:	76.
Teraz tylko płaci ſię - -	63. gr: 10.
Za Flintę z Bagnetem przedtym płac:	36.
Teraz robią na Kontrakt po - - -	32.
Za Flintę bez Bagneta -	30.

Zacząwſzy od R. 1780. aż do 1782.

zrobiono - - -	*Sztuk.*
Karabinów. - - -	1158.
Flint. - - - -	1020.
Piſtoletów par - - -	1216.

A tak z Fabryki *Pomykowſkiéy*, za ſame Karabiny i Flinty, w przeciągu tych lat, zoſtało ſię w Kraiu - - Złł: 104374.

Z takiéy Partyi można wnoſić, iak znaczna dla Kraiu korzyść wynika, a cóż dopiero mówić, gdy więcéy tych Fabryk będzie.

Cho-

Chociaż teraz za mnieyszą Cenę, niż w początkach, Broń robią, spodziewać się atoli potrzeba, że w czasach późnieyszych, Cena onéyże może bydź zniżona; wiadomo, że Broń Mosiądzem przyozdabiaią, który dotąd z Zagranicy sprowadzamy, aże odnowiono dobywanie Miedzi, pod Kielcami; dawniey bowiem tam ią brano, Mosiądz własny mieć możemy: bo Mosiądz nie iest Metal sam przez się, lecz go robią, topiąc Miedź wraz z Galmanem; mamy zaś Galman, około *Skrzeszowicz* i *Kielc*, Miedzianego także Kruszcu dobrano się pod *Kielcami*, więc Kraiowy Mosiądz mieć możemy. Że zaś pod Kielcami dobrano się Miedzi, czyli Rudy Miedzianéy, upewnił o tym J.X. Szembek Biskup Płocki, Prezes Komm: Kruszcowéy, w Relacyi oświadczania Robot Kopalnych.

Za Brón Woyskową znaczne z Kraiu wychodziły i wychodzą Pieniądze; wnieść można stąd, iż od Roku 1777. do Roku 1780. sprowadzono Broni Flint z Bagnetami sztuk 4540. za każdą płacąc Złł: 34, wydano Złł: 154360.

Fabryka Kos.

Fabryka Kos *w Sobieniu* Dobrach Jezierskiego Kasst: Łuków: od Warszawy *Mil* 4.

Téy Fabryki Sam Dziedzic nie trzyma, ale ią puszcza Maystróm, i wyrobione od nich Kosy zakupuie, płacąc za każdą po gr. 27. za 100. Kos płaci Złł: 90. gdyby każdą odprzedał za Złł: 1. na Złł: 90. zyskiwałby 10. Złł: co nie iest małym Procentém.

Niedostatek w Kraju naszym, téy Natury Fabryk, iak wiele Szkody przynosi, dochodzić można,

żna, z tych kilku następuiących Artykułów, wyiętych z *Biansów* Skarbowych.

W Roku 1776. weszło do Nas z Austryi, Kos Cetnarów 1497. z Prus, i Szląska Górnego Sztuk 51080.

W Roku 1777. z Austryi weszło Kos Cetnarów 2636. z Prus i Szląska Sztuk 38880.

W Roku 1780. weszło do Krakowa z Austryi Kos Cetnarów 535; przeto z Austryi w trzech Leciech weszło do nas Kos Cetnarów 4608. z Prus zaś i Szląska w dwóch leciech weszło Sztuk 90560.

Kos Austryackich naytańszych, Cetnar rachuiąc po Złotych 80. pokazuie się iż do Austryi w trzech leciech, wyszło od nas za Kosy, 373440. Złł: Polsk:

Pruskich, i Szląskich Kos, Sztukę rachuiąc po Złł: 1. wnieść należy, iż za nie w dwóch leciech wyszło za Granicę, 90560. — Przydawszy ie do pierwszych, Summa 464000. pokazuie, ile za Kosy pieniędzy z Kraju wychodzi —

Tę Summę z lat dawniéyszych, z żalém wyczytuie Naród, i może przenikniony tym postrachém, silniéy się rzuci do zatamowania tego Zrzodła, założeniém liczniéyszych tych tak potrzebnych Fabryk. — A gdy dozwolą Kommissye Skarbowe, z tych lat ostatnich wyciągnąć nową wiadomość, iak wiele wychodzi z Kraju, za tén Artykuł, Pieniędzy, którą wiadomość, gdy zniesiém z laty dawniéyszemi, znaydziém ieszcze znaczniéyszy wychod, z tego Artykułu, Gotowizny, a może goręcéy, rzuciemy się do tych Fabryk. z Artykułu téy to wiadomości każdy widzi

dzi potrzebę przez Publiczne Pismo, ogłaszania takich wiadomości, nie zaś taienia onych.

Gdyby zaś Powszechność, ieszcze z Gatunków i Ceny tych to Kos, poznać mogła znaczny wychod za Granicę Pieniędzy, kładzie się tu następuiąca tego wiadomość. —

Gatunki i cena Kos Austryackich, może bydź poznana, z informacyi nadesłanéy z Krakowa w Roku 1781. 28. Junij. —

W Sztaiérze Kompanie maią dwie Fabryki Kos, *Sztaierska* przedniéysza, *Waytówska* podléysza — Magazyny tychże Kos, są dwa, Jedén *w Sztaierze*, drugi *w Waytowie*, z tych Magazynów przewożą te Kosy do *Kremzy*, tam ie ważą, i Formanóm wydaią, aby do *Krakowa*, lub innych Miast prowadzili. — Na Kosach, daią różne Cechy, z których Kupcy ich Dobroć poznaią. — Kosy dwoiakiego są gatunku, Trawne i Sieczczane, z ostatnich iedne są krzywe, drugie proste; z Pierwszych także czyli Trawnych, iedne są dłuższe, Drugie krótsze; —

Kos Trawnych i Sieczczanych, kładę Gatunki, z dwoiaką ich ceną, pierwszą. podług któréy w Fabryce, Drugą, podług któréy w Kremzy przedaią. —

	Kosztuie. Przed: się za Zł: Niem:	Czer: zł:	Zł:
100. Kos Sieczczanych Sztajerskich krzywych.	30. -	9. -	6.
100. takich prostych. -	30½. -	9. -	9.
100. Kos trawnych Długich Sztajerskich. -	26. -	7. -	10.
100. takich krótszych. -	24. -	7. -	4.
100. takich ieszcze krót-			

szych

ſzych małych. - -	22. -	6. -	9.
100. Kos Trawych Dłu-			
gich Waytowſkich. -	21½. -	6. -	12.
100. takich krótſzych. -	20½. -	6. -	4.
100. takich ieſzcze krót-			
ſzych. - - - -	19. -	5. -	14.

Oſtatnią Kos Cenę, a ieſzcze tę, którą na miéyſcu przedaią, położyłém, że zaś *w Kremzy* daleko drożéy przedaią ie, bo po Czer: 5. Złł: 14. przeto łatwo wyrachować, ile za Kosy z Kraju Pieniędzy wychodzi, gdyby naytańſze ſprowadzano, lecz że kupuią drożſze, takowy wydatek znacznie powiększa ſię, a ztąd wnoſić można, iak Fabryka Kos Krajowych byłaby użyteczna. —

A teraz upraſza ſię, tak Dziedzica Fabryki *Sobieniowſkiéy*, iako i Innych, gdzieby takowe Fabryki w Kraju znaydowały ſię, ażeby raczyli do Dziennika Handlowego, donieść, naſtępuiące wiadomości.

1*mo* W którym miéyſcu, i na iakim Trakcie, lub przy iakim Spławie, znayduią ſię takie Fabryki. —

2*do* Jaka ich wielość, Jakość, Cena, i do Kogo Referencya. —

Wiadomość taka, gdy będzie Drukiém publicznym doniesiona, prędſzy i w tych Fabrykach będzie Pokup, gdy Powſzechność, wiedzieć będzie gdzie ſię One znayduią, i Krajowi pożyteczniéy, gdy maiąc ie w Domu, z Zagranicy ſprowadzać nie będą. —

Szabelnia.

Fabryka Szabel w poblikościach *Końſkich*, na Gruntach *Gawarnowſkich*, znayduie ſię, w któ-

którey robią, Głownie na Szable, albo Pałasze, na takowey Fabryce Kray cożkolwiek zyskuie.

O dokładniéyszą wiadomość téy Fabryki uprasżamy Dziedziców, to iest: niech nam raczą przysłać wiadomości następuiące.

1*mo* Wiele w gotowości maią iuż Szabel? i iakie Gatunki?

2*do* Jaka ich Cena? na Hurt i od Sztuki?

3*tio* Chcący ie nabyć, do kogo ma czynić Referencyą?

4*to* Fabryka ta na iakim Trakcie, lub przy iakim Transporcie leży?

5*to* Czy nie potrzebuie Maystrów, lub Rzemieślników, — Te i tym podobne wiadomości, ieśli będą nadesłane, do Dziennika Handlowego, Drukiém Dzieła tego darmo, cała Powszechność uwiadomi się, a im więcéy będą wiedzieć Krajowi, tym mniéy z Zagranicy sprowadzać zechcą, —

Drotarnia.

Dawniéyszych Czasów znaydowała się, pod *Przysuchą* Drotarnia, w którey Zelazne Droty Ciągniono, zaniedbanie téy Fabryki, wielką stratę Kraiowi przyczynia; bo wteraźniéyszych Czasach na Suffity, wiele Drotu wychodzi, który gdyby w Kraiu robiono, Cyrkulacya Pieniędzy powiększyłaby się, a wychód onychże z mniéyszyłby się. — Jeśli gdzie taka Fabryka w Kraju nayduie się? lub bydź może? prosiemy nas uwiadomić, a my Całą Powszechność

Dru-

Drukiém naſzym uwiadomim — z opiſaniém Ceny i wielości tego Towaru.

Blacharnie.

1. Blacharnia *Berezówſka* bliſko *Sucheniowa* Dobrach Biſkupa Krokówſk: —
2. Blacharnia w *Samſonowie* takóż Dobrach Biſkupa Krakówſkiego *w Chęcińſkim* —

W obydwóch tych Blacharniach, Saśi pobielaią Blachy, zaś do pobielania kuią Polacy; Spodziewać ſię przecież należy, że do pobielania Blach na mieyſce Saſów, Krajowych ludzi będziemy mieli, którzy i teraz ieśli gdzie znayduią ſię niech ſię nadgłoſzą do nas, a mydonieſiém o tym pomienionym Fabrykóm.

Wiadomość Towarów téy Fabriki, tak potrzebnéy Krajowi, gdy będzie dokładniéy nam nadeſłana, udzielim ią Drukiém Naſzym Powſzechności, — Mianowicie wiadomość.

1. O wielości tego Towaru.
2. O Cenie onego.
3. Refferencya do kogo.
4. Na iakim Trakcie, i w iakim położeniu ſą te Fabryki?
5. Jeśli można mieć w Kraju gdzie więcéy tych Fabryk. —

Fabryki Narzędziów Stalowych.

Fabryki, Nożów, Brzytéw, Dłót, Pił, Pilników, Nożyczék, &c. &c. mogłyby bydź Krajowe, bo Stal Kraiową tak dobrą, iak Angieiſką mieć możemy. — Anglicy Stal robią z Zelaza Szweckiego kutego, aże naſze Zelazo, zwłaſzcza wychodzące z Fabryk, do *Końſkich* na-

należących, i w Staroſtwie *Radoſzyckim*, znayduiących ſię, tak dobre ieſt iak Szweckie, więc i unas Stal z Krajowego Zelaza tak dobra może bydź iak Angielſka, a zatém z niéy różne Narzędzia, robić z Czaſém można będzie.

Jeśliby więc takowe Fabriki gdzie w Kraju znaydowały ſię? lub ſpodziewane bydź mogły; a dla niedoſtatku Rzemieślnika nie ſą, — Niech nam donieſiono będzie, a za obwieſzczeniém Druku Naſzego, łatwo i Rzemieślnicy znaydą ſię.

Manufaktury Sukienne.

W *Woj: Poznańſkim* w Mieście *Leſznie* Dobrach Dziedz: Xiążąt Sułkowſkich, leżącym o pułmile od Rydzyny, od Warſzawy 50. znayduią ſię Manufaktury Sukienne, w różnych Gatunkach, których iakość i Cenę, gdy odbiérzém informacyą, udzielim potym Powſzechności, Oprocz tych Manufaktur, znayduią ſię tam ieſzcze różni Rzemieślnicy, których Specyfikacyą, takóż poźniéy donieſiemy — Miaſto te Sławne ieſt bogatemi Kupcami, dobrym położeniém, liczbą kilku ſet Wiatraków. —

W tymże Woj: w M: *Rawicz* znayduią ſię Manufaktury takoż znaczne Sukienne, Handel tego Sukna, idący na Polſkę, Szląſk, Czechy, i Pruſy, bogacą te Miaſto, które leży na Pograniczu Sląſkim, M. 4. od Leſzna, od Poznania 13.

w Woj: Kaliſkim w M: *Kośmin* od Obry m. 3. znayduią ſię znaczne Rękodzieła Sukienne, których takoż gdy odbierzém Specyfikacyą, Gatunków i Ceny udzielim wiadomości Powſzechnéy. —

w Zie-

w Ziemi Warszawskiéy w M. Warszawie na Ul: Bednarskiéy w Kam: Karmelitańskiéy № 2677. Znayduie się Fabryka Sukienna, Abrahama *Pappgath*, maiąca Gatunki Kosmate, czyli Kalmuki, w różnych Kolorach, nawet i na dwie Strony, tamże robią, Kucbaie, Flonelę, Derhy, na Konie, lub do Łożek, Pończochy Wełniane Ordyn: &c. Cena tego wszystkiego nie iest wiadoma, spodziewać się trzeba iednak, że są tańsze aniżeli po Sklepach, iako z pierwszéy ręki idące — Należałoby Nowym Prawém, nadać Wolność, tym to tak pożytecznym Fabrykantóm, przedawania na Łokcie, bo zdaie się, że są Oni pożyteczniéysi, aniżeli Kupcy, którzy ostatek Gotowizny Krajowéy wywożąc za Zagraniczne Towary, przeszkadzaią ieszcze, tym tak pożytecznym Manufakturzystóm Krajowym, tamuiąc wolność przedawania na Łokcie — Tu należy uważyć Nam, kto iest pożyteczniéyszy Krajowi? Czy Manufakturzysta, który w pocie czoła pracuiąc, Konsumpcyą Krajową czyniąc, dostarcza te Towary, które dotąd za gotowe Pieniądze sprowadzały się — Czy Kupcy, którzy bez żadnéy Konsumpcyi Produktów Krajowych, za czystą Gotowiznę, albo na dalekie Kredyta, kiedyżkolwiek opłacać się mające, sprowadzaią te Towary z Zagranicy, które mogłyby się zawsze w Kraju robić. —

A zatém moiém zdaniém iest, lepiéy uwolnić, od wszelkich Ciężarów Manufakturzystów Krajowych, iako ze wszech miar pożytecznych. A Kupców iako ze wszech miar, ciężarém będących Narodowi, Obciążyć trzebaby Podatkami, tak *np:* Niechby Każdy Kupiec sprowadzaiący z Zagranicy, te lub owe Towary, których

rych Kraju są iuż Fabryki, zapłacił od każdego Sklepu co rok pewną Summę do Skarbu, za to, że są Przeszkodnikami Fabrykóm Kra owym, bo gdyby nie sprowadzali tych Towarów z Zagranicy, tedy Krajowe Fabryki, wzrósł by wzięły, gdy musianoby z Fabryk brać Towary, nie zaś z Zagranicy. —

Dozór czyli Rewizya wszystkich Sklepów Kupieckich, powinnaby bydź zleconą tym Fabrykantóm, iako lepiéy mogącym rozeznawać Towary Swoie, od Zagranicznych. —

Fabryki Szklane.

W *Ziemi Czerskiéy* w Dobrach Bielińskich, znayduie się Fabryka Szkla Krajowego, w Gatunkach nie tylo Ordyn:, ale i przednich, gładkich, Szliffowanych, Kolorowych, Oprawnych *w Arigent hache* na Modele Czeskie, i Angielskie. — Fabryki téy znayduie się Magazyn w Warszawie, na Ul: Królewskiéy przy Końsk: Targowisku w Pałacu Bilińskiego P. W. Kor: w Officynach Nro 1066. W Tymże Magazynie dla wygody Kupuiących, aby bez Targu byli pewni tannego Kupna, ustanowiona iest Taxa według któréy wszystko przedawane będzie, wszelako, pożyteczniéy byłoby, dla téyże Fabryki, i wygodniéy dla Całéy Powszechności, gdyby Cena Gatunków do niniéyszego Dziennika nadesłana była — *NB.* Kupcy którzyby chcieli znaczną Partyą na Hurt wziąć, taniéy im ma bydź spuszczono, aby się tylo w tém, udali Osobiście lub Listownie, do Jana *Rutie*, tamże mieszkaiącego.

w Woj: Nowogr: w Urzeczu, mil kilka od Słucka, w Dobrach Radziwiłłowskich, znayduie się Fabryka Szkła, różnego rodzaju, mianowicie Zwierciadeł, równaiących się nayprzednieyszym Weneckim, w różnych Formatach, i naywiększéy wielkości. — Należałoby, podać wiadomość wszystkich tych Gatunków, Jakość, Wielość, Cenę, i do Kogo Refferencya, co iak skoro nam nadesłano będzie, tak zaraz udzielim wiadomości Publicznéy. —

w Warszawie na Ul: Wierzbowéy w Pał: dawniéy Brylowskim Nro 612. w lewym Pawilonie, znayduie się Fabryka, reparowania, popsutych Tafel i Zwierciadeł &c.

Prócz tych namienionych Szklanych Fabryk, znayduie się ieszcze, bardzo wiele innych w Kor: i Litw: o których, gdy dokładnie nas uwiadomią Dziedzice tych Fabryk, tak zaraz z chęcią doniesiém o tém Powszechności.

Fabryki Pasów.

W *Woj: Nowogr: w Słucku* w M. Xiążąt Radziwiłłów, znayduie się Fabryka Pasów różnych, Ordynaryinych i Naybogatszych, także Szlaków, których gatunków cena, iak skoro nam będzie doniesiona, tak zaraz oznaymim Powszechności. —

W Ziemi Warszawskiéy w *Kobyłce* w Posessyi Unrucha Starosty Hamerszstyńskiego m. 2. od Warsz: Znayduie się także Fabryka Pasów różnych Ord: i bogatych, których także Ceny potrzebna nam iest wiadomość. —

O innych tegoż gatunku Fabrykach, ieśli są gdzie w Kraju, żądamy dokładnego uwiadomienia. —

Ma-

Manufaktury Meblów Krajowych

Stolarſkiéy roboty.

W Ziemi Warſz: *w Karczewie*, znayduie ſię Rękodzieł Meblów Krajowych Stolarſkiéy roboty, w różnych Fasonach, iako to: Biórkach, Stolikach, Szafkach, Krzeſłach, i innych Sztukach, ściągaiących ſię do części Meblów, delikatnych, w guście Angielſkim, i Paryſkim, wartym widzenia i wiadomości Publiczney. —

Magazyn tego ſławnego Rękodziełu ieſt w Warſz: na Nowym Swiecie, w Pałacu Sułkowſkich Nro 1315. *u Gottfrida Niemana* — Jeśliby kto chciał, oprócz tych iuż gotowych Meblów, mieć zrobione iakie inne, na inny Guſt i Faſon, tedy niech ſię uda do tego pomienionego Magazynu, a Manufakturzyſta *Nieman.* przyrzeka każdemu ſłużyć, podług daney Informacyi lub Abryzu.

Na Wołyniu w Warkowicach 3. m. od Dubna, ieſt założony Magazyn Meblów *Frac: Hampeln*, w którym to Magazynie doſtać można, Luſtrów, Girandolów, Latarniów, Koſzyków do Kwiatów, Lichtarzy Sciannych z Zwierciadłami, Zwierciadeł w Ramach, takichże w Taflach do Trymów, różney wielkośei Obiciów, Francuzkich, i Angielſkich, takichże Toiletów, Stolików do Kart, i inſzych różnych *Ariemplate i hache* rzeczy; nadto znayduią ſię tam Paryſkie Stroie dla Dam w Naynowſzym Guście, za mierną Cenę, — Jeśliby ſię zdało temu Magazyniście, podać do wiadomości w nayobſzerniéyſzym wyſzczególnieniu, ſwoich Towarów, niech ſię adreſuie do Dziennika Handlowego. —

Fabryka Obiciów Płociennych i Papierowych.

W *Warszawie* Na Ul: Długiéy w Dworku Piarskim Nro 589. znayduię się ta Fabryka, którey Gatunków wszystkich Cena, byłaby potrzebna.

Fabryka Octu Winnego.

W Warszawie na Ul: *Leszno* w Kam: Dzierzbickich Nro 726. znayduie się ta Fabryka, z którey wychodzi Prawdziwy Winny Ocet przedziwnéy Dobroci. —

Tierçon tego Octu przedaie się po *Złt:* 90.
A Garniec - - - po *Złt:* 2. g. 20.

Fabryka Mydła Czarnego.

W Ziemi Warsz: *w Kobyłce* m. 2. od Warsz: znayduie się Mydlarnia, w którey Mydło czarne *Gdańskie* zwane, nietylo tak dobre, iak w Gdańsku, Elblągu, Królewcu, &c. robi się, lecz nadto tego Mydła gatunek inne gdziekolwiek robione przechodzi, bo żadnego nie ma przeciwnego zapachu, a do wszystkiéy Bielizny prania, tak iak białe mydło użyte bydź może, z znacznym dla Praczek i Gospodyń pożytkiém, bo gdzie Białego Mydła funt, do prania potrzeba, tam pół funtém Czarnego obéyść się można.

Tego Mydła dostanie tak na miéyscu pomienioném, iako też *w Warszawie* na Ul: Bielańskiéy, w Pałacu Mennicznym Nro 607. *u Polendra* Murg: Mennicznego, w Faskach, po dwa, po iednym, i popół Kamienia, które za sprawiedliwą Cenę przedaie się. — Wszelako poży-

żyteczniéy byłoby dla Fabryki, i wygodniéy dla Kupuiących gdyby Cena była wiadoma, którą gdy nam będzie nadesłana, uwiadomim Naszym Drukiem. —

— *w Mazowszu* przy uściu Bugu do Wisły, w Dobrach Xiążecia Poniatowskiego Podskarb: W. Litt: Znayduie się podobnaż Fabryka, o któréy gdy odbierzém dokładniéysze uwiadomienie, donieśiém o tém późniéy. —

Tokarnia.

W Warsz: na Ul: Nowy Swiat w Pałacu Sułkowskich Nro 1315. mieszka Kasper *Forman* Tokarz, który z Drzewa lub Kości, w osobliwszym guście, różne na fason Angielski, i Paryski umie toczyć sztuki, mianowicie Tabakierki z Słoniowéy kości. — Ktoby go żądał, lub chciał iakie sztuki podług swego gustu obstalować, niech się uda do niego. —

W tymże Pałacu znayduie się *Machiniarz Zelazney Fabryki*, nazwiskiem Piotr *Gandelach*, który na fason Cudzoziémski różne podług czyiéy potrzeby i gustu robi Machiny, ktoby w tym gatunku potrzebował czego, niech się referuie do Niego. —

Papiernie.

W Ziemi Warsz: *w Jeziernie*, znayduie się Papiérnia, różnych wybórnych Gatunków, równaiących się nayprzedniéyszym Zagranicznym Papieróm, tak dalece, że gdyby Kray miał więcéy takich Papierniów, należałoby, albo zupełnie zakazać, sprowadzania z Za-

granicy wſzelkich Papierów, albo obciążyć Podatkami, ażeby takowe ſprowadzanie nie było przeſzkodą Krajowym Papiernióm. —

Skład téy Papierni ieſt w Warſz: na Krak: przedm: w Kam: Waśilewſkiego Nro 372. u *Tyſcha* Kupca War: którego Cena, lubo ieſzcze nie ieſt nam podana, wſzelako wnoſić potrzeba, że iako z pierwſzéy ręki, muſi bydź tańſzy. — Lepiéy iednak byłoby, i dla téy Papierni, i dla kupuiących, gdyby Cena była wiadoma. —

Taż Papiernia ſkupuie płótna niezdatne, i wſzelkie Szmaty, czego Cena ieſzcze nie ieſt wiadoma, ſkład tego znayduie ſię na Nowym Swiecie, w Kam: Nro 1294. Ktoby więc miał do zbycia takowéy Starzyzny niech ſię uda do tego ſkładu. —

W Pow: Grodzieńſkim w *Supraślu* u XX. Bazylianów znayduie ſię takoż dobra Papiernia, którey gatunków Cena, gdy będzie nám donieſiona, uwiadomim poźniéy. —

W Powiecie Ośmiańſkim w Poſtawach Dobrach Sukceſſorów Tyzenhauzówſkich, znayduie ſię takoż nie zła Papiernia, o którey Gatunkach Cenie, takoż donieſiém potém, gdy nas o tém uwiadomią. —

Jeſt ieſzcze i innych wiele w Naſzym Kraiu Papierni, które w iakich Wojewodztwach znayduią ſię, oczekiwać będziemy donieſienia.

Przy tak licznych Krajowych Papierniach, przecież w tym czaſie znaczny Niedoſtatek w Warſzawie Papieru, bo wſzelki klejowy Papier doſyć podrożał, à wodnego czyli Drukowego trudno nawet i doſtać, zaczém gdy gdzie, w iakich Krajowych Papiérniach ieſt podoſtatkiém Papiéru, niech raczą donieść o tém do

Dzien-

Dziennika Handlowego, a łatwo będą mieli Kupców. —

Fabriki Płocienne.

W *Powiecie Oſzm: w Zodziſzkach*, nad Rz: portową *Wilią*, ſą założone Staraniém Laſkaryſa Generała Woyſk Litew: Fabryki Płocienne, to ieſt: Obruſów, Serwet, Pik: &c. — Cena i gatunki tych Towarów, ieſzcze nam nie ſą wiadome, na których uwiadomienie oczekiwać będziemy. —

Są także też Rękodzieła w Powiec: *Grodzieńſk:* w M. *Grodnie*, nad Rz: portową *Niemném*, o których takoż żadnéy ieſzcze nie mamy dokładnéy wiadomości. —

Krótkość i niedokładność namienionych Fabryk, niech nikogo nie nudzi, nie kładłém iá teraz iako za naypewnieyſze, bo niſkąd ieſzcze o nich nie miałém Doniesienia, ſam tylo z właſnéy wiadomości zebrałém ie, ale uczyniłém tén Zbiór, niby za wzór, iakim ſkładém wiadomość o Fabrykach iść ma, i iak maią ſię czynić Doniesienia.

A teraz przyſtępuię do Artykułu *Transportu Spławnego.*

ARTYKUŁ IV.

o Transporcie Spławnym.

Handlu naszego Polskiego naywiększą Mocą iest Spławność, która im będzie łatwieysza i bespieczniieysza, tym Handel będzie lżeyszy i szczęśliwszy, wyiaśniać Ważność téy Prawdy, albo zalecać potrzebę i pożytki, byłaby rzecz nadaremna. —

Bo uznali tę potrzebę wszystkie Rządne Państwa, przyprowadzaiąc do Naywyższéy Doskonałości Spławność, co każdy przyzna, kto tylko zna rozrządzenia tych Krajów, przytaczać liczne tego Przykłady w tem mieyscu nie zdaie się. —

Uznawali nawet i naśi Przodkowie, stanowiąc w téy Materyi, tak liczne Konstytucye, zacóżby nie należało i nam, zaprzątnąć się około téy Materyi iak nayśilniéy.

Nim więc idąc w Slady Przodków naszych, Nowe i pomyślnieysze wynaydziém Sposoby, a ułatwiaiące Spławność cało Krajową, nie odrzeczy będzie tym czasém przypomnieć o tém, co iuż względém tego postanowili naśi Przodkowie, to iest: o Konstytucyach tyczących się *Spławów*. — Wiadomość tę, mieć po zręczności, sądzę za rzecz potrzebną, mianowicie Handluiącym, zręczniéy zaś mieć nie można, iak w tym niniéyszym Dziele. — Dla czego pod tym Artykułém mówić się będzie o Rzekach Spławnych, czyli Portowych, w ogólności i szczególności, a nayprzód w Ogólności.

— *Rze-*

— *Rzeki Portowe wolne, ſą oznaczone różnemi Konſtytucyami, mianowicie Konſt:* 1597. *Vol:* 2. *fol:* 1457.

Rzeki *Navigabiles* Statutém Króla Albrichta Anni 1496. warowane a *de Nomine* teraz
" exprymowane, iż ſą *Juris publici* i do poży-
" tku, i do używania wſzyſtkim należą, *Wiſła*,
" *Niepr*, *Stryi*, *Styr*, *Narew*, *Dunaiec*, *Bug*,
" *Wieprz*, *Tyśmienica*, *San*, *Brda*, *Nida*, *Pro-*
" *śnia*, *Notecz*, maią bydź wolne od Grobel,
" Tam, Młynów, (oprocz 4. Młynów, Kockich
" na Wieprzu,) co zwykło impedyować Nawi-
" gacyą, tedy ponowieniém i obiasnieniém, téy
" Konſtytucyi poſtanawiamy, iż od tych miéyſc,
" od których *Navigabiles* ſą, na tych Rzekach,
" żadén ani Grobel, ani Tám, ani Młynów, nie
" ma budować, i nie może przeciwko Prawóm,
" i które zbudowane ſą, do S. Marcina przyſzłe-
" go znieść powinién, pod winą 200. Grzywién,
" o które każdemu na Trybunale, *inter Cauſas*
" *Officij* wolno czynić będzie. Na których Rze-
" kach, Cła żadnego, i Naſzego Koroléwſkiego,
" choć z niego Kwarta idzie, ludzie Stanu Szla-
" checkiego, wedle dawnych Konſtytucyi, pła-
" cić nie powinni, które ſię na ludzie Kupieckie
" tylko maią extendować. A ktoby ſię Cła ta-
" kowego na Rzekach wybiérać ważył, taki
" pozwany na Trybunał, za Konwikcyą Stro-
" ny Powodowéy, 200. Grzywién podpadać
" ma, która na poły nam, i Delatorom, *Cedere*
" na Trybunale, *inter Cauſas Officij peremptorié*.

— *Dal.*

— *Dalsze wspomnienie Rzek Portowych. Konst:* 1613 *Vol:* 3. *f.* 183.

Rzeki w Koronie, iako i w W. X. Litt: do Portu iuż należące, iako i te, komu, i kie. " dy godne były, i bydź mogły do spuszczania " Zbóż, i wszelakich Towarów Leśnych, a o. " sobliwie w Granicach między Koroną i W. " X. Litew. Rzekę *Narew*, a drugą Rzekę " *Narewkę*, i w inszych Rzekach W. X. Litew: " do Portu godnych, w Dobrach Naszych i Sta. " now Szlacheckich, każdemu wynaydować, " wyprzątywać, przeczyszczać, i używać po. " zwalamy, czego nikt bronić ani przeszkody " czynić ma, *sub pœna* w przeszłych Konstytu. " cyach i Statutach opisaną. O co każdemu *fo.* " *rum* na Trybunale Koronnym i W. X. Litt: " w każdym Terminie, gdzie Strona Załobna " zechce, zachowuiemy: któréy winy połowi. " ca, na Stronę Załobliwą, a połowica na Sąd " głowny, przychodzić ma.

— *Dalsze obwarowanie Rzek Portowych Konst:* 1631. *Vol:* 3. *fol:* 681.

Rzeki *Navigabiles*, iż są *Juris publici* do po. żytku i używania wszystkich należą, prze. " tóż według dawnych Praw, maią bydź wol. " ne od Grobel, Tam, Młynów, i od wszystkie. " go cokolwiek zwykło impedyować Nawiga. " cyą; Ponawiaiąc tedy i obiaśniaiąc dawne " Konstytucye, postanawiamy, aby o.l tych " miéysc, od których rzeki *Navigabiles* są, " żaden Grobel, ani Tám, ani Młynów, budo. " wać, i niczém Nawigacyi impedyować nie " mógł. A ieśliby się za iakim budowaniém szko. " da komu, w Nawigacyi stała, tedy tę sowicie

" ma

" ma nadgrodzić ukrzywdzonemu: A za to że
" Nawigacyom przeſzkadza, winy 1000. grzy-
" wien ma zapłacić, którey połowica Delato-
" rowi, a połowica do Skarbu Naſzego. Oco
" Forum w Trybunale Koronnym *inter Cauſas*
" *Officij*, a w Litéwſkim w każdy Termin, mię-
" dzy Sprawami Obligowemi; albo w Ziem-
" ſtwie i Grodzie, gdzieby ſobie ukrzywdzony
" nayrychléy, Sprawiedliwości dowieść mogł.

— *Aby na Rzekach pomienionych Portowych Jazy nie były. Konſt:* 1557. *Vol:* 2. *f.* 608.

Iż do tego czaſu zahamować ſię nie może, aby na wolnych Rzekach Jazy nie były; po-
" wiaiąc Stare Statuta, ułanawiamy, aby ka-
" żdy który Jaz na ſwém Imieniu ma, zrzucił
" go do Swiątek przyſzłych, wyiąwſzy Jaz na
" *Sonie* u Przemyśla dla Soli naſzéy. A ktoby
" tego nie uczynił, nad Stare winy Statutém
" opiſane, które w mocy zoſtawuiemy, 100.
" Grzywién winy karan bydź ma, a przecie Jaz
" zrzucić będzie winien, pod tąż winą, *quoti-*
" *es toties*, a każdy o taką winę do Grodu mo-
" że pozwać, i tam *peremptorie*, winy dać, gdyż
" iaſny dowód oto bydź może, bo Jaz łacno o-
" glądać. —

— *Dalſza Wiadomość o Jazach. Konſt:* 1563. *Vol:* 2. *fol:* 640.

Jazy wſzyſtkie *nullis exceptis*, na tych wſzy-
" ſtkich Rrzekach, które ią *Navigabiles*, we-
" dle Statutum o *Jaziech* maią bydź zrucone,
" pod winą w Konſtytucyi opiſaną, czego Sta-
" roſta doyźrzeć ma &c. *rebelles* pozywać we-
" dle Statutu, a gdzieby za Pozwém, niechciał

" te-

" temu kto czynić dosyć, tedy Starosta *toties*
" *quoties pro pœna* 200. *Marc:* postąpić przeciw
" niemu ma. A Starosta gdzieby Jazu swego
" niezrzucił, tedy pozwany od kogóżkolwiek,
" *toties quoties*, do Sądu którégóżkolwiek, wi-
" nę opisaną dać ma: wyiąwszy tylko Bug, któ-
" rego wielka Część w Xięstwie Litéwskiém
" płynie, chyba żebyśmy też na Seymie prze-
" szłym Litéwskim, postanowili, aby Jazy tak-
" że zrzucone były w Litwie. —

— *Dalsza Wiadomość o Jazach Konst:* 1565.
Vol: 2. *fol:* 691.

Iż do tego Czasu Jazy nie są zrzucone, tedy koniecznie chcemy, aby się około nich, we-
" dle *Piotrkowskiéy* i *Warszawskiéy* Konstytu-
" cyi zachowało. A iż się w Statuciech opisało,
" dokądby *secus facientes & negligentes* pozy-
" wać miano: tedy oto do Grodu każdy po-
" zwan bydź ma. —

— *Excepcye i Powinności Jazów. Konst:* 1561.
Vol: 2. *fol:* 726.

Acz Jazy na Rzekach którémi Spust idzie, są Konstytucyami pokażone; a wszakże
" przychylaiąc się dawnym Statutóm, w któ-
" rych zostawiono, ktoby Jaz mieć chciał, áby
" w nim Slozę albo Wrota czynił: tedy dopu-
" szczamy, aby powinien był w Jazie Swym
" Slozy, abo Wrota przestronne uczynić, żeby
" wolnie a bespiecznie towary wszelakie zcho-
" dziły. A ieśliby się szkoda komu stała, przez
" On Jaz, abo złe Slozy, abo Wrót uczynienie,
" takowy każdy Czyi Jaz, onemu każdemu,
" któremu się szkoda stanie, w Grodzie *in pri-*

" *mo*

" mo *Termino peremptorio*, powinien szkodę
" będzie nadgrodzić, wedle iego przysięgi. *Sine*
" *ulla appellatione vel motione.* —

— *Dalsza Wiadomość Jazów na Rzekach Portowych Litt: Konst:* 1607. *Vol:* 2. *fol:* 1631.

Tamy, Groble nowe, i Jazy Dretowe, któremi się impedytuie *Nawigacya*, na Rzekach
" Portowych, *Niemnie*, *Gilu*, *i Ruszne*, od
" Xięstwa Pruskiégo, á od Xięstwa Kurlandz-
" kiego, na Rzece *Muszy i Niemenku*, przeci-
" wko Paktóm ku zatrudnieniu Negocyacyi O-
" bywatelów W. X. Litéwskiego, aby się i na
" czasy przyszłe tym *Monopolium usui Com-*
" *muni præjudicium*, niedopuszczało, *vigore*
" *Conventús*, znosiemy. —

— Dalsza Wiadomość o Jazach, Tamach, i różnych Przeszkodach, na Rzekach Portowych Konstytucyami warowanych, będzie potém — Teraz zaś uprasza się Powszechności, mianowicie Handlém bawiącéy się, ażeby raczyła donosić do Dziennika Handlowego, jeśli niezdarzaią się na których Rzekach, iakie sprzeciwieństwa tym Konstytucyom, a szkodliwe Spławności, za otworzeniém się Wiosny, oczekiwać będziemy tak ważnego Doniesienia, w Odpowiedź czego, podawać się będą środki. – A teraz przystąpuię do szczególnego Opisywania Rzek Portowych, tak tych, które i pomienionemi Konstytucyami, są wspomnione, iako i tych, które późniéy mogą bydź wyiaśnione.

Rzeka Wisła, Wielka Portowa.

Wisła iedna z Rzek większych w Europie, a nayznaczniéysza w Polszcze, wypływa z

Gór

Gór Szląſkich, w Xięſtwie Cieſzyńſkiém, płynie przez Polſkę około Krakowa, Puláw, Czerſka, Warſz: Zakroczymia, Torunia, Chełm: Grudziąz: Powiększa ſię Rzekami, Solą, Skawą, Rabą, Dunayc:ém, Wiſłoką, Nidą, Saném, Wieprzém, Pilicą, Bzurą, Bugiém, Narwą, Drwencą, Brdą, Oſſą, i Motławą. Dzieli ſię pod Gdańſkiém na dwa Koryta, *Nogat* i *Leniwkę*, iedném do Haffu, drugiém do Morza wpada. Brzegi iéy od Granicy Szląſkiéy do Sandomierza ſtały ſię, Granicą zabranego od Auſtryi Kraju. Ieſt Żeglowną, Spław iéy wolny, różnych Séymów waruią Konſtytucye, mianowicie Konſt: 1676. *Vol:* 5. *f.* 391. *Tit:* *Obwarowanie Defluitacyi.* — Dalſza wiadomość tycząca ſię Spławności téy Rzeki, udzielana będzie w naſtępuiących Częściach. — A teraz upraſza ſię każdego, któryby doznawał iakich Przeſzkód i Niebeſpieczeńſtw, Spławu téy Rzeki tak przez naturę, iako i ręką Ludzką poczynione. — Ktoby zaś przez gorliwość Dobra Powſzechnego, chciał ſię zatrudnić Opiſaniém iak naydokładnieyſzém Całego Spławu Wiſły, zaczynaiąc od początku zkąd naſi Obywatele zwykli ſpławiać, aż do ſamego końca onéy, nieopuſzczaiąc naymniéyſzych Zawád, Zakrętów, pod iakiémi Miaſtami, lub Brzegami, znayduie ſię co ſzkodliwego, i iakby można było to naprawić, iakiémi śrzodkami? które Opiſanie nawet gotowi ieſteśmy nadgrodzić od Arkuſza wydrukowanego *Czr: Zł:* 1.

— *Rzeka Niemén takóż Portowa Wielka.*

Rzeka *Niemén* ieſt z Rzek wielkich Portowych, druga — Zaczyna ſię w Wojew: No-

Nowogrodzkiém, płynie około Grodna i Kowna, potém przez Część Prus, zabiera w *Sietierz. Szczupę, Swiętą, Niewiazę. Wilią, Merecz, Kotrę, Szczarę, Berezynę*, wpada w Baltyckie Morze pod *Memlém*. — Jak Spławność Iego intereſſowała Polſkę, znać z tego, że Mikołay Tarło pod Zygm: Auguſtém, oczyściwſzy go, zaſłużył na Kolos, wſtawiony nad Jego brzegiém, i wdzięczną *Wſchwòtera* wierſzach Pamięć. —

Wolność od Jazów i wſzelkich Tam, na téy Rzece, ubeſpieczyła Konſt: 1607. *Vol: 2 f.* 1631. Titt: *O Tamach, Groblach, Jaziech.* —

Przy tylu Staraniach, Spław téy Rzeki dotąd ma ieſzcze ſzkodliwe Niebeſpieczeńſtwa, o których naylepiéy mógłby całe *publicum* za informować, *JX. Narwoyſz*, iako używany do przeczyſzczenia w kilku miéyſcach téy Rzeki, że zaś do tąd, w tychże miéyſcach ſą ieſzcze niebeſpieczeńſtwa, potrzebuiące ratunku, więc należałoby, Zwierzchności Krajowéy pomyślić rychło o tém. — Wiadomość tych niebeſpieczeńſtw naylepiéy ieſt znaioma Temuż JXdzu *Narwóyſzowi*, który gdyby przez gorliwość Dobra Powſzechnego, chciał udzielić téy Wiadomości Krajowi, uczyniłby to, co każdy poczciwy i życzliwy Swéy Oyczyznie Obywatel, winien ieſt, wiedząc wſzelkie Złe odwracać, choć nie własnemi ſiłami i czynnością, to przynaymniéy doniesieniém. Jeśliby więc zdało ſię użyć komu téy Gorliwości, niech raczy nadeſłać do niniéyſzego Dzieła, z naydokładniéyſzém Opiſaniém wſzyſtkich Miéyſc całego Spławu *Niemna*, a my wydrukuiém nie tylo, że darmo, ale ieſzcze zapłacim od Arkuſza *Czer: Złt:* 1. ktoby tego żądał.

— *Rze-*

— *Rzeka Dzwina także Portowa Wielka.*

Rzeka *Dzwina*, iest to trzecia z Rzek Wielkich Portowych Polskich. — Zaczyna się w Moskwie, płynie około *Witebska*, *Połocka*, *Dyneburga*, *Rygi*, wpada, w Morze *Baltyckie*.

Lubo i dawnieyszemi Czasy starano się, przeczyścić te Rzekę, podług Stów Konst: 1607. *Vol:* 2. *fol:* 1634. *Tit:* o *Przeczyszczeniu Rzeki Dzwiny*.

" *Ryzanie*, iż się dobrowolnie, *ad Pu-*
" *blicam Commiditatem Negotiationum*, prze-
" czyszczenia Portu na Rzece *Dzwinie*, podię-
" li, na co i Summę nie małą, z Kontrybucyi
" tegóż *Portorium* przyięli, czemu się iednak
" dotąd dosyć nie stało: ustanowiamy, żeby *in-*
" *tra biennium* mianowani Ryżanie byli wyko-
" nać powinni, *sub Pœna* 1000. *Marcarum De-*
" *latori persol:* i sowitem nadgrodzeniem, każ-
" demu Szkód w tey Nawigacyi podiętych &c.

— Za odeyściem większey Części Dzwiny pod Panowanie Rossyiskie, i moc tey Kostytucyi zwątlona; Zaczem chyba poźnieyszey *Traktatowey Konstytucyi*, trzymać się mamy względem tey Rzeki Dzwiny, którą Konstytucya, kładę tu zaraz niżey, pod Tytułem o *Handlu Polski z Rossyą*.

Radzibyśmy iednak udzielić naydokładnieysze Opisanie Dzwiny, dla wygody Handluiących, gdyby kto dobrze znaiący cały Spław oney, od początku aż do końca, chciał opisać, i nadesłać nam, a my wyżey wyrażoną Nadgrodę dopełniemy.

Dla krótkości Mievsca, opuszczamy teraz wiadomość, o sławnieyszych naszych *Przystanowiskach*, *Spichrzach*, *Stadach*, *Warsztatach*

Sta-

Statków Spławych, zostawuiąc te wiadomość poźnieyszym Miesiącóm; a iak skoro kto nadeszle Doniesienie, że ma co względém tego do Naięcia, lub Przedania, tak zaraz i w Miesiącu Marcu o tém wydrukuiemy.

Pod tymze Artykułém, przyrzekliśmy umieszczać Taryffy Krajowe i Zagraniczne, do których nim przystąpim, musiemy pierwéy dla wygody wszystkich Handluiących, powtórzyć Wiadomość Práw Traktatowych, tyczących się Handlu Polskiego, z *Rossyą*, *Austryą*, i *Prussami*: bo wszystkie Taryffy Handlowe, z tych Traktatów wypływaią, zaczém kładziemy tu co do słowa wszystkie te 3. Traktaty Handlowe, które lubo znayduią się, w Konstytucyach, wszelako nie każdy Handluiący, może mieć łatwo sposobność mienia przy sobie Volumínów, a różne i częste Przypadki w Handlu nadarzaiące się, wyciągaią téy wygody, ażeby można mieć prawie zawsze tę Wiadomość przy sobie; *Dziennik* zaś *Handlowy*, że iest to iedno z tych Dzieł, które mieć można zawsze przy sobie; więc, słusznie dla Wygody wszystkich, w tém Dziele tę Wiadomość umieszczamy, która iest słowo w słowo z Traktatów wyięta.

Wiadomość Traktatu Handlowego z Rossyą.

1.

„ Nayiaśnieysze dwie Strony Kontraktuiące, chcąc zachęcić, i dopomoc do Handlu, między Mieszkańcami obudwóch Państw, „ potwiérdzaią iak nayssolenniéy wszystko, co „ między sobą zawarli, względem wzaiemnego Handlu, a mianowicie Artykuł XVIII. „ Traktatu w Roku 1686. i Artykuł VIII. Trak-

„ ktatu w Roku 1768. iako i Konſtytucye *in*
„ *Favorem* Kupców Moſkiewſkich w Kraiach
„ RPltéy Handluiących, i pozwalaią wſzelką
„ wolność Handlowania, i bawienia ſię w ich
„ Państwach, z przyczyny Handlu. Wyzna-
„ czą *Konſulów* z obuch Stron, ieżeli tego
„ będzie potrzeba, obowiązuią ſię ich wſpie-
„ rać wſzędzie, i w każdéy okoliczności, ile
„ będzie można, dla zachęcenia i pomnoże-
„ nia Handlu, co ráz bardziéy; iak ſię zwy-
„ kło dziać po między innemi Narodami Przy-
„ iacielſkiemi, i Sprzymierzonemi, i Obie Nay-
„ iaśnieyſze Strony Kontraktuiące, we wſzy-
„ ſtkiém iak naydokładnieyſzą, obiecuią ſobie
„ wzaiemność.

II.

„ Będzie tedy na przyſzły czas wolny Handel,
„ między Mieſzkańcami, Obudwóch Państw.
„ A ponieważ Rzecz-Poſpolita Polſka nie mo-
„ że po zakończonych dopiéro rozruchach, tak
„ długich, i tak nieſzczęśliwych, ogarnąć wſzy-
„ ſtkié pożytki, któréby mogła mieć z Han-
„ dlu ſwoiégo; zachowuią ſobie Nayiaśnieyſze
„ Strony, kontraktuiące moc Specyfikowania,
„ w przyſzłym Czaſie tego, co do tych pożyt-
„ tków, i do utrzymania ściſłéy wzaiemności,
„ która bydź powinna miedzy Państwami Są-
„ ſiedzkiémi, i Przyiacielſkiémi, przydać ſię
„ może.

III.

„ Gdy Handel Soli z Rygi, ieſt nayznaczniey-
„ ſzą częścią Handlu, w Wiel: X. Litt: Król
„ JMść i RPlta Polſka pozwalaią, aby zawſze

tak

„ tak był wolny, iak do tych czas, i oświad-
„ czaią, że nigdy niedopuszczą, ażeby iakaż-
„ kolwiek Kompania, czy Zagraniczna, czy
„ Narodowa, miała *Monopolium* Soli, i że Kon-
„ fiskować każą iakiéżkolwiek Składy Soli ob-
„ ce, a wzaiemnie Nayiaśnieyszа Jmperatoro-
„ wa JEymść, chcąc urbespieczyć Polszcze po-
„ trzebne opatrzenie w Sol, ile ią bliskość
„ Państw ułatwia, oświadcza: że wolno bę-
„ dzie wszystkim poddanym RPitéy, czy z Li-
„ twy, czy z Polski, bez dystynkcyi kupo-
„ wać Sol w całém Państwie Białéy Rusi, na
„ Składach Cesarzowéy JEymci, gdzie im Sol
„ zawsze w téy Wielości, ile potrzeba będzie,
„ i tą Ceną, co i Poddanym Nayiaśnieyszéy
„ Jmperatorowéy JEymci przedawana będzie.
„ Zgodziły się na to obie Strony Kontraktuią-
„ ce, że za wywożenie różnéy Soli (wyią-
„ wszy té, która Rzeką *Dźwiną* sprowadza-
„ na będzie, i która cale wolna od Cła zosta-
„ nie) nie potrzeba innego Cła *importationis*,
„ albo *exportationis*, lub iakiéykolwiek Dani-
„ ny płacić, tak w Państwie Rossyiskiem, ia-
„ ko i w Polszcze, prócz tych, które do tych
„ czas były w zwyczaiu.

IV.

„ Rzeka *Dźwina*, będąc granicą Obydwóch
„ Państw, Nawigacya na téy rzece będzie wspól-
„ na Obydwom Potencyom, które maiąc Wo-
„ lą osobliwie do niéy zachęcić, i ią ułatwić;
„ oświadczaią, że Nawigacya do Rygi, albo
„ z Rygi, będzie zupełnie wolna od wszelkié-
„ go Podatku, dla Obydwóch Narodów, to iest:
„ że Poddani Moskiewscy, płynący z Państw

„ do téy Potencyi należących, Dzwiną do Ry-
„ gi, albo z Rygi, tą rzeką do wſpomnionych
„ Państw z Produktami, Rzeczami, i Towara-
„ mi iakiémikolwiek, nie będą nic płacić, za
„ tę Nawigacyą, i za tén Handel, ani Moſkwie,
„ ani Polſzcze, chociażby w drodze byli przy-
„ muſzeni zawiiać do lądu, zarzucać Kotwi-
„ ce, lub bawić ſię, dla iakiéykolwiek bądź
„ przyczyny, u brzegu, lub brzegów, nale-
„ żących do któréykolwiek z Potencyi; i wza-
„ iemnie Poddani RPltéy Polſkiey, będą uży-
„ wać tych ſamych wolności, i excepcyi z Stro-
„ ny Obydwóch Potencyi, żegluiąc i Handlu-
„ iąc, z Kraiów RPltéy przez Dzwinę, do Ry-
„ gi, i aby ta Wolność nie była przyczyną ia-
„ kich nezprawiów, z któréykolwiek Strony,
„ umówiono: że czy to Moſkal, czy Polak,
„ płynący Rzeką Dzwiną, gdy z Rygi płynąć
„ będą, maią mieć Atteſtatum, że z tamtąd,
„ a nie ſkąd inąd idą.

V.

„ Lubo iuż obwarowano dawnémi Traktatami,
„ i teraźnieyſzym utwiérdzono, żeby Cła i Da-
„ niny, przez partykularne Oſoby wybiérane,
„ były zniesione, iednak Król JMść i RPlta Pol-
„ ſka, obiecuią mieć ſtaranie, aby iak nayści-
„ ślév to było zachowane, i ukarać ſurowo
„ tych, którzyby śmieli ſię temu ſprzeciwić,
„ takóż obiecuią, że Sprawiedliwość będzie
„ wráz, i bez odwłoki uczyniona Kupcom Mo-
„ ſkiewſkim, handluiącym w Polſzcze, gdy-
„ by byli ukrzywdzeni przez Póddanych Pol-
„ ſkich, a to dla tego, żeby Handel nie cier-
„ piał przeſzkody, lub zwłoki. Toż ſamo o-

bie-

„ biecuie Nayiaśnieyſza Ceſarzowa JEymść Ku-
„ pcom Polſkim, handluiącym w Jéy Państwach.
„ Do tego, obie Potencye, chcąc uczynić ie-
„ dność między Sobą, dla ſwoich Poddanych,
„ i postarać ſię im o wſzelkie pożytki, dobré-
„ go Sąsiedztwa; oświadczaią, że wſzyſtkié
„ Towary, któremi Oba Narody do tych czas
„ handlowały, wzaiemnie na potém innégo
„ nie będą płacić Cła, *exportationis*, *vel im-*
„ *portationis tranſitus* lub iakiégokolwiek po-
„ datku, tylko to, co do tych czas było w zwy-
„ czaiu.

VI.

„ Handel W. X. Litewſkiégo z Miaſtém Rygą,
„ będzie wolny, nie obciążony Cłém *importa-*
„ *tionis* na Produktach Polſkich, ani Cłem *ex-*
„ *portationis* na Towarach, które Polſka na
„ zamian z tego Miaſta ſprowadza,

VII.

„ Będzie wolno Kupcom i Poddanym, obydwóch
„ Potencyi, w przypadku Choroby, lub w ia-
„ kimkolwiek czaſie wprzód, lub *in Articulo*
„ *mortis* legować Teſtamentém, lub iakąkol-
„ wiek inną Dyſpozycyą, albo darować To-
„ wary, Sprzęty, Pieniądze, Pretenſye, wſzy-
„ ſtkié Dobra ruchome, które im będą nale-
„ żały, albo mogą należéć, przy ſkonaniu w
„ całéy rozległości ich Państw; a gdyby ſię
„ zdarzyło, żeby Kupiec Moſkiewſki umárł w
„ Polſzcze, albo Kupiec Polſki w Państwie Mo-
„ ſkiewſkim, czy on uczynił Teſtament, czy
„ nie, iego Towary, Rzeczy i wſzyſtko, co
„ po nim zoſtaćby mogło, będzie oddane za

„ Kwitém, nic nie przytrzymuiąc Krewnym,
„ Spolnikom, albo temu, który ſtawi ſię do
„ odebranja; z tym Warunkiém: że Teſtament,
„ lub Prawo Dziedziczenia, *poſt inteſtatos*, bę-
„ dzie dowiedzione, podług Prawa Mieyſca,
„ w którém Oſoba umarła; i podług waloru
„ tego, co za Granice wywiezione ma bydź,
„ dziesięć od ſta będzie zapłacone.

Wiadomość Traktatu Handlowego z Auſtryą.

I.

„ Chcąc roſkrzewić i wſpiérać Handel, mię-
„ dzy dwoma Państwami, Nayiaśnieyſze
„ dwie Strony Kontraktuiące, ſtanowią, żeby
„ od Daty teraźnieyſzego Aktu, od wprowa-
„ dzenia wſzelkiego rodzaiu Zywności i To-
„ warów, bądź w Produktach, bądź w Ma-
„ nufakturach, nie płacono z obydwóch Stron,
„ tylko po cztery od ſta, według nowéy Ta-
„ ryffy, która gdy teráz zaráz nie może bydź
„ ułożona, z Specyfikowaniem Ceny, Wagi,
„ Miary, lub liczby Towarów, według ich ro-
„ dzaiu, dla uprzątnienia wſzelkiéy trudności,
„ lub tłómaczenia; z tém iednak oſtrzeżeniém,
„ ażeby rzeczone Zywności i Towary, były
„ Produkcyi, albo właſnéy Fabryki Polſkiéy,
„ żeby to było zaświadczone; a świadectwo
„ podpiſane na Komorach; i żeby Towary, któ-
„ ré mogą bydź Cechowane; tymże Cechém
„ naznaczone były, według Form i Kopiy, któ-
„ ré wzaiemnie będą komunikowane; dla te-
„ gó ſtanęła ugoda, żeby w czaſie trzech Mie-
„ ſięcy, rzeczona Taryffa była ułożona, i wza-
„ iemnie zamieniona, która na potém za Re-

gułę

„ gułę służyć ma, iako Pismo Autentyczne, do
„ teraźnieyszego Traktatu należące. Na fun-
„ damencie téyże Taryffy, która iedno tylko
„ Cło ustanawia, na Lądzie i na Wodzie, po
„ wszystkich *respective* Granicach, obydwóch
„ Krajów; zgodzono się wzaiemnie na to: że
„ każdy Kupiec, który według Taryffy zapła-
„ ci Cło importacyi na iedném mieyscu, nié
„ może bydź więcéy przymuszony, pod ża-
„ dnym pozorém, do zapłacénia tegoż Cła dru-
„ gi ráz, na inném mieyscu.

II.

„ Nayiaśnieyszа Cesárzowa JEymść Królowa,
„ nie będzie wyciągała, od wywożenia do Pol-
„ ski Zywności, bądź Produkcyi, bądź Fabry-
„ ki Stanów Jéy Dziedzicznych, iak $\frac{5}{12}$ od sta;
„ wszelka wzaiemność płacénia, od wyiścia Pro-
„ dukcyi Polskich, do Jéy Kraiów wychodzą-
„ cych, waruie się.

III.

„ Co się tycze *Wina Węgierskiégo*, obwarowa-
„ no: że Nayiaśnieyszа Cesarzowa JMść Kró-
„ lowa, obiecuie ułatwić, ile tylko można, wy-
„ wożenie tegoż Wina, a Polska z swoiéy stro-
„ ny nie będzie wyciągała więcéy od wcho-
„ dzenia onégoż w Kray Jéy, iak pół Czerw:
„ Złotégo równie od Beczki i Antała.

IV.

„ Wolno będzie każdégo czasu Polakom wy-
„ wozić Produkcye, które się w Polszcze ro-
„ dzą, albo w niéy są Fabrykowane, do wszy-
„ stkich Kraiów Nayiaś: Cesarzowy JEymści

„ Królowy, wyiąwſzy Towary zakazane, Spe-
„ cyfikowane z obydwóch Stron, w nowéy
„ Taryffie, i oneż przedawać, byle zapłacili
„ za nie, Cło przez nową Taryffe ułożone, to
„ ieſt po 4. od 100. co ze wſzech miar, ró-
„ wnie zachowane bydź powinno w Polſzcze,
„ względém Poddanych Nayiaśnieyſzéy Ceſa-
„ rzowy JMci Królowy; i ieżeliby na którém-
„ kolwiek bądź mieyſcu poddani dwóch *reſpe-*
„ *ctivè* Kraiów, przez przedanie Towarów nie
„ wyſzli na ſwoie; tedy bez wſzelkiéy prze-
„ ſzkody, i bez zapłacenia naymnieyſzego Cła,
„ pod iakimkolwiek bądź pretextem, będą mo-
„ gli wracać ſię z niemi do ſiebie lądém i wodą.

V.

„ Od wſzyſtkich Towarów, które z Króleſtwa
„ Polſkiego przez Kray Nayiaśnieyſzéy Ceſa-
„ rzowy JMci Królowy przechodzić będą, czy-
„ li Lądém, czyli wodą, naywięcéy ieden od
„ ſta płacić ſię będzie Tranzytu, według Taryffy
„ iuż na ten koniec oddanéy; tudzież Cło zwy-
„ czayne na utrzymanie Gościńców tak, iak ie
„ płacą ſami poddani Nayiaśnieyſzéy Królowy
„ JEymci. Rzeczone Towary, żadnym rewi-
„ zyom i ich Poſſeſſorowie przyſiędze, nie bę-
„ dą podlegli, wyiąwſzy w przypadku oczy-
„ wiſtégo ofzukańſtwa, w czém z ſtrony Pol-
„ ſkiéy, wſzelka będzie zachowana wzaiemność,
„ względém wſzyſtkich Towarów, i Żywno-
„ ści przychodzących z Kraiów Dziedzicznych
„ Nayiaśnieyſzéy Cefarzowy Królowy JMci,
„ i przez Kray Polſki przechodzących.

VI.

„ *Handel Soli* będzie zupełnie wolny w całéy
„ rozległości Kraiu RPltéy, tak dalece: że każ-

demu

" dému wolno ią będzie przedawać bez prze-
" fzkody; i że każdému wolno będzie kupo-
" wać ią, i w nią fię opatrzyć, gdzie mu fię
" podoba. Nayiaśnieyfzy Król JMść i RPlta
" Polfka oświadczaią, że nie pozwolą nigdy
" na *Monopolium* tego Towaru, i ułożyły o-
" bie Potencye: że od fprowadzenia Soli ia-
" kicykolwiek z Kraiów Auftryackich, wyią-
" wfzy tę, która Wiflą fprowadzona będzie,
" i która od wfzelkiego Podatku zupełnie wol-
" na zoftanie; nie będzie potrzeba płacić in-
" fzych Podatków *importationis*, *vel exporta-*
" *tionis* Cła, lub iakiegokolwiek Poboru w Pań-
" ftwie Nayiaśnieyfzéy Cefarzowy JEymci Kró-
" lowy i w Polfzcze, prócz tych, które od
" tych czas były w używaniu w Xięftwie Li-
" tewfkiém, podług różności Gatunków Soli; i
" to Cło uftanowione będzie od Cetnara, ma-
" iącego fto funtów Warfzawfkich.

VII.

" Towary fprowadzone Rzekami Granicznémi
" obydwóch Państw, nie będą obciążone ża-
" dnym Podatkiém, tak dalece: że wybiéranie
" Poboru za przeprowadzenie, *tranfitus* nazwa-
" ny, będzie tylko na tén czas miało mieyfce,
" gdy właśnie przez Kray, któréykolwiek z
" dwóch Potencyi przeprowadzone będą.

VIII.

" Partykularne Osoby, nie będą mogły wyma-
" gać Cła od Zywności i Towarów, któreini
" Obie Potencye Handlować będą; wyiąwfzy
" iednak opłatę od Przewozu i Moftowégo, któ-
" rá przez Zwiérzchność Kraiową, ułożona bę-
" dzie, podług proporcyi Expenfy, na ich
" utrzymanie,

Utrzy-

IX.

" Utrzymywane będzie iak naywiękſze Beſpie-
" czeńſtwo, wzaiemna Protekcya, i nayprę-
" ſza Sprawiedliwość, dla wſzyſtkich Handlu-
" iących, ażeby pod żadnym pozorem nie by-
" li uciemiężeni, i żeby mogli iechać w Inte-
" reſsach Handlowych; i powracać beſpiecznie
" z Obu Stron, płacąc Podatek uſtanowiony
" nową Taryffą, tak dalece:, że wſzyſtkie ła-
" twości i uwolnienia, które Nayiaśnieyſza Ce-
" ſarzowa JEymość Królowa pozwoli podda-
" nym Nayiaśnieyſzéy Rzeczy-Poſpolitéy Pol-
" ſkiéy, będą wzaiemnie zachowane dla pod-
" danych Nayiaśnieyſzéy Ceſarzowy Królowy,
" i Sprawiedliwość z obydwóch Stron, w wſzel-
" kich Sprawach, pochodzących z intereſsu w
" Handlu, będzie czyniona z tém ſamém be-
" ſpieczeńſtwém, co i dla Spraw Wexlowych.

X.

" Ponieważ Handel ma bydź wolny, obowię-
" zuią ſię przeto obydwie Strony, że nawet
" Zwierzchność nie będzie mogła przymuſzać
" Kupców do przedania ſwoich Towarów, lub
" kupienia, pod iakimkolwiek bądź pretextem.
" Także nie będzie przymuſzenia wzaiemné-
" go do przyięcia zamiaſt pieniędzy gotowych,
" iakichkolwiek rzeczy; chyba że to dobro-
" wolnie, albo za ugodą między Kupcami ſta-
" nie ſię.

XI.

" Cło wzaiemnie uſtanowione nową Taryffą,
" powinno bydź płacone wſzędzie, Złotem,
" lub Monetą ſrebrną, Kurrencyą w Kraiu ma-

iącą

" iącą, iak fię będzie podobało przedaiącemu,
" który nié może bydź przymuſzony do płą-
" cenia tym, lub owym *in ſpecie* Gatunkiém.

XII.

" Wolno będzie Kupcom i Poddanym obydwóch
" Państw w przypadku choroby, lub w iakim-
" kolwiek czaſie przed, lub przy ſaméy śmiér-
" ci, legować Teſtamentém, albo inſzém ia-
" kowém rozrządzéniém, i darować komu im
" ſię zdawać będzie, Towary, Rzeczy, Pie-
" niądze, Pretenſye, Długi do odebrania, i wſzel-
" kié Mobilia do nich należące, lub należéć mo-
" gące w czaſie śmiérci, w całym tychże pre-
" tenſyi Kraiu; a gdyby ſię zdarzyło, żeby któ-
" ry Kupiec Nayiaśnieyſzéy Ceſarzowy JEymci
" Królowy umárł w Poſzcze, albo Kupiec Pol-
" ſki w Państwie Ceſarzowy JEymci Królowy,
" czy ucynił Teſtament, lub nie, ich Towa-
" ry, Rzeczy, i cokolwiek po nich zoſtanie,
" będzie oddane, za zdaniém Rewerſu, bez nay-
" mnieyſzégo uſzczérbku ich Wſpolnikom, Kre-
" wnym, albo temu, który ſię ſtawi do ode-
" brania onych; z tém iednak oſtrzeżeniém,
" że Teſtament, albo Prawo *abintenſtato* będą
" wyprobowane, podług Prawa tego mieyſca,
" na którém Kupiec umrze; i że od tego wſzy-
" ſtkiégo, co z Kraiu wynieſione będzie, trze-
" ba zapłacić od waloru tychże Rzeczy, dzie-
" ſięć od ſta.

XIII.

" Gdy nakoniec RPlta Polſka, nié może po ſkoń-
" czoném dopiéro zamieſzaniu, tak długiém i
" ſzkodliwém, obiąć zaráz wſzyſtkich zyſków,

któ-

" które mieć może z Handlu przyszłego, Nay-
" iaśnieysze dwie Strony Kontraktuiące zacho-
" wuią sobie na potém Specyfikacyą tego wszy-
" stkiego, co może przydać się do tychże zy-
" sków, i do utrzymania wzaiemności iak nay-
" doskonalszéy, która przystoi między dwiema
" Potencyami, Sąsiedzkiémi i Przyiacielskié ni.

Wiadomość Traktatu Handlowego z Prusami.

I.

" Polakom będzie wolno wprowadzać do Miast
" wszystkich Króla JMci Pruskiego, nawet
" w Prusiech Zachodnich położonych wszyst-
" kié Kraiowe Produkta, aby tam sprzedane
" były, nieopłacaiąc więcéy od Cła, iak dwa
" od sta.

II.

" Wolno będzie Polakom przez Kray Króla JMci
" Pruskiego (*Królewiec* wyiąwszy, któremu
" Prawo Składu iest zachowane) do Cudzych
" Kraiów wywozić Produkta swoié, płacąc tyl-
" ko 12. od 100. Tranzytu, bez żadnego in-
" nego Cła, pod iakimkolwiek bądź pozorém.
" Pod tę wolność nié maią bydź podciągane To-
" wary zakazane, które będą wymienione w In-
" struktarzu; ani té, które są potrzebne do Fa-
" bryk Kraiowych Króla JMci Pruskiégo, któ-
" ré podpadać będą pod té samé Zakazy. i o-
" płacenia Podatku, iak dawniéy; iako to: Drze-
" wa, Zioła, i Minerały do Fabrykowania po-
" trzebne, Galas, Skury surowe, iakiégokol-
" wiek Zwiérza; Siemie, Wełna nie wyrobio-
" na, Bawełna, Przędza, i z Wełny Tureckiéy,

prze-

" Przędza Lniana biała, surowa, i Przędza na
" Knoty; z tém wszystkiém, wolno będzie Drze-
" wo przewozić do Cudzych Kraiów przez
" Prusy Zachodnie, za wypłaceniém zwyczay-
" nego Tranzytu.

III

" Wolno będzie Polakom kupować wszędzie,
" podług upodobania, w Państwach Króla JMci
" Pruskiego, i do Polski wywozić wszystkie
" Towary, których potrzebować mogą, pła-
" cąc tylko 2. od 100. za wyprowadzenie wza-
" iemnie RPlta Polska wzmieniwszy Cło *im-*
" *portationis*, i Tranzytu w Polszcze do 2. od
" 100. a nie więcéy od Towarów w Prusiech
" Fabrykowanych.

IV.

" Wolno będzie Polakom też same Towary z
" innych Kraiów sprowadzać; ale w takowym
" razie będą musieli opłacać 12. od 100.

V.

" Zeby Polakom ułatwić wszelkie w każdą rzecz
" opatrzenie, Król JMć pozwoli Miastom, Me-
" mel, Tylsyt Królewiec, Elbląg, Bydgoszcz
" nad Brdą, Szczecin, Drezdenek, i Wrocła-
" wowi, mieć u siebie Towary Jedwabne i Su-
" kna przednie, Fabrykowane w inszych Kra-
" iach na potrzebę Polaków, pod kondycyą,
" że oni obowiążą się wziąć za połowę Ce-
" ny kupna swego w każdym Gatunku Towa-
" rów w Kraiu Fabrykowanych, i zapłacić 4.
" od 100. za wyprowadzenie tychże Towa-
" rów; inaczéy Towary obce będą podlegały

tym-

„ tymże samym Podatkom, iakby właściwie
„ z obcych Kraiów prowadzone były.

VI.

„ Miasto *Gdańsk*, będąc wcale obce Królowi
„ JMci Pruskiému, będzie tym samym Prawom
„ i Kondycyom podlegało, co i Cudzoziemcy,
„ w opłaceniu Tranzytu, nie płacąc żadnego in-
„ nego Cła, pod iakimkolwiek pozorém.

VII.

„ Zapobiegaiąc wszelkim Depaktacyom, oraz
„ uprzątaiąc wszystkie trudności i kłótnie, któ-
„ ré z tychże wyniknąćby mogły; Król JMć
„ roskazał ułożyć nową Taryffę, ustanawiaią-
„ cą Podatek, od każdégo Towaru po 2. od 100.
„ tak od Towarów do Kraiu Polskiégo wcho-
„ dzących, iako też od tych, które z niégo
„ wyprowadzone będą, która to Taryffa bę-
„ dzie Fundamentém, do wybiérania wszelkich
„ Ceł: przeto Polacy wprowadzaiąc, lub wy-
„ prowadzaiąc Towary, z Prowincyi J.K.Mci;
„ tym a nie innym trybem Cło wypłacać bę-
„ dą; ale Cło wynoszące 12. od 100. wybié-
„ rane od tego wszystkiégo będzie, cokolwiek
„ Polacy przewiozą z Polski do Gdańska, lub
„ innégo obcégo Kraiu, albo z Gdańska i ob-
„ cégo Państwa, do Polski.

VIII.

„ Zeby poznać wybiéranie Cła we wszystkich
„ Prowincyach, i uczynić poddanym Pruskim
„ i Polskim, równą łatwość i pożytek, z Han-
„ dlu, iedno Cło będzie po wszystkich Grani-
„ cach Królestwa Polskiégo, i wszędzie będą

Ko-

" Komory, na wybiéranie Cła, podług dekla-
" racyi, zachowuiąc wſzelką Weryfikacyą na
" mieyſca, do których Towary ſą ſprowadzo-
" ne, lub ſkąd ſą wyprowadzone, albo do Mia-
" ſta naybliżſzego, gdy będzie podeyrzenie o
" oſzukanie Komory; żeby nie przetrzymać,
" lub ubliżyć Towarów przy wprowadzeniu;
" pod kondycyą iednak, że w Państwie nie na-
" ſtąpi wywóz, chyba za pokazaniém Faktur,
" wyrażaiącym wſzyſtko, co ſię zawiéra w
" Skrzyniach, Tłomokach i Pakach, które bę-
" dą pieczętowane, ażeby nie były otworzo-
" ne, tylko na mieyſcu, albo w Miaſtach, gdzie
" będzie potrzebna rewizya, w przytomności
" Dozor nad przewożeniém maiących, i Stra-
" żników od Króla do tego wyznaczonych, że
" liczba Paków zgadzać ſię będzie z Expedy-
" cyami, w których wyrażone ſą Kwity, za
" opłacone Cło, podług któréy liczby wſzy-
" ſtkie Towary zataione i nie opłacone, pod-
" padną pod Konfiſzkacyą, prócz Grzywien wy-
" noſzących czworo tyle, ile Cło tym ſpo-
" ſobém oſzukane.

IX.

" Wſzyſtkim bez dyſtynkcyi poddanym Krole-
" ſtwa Polſkiégo, będzie dana Protekcya Kró-
" la JMci Pruſkiégo, i wſzelka im będzie u-
" czyniona Sprawiedliwość. Nie będą mogli
" bydź nagabani, ani zatrzymani w Jego Pań-
" ſtwach, i pod iakimkolwiek pozorém; chy-
" ba z przyczyn Długów, i popełnionych Wy-
" ſtępków, dla których ſtaną ſię Sądowi na to
" uſtanowionému podległémi; prócz tego bę-
" dą mogli wolno wſzędzie przechodzić, bez

boia-

" boiaźni, żeby byli zawerbowani do Woy-
" ſka: gdyż będzie wyraźny Roſkaz, żeby ſię
" im w tym punkcie niedziały gwałty, z za-
" leceniém Komendantom Woyſkowym, że-
" by bez odwłoki odſyłali tych, którzyby ſię
" o takowe Wiolencye uſkarżali, i żeby ſuro-
" wo karali dowódzców tego gwałtu, pod ka-
" rą utracenia Łaſki Królewſkiéy.

X.

" Wſzyſtkim poddanym Nayiaśnieyſzégo Krá-
" la JMci Pruſkiégo, będzie dana podobnaż Pro-
" tekcya od Rządu Kraiowégo Polſkiégo, i toż
" ſamo Cło w Polſzczę płacić ſię będzie za te
" Towary, które z Kraiów Króla JMci Pru-
" ſkiégo wyprowadzone, albo z Polſki do Kra-
" iów Jego wywożone będą, które Polacy pła-
" cić maią w Państwach Króla JMci Pruſkiégo.

XI.

" *Handel Soli* zupełnie będzie wolny w całéy
" rozległości Stanów RPltéy, tak dalece, że
" każdému wolno będzie Sol w Polſzcze prze-
" dawać, bez naymnieyſzéy przeſzkody; i że
" każdy będzie ią mógł kupować, i opatrzyć
" ſię w nią tam, gdzie mu ſię podoba. Nay-
" iaśnieyſzy Król JMść i RPlta oświadczaią ſię,
" że nie dopuſzczą żadnégo *Monopolium* Soli.
" Ta zaś, którą Poddani Pruſcy prowadzić bę-
" dą *Wiſłą*, albo którą Polacy, tąż Rzeką wy-
" prowadzać do ſiebie będą z Kraiu Króla JMci
" Pruſkiégo, będzie zupełnie wolna od wſzel-
" kiégo Podatku; Nowém: od Soli nie będzie
" w Polſzcze innégo Cła, *invectionis*, i iakié-
" gokolwiek opłacenia, prócz tego, które do-

tąd

„ tąd było używane w W. X. Litt: według ró-
„ żnego Gatunku Soli; i takowe Cła płacić się
„ będą od Cetnara, trzymaiącego w sobie Sto
„ Funtów Warszawskich.

XII.

„ Nakoniec, gdy dla rozruchów, z których do-
„ piéro Polska wyszła, nié można zaráz ogar-
„ nąć wszystkich pożytków wzaiemnego Han-
„ dlu. Nayiaśnieysze dwie Strony Kontraktu-
„ iące zostawuią sobie; gdy tego będzie po-
„ trzeba, wchodzenie potym w wyraźnieyszy
„ onych wykład, lub Specyfikacyą, i przy-
„ stosowanie do wzaiemnégo obydwóch Sta-
„ nów Dobra. *Konst:* 1773.

ARTYKUŁ V.

o Transporcie Lądowym.

WSTĘP.

Gdy o Drogach przedsięwzięliśmy mówić, sądziliśmy za rzecz potrzebną, przełożyć wprzody krótką uwagę o iéy zdawna użytku i potrzebie.

Za czasów kwitnącéy *Grecyi* Senat Atenski szczególne miał na to baczenie — *Lacedemonczykowie* zaś i inne Państwa powierzali to staranie o Drogach naypierwszym i naypoważnieyszym Osobóm; i na ten koniec przy Gościn-

cach ſtawiali Poſągi z kamienia twardego cięte. Handel w naywiękſzym maiący ſzacunku, nie zapomnieli o tym, co tylko do iego ułatwienia i wydoſkonalenia należy; a tak naypiérwſi *Drogę Kamienną* uſtawſzy ku wygodzie podróżnych i handluiących, nieſkończone ſtąd wypływaiące korzyści, Swiatu dali poznać całému.

Rzymianie poſzli za ich przykładém. Jakoż między pamiątkami wſpaniałości Rzymſkich, trzy naywięcéy Swiat cały zaſtanawiały i zadziwiały, to ieſt: *Wielkie Goścince*, *Kanały*. i *Steki poſpolite*, czyli *Wychody*. Dziéła té w ſwoiéy wielkości, przewyżſzały ſiedm Cudów Swiata. Ktokolwiek zaś uważy rościągłość tych Dróg, czyli Gościńców, Budowę onych gruntowną, i koſzt niezmierny poniéſiony, wyznać będzie muſiał: iż w tém naybardziéy okazuie ſię Wielkość Państwa Rzymſkiégo. Drogi té zacząwſzy od Kolumn *Herkuleſa* przez *Hiſzpanią*, *Francyą* ciągnęły ſię aż do *Eufratu*, i aż do części Południowéy *Egiptu*. Słyną ieſzcze do tych czas owe nazwane: *Via Appia*, *Flaminia* i *Emilia*, które *Gracetrus* ſtarannie i pracowicie podzielił na Mile, daiąc na każdą po tyſiąc kroków Geometrycznych; dla proſtowania tych Dróg, nie przebaczono naywiękſzym Górom i Skałóm, naygęſtſze Laſy przecięto, Pagórki zrównano, Doły zaſypano, i Moſty wznieſiono. Wſzyſtko to chociaż z niemałą było wykonane trudnością; nic iednak Kraiu nie zniſzczyło, owſzém naſtąpiła przez to lepſzość Handlu, łatwość przeprowadzania Towarów, ſowite przynoſząca korzyści. I nie tylko że na tak wiel-

kie

kie (bo na 2380. Mil naszych maiąc rościągłe Drogi) wystarczali wydatki, ale nie przestaiąc ieszcze na samey wygodzie, starali się ozdobić, iuż to Kolumnami w równey od siebie odległości, iuż to Ławkami Kamiennemi, dla spocznienia Pieszych. Do tego kosztowne Mauzolea, wspaniałe Groby, przepyszne Pogańskie Bałwochwalnie, okazałe Bramy Zwycięzkie, w okolicach nadewszystko Rzymu; i wysokie Statuy Drógi ukazuiące, rozmaite naypięknieysze, co raz nowe i odmienne, Podróżnym sprawiały widoki.

Jeżeli Starożytni Rzymianie wynaleźli pewne Dochody, po wszystkich podbitych nawet swoich Kraiach, z nieporównanym wydatkiém robienia Dróg, ku pożytkowi i szczęściu tém większému Państwa swégo, i nad to niezliczone, a naykosztownieysze dodawać im ozdoby i okazałości z przemysłu i dobrégo ráz na zawsze urządzénia, łatwo wynikaiące; nie trzeba powątpiwać, iż i w Kraiu naszym, gdy Handel nową postać weźmie, przez ułożenie pewnych stósownych do tego Práw (o czém daléy nawet Układ ich podamy, iako środek naypiérwszy i nayskutecznieyszy do ułatwienia Handlu, wsparcia onégóż i pomnożenia) à tak przynaymniéy samé Gościńce walne, Trakty publiczne, w zupełnym uyrzemy ustanowieniu. Ale na co tak dawnych sięgać mamy Wieków, gdy i za naszych czasów mamy tego ślady.

Uznała podobną potrzebę i Austrya, funduiąc po całym swym Kraiu naykosztownieysze Drogi — Do *Tryestu*, przez *Laibach* od *Maryi Teresy* założona; druga od Cesarza *Józefa* II. Roku 1780. iest skończona, która idzie

przez *Görz*, *Villach*, *Inſzpruk*, i *Saltzburg*.

Droga od Karola Ceſarza do *Fiume*, a od Jozefa II. do *Zeng* i *Carlopago*. Sama *Karola* Droga ciągnie ſię na Mil 14. a dla Gór znieſionych i rozſadzonych Skał, ieſt bardzo koſztowna. Dla ſkrócenia 12. tylko godzinami Drogi, Górę *Petſch* wykuto i wyſadzono wzdłuż na 400. Sążni. Ta Droga w ścianach ſwych wyſokich, ſzerokości ma na 12. Sążni. Droga przez Górę *Sungary* na 187. Sążni ieſt przekuta. Tranſport wſzyſtkich Towarów przez tę Drogi zdano pewnéy Kompanii *Furmańſkiéy*, która pod pewną Taxą wſzyſtko brać i wozić powinna. *Zeng* gdy w pierwiaſtkach miał Tamę, czyli *Molę* na 150. kroków długą, z czaſém wolnym Portém od Ceſarza ieſt uczyniony. Do tego Portu nowa Droga od Jozefa II. zbudowana ieſt, pod dozorém Pułkownika Barona *Struppi*, który koſztownie i okazale poznižał Góry, wypełnił przepaści, wyſadził Skały, a prowadząc ią przez Rzeki, podawał na niéy koſztowne Wodociągi, dla opatrzenia i doſtarczenia Wody w tych okropnych Puſzczach, Ludziom i Bydlętom; dla Podróżnych wygody, Słoneczne wyſtawił Kompaſy. Moſt z ciofowego Kamienia pół-Poſążami Rzymſkiémi ozdobiony, na téyże znayduie ſię Drodze—Cała ta naddróżna Okolica iuż ieſt oſadzona i ożywiona; wiele tu oſiadło Cudzoziemców, z wielkiémi dla ſiebie Przywileiami, pozakładane Domy Gościnne, Kuźnie i małe Wioſki.

Podobnąż potrzebę uznała i *Moſkwa*—Kto znał Kray Biało-Ruſki przed Zakordonowaniém Roſsyi

Roſsyiſkim? i kto go widział po Zakordonowaniu; niech ſobie razém oba té Obrazy wyſtawi przed oczy. Pierwéy widział tam Drogi wąſkie, błotniſte, kamieniſte, błędne, tyſiącznym Niebeſpieczeńſtwóm i Niewygodóm podległe, ſłowém iednem: były tam takie Drogi, iakie ſą teráz naſze Polſkie; à naybardziéy Żmudzkie. Teráz gdy zobaczy kto Kray tén, ledwo poznać może, że to tén ſám, co był piérwéy. Wſzędy od Miaſta do Miaſta Sądowégo, proſte, ſzérokie na Sążni kilka; Moſtami i Groblami tak ſą opatrzone, że Nogi prawie zamoczyć nié można; Rowami po bokach ciągnione, za Rowami Stecki dla Pieſzych we dwa rzędy Drzewém wproſt wyſadzone; Słupami oznaczone Wierſzty i Mile; na tychże Słupach opiſano, którędy, dokąd, i wiele Mil.

Wſzyſtkie té Wygody, kogóż niezaſtanawiaią, że ſą potrzebne i pożyteczne dla wſzyſtkich, à mianowicie Handluiących: i że warte od Nás naśladowania, ieśli iuż nie we wſzyſtkim, nie w owych Wſpaniałościach koſztownych, to przynaymniéy w miernych Wygodach, które nie koniecznie wielki za ſobą Expens pociągnąć mogą; iak ſię to pokaże iaśniéy, gdy ſię mówić będzie potém, o Sposobach i Projektach, uczynienia Dróg naſzych lepſzémi. Teráz zaś powié ſię tylko: że i Polſka o téy tak ważnéy potrzebie nie przepomniała, ſtanowiąc tyle pożytecznych *Konſtytucyi*.

Vol: 7. fol: 646. *Tit: Naprawa Dròg, Moſtów &c.*

„ Nie tylko dla Powſzechnéy Wygody, ale
„ i dla pożytku Kraiu przez ułatwienie,
„ oſobliwie dla Handluiących, złych Traktów,

„ i Dróg przykrości, konieczna wymaga po-
„ trzeba Naprawy onych, przykładém wſzy-
„ ſtkich Rządnych Państw; przeto aby tako-
„ wych złych Dróg Reparacya, à mianowicie
„ pod Krakowém, iako też Luſtracya *Moſtów*,
„ i ich także Naprawa, tudzież czyſzczenie Rzek,
„ podług rozeznania potrzeby, od Kommiſsyi
„ Skarb: Koron: naſtępować mogła, co Ro-
„ cznie na to ze Skarbu Koronnego 200,000.
„ Złł: Polſkich wypłacać nakazuiemy„—Zaſta-
nówmyſz ſię teraz nad tą Summą, niechby
i zmnieyſzoną, i razém nad naſzémi Drogami;
znaydziémże gdzie? choć ieden Trakt przynay-
mniéy ſławnieyſzy, tak zreparowany, gdyby
można go było nazwać, porządnym, wygo-
dnym, beſpiecznym; nie mówię iuż równaią-
cym ſię wyżéy namienionym Zagranicznym,
bo to nie po naſzych Siłach, ale przynaymniéy
gdyby cóżkolwiek, odpowiadać mógł propor-
cyi, tak znacznéy corocznéy Expenſy.

Ale gdyby i ta Expens regularnie była do-
pełniana, wſzelako nie podobna, aby w tak ro-
zległym ieſzcze Kraiu, można było wſzyſtkié
Drogi zreparować, za tę Summę; trzeba ie-
ſzcze innéy pomocy to ieſt: przyłożenia ſię
w ſzczególności każdégo Obywatela, do zre-
parowania przypadaiących na Jego Gruncie *Mo-
ſtów* i *Grobel.* Expens zaś téy Reparacyi, gdy-
by kiedyżkolwiek mógła ſię powrócić, dozwo-
lone ſą *Konſtytucyami* pewne Opłaty, z których
tu tym czaſém iednę kładę.

Konſt: 1768. *Vol:* 7. *fol:* 671. *Tit: Podwyższe-
nie Ceny Moſtowégo i Groblowégo.*

„ Cena Moſtowégo i Groblowégo, Naywyż-
„ ſza po 3. Groſze od Konia i Wołu, przez
Seym

" Sèym *Konwokacyiny* Roku 1764. uſtanowio-
" na, że od wielu Obywatelów Państw naſzych
" ſprawiła użalenia, którzy dla Publicznéy
" Wygody, zbyt wielkie przeprawy, tak ma-
" łym Moſtowégo Prowentém, utrzymywać
" nié mogąc, chętnie ofiaruią odſtąpienia te-
" go *Prowentu*, byleby od Konſerwacyi Mo-
" ſtów i Grobel uwolnieni byli; przeto Spra-
" wiedliwości, i Publicznéy Wygodzie razém
" dogadzaiąc, dyſpenſuiemy Kommiſsyą Skar-
" bową, aby na *Moſtach i Groblach*, na pół-
" toraſta Łokci długości maiących, Cenę po-
" mienioną; nie więcéy iednak, iak *alterum*
" *tantum*, oprócz ciężarów wielkich, które
" iako bardziéy Groble i Mosty pſuią, tak a-
" by *proporcionate* wyżéy płaciły, Kommiſsya
" Skarbowa na to wzgląd mieć będzie, po-
" dług ſprawiedliwéy proporcyi Długości ka-
" żdego Moſtu, lub Grobli podwyższać mo-
" gła: *in rem & emolumentum* Poſeſsorów
" Moſtów i Grobel. Jako zaś Mosty na Rze-
" kach będące, prędzéy zepſuciu przez Lody
" podlegaią; à przeto więcéy wyciągaią ko-
" ſztu, dla tego wzgląd większego opłacenia
" od Moſtów na Rzekach, niż Błotach, i prze-
" prawach innych, Kommiſsyom Skarbowym
" zalecamy; co i w Wiel: X. Litt: ma ſłużyć,,
Patrzmyż teráz, iak mało mamy takich Mo-
ſtów i Grobel, któreby były warte téy pod-
wyższonéy Ceny; owſzém znayduiémy ieſzcze
i takié Mieyſca, które warte ſą nie Opłaty,
ale Zganiénia.

Maiąc więc i Przykłady Zagraniczne, i Prawa Kraiowe, przekonywaiące Nas o potrzebie mienia Dróg dobrych, należałoby iuż

filniéy o tém poimyślić: bo i tak iuż naypó-źnieyſi pono ieſteśmy, od wſzyſtkich w Europie Kraiów, w téy potrzebie; à zatém, nie odkładáymy tego ieſzcze na daléy, gdy tego codziennie po nas oczekiwa, i Wygoda Publiczna, i potrzeba Handlu naſzégo, który na *Tranſporcie Lądowym* połowicę ſwéy mocy pokłada.

Chcąc zaś kiedy podać iakié łatwe Projekta, do zreparowania Dróg naſzych, trzeba wprzód wiedzieć Stan ich ninieyſzy, w dokładném Opiſaniu, gdzie ſą złe? à gdzie dobré? Wiadomość zaś ta, ieſt to iedna z naytrudnieyſzych, ale tylko w naſzym Kraiu: bo po wſzyſtkich Rządnych Państwach, ſą udzielne Zwierzchnictwa nad ſamémi Drogami przeznaczone, które naydokładnieyſze Opiſania onych udzielać mogą ſwoiéy Powſzechności. My zaś gdy nad naſzémi Drogami, żadnégo nié mamy Zwierzchnictwa; cóż za dziw, że wiedzieć nié możém, ani o złych, ani o dobrych Drogach, i w tén czas dopiéro dowiaduiémy ſię o dobroci, lub złości ich, gdy iuż doświadczamy. Mamy wprawdzieć w Litwie Urzędy *Moſtowniczych*, których ſamé Nazwiſko oznaczać zdaie ſię powinność Straży nad Moſtami, ale to na Naſze Nieſzczęście, że ſą tak bezczynne, iak i wſzyſtkié inne.

Gdy więc z niſkąd nié można mieć dokładnégo Opiſania naſzych Dróg; à Wiadomość ta dla Handluiących koniecznie ieſt potrzebna; muſiémy przeto przedſięwziąć, tę tak daleką Pracę, naſtępuiącym Spoſobém.

Kray naſz będąc naynieporządnieyſzy w Drogach, nié má innych ſławnieyſzych Traktów,

któw, iak *Trakty Pocztowe*, które także za teraźnieyszego *Panowania*, pomnożyły się, i wydoskonaliły; że zaś z temi Traktami Pocztowemi, wiele się łączy Gościńców Kupieckich, więc naypierwey zaczniemy opisywać, te Trakty Pocztowe, których wielość, czyni niepodobieństwo, umieszczenia razem wszystkich w Część iedną Dzieła tego, przeto co Mieiąc po iednym Trakcie brać będziemy, tén biorąc wprzody, krórego rychléy Opisania nadesłane będą. — Opisanie zaś to formować się będzie z Doniesień, które czynićby powinni, każdy z Obywatelów, przez czyie Grunta przypadaią, te Trakty, *t. n. p.*

Niechby każdy Obywatel, przez gorliwość Dobra Powszechnego, opisał nayszczególniéysze Okoliczności, złe lub dobre, naydu-iące się na Traktach przez iego Grunta przechodzących, z przyłączonemi Uwagami, iakiemi Sposobami te złe możnaby naprawić.

Gdy tedy zbiorą się takie Doniesienia w iedno, i podzielą się pod przypadaiące Trakty, uformować się będzie mogła wiadomość każdego Traktu z osobna.

Gdyby zaś każdy z Obywatelów, chcący opisywać Części Traktów, przez ich Grunta przypadaiących, mógł mieć łatwą Wiadomość, o tych Traktach Pocztowych, kładę tu ie.

— *Trakty walne Pocztowe Oboyga Narodów.*

1. Trakt

1. Trakt z Warszawy do Krakowa.

z Warszawy.	Mil		Mil.
do Raszyna. - -	2.	do Radoszyc. -	3.
— Tarczyna. -	3.	— Małogoszcza.	5.
— Staréywśi. -	3.	— Sieńska. - -	4.
— Mogielnicy. -	2.	— Zarnówca. -	3.
— Nowego Miasta.	2.	— Sieciechowic.	4½.
— Drzewicy. -	3.	— Krakowa. -	3½.
— Opoczna. - -	2.		
— Końskich. -	3.	Mil	43.

2. Trakt z Warszawy do Grodna.

z Warszawy:	Mil		Mil.
do Okuniewa. -	3.	do Bielska. - -	3.
— Stanisławowa.	3.	— Woyszków. -	2.
— Makowca. - -	3.	— Białego-Stoku	3.
— Węgrowa. -	3.	— Bukształelu. -	3.
— Sokołowa. -	2½.	— Sokolki. - -	3.
— Grannego. -	3	— Kuznicy. - -	3.
— Pobikrów. -	2½	— Grodna. - -	3.
— Brańska. - -	3.	Mil	43.

3. Trakt z Grodna do Mitawy.

z Grodna.	Mil.		Mil.
do Krynicznéy. -	2½.	do Kieydan. - -	3.
— Przewałki. -	2½.	— Montdwidawy.	3.
— Léypun. - -	3.	— Béysagoły. -	3.
— Krykształan. -	2.	— Radziwiliszek.	2½.
— Olity. - - -	3½.	— Szawel. - -	2½.
— Balwierzyszek.	2.	— Mieszkuc. - -	2½.
— Pren. - - -	4.	— Janiszek. -	2½.
— Goga. - -	3.	— Kalwinów. -	2.
— Kowna. - -	3.	— Mitawy. - -	3.
— Boptów. - -	3.	Mil	50.

4. Trakt z Grodna do Smoleńska.

z Grodna. - -	Mil.		Mil.
do Skidla. - -	5.	— Antopola. -	3½.
— Szczuczyna.	5.	— Ziembina. -	4.
— Bielicy. - -	5.	— Janczyna. -	4.
— Nowogródka.	5.	— Chociuchowa.	3.
— Korelicz. -	3.	— Bobra. - -	5.
— Mira. - -	3.	— Tołoczyna. -	5.
— Słołpców. -	2.	— z Tołoczyna precz Za Kordon Rossyłki do *Smoleńska.*	
— Kieydanowa. -	5.		
— Mińska. - -	5.		
— Prypetowa. -	4½.		

5. Trakt z Grodna do Wilna.

z Grodna. - -	Mil.		Mil.
do Krynicznéy. -	2½.	— Leypun. - -	4.
— Rotnicy. - -	3½.	— Swiętnika. -	4.
— Merecza. - -	4.	— Wilna. - -	3.
— Oran. - -	4.	*Mil*	25.

6. Trakt z Warszawy do Torunia.

z Warszawy.	Mil.		Mil.
dó Błonia. - -	4.	— Dębic. - -	5.
— Sochaczewa.	4.	— Łowiczka. -	4.
— Gąbina. - -	5.	— Torunia. - -	5.
— Gostynina. - -	3.	*Mil*	30.

7. Trakt z Warszawy do Poznania i Wschowy.

z Warszawy.	Mil.		Mil.
do Błonia. - -	4.	— Złakowa. -	4½.
— Sochaczewa. -	4.	— Kutna. - -	4½.

— Ku-

	Mil.		Mil.
— Kłodawy.	4½.	— Kostrzyna	3.
— Sampolna.	4½.	— Poznania.	2.
— Kleczowa.	3.	— Smigłów.	7.
— Słupcy.	3.	— Leszna.	3.
— Wrześni.	3.	— Wschowy.	2.
		Mil	52½.

8. *Trakt z Warszawy do Lublina.*

z Warszawy.	Mil.		Mil.
do Jezierny.	3.	— Granicy.	3.
— Góry.	2.	— Puław.	2.
— Gruszczyna.	3.	— Markuszowa.	3.
— Ryczywołu.	2.	— Lublina.	4.
— Kozienic.	2.	Mil	24.

9. *Trakt z Lublina do Kamieńca Podolskiego.*

	Mil.		Mil.
z Warszawy do Lublina.	24.	do Łucka.	3.
z Lublina		— Targowicy.	3.
— Piasków.	3.	— Dubna.	4.
— Krasnego Stawu	3.	— Werby.	3.
— Kumowa.	3½.	— Krzemieńca.	3.
— Chełma.	1.	— Peredmiki.	3.
— Dubienki.	4.	— Moskalówki.	3.
— Korytnicy.	2.	— Manaczyna.	3.
— Włodzimierza.	4.	— Felsztyna.	3.
— Łokacza.	3.	— Jarmuliniec.	3.
— Skoreza.	3.	— Rudki.	3.
		— Kamieńca Pod:	3.
		Mil	63½.

10. Trakt z Dubna do Berdyczowa.

z Dubna:	Mil.		Mil.
do Warkowic. -	2.	do Łabunia. - -	2½.
— Hulczy. - -	2½.	— Lubaru. - -	3.
— Ostroga. - -	2½.	— Czudnowa. -	3.
— Białotynia. -	2.	— Berdyczowa.	4.
— Zasławia- -	2.		Mil 26.
— Wygody. -	2½.		

11. Trakt z Lublina na Opatów do Krakowa.

z Lublina.	Mil.		Mil.
do Bełżyć. - -	3.	do Korczyna. -	5.
— Urzędowa. -	3.	— Słomianego	
— Janikowa. -	4.	Brzeska. -	5.
— Opatowa. -	3.	— Krakowa. -	5.
— Staszowa. -	5.		Mil 33.

12. Trakt z Warszawy do Wartemberga.

z Warszawy.	Mil.		Mil.
do Raszyna. - -	2.	do Widawy. -	2.
— Zabiéy - Woli.	4.	— Wielkiego. -	3.
— Mszczonowa. -	2.	— Naramic. - -	3.
— Chrzczonowicz.	2½.	— Wieruszowa. -	3.
— Rawy. - -	2½.	— Kępna. - -	2.
— Lubochni. -	3½.	— Wartémberga.	2.
— Wolborza. -	3½.	— Oemilsa. - -	44.
— Piotrkowa. -	2.	— Wrocławia. -	4.
— Mzurków. -	2.		Mil 51.
— Rozniatowic.	2.	z Wartemberga do Drezna.	
— Łęków. - -	2.		

13. *Trakt z Wilna do Połocka.*

z Wilna.	*Mil.*		*Mil.*
do Michaliſzek. -	9.	do Głębokiego. -	7.
— Cieſzyłowa. -	10.	— Połocka. -	14.
		Mil	40.

14. *Trakt z Poznania do Piotrkowa.*

z Poznania.	*Mil.*		*Mil.*
do Koſtrzynia. -	3.	do Zeliſławia. -	5.
— Wrześni. - -	3.	— Widawy. - -	5.
— Słupcy. - -	3.	— Łęk. - - -	2.
— Konina. - -	3.	— Kozniatowic.	2.
— Stawiſzyna. -	4.	— Mzurek. - -	2.
— Kaliſza. - -	2.	— Piotrkowa. -	2.
		Mil	36.

15. *Trakt z Warſzamy na Dubno Zaſtaw do Chersonu.*

z Warſzamy.	*Mil.*		
do Zaſławia. - -	68.	— Ładyżyna. -	3.
— Starégo Konſten-		— Humania. -	5.
tynowa. - -	6.	— Hołowanieſkiego	4.
— Nowego Konſtan-		— Bohopola. -	4.
ſtynowa. - -	6.	*Mil*	140.
— Winnicy. - -	7.		
— Niemierowa. -	4.	z Bohopola do Cher-	
— Tulczyna. -	3.	ſonu Kraiém Roſſyi-	
		ſkim.	

O wſzyſtkich tych Traktach, o każdym z oſobna mówić ſię będzie w poźniéyſzych Częściach *na których przypadaią iakie Moſtowe, Groblowe, wygody po Auſteryach i Miaſteczkach?* A teraz upraſzamy wſzyſtkich Obywatelów, przez których Dobra, te Trakty przechodzą, ażeby raczyli nadeſłać wcześnie różne Doniesienia, ażeby można było wcześnie, opiſuiąc który Trakt, wſzyſtkie naydrobnieyſze Okoliczności i uwiadomienia umieścić, bo *Autor*, nie mogąc Sam bydź wſzędzie, a za tym wſzyſtko widzieć i wiedzieć, umieſzczać będzie to tylko, co będzie wiedział z Siebie, i co będzie miał doniesionego, dość zdaie ſię przyſługi Obywatelóm, że ſię podeymuie téy pracy, i darmo ofiaruie miéyſce na te Matery e w ſwym Druku, gdy więc iaka niedokładność, lub opuſzczenie wiadomości iakich potrzebnych do tego Artykułu ściągaiących ſię znaydzie, nie trzeba w tén czas tego przypiſywać Autorowi, bo chęć Iego uſłużenia, ieſt oczywiſta, ale ſwoiemu niedbalſtwu i nieczułości, a do tego, gdy kto nic o tym nie doniesie, uczyni przez to ſam ſobie krzywdę, bo gdy nikt o iakich, wygodach na iego gruncie znayduiących ſię wiedzieć nie będzie, tedy nie będzie nikt na te miéyſca ſwoiéy Podroży obracać, albo zamierzać Popaſów, i Noclegów, iako na miéyſca wygodnieyſze. Gdy więc będzie ſię zdało komu naydokładniéy opiſać na Swoich Gruntach przypadaiące Trakty namienione, lub Kupieckie, a Mianowicie od Miaſt Sądowych do Sądowych, tedy z chęcią przyięte będzie, i wydrukowane darmo. — Im więc prędzéy będzie od Kogo nadeſłane opiſanie iakie, i z tych

Opi-

Opiſań uformuie ſię Trakt iaki cały, tym prędzéy Opiſanie Traktu tego wydrukowane będzie. — A iesliby kto cały Trakt iaki opiſał i dla pewności większéy prawdy tego Opiſania, podpiſał ſiebie, tedy odbierze Nadgrody od Arkuſza *Cz: Zil:* 1. i większy pono pożytek uczyniłby Krajowi, opiſuiąc tym ſpoſobém, Trakt który, aniżeli opiſuiąc podróż do *Bilgoraju.*

Dalſza i dokładnieyſza Wiadomość o *Tranſporcie* całym *Lądowym*, będzie w poźnieyſzych Częściach. A teraz przyſtępuię, do Artykułu o *Jarmarkach i Kontraktach*, iako także iſtotney Części Handlu.

ARTYKUŁ VI.

o *Jarmarkach i Kontraktach.*

Co do Jarmarków.

Namieniwſzy o tych 5: Artykułach, iako iſtotnych Sprężynach, przez które naypewniey może Handel naſz podnieść ſię, należy ieſzcze namiemić i o *Jarmarkach*, iako wielce podpomagaiących Handlom.

Wſzyſcy Monarchowie, którzy tylo przedſięwzięli pożyteczne Handle w ſwoich Państwach uſtanowić, nadewſzyko ſtaraią ſię wielkie *Jarmarki* założyć, i One przez wſzelkie ſpoſoby ſławnemi uczynić. — Spoſób tén do wznieſienia Handlu Ogromnego, ieſt arcy dobry, ale to w tych Państwach, gdzie ieſt doſyć wła-

własnych Towarów, a które Narodóm Sąsiedzkim są potrzebne przez co Kupcy Obcy, widzieć się będą prawie przymuszonemi, dla uczynienia Kontraktów, dla wzaiemnych Kwitów, dla poznawania Towarów im potrzebnych, i innych Interessów sprawowania, co rocznie ráz albo dwa razy do takiego Państwa przyieżdzać; i razém miła im ta Okazya będzie, że na tych *Jarmarkach* Swoie także Towary pozbędą. — *Jarmarki Lipskie* iedynie na tem się funduią, iakóż niepodobna aby inaczéy Sławne i Stałe były. — W Kraju zaś takim, iakim ieszcze nasz iest *Polski*, gdzie mało iest własnych Towarów, wielkie Jarmarki są po części szkodliwe, bo na nich same tylko Cudzoziemskie Towary, na przedaż przywożą, a *Jarmark* takowy, nic innego nie iest, tylko *Wir* wielki, który Pieniądze nasze do siebie porywa, i podobno bez nadziei powrócenia, gdy od nas nic kupić nie maią. Ale pozwolmy i na to, że Cudzoziemcy w wzaiémnie skupuią, nie które Towary nasze dla siebie, i z tey przyczyny nie co Pieniędzy w Kraju Naszym zostawuią, iednakże te małe zostawienie, względém Owego Corocznie wielkiego wywozu Gotowizny, albo mało co, albo nic nieznaczy. — Samo tylo miéysce, w którém *Jarmarki* bywaią, tén dla siebie ma pożytek, że przez to dłużéy nie to bronić się może przeciwko powszechnemu Ubóstwu. — Ze zaś w naszym Kraju tych Miéysc iest dosyć, na których *Jarmarki* bywaią, więc powszechne Ubostwo nie będzie. — Liczność ich tak iest wielka, że gdyby przyszło wszystkie razém w iedno zebrać, przypadłoby nie mal na każdy Dzień po iednym Jamarku, á tak Ludzie z Jar-

marku do Jarmarku przeieżdzaiąc ſię, uczyniliby tym ſpoſobém nieuſtanny w Kraiu Jarmark, przezco za czaſém przyidzie to o. Polſce powiewiedzieć co mówią o Holandyi, *że w Holandyi nie ma żadnych Jarmarków, ale cała Rozciągłość Kraju, i cały Przeciąg Roku, ſkładaią Jarmark uſtawiczny, ponieważ iest tam zawſze Handel i wſzędzie równie kwitnącym.*

Gdy więc liczność Jarmarków, broni i od Powſzechnego Uboſtwa, i Handel prawie nieuſtannym czyni, ſłuſznie zatém w tém mieyſcu należałoby wymienić wſzyſtkie naſze Jarmarki, że zaś w Początkach, trudno iest wiedzieć o wſzyſtkich; kładziemy teraz tylko te, które nam ſą wiadome, reſztę zoſtawuiąc czaſowi dalſzemu, gdy nam będzie dokładna nadeſłana Wiadomość podług niżſzéy Informacyi.

Wiadomość Jarmarków Krajowych.

Annopol. w Woj: Wołyńſkiém, Powiecie Łuckim, Dobrach Dziedzicznych Xiążęcia Jabłonówſkiégo, nie daleko Oſtroga. *Mil* 5. od Zaſławia — *Jarmarki* uprzywilejowane, dla różnych zamieſzań Krajowych były zaprzeſtały, a teraz przez otworzone Handle Zagraniczne, i Znaczne Składy, tak Kupców Tureckich, iako i Moſkiéwſkich, ſą rozpoczęte, ma *Jarmark* przez 6. Niedz: trwaiący, zaczynaiący ſię 13. Czerwca, z Wſzelkiemi dla przybyłych wygodami, na który to Dzień, i Czas, z wſzelkiego rodzaju Towarami, bydź życzących, Zaprasza te mieyſce. —

Babimóſt. w Woj: Poznańs: – *Jarmarków* ma 8. 1. w Pon: po Nawr: S. Pawła, 2. w Pon: po

po Srodop: 3. na S. Stanisław, 4. na SS: Piotra i Pawła, 5. w Niedzielę przed N. Wawrzyńcem. 6. w Pon: po Narod: P. Maryi. 7. w Pon: po Sw: Marcinie, 8. na S. Tomasz.

Bełzk M. w Woj: Bełzk: pod Pan: Auft: którego Kray ieft oblany Rzekami Bugiem i Wieprzém, ieft żyżny, Bogaty w odkryte nowo na wielu miéyfcach Minery i Zupy Solne. ma gdzie niegdzie ziemię obracaiącą Drzewa w Kamień. — *Bełzk* leży od Lwowa *Mil* 8. od Krak: 40. od Zamościa 9. — *Jarmark* ma na na S. Michał. —

Berdyczów M. w Woj: Kijówfk: Imiénia Xiążąt Radziwiłów, leży od Dubna *m.* 20. — *Jarmark* ma na S. Jan Star: Stylu: — Po którym fkończonym, iadą Kupcy Mofkale, i Zydzi, do Wyfokiégo, i Zelwy; Z tamtąd do Łęczny pod Lublinem, a ztamtąd do Łowicza w w Wielki Pol: które to Jarmarki z Kontraktami Dubieńfkiémi fą nayznaczniéyfze. —

Bereftecżko M. Woj: Wołyń: dofyć Handlowne i oftadłę, ieft Domu *Zamoyfk.* Poddani zafzczycaią fię Wolnością, mało znaną w w Polfzcze, leży od Dubna *m.* 6. od Łucka 7. — *Jarmark* ma na S. Ilyią Kal: Kufk.

Białyftok M. w Woj: Podlafkiém, iedno z nayporządnieyfzych Miaft Pol: ieft Domu Branickich, leży od Warfz: *m.* 28. od Grodna 12. — *Jarmark* ma na S. Jan, który trwa zawfze 4. Niedzielę: Miewa Kupców zewfząd Tygodniém pierwéy niż fię zaczyna, nawet Oryentalni Kupcy, z Towarami Bogatemi rożnemi, Ormianie z Końmi, Ukraincy, z Wołami, &c. zwykli bywać. —

Bojanowa M. w Woj: Poznańfk: Oftadło

wielu Sukiennikami. — *Jarmarków* ma 3. 1. w Pon: po Niedz: Srzodop: 2. w Pon: po SSS: Tróycy. 3. w Pon: po Sw: Dominiku.

Brodnica M. w Ziemi Michałowſkiéy pod Państ: Pruſk: leży nad Rzeką Drwęcą od Torunia *m.* 9. — *Jarmark* ma na S. Jan.

Brody M. w Woj: Wołyńſk: teraz pod Pan: Auſtr: zamieſzkane od mnoſtwa Zydów, których tam na 40000. liczono, ich handlem ſławne; ieſt Domu Potockich, leży od Lwowa *m.* 13. od Dubna 7. *Jarmarków* ma dwa: 1. na S. Krole. 2. na S. Łukaſz.

Brześć Litt: M. Stół: Tegoż Woiewoctwa, doſyć handlowne, leży nad Rzeką Bugiém, *mil* 24. od Warſzawy, *Jarmark* ma na S. Agnieſzkę.

Buſk w Woj: Bełzkiém pod Pan: Auſtr: leży od Lwowa *m.* 7. od Dubna 13. *Jarmark* ma na Znalezienie S. Krzyża.

Chełm w Woj: Ruſkiém, grunta ma żyzne i pełne na wielu mieyſcach Kredy, leży od Warſz: *m.* 33. od Lublina 9. od Włodzim: 15. — *Jarmark* ma na Narodz: P. Maryi. —

Częſtochowa M. w Woj: Krak: leży nad Rzeką Wartą, od Krak: *m.* 20. — *Jarmarków* ma 4. 1. na Nar: P. Maryi. 2. w Nied: Wſtępną. 3. w Nied: Swiąteczną. 4. na S. Katarzynę.

Czucz w Woj: Sandomir: pod Pan: Auſtr: doſyć handlowne, w gruncie Zyżnym, o *m.* 2. od Rzeſzowa, od Lwowa 23. — *Jarmarków* ma 3: 1. w Swiątki, 2. na S. Jan, 3. w Nied: po S. Bartłomieju.

Drohobycz w Woj: Ruſkiém pod Pan: Auſt: w Gruncié bardzo Zyżnym, leży od Samborza *m.* 4. — *Jarmark* ma na 1. Nied: po S. Bartłomieju podług Kal: Ruſkiégo.

Drze-

Drzewica w Woj: Sandom: Sławne Rudami Zelaznemi, i Fabryką Passów dosyć znaczną, gdyby była w swym utrzymywana Stanie, iest Imienia Szaniawskich, — *Targ* jeneralny w Nied: Zapustną, przez 5. Dni, na różne Żywności, z wszelką wolnością, dla kupuiących, i przedaiących, znayduią się tam Ryby Słonę, Jesiótr, &c.

Dubno Znaczne M: w Woj: Wołyń: Kontraktami i Ordynacyą Xiążąt Sanguszków, iest dosyć Handlowne, leży nad Rzeką Irwą, od Brodów *m.* 7. od Lwowa 20. od Berdyczowa 20. od Warsz: 60. — *Jarmark* ma na 3. Króle Ruskie.

Elbląg M. Pruskie w Woy: Molborskiém *Hanzeatyckie*, Handlowne, leży nad Rzeką Elbringą, w Gruncie Żyżnym, podług Rączyńskiego, ma Kamień Agatowy, Perły, Dyamenty, Rubiny, leży od Warsz: *m.* 40. od Królewca 14. od Gdańska 10. — *Jarmarki* ma 2: 1. Lipca 22, 2. na S. Marcin.

Frankfort nad Rzeką Odrą M: Srzedniéy Marchiy Brand: Sławne Jarmarkami, handel iego iest bardzo znaczny osobliwie z Polską. Leży od Sztetyna *m.* 12. od Krakowa *m.* 64. — *Jarmarków* ma 3: 1. w Ponied: po Niedz: Suchéy. 2. w Ponied: po S. Małgorzacie 3. w Pon: po S. Marcinie. —

Fredland M. Czeskie na Pograniczu Szląska o mil 6. od Gorlicza — *Jarmarków* ma 4. 1. w Nied: *Quinquagesimæ*. 2. w Nied: po Bożém Ciele. 3. w Nied: po S. Dominiku. 4. w dzień Wszystkich Swiętych.

Gniezno M. Stołecz: Tegoż Wojewodz: od Kalisza *m.* 14. od Pozn: 7. od Warsz: 43. — *Jarmark* ma na S. Tróycę.

Grodno M. w Woj: Trock: Handlowne, Oſiadłe, wnieſione tu Rękodzieła za Staraniém Panuiącego Monarchy zbogaciły Go znacznie, leży nad Rzeką Niemnem, od Wilna *m.* 25. od Warſzawy 48. od Nitawy 52. — *Jarmark* ma na Podwyż: Swiętego Krzyża. —

Gdańſk w Woj: Pomors: z Portém Sławny dla handlu, ktory z Całą prowadzi Północą, ieſt Miaſto wolne *Hanzeatyczne*, Rządzone przez Swóy Magiſtrat, *Gdańſk* liczy Oſiadłych Obywateló v na 80000. prócz wielkiéy liczby obcych. — Leży nad Radniém i Motławą od Morza o milę, Wiſłą czyli Leniwką Opaſany, od Królewca *m.* 21. od Torunia 24. od Warſzawy 49. od Wilnia 125. od Paryża *m.* Fr: 300. — *Jarmarków* ma 2. 1. na S. Dominik. 2. na S. Marcin. —

Grudziądz M. Pruſkie w Woj: Chełmiń: leży przy uyściu Rz: Osy w Wiſłę, od Chełmna *m.* 6. — *Jarmarków* ma 3. 1. w Poniedz: po Niedz: Such: 2. w Pon: po S. Barbarze. 3. w Pon: po S. Katarzynie. —

Horyngród na Wołyniu — *Jarmarków* ma 4. 1. na S. Tóycę. 2. na Srzodop: Ruſkie. 3. tamże *na przedmieściu Mikulin:* na S. Włodzimierza, 4. na SS: Chleba i Boryſa.

Janów w Woj: Ruſkiém pod Pan: Auſtr. w Gruntach dobrych z wielkiemi Stawami, od Lwowa *m.* 3. — *Jarmarków* ma 6. — 1. na Nowy Rok Ruſki, 2. na Nayś: P. Gromn: 3. na Narod: P. M. 4. na S. Jędrzéy. 5. na Wniebowſtąpienie Pańſkie, 6. na S. Michał. —

Jarosław w Woj: Ruſkiém, pod Pan: Auſt: piękne i znaczne Miaſto, Imienia Xiążąt Czartoryiſkich, Handlém i Jarmarkiém walnym na

By-

Bydło zalecone, ludne i Rzemieślników ma dosyć. Leży w Gruncie zyznym nad Sanem, od Lwowa *m.* 14. od Rzeszowa 7. od Tarnowa 18. od Krakowa 29. od Warszawy 54. od Wiednia 87. — *Jarmarków* ma 3. 1. w Popiel: 2. na Wniebowstąp: Pańskie. 3. na S. Jędrzéy. —

Jarocżyn w Woj: Kaliskiem — *Jarmarków* ma 4. 1. na 3. Króle, 2. na SS: Filip: i Jak: 3. na S. Bartłomiey. 4. na S. Marcin.

Ilkusz w Woj: Krak: Sławne Gurami bogatemi w Srebro, Cynę, i Ołów. Ciągną się one na milę w około Ołkusza, dostawano tu w iednym Roku Srebra, na 6000. grzywien. A Ołowiu 5000. Cetnarów. Zalane one z czasem wodą zostały, ale odnowienie, i przywiedzenie ich do użytecznego Stanu, będzie winień Naród Szczęśliwemu Panowaniu *Stanisława Augusta.* — Miasto to iest małe, leży w pośrzód Gór, od Krakowa *m.* 5. — *Jarmarków* ma 2. 1. na Wniebowz: P Maryi, 2. w Nied: przed S. Antonim.

Jozefgród w Woj: Bracław: — *Jarmarków* ma 2. 1. na zajutrz po Ziel: Swiąt: według Grec: Kal: 2. na Zajutrz po Pokrowach Rusk: Te Jarmarki są wielkie i Sławne, na bydło, Konie Tureckie, Tatarskie i Wołoskie Bakalie, i wszelkie Orventalne Towary.

Jozefów w Woj: Bełzk: pod Pan: Austr: od Zamościa *m* 4. — *Jarmarków* ma 4. 1. na S. Anne. 2. na Wniebow: P. M. 3. na Pokrowy podług Rusk: Kal: 4. na S. Jędrzéy. —

Kalisz M. S. W. Kaliskiego. Mieyscem iest Sądowem, leży nad R: *Prosną*, od Warsz: *m.* 45. od Gniezna 12. — *Jarmarki* ma 2. 1. na S. Mateusza. 2. S. Małgorzaty.

Kozienice M. Ekon: J. K. M. leży w Woj: Sandomirskiem Pow: Radomskim, od Warszawy *m.* 10. około Lasy ma wielkie — *Jarmarków* ma 12. za Przywilejem J. K. M. nadane i naznaczone wiecznemi czasy. 1. na Dzień 12. Stycznia. 2. na Dzień 24. Lut: 3. na Białą Sobotę. 4. na Dzień 23. Kwietnia. 5. na Dzień 22. Maja. 6. na Dzień 24. Czerw: 7. na Dzień 21. Lipca. 8. na Dzień 24. Sierpnia. 9. na Dzień 29. Września. 10. na Dzień 18. Paźdz: 11. na Dzień 14. List: 12. na Dzień 6. Grudnia.

Kośmin w Woj: Kaliskiém, dosyć znaczne, ma Rękodzieła Sukienne, od *Olzy* m. 3. — *Jarmarków* ma 4. 1. w Poniedz: po Niedz: Głuchéy. 2. w Niedz: Swiąteczną. 3. na S. Wawrz: 4. na Wszystkich Swiętych.

Kraków M. Stoleczne całego Królewstwa Polsk: Handlowne i we wszystko opatrzone, leży nad Wisłą, na Pograniczu teraz Kordonu Austryackiego, od Warszawy *m.* 40. od Budy 60. od Wiednia 24. od Paryża 300. od Moskwy 230. — *Jarmarków* ma 7. 1. Jubilate. 2. na S. Stanisława. 3. na S. Wita. 4. na S. Jana Chrzciciela. 5. na S. Piotra w Okowach. 6. na S. Michała. 7. na S. Jadwigę.

Krasiłów w Woj: Wołyńskiém, iest dosyć porządne, leży wrównínie nad Rz: Sluczą poniżéy Bazylij. — *Jarmarki* miéwa wolne, których rachuią 9. 1. Dnia 2. Stycz: 2. Dnia 3. Lut: 3. Dnia 5. Marca dwu Niedzielny. 4. Dnia 5. Kwiet: 5. Dnia 4. Maja. 6. Dnia 8. Czerwca Dwu-Niedzielny. 7. Dnia 9. Wrześn: 8. Dnia 15. Paźdz: Dwu-Niedzielny. 9. Dnia 3. Grud: Dwu-Niedzielny.

Kraśnik w Woj: Lubelſkiém, leży od Urzędowa *m.* 4. — *Jarmarków* ma 3. 1. na 3. Króle. 2. na S. Marcin. 3. na S. Elżbietę.

Królewiéc M. Stol: Prus Xiążęcych, leży nad Rz: *Preglą* bliſko Morza Baltyckiego, doſyc Handlowne mianowicie z Litwą przez Rzeki Portowe *Niemen* i *Wilią*, od Elbląga *m.* 23. od Gdańſka 30. od Warſzawy 40. — *Jarmarek* ma w Poniedziałek przed S. Janém, trwaiący przez 4. Tygodnie.

Krotoſzyn w Woj: Kaliſkiém. — *Jarmark* ma Czerwca 14.

Kwidzin inaczéy *Marienwerder*. M. Pruſkie. leży nad *Nogatém* m. 12. od Gdańſka. — *Jarmarków* ma 3. 1. we Srzodę po Srzodopościu *vet: Stili*. 2. we Srzodę po S. Janie. 3. we Srzodę po S. Bartłomieju.

Leſzno w Woj: Poznańſkiém, należy do Xiążąt *Sułkowſkich* ſławne Kupcami i Rzemieślnikami różnemi, oſobliwie Sukiennikami, oſiadłemi z Niemiec, od Warſzawy *m.* 50. — *Jarmarków* ma 4. 1. w Ponied: po 3. Królach. 2. w Ponied: po Białéy Niedzieli. 3. w Ponied: przed S. Janém. 4. w Dzień S. Idziego.

Lublin M. Stoł: Województwa Lubelſkiego, ma Kadéncyą Trybunalſką, Handlowne, nad Rzeką *Byſtrzycą*, leży w Gruncie dobrym, od Krakowa *m.* 30. od Lwowa 28. od Warſzawy 24. — *Jarmarków* ma 4. 1. w Ponied: po Nayś: Pannie Gromnicznéy. 2. na Zwiaſtowanie Panny M. 3. na Swiątki. 4. na SS. Szymona i Judy.

Lwów. M. Stołeczne Ruſk: teraz pod Panowaniem *Auſtryackiém*, Stolica Rządu Królewſtw Galicyi i Lodomeryi, wielkie, piękne, Bogate, i Handlówne; oſiadłe Kupcami, i Rękos-

kodzielnikami, Ormianie, których tu ieſt wiele, nie mały Handel prowadzą Rybami, których pobliſkie wielkie Stawy doſtarczaią, Winami, Skurami, Wyziną, Futrami, zbogacaią go corocznie Szlachty Polſkiéy *Kontrakty* około 3. Królów otwieraiące ſię. Król Stefan Batory, około Roku 1580. pozwolił mu obrać Senat Radny ſtawny, z 20. Kupców i tyluż Rzemieślników. Podobny Przywiley wart byłby po wſzyſtkich naſzych Miaſtach naśladowania. — Leży w Gruncie bardzo żyżnym, nad rz: *Półtawą*, od Jaroſławia *m.* 20. od Krakowa 40. od Kam: Podol: 25. od Lublina 28. od Warſzawy 50. — *Jarmark* ma 1. na S. Agnieſzkę.

Łańcut. pod Pan: *Auſtryackiém.* w Ziemi Przemyſkiéy, dobrze oſiadły i budowny na Traktcie Lwowſkim, należy do Xiążąt Lubomirſkich, od Tarnowa *m.* 12. od Lwowa 20. od Krakowa 22. od Jaroſławia 5. — *Jarmarek* ma 1. na w Niebowſtąpienie Pańſkie.

Łęczna. w Woj: Lubelſkiém, Dziedziczne Branickiego Hetmana, Handlowne, leży mil 3. od Lublina. — Wſławione *Jarmarkami* na Konie, Bydło Ukraińſkie, których ieſt 3. 1. na Boże Ciało. 2. na S. Idzi. 3. na S. Mikołay.

Łowicz w Woj: Rawſkiém, Stolica Prymasów, leży nad rz: *Bzurą* m. 12. od Warſzawy. — *Jarmarków* ma 2. 1. na S. Jan. 2. na S. Mateuſz.

Łuck M. Stół: Woj: Wołyńſkiego, znaczne i obſzerne, ieſt doſyć Handlówne, i oſiadłe; Zydzi i Karaimowie maią ſwą część Miaſta, leży w Gruntach bardzo urodzaynych, nad rz: *Styrém* od Włodzimierza *m.* 9. od Kraſno-

ſta-

ſtawu 19. od Warſzawy 49. — *Jarmarek* ma 1. na S. Idzi.

Łuków w Woj: Lubelſkiém, w Ziemi Łukówſkiéy, naywięcey oſiadłe Zydami, nikczemny Handel prowadzącemi, leży od Lublina *m.* 7. od Warſzawy 14. — *Jarmarek* ma 1. na Narodzenie P. Maryi.

Maciejów w Ziemi Chełmińſkiéy, ieſt porządne, ozdobne, należy do Imienia Miączyńſkich, leży *m.* 2. od Chełma, od Lublina 2. od Kowna 3. Handlowne Winém i Sukném, — ſławne *Jarmarkami* 3. 1. na Nowy Rok. 2. na S. Jan. 3. na Porcyunkulę Ruſką.

Malborg Miaſto wielkie i znaczne Pruſkie, Stoł: przedtém Wo: Malborſkiego, leży nad *Nogatém*, na którym ma Móſt Drewniany długi na 500.039. ſtóp w okolicy tego Miaſta ſą Zuławy czyli Kempy, i Niziny bardzo żyżne, gdzie wiele Wſi znayduię ſię porządnych, Holendrami oſadzonych, ieſt od Gdańſka *m.* 6. od Elbląga 4. od Torunia 16. od Warſzawy 35. — *Jarmarków* ma 2. 1. na SS: Filipa i Jakuba. 2. na S. Dyonizy.

Międzychód w Woj: Poznańſkiém Imienia Unruhów, zalecone Fabryką Sukienną i Jarmarkami, leży w dobrém położeniu, od Sierakowa *m.* 3. od Skwiſzyna 2. od Międzyrzecza 3. od Poznania 9. — *Jarmarek* ma na Wniebowſtąpienie Pańſkie. —

Międzyrzec, nie wiadomo który, bo tego Imienia ieſt kilka. — *Jarmarków* ma 6. 1. w Pond: po Nied: Głuch: 2. w Poniedz: po *Cantate*. 3. na Nawdz: P. M. 4. w Poniedz: po Podwyż: S. Krzyża. 5. w Pon: po S. Pawle. 6. na Ofiar: P. Maryi. Czyieby było to Miaſto niech donie-

ſie

fie z opiſaniem dokładném, a poźniey wydrukowane będzie.

Mińſk M. Stoł: Wojewoćta Mińſkiego w Litwie, którego Kray obfituie w Miody, Woſki, Drzewa, i Zwierza. Miniſk leży nad rz: Swiſłoczą od Kovdanowa *m.* 5. od Grodna 38. od Orſzy 38. od Smoleńſka 59. od Warſz: 17. — *Jarmark* ma na S. Jędrzey. —

Mittawa M. Stoł: Xiążąt Kurlandzkich, Handlowne, i doſyć obſzerne, leży nad rz: *Aą* tu Spławną i ułatwiaiącą iéy Handel, od Goldyngi *m.* 18. od Rygi 9. od Kowna 27. od Warſzawy 94. — *Jarmarków* ma 2. 1. na Narodz: P. Maryi. 2. na S. Michał *Vet: Stil.*

Nowe Miaſto w Woj: Rawſk: porządne znaczne, mianowicie Groblami Koſztow: na pół mili ſię rozciągaiącemi, i Moſtém wygod: na rz: Pilicy, nad ktorą leży. Imienia ieſt Granówſkich, od Warſzawy *m.* 10. — *Jarmark* ma Uprzywilejowany 4. Niedzielny, zaczynaiący ſię na S Marcin dnia 11. Liſtop: na którym wſzyſtkich Towarów, iako to: Bławatów, Sukien, Futer nayprzedniéyſzych. Norembergſzczyzny, Koni, Bydła, Owiec, Wodek, i innych Towarów Ruſkich, każdy niezawodnie doſtać może, *Jarmark* to ieſt wolny, od wſzelkiéy pod iakimkolwiek bądź tytułém Opłaty, budy, i Kramy dla Kupców ſą wygodne i wolne, iako i dla Bydła, Owiec, Paſza wolna. —

Ołyka w Woj: Wołyn: Domu Radziwiłłów. — *Jarmark* ma na Narodz: P. Maryi.

Pawołocz. Za Berdyczowém 6. *Mil* — *Jarmark* ma na S. Demetryuſz Ruſki 26. Paźd: Dwutygodniowy, Sławny na Konie, Woły; tudzieſz na Tureckie, Ruſkie, i inne Cudzoziémſkie Towary. —

Piotr-

Piotrków w Woj: Sieradzk: M: Dawne, Sławne i Znaczne, miéyscém dotąd Trybun: Prow: Wielkop: iest dosyć osiadłe. Leży w nizinie, od Sieradza *m.* 7, od Wielnia 10. od Opoczna 4. od Rawy 8. od Warsz: 22. od rzeki *Pilicy m.* 1. — *Jarmark* ma na Swiątki.

Połczaiów na Wołyniu — *Jarmarków* ma 2. 1. na Ziel: Swiątki Ruskie 4roniedz: 2. na Uspenie Ruskie, takóż 4roniedzielny. Sławny na Bydło, Konie, i różne Towary.

Poznań M. Stol: Woj: Pozn: dawne i wielkie. — Handel prowadzi znaczny, Leży nad *Wartą* przy uyściu *Prosny*. Od Kościany *m.* 7. Miedzyrzecz 15. Wschowy 11. Leszna 10. Krakowa 50. Warszawy 40. — *Jarmarków* ma 4. 1. w Niedz: Wstępną, 2. na S. Jan, 3. na S. Michał, 4. na S. Łucyą.

Przemyśl w Woj: Ruskiém pod Pan: Austr. miewa Kontrakty i walne Jarmarki, Obywatele bawią się handlém, leży na Trakcie Cesarsk: w gruntach przedziwnie dobrych nad rz. *Saném* na którym wspaniały Móst z Kamienia wystawiono. Od Jarosławia *m.* 4. od Rzeszowa 11. od Mościsk 4. od Lwowa 11. — *Jarmarków* ma 2. 1. na SS: Piotra i Pawła, 2. na S. Mikołaja. —

Przeworsk w Woj: Ruskiém pod Pan: Austr: Zalecone Fabrykami Obrosów, Pasów, Obiciów, i Płocien. Osiadłe różnemi Rzemieślnikami. Należy do Xiążąt *Lubomirskich*. Od Jarosławia *m.* 2. od Przemyśla 6. od Łańcuta 3. od Rzeszowa 5. od Lwowa 17. — *Jarmarków* ma 2. 1. na Podwyższenie S. Krzyża, 2. na S. Elżbietę.

Raszko-

Raszkowa w Woj: Bracł: zalecone Jarmarkami. Leży nad rz: Dnieſka, od Rybitnicy powyżéy *m.* 5. — *Jarmark* ma na Podwyższen: S. Krzyża.

Rawa M. Stołecz: Wojewod: Rawſkiego Drewniane ale dosyć ludne. Leży w błotach nad rz. *Rawą*, która uchodzi do *Bzury*, od Łowicza *m.* 5. od Piotrkowa 8. od Wolborza 6. od Warszawy 13. — *Jarmark* ma na S. Agnieszkę.

Rozdoł w Woj: Ruſkiém pod Pan: Auſtr. leży nad Rz: Dnieſtrem, od Zydaczowa *m.* 2. — *Jarmarków* ma 3. r. na P. M. Szkaplerzną 2. na S. Michał. 3. na S. Jozef.

Rubieszów w Ziemi Chełmſk: pod Panow. Auſtr. Leży na Trakcie bliſko Bugu, od Horodła *m.* 2. od Włodzim: 3. od Zamościa 6. od Kraſnoſt: 7. — *Jarmarków* ma 2. r. na Podwyższ: S. Krzyża Kal: Ruſki. 2. na S. Marcin:

Ryga M. Inflantſkie Stoł: Wielko-Rządz: Swego, mieyſce Sądów, i Ziazdów, Szlachty Inflandſk: Znaczne, Mocne, Obszerne, Portowe, i handlowe. Mieszkańców ma z okładem 20000. Leży w pięknéy równinie nad rz. Port. *Dźwiną* o *m.* 2. od iéy uiścia do Morza Balt. od Mitawy *m.* 9. od Wilna 50. od Peterzburga *m.* 86. — *Jarmark* ma trwaiący od 5. Sierpnia aż do 7. Września. —

Samborz w Woj: Ruſk: pod Pan: Auſtr. Sławne Zupami Soli warzoney. Leży w gurach nad rz. *Nieſtrém*, o *m.* 4. od Drohobyczy, od Przemyśla 6. od Lwowa 10. — *Jarmarków* ma 2. r. na P. M. Gromn: 2. na S. Jędrzéy.

Sandomierz M. S. Woj: Sandomirſkie: Wielkie, piękne, Kraj iego ieſt miły, Zyżny, równy, i Bogaty, Obfituie w Zboże, osobliwie

Prze-

Przenicę naylepszą w Polszcze, Owoców wszelkich rodzi bardzo wiele; naywięcéy w Polszcze posiada Kruszców, osobliwie Zelazo, Marmurów, Miedzi, Kredy &c. przy téy obfitości Kraju, Mięszkańców ma bardzo Ludzkich, i Wspaniałych, Lud Gospodarny, położenie Handlu wygodne &c. *Sandomiérz* **leży nad** *Wisłą* **blisko uiścia** *Sanu* **od Jarosławia** *m.* **14. od Zamościa 15. od Krakowa 22. —** *Jarmark* **ma na na S. Jan.**

Siedlce **M. w Woj: Lubelskiém, Sławne walnemi Jarmarkami, dosyć handlowne, i osiadłe Rzemieślnikami, leży blisko rz: *Bugu*, od Łukowa** *m* **3. od Warsz: 10. —** *Jarmark* **ma od Dnia 24. Czerwca trwaiący 2. Niedzieli.**

Sokoł **w Woj: Połockiém iest w dobrém położeniu nad zbiegiem Rzek *Drysy*, i *Niszy*, o** *m.* **5. od Połocka pod Pan: Rossyisk: —** *Jarmarkow* **ma 2. 1. na SS: Piotra i Pawła. 2. na S. Michał Ruski.**

Staniławów **M. na Pokuciu, należy do Imienia *Potockich* iest obszerne, Handlowne, i zalecone Walnemi Jarmarkami. Leży nad Rzeką *Bystrzycą*. Od Halicza** *m.* **4. od Lwowa 16. od Kamieńca 19. —** *Jarmarków* **ma 2. 1. na S. Idzi, 2. na S. Jędrzéy. —**

Storchnest **w Woj: Poznańskiém zalecone Jarmarkami, których ma 5. 1. w Srzodopoście, 2. na Swiętą Tròycę, 3. na Wniebowz: P. M. 4. na S. Michał. 5. na S. Jędrzéy. —**

Szczebrzeszyn **w Woj: Bełzkiém, obszerne dobrze zabudowane, zalecone dobremi Jarmarkami, na Bydło, Wosk &c. Leży nad rzeką *Wieprzém* o** *m.* **3. od Zamościa, należy do Imienia *Zamoyskich*. —** *Jarmarkow* **ma 3. 1. na S. Agnieszkę. 2. na SS. Filipa i Jakóba. 3. na S. Jakoba.**

Smi-

Smigiel M. w Woj: Poznańſk: w dobrém położeniu na Trakcie Pocztowym, Sławne walnemi Jarmarkami, i Handlém, od Poznania *m.* 7. od Leſzna 3. — *Jarmarków* ma 4. w Poniedz. Srzodopoścla. 2. w Poniedz: po Niedz: Przewodn: 3. na Nawiedzenie P. M. 4. w Poniedz. po S. Michale.

Srzoda M. w Woj: Poznańſkiém, leży *m.* 3. od Poznania 6. od Kaliſza — *Jarmarków* ma 5. r. w dwie Niedzielę przed Zapuſt: 2. w Poniedz: po Niedz: Białéy. 3. w Pon: po Bożém Ciele, 4. na S. Małgorzatę, 5. na S. Idzi.

Szumſk w Woj: Wileń: o *m.* 4. od Wilna, na Trakcie Walnym Smorgońſkim. — *Jarmark* ma 1. na S. Michał Ruſki. —

Tarnogród w Woj: Bełzkiém porządne zalecone Jarmarkami Goſpodarſkiemi, leży o *m.* 3. od Jozefowa 4. od Krzeſzowa 7. od Zamościa, pod Pan: Auſtr. — *Jarmark* ma na S. Maciéy. —

Tomaſzów w Woj: Bełzkiém Dobra Ordynacyi *Zamoyſkich* m. 2. od Komorowa, 4. od Rawy Ruſkiéy. 4. od Zamościa. — *Jarmarków* ma 2. 1. na 3. Krole. 2. na Znal: S. Krzyża. —

Toruń M. Wielkie, bogate, Handlówne, Hanzeatyczne, ma Moſt Drewniany na Wiśle, długi na pół mili, Okolice ma Zyżne i w nich Winnice, leży nad *Wiſłą*, od Chełma *m.* 3. od Gdańſka 24. od Warſzawy 30. — *Jarmarków* ma 3. 1. na 3. Króle. 2. na Św: Troycę, 3. na SS. Szymona i Judy. —

Turobin M. w Woj: Bełzkiém, mierne i ofiadłe, od Tarnogrody *m.* 3. od Zamościa 6. — *Jarmarków* ma 4. 1. na S. Woyciech, 2. na S. Idzi. 3. na S. Jadwigę. 4. na S. Barbarę —

Uſia-

Ustatyn w Woj: Podolskiem pod Pan: Austr: od Kamieńca Podolsk: o *m.* 5. — *Jarmarkow* ma 2. 1. na S. Jana, 2. na S. Tomasz, gdzie Orycntalni Kupcy z różnemi Towarami zieżdzaią się. —

Wareż M. Szlacheckie w Woj: Belzkiém pod Pan: Austr: *m.* 2. od Sokala. — *Jarmarkow* ma 2. 1. na S. Demetryusz, 2. na S. Mikołay podług Rusk: Kalendar:

Warszawa Stolica Xięstwa Mazowieckie i Całego Krolestwa Polsk: Leży nad rz: *Wisłą* o *m.* 40. od Poznania, i Krakowa, od Gdańska 54. od Wiednia 120. od Paryża 320. — *Jarmarkow* ma 3. 1. *Misericord:* 2. na S. Jana. 3. na S. Jadwigę. —

Widawa w Woj: Sieradz: nad rz: Grabią o *Mil* 8. od Piotrkowa. — *Jarmarkow* ma 12. 1. *Septuages:* 2. w Niedz: Wstępną. 3. w Nied: Suchą. 4. w Niedz: Głuchą. 5. w Niedz: Staroz: 6. w Niedz: Kwietnią. 7. w Nied: Przewod: 8. w Swiątki 9. na S. Małgorzatę. 10. na S. Roch. 11. na S. Marcin. 12 w Nied: 4. Adwentu.

Wilno M. Stolica Xstwa Litt: leży w Okolicy miernie Zyżnéy, nad rz: *Wilią* i *Wilenką* o *m.* 4. od Troków; 52. od Rygi; 70. od Warszawy; 50. od Królewca; 70. od Gdańska. — *Jarmarek* ma na 3. Króle. —

Wołczyń w Woj: Brzeskiém Litt: *m.* 6. od Brześcia — *Jarmark* ma na N. P. M. Szkapl:

Wrocław M. Niemieckie, Stolica Szląska Wielkie, bogate, Ludne, i handlowne, leży nad rz: *Odrą*, o *m.* 55. od Krak: 45. od Pragi: — *Jarmarkow* ma 8. 1. w Niedz: Srzodop. 2. w Wielki Czwartek Jarmark na Bydło i Konie, 3. przed Swiątk: 4. na S. Jan, 5. w Pon: przed

Narodz: P. M. 6. na Podw: S. Krzyża. 7. we Czwartek przed S. Michałem. 8. na S. Elżbietę. —

Wschowa M. w Woj: Poznańsk: osiadłe od Niemcow prowadzi Handel znaczny naywięcéy Wołami, i Wełną. Leży o *m.* 2. od Leszna. Od Nowego Miasta 5. od Poznania 12. iest w Possessyi Emphiteutycznéy *Kwileckiego* — *Jarmarków* ma 2. 1. we Czwartek przed w Niebowstąp: Pańskiém. 2. we Czwartek przed S. Michałem. —

Wysokie M. w Woj: Brzeskiém Litt: Sławne Jarmarkami walnemi na Konie, i Bydło Ukraińskie, o *m.* 3. od Kamieńca Podolskiego.

Zaleszczyki M. w Pokuciu, pod Pan: Austr: porządne, osiadłe, Sławne Założonemi Fabrykami, Sukién, i Kamlotów, leży nad *Dniestrém* o *m.* 8. od Kamieńca Podolsk: 10. od Stanisławowa. — *Jarmarkow* ma 3. 1. na Trzeci Dzień po S. Marku Ruskim, to iest na S. Stanisław; według Kalend: Polsk: 2. na S. Michał Ruski; wielki Jarmark przez Tydzień na Towary, Bydło, Konie, Ogiery, Klacze Tatarskie, i Wołoskie Woły.

Zamość M. w Woj: Bełzskiém pod Pan: Austr: od Krasnostawia *m.* 4. od Lublina 13. od od Warszawy 39. — *Jarmarków* ma 3. 1. na Swiątki. 2. na Narodz: N. P. M. 3. na S. Marcin. —

Zduny w Woj: Kaliskiém. — *Jarmarków* ma 4. 1. na S. Dorotę. 2. na Znal: S. Krzyża. 3. na S. Annę. 4. na SS: Szymona i Judy. —

Zutkiéw M. Ruskie pod Pan. Austr. w Zyżnéy Okolicy, Osiadłe i porządne dosyć. Należy do Xiążąt *Radziwiłłów*. Od Lwowa *m.* 3.

— *Jar-*

— *Jarmarkow* ma 2. 1. na 3. Krole. 2. na SS. Piotra i Pawła. —

Zelwa w Woj: Nowogr: Zalecona walnemi Jarmarkami, iest osiadłe i porządne, leży nad R: *Zelwą*, o *m* 3. od Słonima, należy do Xiązat *Sapiehów*. Ma *Jarmark* Sławny od 4. Sierpnia trwaiący przez Niedz: 4. Znayduie się tam wielka Obfitosć Towarów osobliwie Futer i Koni.

Tyle tylko mieliśmy teraz Wiadomości o Jarmarkach Krajowych, á i ta, znamy, że nie iest dokładna, Myśl zaś nasza iest; Udzielać Powszechności, Miesiącem wprzódy lub dwoma, w którym Miesiącu przypadać maią gdzie? i iakie Jarmarki? aby tylo każdy Diedzic Mieysca tego, w którem bywaią Jarmarki raczył uwiadomić podług następuiących Punktów.

1. Miesiącém lub dwóma wprzódy, trzeba nam donieść, o maiących przypaść Jarmarkach, aby wcześnie o tém cała Powszechność mogła bydź uwiadomioną, i czasu tego dostrzegała.

2. Te mieysca lub Miasta, czyie są? w iakiém Województwie, Ziemi, lub Powiecie? na iakim Trakcie? lub nad iaką Rzeką? iak dalekie od sławnieyszych Miast? w co z Natury i Przemysłu obfituie.

3. Jakie tych Jarmarków są Wygody i Wolności?

4. Jacy tam Kupcy, i z iakiemi Towarami bywaią?

Podług tey, lub podobney Wiadomości, upraszamy iak naydokładnieyszego Doniesienia, im będzie co dokładniey doniesiono, tém więk-

kſzy Pożytek będzie Dziedzicóm tych miéyſc, na których Jarmarki bywaią.

— *Co do Kontraktòw.*

Polſka ma Kontraktów 3. 1. na trzy Króle *w Dubnie*, 2. na S. Jozef *w Mińſku* w Litwie. 3. na S. Jan *w Poznaniu*. Zamiar tych Kontraktów ieſt doſyć wygodny dla Kraju, bo Obywatele ziechawſzy ſię na iedno Miéyſce, łatwiéy mogą uſkutecznić ſwe Intereſſa, aniżeli przez Korreſpondencye, lub dojeżdżania ieden do drugiego. — Ze zaś na tych Kontraktach naywięcéy dopełniaią ſię Umowy względém Dóbr, a te że nie ſą wcześnie przed Kontraktami, publiczném iakiém Piſmém donieſione i opiſywane, ale dopiero aż czaſu ſamych Kontraktów, informować ſię o nich muśi tén, który chce Summę, liczyć; zaczym ſpoſób takiego Kontraktowania, nie ieſt ieſzcze tak wygodny, iakby bydź mógł tén, który ſię teraz tu podaie.

Maiący kto Summy w Zamiarze dania owych na Dobra iakie, zawſze zyczyłby ſobie mieć wczeſne uwiadomienie, o tych Dobrach, w którém ſą Województwie? Ziemi? lub Powiecie? iaka ich Sytuacya? Intrata? czy ſą czyſte? lub onerowane? i do kogo oto Referencya? aniżeli na oślep przyieżdzać na Kontrakta, i tam dopiéro w tłumie, zamieſzaniu, i ubieganiu ſię, częſto bydź oſzukanym. — Te zaś wczeſne uwiadomienie, nie może bydź łatwiéy i wygodniéy dopełnione, iak przez ſpoſób Druku Dzieła niniéyſzego, to ieſt:

Każdy

Każdy maiąc Summy, Celém, albo Kupienia, albo wzięcia, Zaſtawą, lub Aręda, Dobr iakich, albo dania na Procent, niech o tém doniesie do *Dziennika Handlowego*, którego Drukiém, gdy ſię o tém uwiadomi cała Powſzechność; więcéy będzie miał Konkurentów ubiegaiących ſię, o lego Summy, z wczeſném uwiadomieniém, i dokładném Zainformowaniém o ſwych Dobrach; aniżeli gdy z tém będzie ſiedział w głuchéy Niewiadomości, aż do ſamych Kontraktów, czaſu któnych, może nie tak będzie ſzczęśliwym, w Kupli, Zoſtanie, lub Arędzie, iakby mógł bydź, gdyby wcześnie była ogłoſzona Iego Summa.

Podobnież każdy chcący ſwoie Dobra przedać, Zaſtawić, lub Arędować; gdy nadeſzle do *Dziennika Handlowego*, wcześnie przed Kontraktami, dokładne opiſanie onych: gdzie leżą? iaka onych Sytuacya, i Intrata teraz, a iaka bydź może potém, i do kogo Referencya? więcéy będzie miał czaſu Kontraktów Konkurentów, iako wcześnie przygotowanych i determinowanych iuż do których Dóbr.

Niechżeż tu cała Powſzechność zaſtanowi ſię, nad tym Spoſobém, ieśli to nie będzie Wygoda, i dla tych co Summy maią, i dla tych co Dobra Tym ſpoſobém wcześnie będą ſzukać Summy Dóbr, a Dobra Summ; a im wcześniéy iedno o drugim wiedzieć będzie, tém wcześniéy iedno drugie znaydzie, albo przynaymniéy z pewnością, i gotowością, na Kontrakty przybędzie, — A co większa Spoſób tén, uchylać może wſzelkie Oſzukaniny, które przytrafiać ſię mogą, w prędkiém i nagłém Kontraktowaniu, bo przez Publiczne Piſmo,

ogłaszaiące się Dobra iakie, podpadać nie mogą, oszukaństwu, gdy kazdy wyczytawszy, może wcześnie zainformować się o wszystkich Okolicznościaeh, i nie śmieć będzie oszukania iakiego podawać w Publiczną Wiadomość. — Zawsze więc te Dobra, pewnieysze będą, czy do Przedania, czy do Zastawy, czy do Arędy, które tym sposobém będą Doniesione.

Gdy więc tén sposób będzie podobał się Publiczności, niech raczy go użyć na swóy Pożytek, donosząc iak naydokładniéy przed następuiącemi Kontraktami. — Ze zaś Kontrakty w tym Roku, *Dubieńskie* iuż minęły, *Mińskie* w Litwie iuż mijaią, niechże przynaymniéy S. Jańskie *Poznańskie* użyią tego Srzodku, przysyłaiąc wcześnie Uwiadomiénia do *Dziennika Handlowego*, tak o Summach maiących się znaydować na tych Kontraktach, iako i o Dobrach, á mianowicie gdyby Opisania Dóbr były iak naydokładnieysze, bo im wcześniéy i dokładniéy będą one Opisane, tym wcześniéy i liczniéy będą Summy na nie przysposabiać się, i na Kontrakta zwoźić.

Po skończonych Kontraktach Litt: Mińskich, i Nowogrodzkich, ieśliby iakie pozostały Dobra do Przenegocyiowania, niech raczą o tém donieść do *Dziennika Handlowego*, który maiąc udzielny Artykuł osmy, do Opisywania Dobr wszelkich, co Miesiąc uwiadomiać będzie całą Powszechność o tém, á im więcéy będzie uwiadomionych, tém więcéy będzie Konkurentów.

A teraz przystępuie do Artykułu VII.
o Opisaniu Miast.

ARTY-

ARTYKUŁ VII.

o Opisaniu Miast Krajowych.

Zaczynaiąc nayprzód od Warszawy.

We wszystkich Rządnych Państwach są tak dobrze Opisane Miasta, że każdy Przyiezny natychmiast ma wszelką łatwość, w wynaydzeniu tego wszystkiego, co tylko mu potrzeba; w naszym tylo Kraju nie było tego Porządku; gdyby więc i w tym Punkcie Kray nasz nie był upośledzony, i Handluiący przybywzy do którego z naszych Miast, nie traciłi drogiego czasu, w błąkaniu się i rospytywaniu swych Potrzeb, umyśliliśmy w niniejszym Dziele; tén VII. Artykuł udzielać, na Opisywanie znaczniejszych przynaymniey Miast naszych, aby za Pomocą téy Xiążeczki, łatwo, każdy Przybyły, trafić mógł tam, kędy mu potrzeba.

Nim więc przystąpię do Opisywania innych Miast, zacząć teraz muszę od *Warszawy*, iako od Miasta, i Rezydencyonalnego J. K. M. i naywiększego w całym Kraju, a zatém naywięcéy interesuiącego całą Powszechność.

Gdyby przyszło dawniéyszemi Czasy opisywać *Warszawę*, nie wiém ktoby mógł łatwo takowe Przedsięwzięcie wykonać, gdy nie była, ani *Numerowaną*, ani pewnych Znaków na Possesyach; lecz gdy iuż mamy wymierzoną i Znumerowaną *Warszawę*, łatwo można dopełnić tén Zamiar, a z tego dopełnienia, gdy znaydzie Publiczność Wygodę,

winna będzie zapisać to Urządzenie Numerowania, między innemi Pamiętnemi Urządzeniami L ski J. W. Mniszcha M. W. Kor: którego Marszałkostwo, zapewne Pamiętne będzie, z tyle przyczynionych Ozdób *Warszawie*, i z tyle pożytecznych Wygód Publiczności.

To Numerowanie *Warszawy*, iest to tak wygodne, że służyć może za Prawidło, i do nayszczególnieyszego Opisowania onéy; i do nayławieyszego trafienia każdemu, dokąd tylo kto zamierzy.

Gdyby zaś łatwiéy mógł pamiętać każdy to Numerowanie, kładę tu ie Porządkiem, iak było czynione, pod Dozorém JP. *Sosnowskiego* Regenta Policyi.

Ze zaś całéy *Warszawy* Numerowanie, iest tak obszerne, iż bez oszczędzenia mieysca innym Materyom, razem umieścić nie mogę; Zaczém teraz udzielę tylo Numerowanie *Staréy Warszawy*, a reszte w następuiących Częściach dokończę.

Numerowanie Starey Warszawy.

Ulica S. Jańska.

Pierwsza Strona zaczyna się od Nr. 1. *do* 8.

Nro

1. Front Zamku J.K.M. i Rzeczy-Pospolitéy, z Apteką, od Bramy Królewskiéy.
   Cztery Kamienice do Zamku J.K.M. i Rzeczy-Pospolitéy.
2. Kamienica XX. Manszynarzów Kollegiaty Warszawskiéy.

Nrᵃ

3. Kamienica XX. Pſałterzyſtów, Kollegiaty Warſzawſkiéy.
✝ *Kościół* Kollegiaty *S.* Jańſkiéy.
4. Sklepy 2. do Seminaryum należące przy Facyacie Kościoła S. Jana.
5. Sklep Szl. Gordona Kupca.
✝ *Kościół* dawniéy *Iezuicki*, teraz do Bractwa Niemieckiego należący.
6. Kamienica do Bractwa Niemieckiego należąca.
7. — do tegóż Bractwa należąca.
8. — Sukceſsorów Czempińſkich.

Druga ſtrona téyże Ulicy od Nru 9. *do* 33.

9. Kamienica narożna W. JP. Lelewlowéy.
10. — JP. Burakowſkiego.
11. — P. Tomaſza Hangla.
12. — Sukceſsorów Szl: Wenizera i Fryze.
13. — Szlachetnego Roſołkiewicza.
14. — Sukceſsorów Wielmożnego Okęckiego.
15. — Tychże.
16. — Sukceſsorów Cichockich.
17. — Pana Bernarda Croiſe.
18. — do Szpitala Swiętego Łazarza.
19. — Szlachetnego Dekierta i JPani Chęcki.
20. — JPana Filipeckiego.
21. — JPani Andrychiewiczowéy.
22. — Sukceſsorów Ptaſzyńſkich.
23. — Reancowroſka.
24. — Takóż Reancowroſka.
25. — Sukceſsorów Gotiawſkich.
26. — Sukceſsorów Denoiego.
27. Front téyże Kamienicy zawracaiąc ſię ku Bramie Krakowſkiéy.

✝. *Krzyżyki oznaczaią Kościoły.*

Nra

28. Kam: Szl: Ant: Fontanniego.
29. — Narożna Szlachetnego Paulina.
— Rog Kam: Szl: Reyślera *ad Nm* 117.
30. Druga Kamienica tegóż.
31. Kamienica Szlachetnego Krzyſztofowicza,
32. — do Szpitala S. Łazarza należąca.
33. — Szlachetnego Mietelſkiego.

Rynek Starey Warſzawy.

34. Ratuſz Miaſta Starey Warſzawy od ſtrony Południowey.

Pierwſza Linia Rynku od Nru 35. *do Nru* 40.

35. Kamienica Sukceſſorów JPana Pawła Andrychiewicza.
36. — Szlachetnego Flaſzkiewicza.
37. — Sukceſſorów Prejowſkich.
38. — Szlachetnego Egierzderfa.
39. — Sukceſſorów Roſtkiego.
40. — Szlachetnego Egierzderfa.

Druga Linia Rynku od Nru 41. *do Nru* 48.

41. Kamienica JPani Gontzwelerowey.
42. — Woytowſka.
43. — Wgo Rogalſkiego Metryk: Kor.
44. — Szlachetnego Andrychiewicza Aptekarza.
45. — Szlachetney Rydlowey Wdowy.
46. — Szlachetnego Rabbe.
47. — Sukceſſorów Nowickich.
48. — Szlachetnego Loberta.

Trzecia Linia Rynku od Nru 49, *do Nru* 56.

49. Kamienica Szlachetnego Lignau.
50. — JPana Gagatowicza.
51. — JPana Gniewczyńſkiego.

Nra

52. Ka
53. —
54. —
55. —
56. —

Cz

57. K
58. —
59. —
60. —
61. —
62. —

63. —
64.
65.
66.
67.
68.
69.

70.
71.

72.
73.
74.

75.

76.

Nr.

52. Kam: Szlachetnego Iana Iędrzejowicza.
53. — Szlachetnego Lignau.
54. — Szlachetnego Minasiewicza.
55. — Szlachetnego Syrocińskiego.
56. — Szlachetney Wittofowey.

Czwarta Linia Rynku od Nru 57, *do Nru* 69.

57. Kamienica Pana Preysa.
58. — JPana Deruszego.
59. — JPana Czempińskiego Doktora.
60. — Pana Kurkie.
61. — JPani Andrychiewiczowey Wdowy.
62. — JPana Daleskiego i Sukcessorów Greyberowskich.
63. — Szlachetnego Łyszkiewicza.
64. — Literacka.
65. — Szlachetnego Eberta.
66. — Szlachetnego Przedborskiego.
67. — Szlachetnego Łukasiewicza.
68. — JPana Czempińskiego Doktora.
69. — JPana Barsa.

Ulica Iezuicka od Nru 70, *do Nru* 74.

70. Kamienica JPana Duponta Doktora.
71. — Wgo Dom: Szymanowskiego Szambelana J.K.Mci.
72. — do Biskupstwa Poznańskiego należąca.
73. Szkoły Po-Iezuickie.
74. Kollegium Po-Iezuickie.

Ulica Kanonie od Nru 75. *do Nru* 87.

75. Kamienica do Probostwa Kolleg: Warsz: teraz W. JX. Kochanowskiego P. W.
76. — WJX. Słuszewskiego Kancl: Kol: Warsz:

77.

Nra

77. Kamienica WJX. Meliniego.
78. — WJX. Hiża.
79. — WJX. Kuſzla.
80. — Weyście do Kamienicy JX. Nowickiego.
81. — do Archidiakonii Warſzawſkiéy należąca.
82. — WJX. Szembeka Kanonika Warſzawſk:
83. — WJX. Zurawſkiego.
84. — WJX. Dziewanowſkiego.
85. — WJX. Szymanowſkiego Schol: Warſz:
86. — WJX. Drewnowſkiego.
87. — WJX. Siemińſkiego.

Ulica Dziekania od Nru 88. do Nru 90.

88. Wiazd do Seminaryum XX. Swieckich.
89. Kamienica XX. Wikaryuſzów.
90. Bok Domu do Dziekanii Warſzaw: należący.

Ulica Piwna.

Pierwſza Strona, zaczyna ſię od Nru 91.

— Bok Kam: Szlachetnego Paulina *ad Nm* 29.
— Bok Kam: Szlachetnéy Fontanny *ad Nm* 28.
— Tył Kam: Reocuroſkiéy *ad Nm* 24.
— Tył Kamienicy drugiéy, także Reocuroſkiéy *ad Nm* 23.
91. Kamienica JPana Pypcia.
— Tył Kam: JP. Andrychiewiczowéy *ad Nm* 21.
— Tył Kam: JPana Filipeckiego *ad Nm* 20.
92. Kam: Sukceſsorów Liopiowſkich Giślanſoniego i Minaſowiczów.
— Tył Kam: Szpitala S. Łazarza.
— Sklep Pana Bernarda *ad Nm* 17.
— Tył Kam: Sukceſsorów Cichockich *ad Nm* 16.
— Tył Kam: Sukceſs: W. Okęckiego *ad Nm* 15.

Tył

Nra

— Tył Kam: drugiéy Tychże Sukceſ: *ad Nm* 14.
— Tył Kam: Szl: Roſołkiewicza *ad Nm* 13.
— Tył Kam: Sukceſsorów Wenizera i Fryzego *ad Nm* 12.
— Tył Kam: Szl: Tom: Hangla *ad Nm* 11.
— Tył Kam: Szl: Burakowſkiego *ad Nm* 10.
— Tył Kam: JPani Lelewlowéy *ad Nm* 9.
— Bok Kam: Szlachet: Grotofa *ad Nm* 119.
— Tył Kam: JP. Gontzwelerowéy *ad Nm* 41.
— Tył Kam: Woytowſkiéy *ad Nm* 42.
— Tył Kam: Wielmożnego Rogalſkiego Metrykanta *ad Nm* 43.
— Tył Kam: Szlachetnego Andrychiewicza Aptekarza *ad Nm* 44.
— Tył Kam: Szlachetney Rydlowéy *ad Nm* 45.
— Tył Kam: Szlachetnego Rabbego *ad Nm* 46.
— Tył Kam: Sukceſsorów Nowickich *ad Nm* 47.
— Tył Kam: Narożnéy Szl: Loberta *ad Nm* 48.

Druga Strona od Nru 93. *do Nru* 117.

93. Kam: Szlachetnego Morawſkiego.
94. — Sukceſsorów Linka.
95. — Pani Matcińſkiéy.
96. — Szlachetnego Roſołkiewicza.
97. — JPana Niegardowſkiego.
98. — Szlachetnego Rzempołuſkiego.
99. — Sukceſsorów Gazińſkich.
100. — Szlachetnego Mejera.
101. — Szlachetnego Kożańſkiego.
102. — Literacka.
103. — Szlachetnego Pypcia.
104. — Szlachetnéy Jędrzeiewiczowéy.
105. — Narożna Urodzonego Merantego.
106. — JPana Tomaſza Palewſkiego.
107. — JPana Bykowſkiego.

Nro

108. Kamienica JPana Balewicza.
109. — JPana Gordona.
110. — JPana Marcińskiego.
111. — Szlachetnego Szutowskiego.
112. — do Szpitala S. Ducha należąca.
†. *Kościół* XX. Augustyanów.
113. Klasztor XX. tychże, w którym są Mieszkania do naięcia.
114. Kam: XX. Tychże.
115. — JPani Andrychiewiczowéy Wdowy.
116. — Pana Kornaszewskiego.
117. — Narożna Pana Rezlera.

Brama Krakowska od Nru 118.

118. Kam: JPana Merliniego.
— Bok Kam: Scisłowiczowskiéy *ad Nm* 363.

Druga Strona Bramy Krakowskiéy.

— Bok Kam: Sukcess: Ekielskich *ad Nm* 534.
— Bok Kam: P. Lazarowiczowéy *ad Nm* 297.
— Bok Kam: Pana Rożańskiego *ad Nm* 298.

Ulica Zapiecek.

— Bok Kam: JPani Lelewlowéy *ad Nm* 298.
119. Kam: Pana Grotoffa.

Ulica Piekarska.

Pierwsza Strona zaczyna się od Nru 120. *do* 126.

120. Kam: Pana Fontanny,
121. — Pana Dziarkowskiego.
122. — do Kaplicy SS. trzech Królów należąca.
123. — Pana Szteynerta.
124. — Pana Jzaiewicza.

Nrs
125. Kamienica Pana Jozefa Szteynerta.
126. — Narożna Pana Giedyka.

Druga Strona od Nru 127. do Nru 132.

127. Kam: narożna Pana Szeflera.
128. — do Szpitala S. Ducha należąca.
129. — Pana Sam: Palewskiego.
130. — do Cechu Krawieckiego należąca.
131. — Pana Kujawskiego.
132. — Pana Berenta.

Ulica Dunay.

Pierwsza Strona od Nru 133. do Nru 149.

133. Kam: Pani Duszeniowéy.
134. — Pani Mezyngowéy.
135. — Pana Ochmańskiego.
136. — Narożna Cechu Szewskiego z Jadkami.
— Tył Kam: Sukcesorów Kortrzewskich *ad Nm* 176.
— Tył Kam: Pani Francowéy *ad Nm* 175.
— Tył Kam: Dobrowolskich *ad Nm* 174.
— Tył Kam: W. Mrozowskiego *ad Nm* 173.
— Tył Kam: Szubalskich *ad Nm* 172.
137. Kam: Szlachetnego Ryszla.
138. Dworek Szlachetnego Jana Październerskiego.
139. Dworek Szlachetnego Kazi: Łuszkiewicza.
140. Dom Drewniany dla Sług Mieyskich.
141. Staynia Murowana W. Nowickiéy.
142. Kam: Sukcesorów Różańskich.
143. — Pana Makowskiego.
144. — Więcławskiego.
145. — Sukcesorów Sledzińskich.
146. — Szlachetnego Szeflera.

Nro

147. Front Kam: Burſztynowicza, zawracaiąc ſię ku Potocznéy Bramie.
148. Kam: druga Tegóż.
149. — Szlachetnego Protaſiewicza.

Druga Strona zaczyna ſię od Nru 150. *do* 155.

150. Kam: narożna Pani Hrurowéy Wdowy.
151. — Leopol: Lady.
152. — Druga Tegóż.
153. — XX. Kamedułów.
154. — Pana Bartł: Szmygielſkiego.
155. — do Szpitala S. Łazarza należąca.

Ulica Nowomieyſka.

Pierwſza Strona zaczyna ſię od Nru 156. *do* 166.

156. Kam: X. Drewnowſkiego.
— Tył Kam: P. Gniewczyńſkiego *ad Nm* 51.
157. Kam: Pana Kalinowſkiego.
158. — XX. Paulinów.
159. — Narożna Szlachetnego Maraſzewſkiego.
100. — Narożna JPana Bykowſkiego.
161. — Wóytowſka.
162. — Pani Nowackiéy.
163. — W. Tłubiſkiego, dawniéy Gdańſką Piwnicą zwana.
164. — Mieyſka.
165. — Pana Brantmilera.
166. Kurdygarda Marſzałkowſka Koronna.

Druga Strona zaczyna ſię od Nru 167. *do* 179.

167. Kam: do Szpitala S. Ducha należąca.
168. Dom drewniany Pana Piotrowſkiego.
169. Kam: Wóytowſka.
170. — Sukceſſorów Szymańſkiego.

Nr.
171. Kamienica Druga Tychże.
172. — JPani Szubalskiéy.
173. — Urodzonego Mrozowskiego.
174. — Sukcesorów Dobrowolskich.
175. — Pani Francowéy Wdowy.
176. — Sukcesorów Kostrzeskich.
177. — do Szpitala S. Łazarza.
178. — Pani Duszeniowéy.
179. — Mieyska.

Ulica Krzywekoło.

Zaczynaiąca się od Rynku Miasta Starey Warszt

Pierwsza Strona od Nru 180. *do Nru* 196.

180. Kam: narożna Kredytorów Rogalskich.
181. — Wielmożnego K gozińskiego.
182, — Konfraternij Kupieckiéy Młodzińskiéy.
183. — Pana Szylera Jubilera.
184. — do Bractwa S. Benona należąca.
185. — Sukcesorów JW. Narzymskiego.
186. — JPana Jastrzębskiego.
187. — JW. Szydłowskiego Wdy Płockiego.
188. — WW. Zawiszów.
189. — JPana Kasperskiego Patrona Marszałk:
190. — Pana Karola Karla.
191. — Druga Tegóż.
192. — Do Szpitala S. Ducha należąca.
193. — JPani Ryczowéy.
194. — Sukcesorów Krokosiewicza.
195. — Pani Milewskiéy.
196. — Szlachetnego Máryańskiego.

Druga Strona od Nru 197. *do Nru* 198.

— Tył Kam: Pana Lignawa *ad Nm* 49.

Nro

— Tył Kam: Pana Minasiewicza *ad Nm* 54.
197. Kam: Pani Wittofowéy.
198 Kam: Szlachetnych Grzywińskich.

Uliczka do Schodków Kamiennych.

199. Kam: Szlachetnego Celera Blacharza.

Ulica Brzozowa.

Pierwsza Strona od Nru 200. *do Nru* 206.

200. Kam: z Podworkiem Po-Jezuicka.
— Tył Kam: JPani Andrychiewiczowéy Doktorowéy, w któréy są Staynie i Wozownie do naięcia *ad Nm* 61.
— Tył Kam: Pana Kurka *ad Nm* 60.
201. Dworek Pana Czyiewicza.
202. Kam: Pana Michała Czaki.
203. Dworek JPana Mianowskiego.
204. Domostwo J.W. Szydłowskiego Woiewody Płockiego.
205. Kam: Pana Wirzbińskiego.
206. — Druga Tegóż.

Druga Strona zaczyna się od Nru 207. *do* 218.

207. Kam: do Szpitala S. Łazarza należąca.
208. Dworek JPana Mrozowskiego.
209. Dworek JWW. Szymanowskich.
210. Szpiechlerz murowany W. Szymanowskiego Podstolica.
211. Dworek Literacki.
212. Dworek Szlachetn: Kaspra Machowskiego.
21 . Szpital do Kościoła S. Iana należący.
214. Kam: Pana Gleycha.
215. Kam: JPana Czempińskiego.
— Dworek narożny Tegoż *ad Nm* 215.

Nro
216. Wozownia JPana Czempińskiego.
217. Kam: W. Linkiewicza.
218. Dworek Mieyski.

Ulica Mostowa.

Zaczyna się od Prochowni.

Pierwsza Strona od Nru 219. do Nru 235.

219. Dom Drewniany Pana Sitkiewicza.
220. Kam: Pana Fraflińskiego Patrona.
221. — Druga Tegóż.
222. — Pana Jakuba Sierpińskiego.
223. Dworek Pana Kozłowskiego.
224. Kam: JPani Nowackiéy.
225. Dworek Pana Józefa Gadomskiego.
226. Kam: XX. Dominikanów.
227. — Pana Oświecińskiego.
228. Dworek Pana Otta.
229. Kam: Pana Praskiewicza.
230. — Szlachetnego Szpakowskiego Slusarza.
231. — Pana Kucharskiego.
232. — W. Mrozowskiego.
233. — XX. Dominikanów.
234. — Pana Stossa.
— Tył Kam: Pana Lewińskiego *ad Nm* 248.
235. Kam: Pana Dziarkowskiego.

Druga Strona zaczyna się od Nru 236. do 247.

236. Kam: Pana Siarkiewicza Malarza.
237. — Urodzonego Giżyckiego.
238. — Szlachetnego Jozefa Szafrańskiego.
239. Dworek Pana Jozefa Szypniewskiego.
240. Dworek Pana Franciszka Remiszewskiego.
241. Kam: Pana Jana Tątarskiego.
— Wiazd do Kam: W. Tłubickiego, dawniéy

Gdańską Piwnicą zwaney. *ad Nm* 163.
242. Dworek Pana Kazim: Grzybowskiego.
243. Wiazd do Stayni Wielm: Sowińskiego.
244. Kam: Szlachetnego Augusta Szewca.
245. — Pana Tomasza Goryszewskiego.
246. — Pana Mundurskiego.
247. — do Szpitala S. Łazarza należąca.

Ulica Fretta.

Pierwsza Strona od Nru 248. *do Nru* 265.

248. Kam: Pana Lewickiego.
249. — Pana Rutkowskiego.
250. — Sukcesorów Wasilewskich.
251. Dzwonnica XX. Dominikanów, pod którą Mieszkania.
✝. *Kościół* XX. Dominikanów.
252. Kam: Pana Gidelskiego.
253. — Pana Arcelewskiego.
254. — Druga Tegóż.
255. — W. Astrowéy Majorowéy.
256. — Pana Urbanowicza.
257. — Wielmożnego Okęckiego.
258. — Pana Zakrzewskiego.
259. — Wielmożnego Chroniewskiego.
260. — Pana Kumelskiego.
261. — Pana Jana Gralkowskiego.
262. — Pana Wątrobowicza.
263. — Wielmożnego Nowaczyńskiego.
264. — Sukcesorów Wenizerowskich.
265. — Druga Tychże.

Druga Strona od Nru 266. *do Nru* 280.

266. Kam: Pana Hawemana.
267. — Druga Tegóż.

Nrº
268. Dworki Pana Pawła Błaszyńskiego.
269. Kam: Pana Bełchewicza.
270. — Sukcesorów Kawczyńskich.
271. — Szlachetnego Heyna Kotlarza.
272. — Narożna JPana Dąbrowskiego.
273. — Narożna Pani Salwatorowéy.
274. — Wielmożnego Opelewskiego.
275. — Szlachetnego Krawta Garbarza.
276. — Szlachetnego Płońskiego Pasztetnika.
277. — Szlachetnego Dybińskiego.
278. — Szlachetnego Marafzewskiego.
279. — Szlachetnego Jakuba Izraela.
280. — Narożna W. Dulfusa Szambel: Pruskiego.
1 ✝ *Kościół* XX. Paulinów.

Ulica Rycerska.

Zaczynaiąca się od Ulicy Piekarskiéy.

Pierwsza Strona od Nru 281. *do Nru* 285.

281. Kam: Pana Różańskiego.
282. — Szlachetnego Marcina Kubickiego.
283. — Pani Kopczyńskiey.
284. — do Cechu Szewskiego należąca.
285. — Pana Zach: Peszkiewicza.

Druga Strona od Pobocznéy Bramy idąc od Nru 286. *do Nru* 293.

286. Dworek drewniany Szlach: Ziembickiego.
287. Dworek drewniany Szlachet: Bulińskiego.
288. Kam: Michała Szperla ze Stayniami.
289. Dworek drewniany Czaykowskiego.
290. Kam: Wiel: Konczy narożna.
— Kam: ze Stayniami Pana Gotiego.
— Kam: ze Stayniami Pana Rogalskiego.
291. Kam: Pana Franciszka Jankiewicza.

Nro

292. Dworek pusty Sukceſsor: Marciżewſkiego.
293. Dworek drewniany Szl: Jana Majewſkiego.

Ulica Slepa.

od Ulicy Piekarſkiéy zaczynaiąca ſię.

Pierwſza Strona od Nru 294. *do Nru* 297.

194. Kam: Pani Domańſkiey.
— Wiazd do Kam: Pana Szperle *ad Nm* 288.
295. Mieſzkanie w Baſzcie Murów Mieyſkich przez JPanią Lelewlową poſiadane.
296. Kam: Szlach: Gugienmuſa Zygarmiſtrza.
297. Kam: Pani Łazarowiczowey.

Druga Strona.

298. Kam: Pana Różańſkiego.
299. Kam: Pana Franciſzka Krantca.
300 Dworek Szlachetnego Gugumuſa.
— Ogrod tegóż przy tymże Dworku.
301. Staynie W. Lelewlowey z Mieſzkaniami.
302. Kam: Pana Gamarſkiego.
303 Staynia JPana Filipeckiego.
304. Staynie Wielm: Rogalſkiego, nad którą ieſt Kafenhaus i Bilar.
305. Kam: Pana Gotiego, pod ktorą ſą Staynie.

NOWA WARSZAWA.

Którey Numerowanie, z dalſzemi Przedmieściami Warſzawy, będzie potem.

Uczyniwſzy takowe w powſzechności Opiſanie Miaſta Warſzawy, należałoby w'tém mieyſcu donieść co w ſzczególności, ieśli pod przypadaiącemi temi *Numerami*, nie znayduie ſię co do *przedania*, n.p. z iakich Towarów kra-

Kraiowych, lub Zagranicznych? lub co do *naięcia*, n.p. *Komorne*, tak często naymuiące się, i tak często potrzebne, mianowicie dla Przyieżnych? albo też pod iakiemi Numerami *mieszkaią*? iacy *Fabrykańci*? Rzemieślnicy sławnieyśi? słowém, gdzie tylko co iest komu potrzebnego do przedania, lub kupienia, wszystko to pod tém szczególném Opisaniem umieścićby się teraz powinno; lecz że Powszechne Opisanie *Warszawy*, to iest *Numerowanie*, nie iest ieszcze skończone; nie mogłem przeto i szczególnego czynić teráz Opisywania, ale w następuiących Częściach po skończoném *Numerowaniu*, będę iuż mógł różne i szczególne czynić Doniesienia, aby tylko Obywatele z swéy strony dołożyć się chcieli, w Donoszeniu tego wszystkiego, coby tylko mieli przedać, lub kupić; à ta Przedaż, lub Kupla, im bardziéy będzie znaiomsza Publiczności, tém prędzéy będzie zbyta; uwiadomioną zaś lepiéy bydź nie może, iak przez Druk niniejszego Dziéła, które rozchodząc się, nie tylko po Warszawie, ale i po całym Kraiu, naydostateczniéy będzie mogło każdego uwiadomić— Ieśliby więc kto z Obywatelów chciał co takiego donieść, niech napisze co chce, i iak chce, i zapieczętowawszy odeszle do *Expedycyi Dziennika Handlowego*, à darmo (w początkach) będzie miał wydrukowano.

Doniósłszy nieco o Miastach, należy przystąpić i do VIII. Artykułu, to iest: do Donoszenia o Dobrach.

ARTYKUŁ VIII.

o *Dobrach wszelakiego Gatunku.*

Pisząc o Kontraktach w Artykule VI. *na karcie* 96. dość obszernie wyraziłem, iak iest rzecz potrzebna i pożyteczna, każdemu chcącemu przedać, zastawić, lub arędować Dobra swe; czynić dokładne Doniesienia do tego Publicznego Dzieła, dla tego ponowieniem téy potrzeby, mieysca teráz nie zaymuię, ale prosto przystępuię do Doniesienia Publiczności o tych Dobrach, o których iuż mam nadesłania; lubo nie tak dokładne, iakby było potrzeba.

1. *w Ziemi Czerskiéy, w Powiecie Groieckim, Wieś Ciechlin do przedania.*

Wieś ta ma Chłopów 20. Propinacyą. Dwór trzyma. Intrata Rocznia 1500. Złł: Przedaż na Wieczność 45,000. leży od Warszawy Mil 7.

2. *w Téyże Ziemi Wieś Gnieiewicze do Arędy trzyletniéy.*

Wieś ta na Rok czyni 3000. Złł: Propinacyi ma 400. Złł: Chłopów 15. Siana Fur mierwa około 200. Zasiewy znaczne, à osobliwie Przenicy ozimey po Kóp 100. bywa. z Inwentarzem Dworskim, Krów 20. Owiec 500. i innego Dobytku, czego iest osobny Regestr. — Wieś ta może bydź i przedana; leży od Warszawy takóż Mil 7.

3. *w Ziemi Zakroczymskiéy. Wieś Romkowo*, cum Attinentijs, *do Przedania.*

Wieś ta Chłopów ma 6. z Kowalem. Zyta wysiewu bydź może na Korcy 50. i innéy

Jarzy-

Jarzyny — Łąk na 100. Fur Siana. Lasów dosyć obszerności — Rzeczka przez Wieś idzie — Znayduią się tam Rudy Zelazne; a zatém można byłoby Fabrykę Zelazną założyć, przy sposobności Wody i dostatku Drzewa — Są tam i Barcie, których możnaby więcey pomnożyć, przy lepszym Gospodarowaniu — Znayduie się i Wapno — Wieś ta iest zastawiona we 20,000. Złl: — a Wartość iak na Przedaż od Zgody zależeć będzie. Leży za Wisłą od Warszawy Mil 5. od Nacielska Mila 1.

Które to Wsie upraszam, aby były Powszechności publikowane, przez Dziennik Handlowy, który tém samém, że umieszcza w sobie Wiadomość o Dobrach, iest pożytecznym Kraiowi; bo tym sposobem, gdy będą Publikowane, Przedaż, Zastawa, lub Arenda ich, będzie bespieczniey sza, nie będzie tyle oszukaństwa, gdy cała Powszechność o nich wiedzieć będzie, aniżeli gdy prywatnie czyniły się Przedaże, Zastawy, lub Arędy, o iak wiele to przytrafiało się podstępów, iak wiele razy nabywaiący Dobra iakie, musiał potém z nich uchodzić, gdy pierwsze Konwencye ukryte póżniey ziawiały się, albo z teraźnieyszemi tak zagęszczonemi *Tradycyami*, właśnie iak na samołowkę ukrytemi, po uczynionych Tranzakcyach, Tenutorow i Zastawników niszczą, i często do ostatniey zguby przywodzą; należałoby, abym tém Publiczném Pismem, i wszelkie Tradycye były Publikowane, aby Tenutor nie był oszukiwany, i gdyby nawet na to Prawo postanowić; zdaie się, że byłoby rzeczą arcy pożyteczną, iako zabespieczaiącą wszelkie Possessye.

Pro-

Prozbę tę moią przesyłaiąc, wyznaię, że ie. ſtem z ſzacunkiem Wynalazcy takowego Dzieła.

Datum w Gnieiewicach Dnia 10. Stycz: 1786.

Antoni Modzelewski.

Burgrabia Gro: Czerſki mpp.

Ponieważ w tém Doniesieniu, nie ieſt wyrażono, dokąd, kto żądaiący tych Dóbr, ma ſię referować; więc można tym czaſem Referencyą uczynić do *Dziennika Handlowego*, à ſtąd będzie uczyniona Referencya do Dziedzica, który że ma i w Warſzawie ſwe Poſsesſye, więc łatwo będzię zgłoſzenie uczynić.

---

4. *w Stężyckim Wieś Dziedziczna Głuſiec do Przedania.*

Wioſkę Dziedziczną, *Głuſiec* zwaną, na przeciwko Miaſta Stężycy, z drugiéy ſtrony Wiſły, nad ſamą *Wiſłą* leżącą, w odległości Mil 14. od Warſzawy, do ſprzedania podaię.

Poddanych 15. — Łąk odkrytych na Siana Wozów 400. à drugie tyle bydź może w Zaroślach — Po nad Wiślą Olſzyny ieſt ſztuka znaczna, i w niéy Paſtwiſko dla Bydła — Pozycya téy Wioſki zdaie mi ſię doſyć wyſoka, kiedy wylew Wiſły w Roku zbiegłym o S. Janie, nie tylko Gruntóm ornym, ale nawet i Łąkóm nie ſzkodził — Kreſcencyi nie opiſuię, bo większą częścią dla tego-rocznych Deſzczów uſtawicznych zgniła, wſzelako nie pamiętam, aby ſię nad Kóp 500. Zboża mniéy kiedy urodziło — Ceny téy Wioſki nie wyrażam, bo koniecznie *Commoditates* widzieć trzeba, co do Paſtwiſk i Handlu.

Ze

Ze ta Wioſka miała przedtém w ſobie wiele Szlachty ubogiéy, przeto wielką od Staroſtwa Stężyckiego ponoſi krzywdę; ponieważ większą połowę Gruntów ornych Staroſtwo zabrało, których łatwa Windykacya, gdy iaſno o tém mówią Dokumenta.

Referencya do Stężycy, à Poczta z Warſzawy na Kozienice w Gniewoſzewie, ſkąd odbieram Liſty; ponieważ z Gluſca do Gniewoſzowa Mila tylko iedna Drogi rachuie ſię. Dattum 15. Februarij R. 1786.

Joachim Slilchen.
Chorąży Kawal: Nar: mpp.

---

5. Znayduie ſię ieden z Kupców Warſzawſkich, który życzyłby dać Summę na Wieś iaką, bliſko Warſzawy — Ieśliby więc kto miał Wieś taką, niech nadeſzle naydokładnieyſze Opiſanie onéy do *Dziennika Handlowego* — I o maiącym tę Summę, odbierze Informacyą u Autora Dziennika Handlowego, o którym zainformuie ſię *w Expedycyi* tegóż *Dziennika.*

Dalſzy Ciąg tych Wiadomości, będzie w naſtępuiącym Miesiącu.

ARTYKUŁ IX.

o Projektach Handlowych.

Wſzyſtkie te poprzedzone Artykuły, gdyby przyiśdź mogły do naydoſkonalſzego uſku-

skutkowania swego, wyciągać zawsze muszą pierwey udzielnych na to Projektów, które gdyby bez Kosztu czyiegokolwiek, udzielane bydź mogły Publiczności, Ofiaruie się w tém Dziele ten *IX. Artykuł*, iedynie na to, darmo każdemu, aby tylko raczyli Obywatele, dobrze życzący swéy Oyczyźnie, nadsyłać do Dzieła tego wszelkie Projekta, w iakimkolwiek sposobie tyczące się Handlu.

Są iuż nam niektóre komunikowane, ale teráz dla szczupłości Mieysca udzielić nie możem; zostawuiąc tę chęć następuiącym Miesiącóm.

ARTYKUŁ X.

o *Szczególnych i Przypadkowych Doniesieniach.*

Ponieważ zdarzaią się szczególnieysze Doniesienia, które albo nie mogą się mieścić w tych poprzedzonych Dziewięciu Artykułach, albo są iuż po wydrukowaniu którego Miesiąca nadesłane, a potrzebuiące prędszego Doniesienia, aniżeli następny Miesiąc Wydrukuie się, albo nakoniec takie, których Referencya ukryta, ale tylko samemu Autorowi Dziennika powierzoną, aby tén Imieniém Właściciela Negocyował i o skutkowaniu donosił tam, skąd będzie miał zlecenia, dla tego tén X. Artykuł, szczególnie na takie Doniesienia przydaliśmy, nad zamiar Prospektém zaięty.

Jakóż w samych nawet Pierwiastkach tego Dzieła, iuż się znayduią takie Doniesienia; tak *n.p.* x. Ma-

1. Mamy nadeſłane Doniesienie z *Niemirowa*, o znayduiących ſię w tém Mieście *Fabrykach*, *Rzemieślnikach*, *Handlach*, *Kupcach*, *Towarach*, *Korreſpondentach*, *Ludziach różnéy Religij, i ich Obrządkach*. Té Doniesienie, że iuż ieſt nadeſłane po wydrukowaniu Artykułu o Fabrykach; więc w teraźnieyſzych Mieſiącach, nie mogą iuż bydź drukowane, muſi ſię zoſtawić naſtępuiącemu Mieſiącowi, wſzelako o nadeſłaniu tych Wiadomości, potrzeba Publiczność uwiadomić, umieſzczaiąc nayſtoſowniey w tym X. Artykule.

---

2. Wiadomość o znayduiących ſię *w Niemirowie Korreſpondentach*, którzy *Negocyacyą* z różnych Krajów trzymaią, i z różnemi korreſponduią, będąc takóż, po Wydrukowaniu pierwſzych Mieſięcy, nadeſłana; zdaie ſię bydź potrzebną prędſzego uwiadomienia, aniżeli w naſtępuiącym Mieſiącu, bo może przez przeciąg Mieſiąca, mógłby kto tym czaſem uczynić zgłoſzenie, do tych *Korreſpondentów*, maiąc nagły iaki Intereſs, aniżeli czekać Mieſiąca; więc i te Doniesienie, w tym przypadkowym Artykule, zdaie ſię, że ſłuſznie ieſt umieſzczone.

NB. Względem tych Korreſpondentów, nie ieſt ieſzcze dołożona Referencya, to ieſt: iaki do nich czynić Adreſs, maiąc iaki intereſs, bo nie tylko tego zainformowania potrzebować mogą wielu, ale nawet i ſam *Dziennik*, chcący do tych *JJ. PP. Korreſpondentów*, uczynić iaką odezwę, nie wie do kogo ma, i iak ma *Adreſsować*. Zaczém potrzebne ieſt uwia-

wiadomienie, o *Adreſſie* tych *Korreſpondentów*, a to gdyby można mieć iak nayprędſzéy.

---

3. Upraſza *Dziennik Handlowy* wſzyſtkich Miaſt, tak Krajowych, iako i Zagranicznych, ieśliby w których znaleśdź ſię mogli iacy *Korreſpondenci*, aby raczyli o ſobie uwiadomić nas, o których gdy będzie wiedzieć cała Powſzechność, z tego Publicznego Piſma, prędzéy i częściéy do nich trafią wſzyſcy, á naypierwéy *Dziennik Handlowy* trafiłby z ſwoiémi potrzebami; które to trafiania, tak od Powſzechności, iako i od *Dziennika*, nie byłoby próżne i nie pożyteczne, dla *JJ. PP. Korreſpondentów*; niech więc raczą iak nayprędzéy, o ſobie uwiadomić, aby w naſtępuiącym Miesiącu, można iuż było, ich Drukiem ogłoſić całéy Publiczności.

---

4. *Dziennik Handlowy* ma ſobie powierzony Komiſs, uczynienia z *Stolarzami Warſzawſkiemi* Kontraktów, lub Umów, na przyſtawienie Onym, do 100. Kóp *Tarcic*, w różnych Gatunkach Drzewa, iako to: *Lipowych, Klonowych, Dębowych, Olchowych, &c.* w Długości, Szerokości i Grubości takiéy, iaka od kogo będzie żądana. Takóż podobne Kontrakty ma zlecenie uczynić z *Stelmachami*, na różne Sztuki Drzewa, iako to: *Brzoſtowe, Brzozowe &c.* a to w takiéy wielkości, iaka komu będzie potrzebna.

Kontrakty te czynić ſię maią, bez żadnych zadatków, tylko na ſame Piſma, które służyć maią na zapewnienie, aby tak znaczne Partye, na próżno nie były ſprowadzone.

5. Ma

5. Ma także *Dziennik Handlowy* poleconą do Przenegocyowania *Tradycyą* na Dworek Szlachetnych *Gotoldów* w Warszawie, na Ulicy *Konwiktorskiéy*, w Summie Czerw: Zł: 97. Zł: 2. Gro: 24. zupełnie Processem, i z wyfiedzianą Urzędownie Possessyą — Dworek tén ma dość obszerności, i w dobrém położeniu. Ktoby więc życzył sobie téy Tradycyi nabydź, i o tym Dworku lepiéy się zainformować, niech się referuie do *Expedycyi Dziennika Handlowego*, a odbierze zupełną informacyą. —

---

6. Uwiadomia *Dziennik Handlowy* wszystkich, którzyby mieli, albo iakie Interessa do Przenegocyowania, albo iakie Komissa do zlecenia, zwłaszcza będąc odległym, lub maiącym się oddalić od Warszawy, lub przybyłym nowo do Warszawy, a chcącym prędko uskutecznić interessa, niech się ci wszyscy raczą udać do *Dziennika Handlowego*, a wszelką odbiorą pomoc, która tylko będzie mogła bydź dopełniona.

W téy Expedycyi Handlowéy, będzie można zainformować się.

1mo o Sławnieyszych *Negocyantach.*

2do o Sławnieyszych *Rzemieślnikach.*

3tio o *Stancyach* różnych do Naięcia, mianowicie, przybyłym nowo. Słowém iednem, o tém wszystkiém, cokolwiek komu do Wygody, iak nayprędszéy służyć będzie.

Dla doprowadzania tam, gdzie komu potrzeba czego będzie; będą Ludzie do tego utrzymywani.

Potrze-

Potrzebna takóż Wiadomość o tych, co maią Summy na Zaſtawy, lub Procenta: ponieważ różni z Zaſtawami nadarzaią ſię, a nie wiedzą, gdzie maią znaydować tych, co daią Pieniądze.

O wſzyſtkich tych i tym podobnych Doniesieniach, upraſzamy nayprędſzego Uwiadomienia; wſzakże z lepſzém Dobrem będzie ichże Samych.

Koniec Części I. II. i III. to ieſt na Styczeń, Luty, Marzec.

DZIENNIK HANDLOWY

Zawiéraiący w ſobie wſzyſtkie Okoliczności czyli Ogniwa całego Łańcucha Handlu Polſkiego.

ROKU PIERWSZEGO CZĘŚĆ IV.

KWIECIEN 1786.

I.

o Targach Krajowych.

— Reſzta Targów Mieſiąca Marca.

w Kownie — *Mieś: J. K. M. Stół: Powiatu Kowieńſkiego.* — *Specyfikacya Targu* 13. *Marca.*

			Złt:	*Gr.*
Zyta. - -	*Beczka* Komis:		48.	
Pſzenicy. - -	ditto	–	72.	
Grochu. - -	ditto	–	48.	
Jęczmienia. -	ditto	–	32.	
Owſa. - -	ditto	–	24.	
Siemienia Lnian:	ditto	–	56.	
Hanyżu. -	*Funt*	–	—	12.
Słoniny -	ditto	–	—	15.
Woſku od F. 40.	*Kamień*	–	80.	
Łoju. - -	ditto	–	32.	
Konopi *alias* Pieńki	ditto		8.	
Lnu przedniego.	ditto	–	20.	

		Złł:	Gr.
Gorzałki. -	*Garniec* -	2.	
Masła. - -	ditto -	4.	
Miodu Przaśnego	ditto -	5.	
Oleju. - -	ditto -	4.	
Soli Hiszpanki	*Beczka* -	32.	
Ditto Francuskiéy	ditto -	32.	

Takową Cenę według Targów tutéyszych, podpisém Ręki własnéy zaświadczam — Chrapicki *Prezydent Miasta J.K.M. Kowna.*

---

w Korsuniu — *Mieście JO. Xiążęcia Poniatowskiego Podskarbiego W. X. Litt: leżącym w Woj: Kijow:* — *Specyfikacya Targu 4. Marca.*

		Złł:	Gr.
Zyta. - -	*Korzec*	6.	
Pszenicy. -	ditto -	8.	
Jęczmienia. -	ditto -	3.	— 15.
Grochu. -	ditto -	6.	
Owsa. -	ditto -	2.	— 15.
Gryki. - -	ditto -	4.	
Jagieł. - -	ditto -	10.	
Siemienia. -	ditto -	7.	
Anyżu. -	*Kamień* -	10.	
Wełny. -	ditto -	14.	
Lnu. - -	ditto -	7.	
Konopi. -	ditto -	4.	
Wosku. -	ditto -	80.	
Łoju. - -	ditto -	11.	— 15.
Słoniny. -	ditto -	8.	
Gorzałki. -	*Garniec* -	2.	— 20.
Oleju. - -	ditto -	1.	— 18.
Masła. - -	*Funt* -	—	15.

Skła-

Skury Surowe Wołowe, *Sztuka* *Złt:* 10.
Koni tu można dostać bardzo pięknych po *R.* 18.
Wołów można kupić pięknych parę za Rubli 10.
Baranków Czarnych można kupić bardzo pięknych 100. za Rubli 60. Srebrnych.

Za Korsuniém iest Wieś Sachnuwka, w któréy iest bardzo wiele Tytunu Gładkiego niemal iak Tureckiego płaci się po Złt: 4. w Kamień w chodzi Sotek 3½.

Takową Specyfikacyą Zaświadcza — Jakubowicz Poczm: J. K. M. Korsunia.

---

w Białymstoku — *Mieś: J O Branickiéy Kasztelanowy Krak: leżą ym na Podlaśiu w Ziemi Bielskiéy. — Specyfikacya Targu 26. Marca.*

			Złt:	*Złt:*	*Gr.*
Pszenicy.	-	*Korzec*	14.	—	
Zyta.	-	-	ditto	9. do 10.	
Grochu.	-	-	ditto	12. do 13.	
Jęczmienia.			ditto	7.	—
Gryki.	-		ditto	8.	—
Owsa.	-		ditto	4.	—
Siemienia Lnian:			ditto	14.	—
Ditto Konopnego			ditto	6.	—
Wodki prostéy,		Kahal:	*Garn:*	2.	— 12.
Miodu Przaśnego.		-	ditto	7.	
Wosku.	-	-	*Funt*	1.	— 26.
Chmielu od *stów*		44.	*Kamień*	14.	
Łoju nietopion: od *F.*		44.	ditto	24.	
Anyżu.	od *stów*	34.	ditto	24.	
Wełny.	od *stów*	40.	ditto	24.	

Maśla tu okolicznie bardzo iest mało, nawoża

iednak z Litwy to płacą Faſkę od Garcy 4½. *Królewſkich po Złł:* 26.

NB. *Do Garca Kahalnego wchodzi Garniec Królewſki* 1. ¾.

Takową Cenę według Targów tuteyſzych zaświadcza, Topolſki *Poczm: J.K.M*

---

w Berdyczowie — *Mieście w Woj: Kijowſkiém leżącém.* — *Specyfikacya Targu* 23. *Marca.*

			Złł:	*Gr.*
Zyta.	- -	*Korzec* -	5.	
Pſzenicy.	-	ditto - -	8.	
Gryki.	- -	ditto - -	4.	
Jęczmienia.	-	ditto - -	4.	
Owſa.	- -	ditto - -	2.	— 15.

— **w Kamieńcu** Podol: *Mieście J.K.M Stół: Woj: Podolſkiego* — *Specyfikacya Targu* 23. *Marca.*

			Złł:	*Gr.*
Zyta.	- -	*Korzec* -	10.	
Przenicy.	-	ditto -	14.	
Gryki.	- -	ditto -	8.	
Jęczmienia.	-	ditto -	7.	
Owſa.	- -	ditto -	6.	
Jagły.	- -	ditto -	24.	
Krup.	- -	ditto -	16.	
Oleju.	- -	*Garniec* -	4.	

w Kamieńcu mało Dowozu dla rewolucyi Dróg i Moſtów popſowanych.

Ta-

Takową Specyfikacyą Targów Berdyczowskich i Kamieńca Podol: zaświadcza — Domanówski Sekr: P. Kam: Podol.

---

w Latyczowie — *Mieś: JKM. leżącym w Woj: Podolskiém. — Specyfikacya Targu 7. Marca.*

			Złt:	*Gr.*
Zyta. - -	*Korzec*	–	7.	
Pszenicy. -	ditto	–	9.	— 15.
Jęczmienia. -	ditto	–	5.	
Owsa. - -	ditto	–	3.	
Gryki. - -	ditto	–	5.	— 10.
Jagły. - -	ditto	–	18.	
Siemienia. -	ditto	–	12.	
Kaszy Jęczmien:	ditto	–	12.	
Anyżu. - -	*Kamień*	–	9.	
Wełny. -	ditto	–	9.	
Lnu. - -	ditto	–	7.	
Wosku. - -	ditto	–	76.	
Łoju nietopion:	ditto	–	10.	
Gorzałki. -	*Garniec*	–	4.	— 15.
Oleju. - -	ditto	–	4.	— 24.
Miodu. - -	ditto	–	4.	— 15.
Masła. - -	*Funt*	–	—	10.
Słoniny. -	ditto	–	—	10.
Sadła. - -	ditto	–	—	10.
Szczeciny. -	ditto	–	—	24.
Saletry. - -	ditto	–	1.	15.
Skóry Kozłowey	*Oko*	–	9	—

Groch i Prosa wymarzły na co i Targów niema.

Konopie na Kamień nieprzedaią się, tylko Rączkami do 5. lub 10. Garści, a każda Rączka po Gr: 2. lub 3.

Co iako ſprawiedliwie donoſiemy, tak dal-ſzéy czekaiąc Rezolucyi i Informacy, podpiſuiemy ſię przy zwykłéy Pieczęci naſzéy.

Roman Gieranówſki Łantwoyt.
mpp.

(L.S.) Jan Kwiatkówſki Burmiſtrz Latyczewſki.
mpp.

— *Uwaga względem Drożyzny Powiatu Latyczewſkiego.*

Cena ta Targów Powiatu Latyczéwſkiego, w proporcyą Ceny dawniéyſzych czaſów, iest dosyć droga, Przyczynę zaś téy Drogości, tameczni Obywatele przypiſuią, nie tak Nieurodzaiom tego-rocznym, iako bardziéy zbyteznie pomnożonym Gorzelniom, iak mamy o tym ztamtąd Doniesienie, że Panowie, tak po Miaſtach Królewſkich, iako i Dziedzicznych Powiatu tego, mianowicie w trzech miéyſcach, które ſię tu ieſzcze nie wyrażaią, Gwałtém do Gorzelni od ſwych Poddanych Zboża zabiéraią, żadnych nie dopuſzczaiąc Targów, a to z tych przyczyn, że w Kordonach Pogranicznych, zakazane ſą wſzędy Gorzelnie, przeto z Kraju tamtego, Kupcy do ſkupowania Gorzałek w Powiat Latyczéwſki ściągnęli ſię, i podnieśli do téy Drogości Gorzałki, że Spuſt od K vart 32. już przyſzedł do *Ztł:* 36. Ieżeli więc i w tym Roku Urodzaie nie polepſzą ſię, á Gorzelnie te zakazane nie będą, zapewnie przybliżona zoſtanie i w tamtym Kraju, acz z natury ſwéy żyżnym, Karyſtya.

w Dzi-

w Dziśnie — *Mieście J. K. M. leżącym w Woj: Połockim bliſko Kordonu Roſſyiſkiego — Specyfikacya Targu 17. Marca.*

			Złt:	*Gr.*
Zyta od Gar: 36.	*Cwierć*	=	9.	
Pſzenicy Ozimki.	ditto	=	14.	
Pſzenicy Jarki.	ditto	=	12.	— 15.
Grochu białego.	ditto	=	9.	
Bobu. - -	ditto	=	9.	
Jęczmienia. -	ditto	=	6.	— 20.
Gryki. - -	ditto	=	5.	
Owſa. - -	ditto	=	4.	
Siemienia Konop:	ditto	=	6.	
Siemienia Lnian:	ditto	=	10.	
Lnu od *ſ.* 40. Wagi Moſk:	*Kam:*		13.	— 10.
Pieńki. - -	ditto	=	7.	
Wołku. - -	ditto	=	66.	— 20.
Łoju nie topion:	ditto	=	16.	
Ditto topionego.	ditto	=	20.	
Szczeciny, -	ditto	=	28.	
Chmielu. -	ditto	=	8.	
Maſła. - -	*Funt*	=	—	12.
Słoniny. - -	ditto	=	—	12.
Sadła. - -	ditto	=	—	15.
Gorzałki proſtéy	*Garniec*	=	1.	— 10.
Oleju. - -	ditto	=	3.	
Miodu przaśnego	ditto	=	5.	
Skór Jałowicz: i Wołow:			10.	60.
Skór Kozłowych w Ogół			10.	30.
Soli Lodówki	*Beczka*	-	20.	
Soli Szaréy. -	ditto	-	18.	

W tym Roku nie byłoby u nas takiéy Ceny na Zboże, gdyby Panowie nie wyprowadzali za Granicę.

Pierwszego Stycznia w Roku niniéyszym, za doyściem Uniwersału Przeświętnéy Rady Nieustaiącéy, tygodni 2. było zabroniono, od Assessorów w Naszym Mieście, aby Obywatele, Mieszczanie, i Zydzi. w zabrany nie wyprowadzali Kray, i w Ow Czas było odtaniało. —

Pszenica różna po *Ztt:* 10.
Jęczmień. - po *Ztt:* 4. gr. 15.
Owies. - po *Ztt:* 2. gr. 20.
Groch. - po *Ztt:* 6.

Aże Celni przepuszczaią, i sami się Handlem bawią za Kordon dostarczaiąc, wykupuiąc Droższą. Ceną, różnego rodzaiu Zboża, przez co u nas iest Karystya.

Takową Ustawę Ceny do Czasu teraźniéyszego zostaiącą się, ad Publicandum *My Urzędnicy Sądów Starościńskich Assessorskich, z Obywatelów instalowanych przez Starostę w Mieście JKM.* Dziśnie *podawszy, z podpisem Ręki Pisarza Sądowego, przy Wyciśnieniu Pieczęci Urzędowéy Starościńskiéy Miasta JKM.* Dzisny, ad requisitionem Cujusvis *wydać zleciliśmy. —*

(L.S.)

Kazimierz Krayski Miasta
J. K. Mći Dzisny Pisarz.
mpp.

Targi Miesiąca Kwietnia.

w Krakowie — *Mieście Stołeczn: całéy Polski.*
— *Specyfikacya Targu Miesiąca* 18. *Kwietnia.*

Troiaka Cena według Gatunków.

	1. *Ztt:* Gr.	*Ztt:* Gr.	*Ztt:* Gr.
Zyta *Korzec*	12.	11. 20.	11. 15.

Psze-

	1. Złt:	Gr.	Złt:	Gr.	Złt:	Gr.
Przenica ditto	13.	..	12.	15.	12.	10.
Jęczmienia. d.	10.	..	9.	..	8.	..
Owsa. ditto	5.	15.	5.	10.	5.	6.
Grochu ditto	13.	26.	12.	24.	12.	8.
Jagły. ditto	25	18.	24.	..	22.	12.
Kasza Gry: Jaka	22.	12.	21.	10.	..	..
Kasza Jęczmien:	16.	..	14.	28.	14.	15.

	Złt:	Złt: Gr.
Wosku. - - Kamień	60.	— —
Wełny. - - ditto	20.	16. —
Soli. - - 5. Kam:	7.	6. 14.

Którą to Specyfikacyą Targu Dnia 18. *Kwietnia. Cenę Zbóż i Wiktuałów wypisawszy, tę dla lepszéy wiary i waloru, z Dyspozycyi Szl: Magistratu przy położeniu zwykłéy Pieczęci Prowentowéy Miéyskiéy, Ręką własną podpisuię. Dtt: w Kancellaryi na Ratuszu Krakowskim Dnia* 22. *Miesiąca Kwietnia Roku* 1786.

(L.S.) Joannes Henricus Zeidler Pisarz Prowentowy Stóleczne-go Miasta Krakowa Przysięgły i Exaktor Generalny.

mpp.

---

w Grodnie — *Mieś: J. K. M. Stół: Powiatu Grodzień:* — *Specyfikacya Targu* 11. *Kwietnia.*

Zyta od Garc:	144.	*Beczka* Kom:	*zł:* 36.
Pszenicy. - -	ditto	–	*zł:* 52.

Ję-

				Złł:	Gr.
Jęczmienia.	–	ditto	=	12.	— 10.
Grochu.	– –	ditto	=	50.	
Owsa.	– –	ditto	=	16.	
Gryki.	– –	ditto	=	24.	
Siemienia.	–	ditto	=	40.	
Anyżu od *F.* 40.		*Kamień*	=	14.	
Konopi.	– –	ditto	=	12.	
Wosku.	– –	ditto	=	82.	
Łoju topionego.		ditto	=	32.	
Ditto nie topion:		ditto	=	24.	
Chmielu Szczyp:		ditto	=	14.	
Kredy Białéy.		ditto	=	2.	
Wełny Lepszéy.		ditto	=	40.	
Ditto Srzedniéy.		ditto	=	36.	
Ditto Ordynaryi:		ditto	=	32.	
Gorzałki dubelt:		*Garniec*	=	3.	— 18.
Oleju Dubeltow:		ditto	=	8.	
Miodu.	– –	ditto	=	8.	
Słoniny.	– –	*Funt*	=	—	15.
Szczeciny.	–	ditto	=	—	24.
Masła.	– –	*Faska*	=	20.	

Skóry wedle wielkości różnie przedaią się po Złł: 8. 10 12. 15.

Takową Specyfikacyą Ceny na Targach niniéyszych byłéy zaświadczam.

Jozef Zieliński Woyt Sądowy.
Miasta J.K.M. Grodna.

---

w Wilnie — *Mieście J. K. M. Stoł: całéy Litwy — Specyfikacya Targu, dnia* 3. *Kwietnia.*

Zyta ośietn: miary Komm:	*Beczka*	Złł:	44.
Ditto Syromłotnego.	ditto	Złł:	40.

Pfze-

			Zł:	Gr.
Pszenicy Ozimki	*Beczka*		64.	
Ditto letniéy. -	ditto	=	54.	
Jęczmienia Ołietn:	ditto	=	20.	
Gryki. - -	ditto	=	22.	
Owsa. - -	ditto	=	18.	
Grochu. - -	ditto	=	40.	
Bobu. - -	ditto	=	48.	
Siemie Lniane. -	ditto	=	60.	
Ditto Konopne.	ditto	=	36.	
Krupy Jaglane.	ditto	=	70.	
Krup Jęczmiennych	ditto	=	56.	
Ditto Gryczanych.	ditto	=	60.	
Soli Hiszpan: Król:	ditto	=	38.	
Soli Cadix. - -	ditto	=	36.	
Soli Szarey. -	ditto	=	32.	
Sledzi. - -	ditto	=	40.	
Lnu Czystego.	*Kamień*		12.	
Pieńki. - -	ditto	=	7.	
Łoju tópionego.	ditto	=	30.	
Ditto nie topionego	ditto	=	23.	
Chmielu młoconeg:	ditto	=	8.	
Ditto Szczypanego.	ditto	=	16.	
Wełny czystéy.	ditto	=	16.	
Ditto podłéy. -	ditto	=	8.	
Hanyżu. - -	ditto	=	11.	
Słoniny i Sadła.	*Funt*	=	..	— 15.
Wosku. - -	ditto	=	..	— 18.
Masła. - -	ditto	=	..	— 15.
Szczeciny Czystéy.	ditto	=	..	— 16.
Oliwy Zielonéy.	ditto	=	1.	— 10.
Wodki Hanyżk: dub:	*Garniec*		3.	— 15.
Ditto Ordynaryinéy	ditto	=	2.	— 15.
Oleju. - - -	ditto	=	8.	
Grzybów. - -	*Bunt*	=	6.	

Mio-

Miodu Litéwſkiego *Miara Złt:* 50.

Że takowa Cena na Dniu 2. i 3. Kwietnia na Targu Wileńſkim była przyświadczam. —

(L. S.)

Nikodem Przemieniecki
Wóyt Wileński.
mpp.

— w Warſzawie *Mieście Rezydencyon: J. K. M.*

— *Specifikacya Targów Miesiąca Kwietnia.*

		Złt:	*Złt:* Gr.
Zyta. - - -	*Korzec*	11.	11½.
Pszenicy - -	ditto	16.	17.
Jęczmienia. -	ditto	8.	8½.
Owsa ditto -	ditto	6.	6½.
Gryki. - -	ditto	8.	9.
Kaszy Jaglanéy	*Cwierć*	7.	8.
Ditto Gryczanéy	ditto	..	4. — 22½.
Ditto Grycz: drob:	ditto	8.	..
Ditto Jęcz: grubéy	ditto	3.	..
Ditto Jęcz: drobn:	ditto	4.	3½.
Ditto Perłowéy.	ditto	10.	..
Grochu pięknego	ditto	4.	3.
Ditto Zielonego	ditto	3.	..
Szoczewicy. -	ditto	4.	..
Anyżu. - -	ditto	12.	..
Karolku. - -	ditto	6.	..
Oleju Rzepakow:	*Garniec*	4.	3. — 22½.
Gorzałki Okowit:	ditto	4½.	..
Masła. - -	*Faska*	28.	30. 32.
Słoniny większy	*Połeć*	24.	..
Ditto pomnieyszy.	-	12.	..
Łoju topionego	*Kamień*	18.	16.

Chmie-

		Złt:	Złt:
Chmielu więk:	*Wantuch*	216.	..
Ditto mniéyszy.	ditto	180.	..
Miodu Przaśnego	*Beczka*	144.	126.
Żywicy. – –	ditto	5.	6.
Smoły. – –	ditto	8.	9.
Woł dobry. –	–	117.	126.
Woł podléyszy. –	–	81.	90.

Takową Specyfikacyą zaświadcza — Wieśiołoski Inftygator Taxowy Policyi Mar: Kor.

---

w Poznaniu — *Mieście J. K. M. Stół: Woj: Poznańskiego.* — *Specyfikacya Targu od* 1. *Kwietnia* 1786.

			Złt:	Gr.
Zyta. Warszaw:	*Korzec*	–	10.	
Pszenicy. –	ditto	=	15.	
Jęczmienia. –	ditto	=	6.	
Grochu. – –	ditto	=	12.	
Owsa. – –	ditto	=	4.	
Jagieł. – –	ditto	=	16.	— 12.
Siemienia. –	ditto	=	17.	
Kaszy Tatarczan:	ditto	=	10.	
Ditto Tatar: drob:	ditto	=	20.	— 10.
Ditto Jęczmien:	ditto	=	8.	— 16.
Penczaku. –	ditto	=	10.	— 20.
Anyżu Krajow:	*Kwarta*	=	..	— 8.
Gorzałki Okow:	9*téy* Pr: *Garn:*		3.	— 12.
Massa. – –	ditto	= =	7.	
Miodu do picia.	ditto	= =	4.	
Oleju. – –	ditto	= =	3.	— 14.
Miodu przaśn:	*Kamień*	=	16.	
Łoju. – –	ditto	=	13.	

Wel-

			Złt:	Gr:
Wełny. – –	*Kamień*		42.	
Wełny Jarey. –	ditto	=	45.	
Lnu. – – –	ditto	=	16.	
Wosku. – –	ditto	=	64.	
Sadła. – –	*Funt*	=	..	—14.
Mydła Czar: od 40. ftów	*Aktel*		18.	
Skóra z Wołu Ruſk:	=	=	15.	
Ditto z tutéyſzego.	=	=	12.	

Takową Specyfikacyą Ceny, na Zboża i Produkta Kraiowe w Mieście tutéyſzym, częścią z Protokułu Taxy Publicznéy, częścią z Targów także Publicznych umiarkowaną, na Rekwizycyą Liſtowną Dziennika Handlowego *Warſzawſkiego, wydaliśmy i Ręką Pisarza Naſzego Przyſięgłego podpiſaną, Pieczęcią Miéyſką ſtwierdzić nakazaliśmy.* —

(L.S.)

Prezydent z Radą Miaſta J. K. Méi Poznania Metropolii Wielkopolſkiéy. —

Dan w Poznaniu Dnia 21. *Mca Kwiet: R* 1786.

Michàél Rorer Sæ Ræ Mtris Secret:
Officij Cancell: Posn: Notarius.

II.

— o Targach Zagranicznych.

— w Elblągu *od* 24. *Marca do* 13. *Kwietnia.*

Cena na różne Zboża i Produkta Polſkie, mało to odmienna od dawniéyſzéy, dla tego teraz bardziéy

dziéy Uwagi, czyli Spekulacye Handlowe nad niektóremi Artykułami uczyniemy.

Następuiącą Wiadomość z Elbląga pod Datą teraźniéyszego Miesiąca odebraliśmy.

„ Już od Tygodnia iak spłynęło około 50. Statków Pszenicy Sendomirskiéy, i kilka Statków Zyta z téyże samey Strony.

Co do Pszenicy.

„ Pierwszy z tych przypłynionych za Łaszt Pszenicy ledwo wziął *Zł:* 295. *B. M.* i to tylo dla utrzymania drugich, którzy wszyscy stanęli w Kuchni Królewskiéy, aby mogli w Przypadku przeciwnym do Gdańska płynąć.

„ Drudzy zaś, za Gatunki téyże samey i lepszéy dobroci, nie wzieli, iak *Zł:* 280. 275. 270. do *Zł:* 265.

„ Inni podług Proporcyi Gatunków po *Zł:* 245. 250. á 255. do 260.

„ I to nawet o te Targi prawie prosić się musieli, á znaczna Część ich ieszcze nieprzedała.

Co do Zyta.

„ Za Zyto dano Pierwszemu *Zło: B. M.* 205. A dziś iuż Łaszt kupowano za *Zł: B. M.* 195.

Co do Potażu.

„ Potażu Białego Węgierskiego *Szafunt* płacono Talar: 18.

„ Prawdziwie Targ Potażu korytowego bardzo lichy, gdyby go nie było tak wiele po-

popłacałby lepiéy i danoby może za Koronny *Szafunt* Talarów 17.

„ Kupcy radziby aby z Polſki lat ze dwie nie przychodziło Potażu, gdyż nie tylo Gdańſk i Elbląg ma ich Doſtatek w Spichrzach, ale i Amſzterdam (dokąd naywięcéy idzie.) tym Artykułem tak ieſt napełniony, iż tutéyśi Kupcy niewiedzą, gdzie go maią wywozić. — Uczyniłby więc nayprzezorniéy Handel Polſki, gdyby Produkt tego Artykułu lat 2. lub 3. na Składach u ſiebie zatrzymał, do którey Pory tén Artykuł, tak tu iak i za Granicą, ſtałby ſię rzadſzym i droższym, a za tém i dla Handlu Polſkiego byłoby daleko pożyteczniéy.

Co do Kaſzy.

„ Jedna Kaſza tu popłaca.
Jaglanéy Łaſzt po *Zł:* 400. do 450. *B. M.*
Tatarczan: Ditto po *Zł:* 200. *B M.*

— *Przyczyny tak małych Targów na Zboża, ją te.*

1. Niedoſtatek Kommiſſów Zagranicznych, gdyż Zniwa Zagraniczne, oſobliwie Zyto w Szwecyi, lepiéy ſię udały iak ſię ſpodziewano.
2. Angielſkie Porty ſą zamknięte na cudze Zboża aż do Sierpnia.
3. Defluitacya z Polſki bardzo wczeſna, co uczyniło wielką ſzkodę Handlowi Polſkiemu. — Gdyż Kupiec Zbożowy, ieſzcze Prowizyi Zimowéy za Granicę nie wywiozł, i pewnie nie wie, czy tak prędko będzie mógł wywieść, iakże może nową znowu

Pro-

Prowizyą na Kark ſobie ładować, i drogie Targi dawać. — Gdyby Defluitacya teraźnieyſza 4ma Niedzielami poźniéy ſię ſtała, tym czaſém ſtare Zboże wyprożniłoby ſię, i na ſkupowanie nowego większa ochota znalazłaby ſię. — Ale że Handel Polſki inaczéy poſtąpić nie mógł, iak tylko z wielką wodą ſpływać muſiał, a zatém nie trzeba ſię dziwić, że Targi Zboża nowego do téy Ceny ſą zniżone.

4. Z Odgłoſu Nieurodzaiów Zagranicznych i i Polſkich, Elblążanie w Zimie Targi bardzo podnieśli, i tak Pſzenicy iako i Zytą mocna kupili, zaczym nie ma Nadziei, aby Targi w krótce ſię miały naprawić, i owſzém przeciwnie, bo co Dzień ſpadaią, á ieśli ſię podnioſą, to chyba za Granicą w prędce iaka odmiana ſtanie, co ieśli naſtąpi uwiadomić niezaniedbamy.

5. Na Kontraktach Dubieńſkich Pſzenicy było doſyć, ale dla wyſokiéy Ceny, przy któréy Właściciele iéy utrzymywali ſię, i dla lichego Iéy Gatunku, Kupcy Zagraniczni bardzo mało albo nic nie kontraktowali. — Czekaią więc poki tén Produkt do ich Miaſt będzie przyſtawiony, á w ten czas podług upodobania Targi będą dawane, gdy to zależeć będzie od woli Kupuiących, niezaś od zakontraktowania.

Zaczym ze wſzyſtkich Okoliczności nie trzeba ſpodziewać ſię polepſzenia Targów.

---

z *Gdańſka* 13. *Kwietnia piſzą.*

Iż tam Polſkich Statków ieſzcze ieſt mało, i naywyżſze Targi były.

Pszenicy naylepszéy *Ztot: B. M.* 290.
Ditto – śrzedniéy. *Ztot: B. M.* 280.
w Gdańsku iako i Elblągu *B. Moneta* wynośi Polskich *Ztt:* 2.
w Gdańsku na Łaszt daie się Korczyków 60.
w Elblągu na Łaszt Korczyków 62. ½.
Miara Szafunt ma 330. Funtów.

III.

o Fabrykach Krajowych.

w Niemirowie — *Mieście Potockich, leżącém w Wojewodztwie Bracławskiém. — Znayduią się Fabryki, Muślinów, Cycow, Chustek, Pasów, różnych nayprzedniéyszych Poiazdów, Skór, Namiotów, i różnych nayprzedniéyszych Cudzoziemskich Rzemieślników &c.*

---

r. W Niemirowie przędą Bawełnę Turecką, Indyiską, z któréy robią Muśliny, Cyce różnego gatunku, Chustki, i Pasy Cycowe; do téy Fabryki są różni sprowadzeni Cudzoziemcy, ex Imperio, z Hambyrga, z Holandyi, i innych Krajów, á wielka część rodowitych Polaków, iuż dobrze wyćwiczonych, równie iak i Cudzoziemcy w téy Fabryce pracuią, gdzie rożne Blaiery rysuią, Formy przednie wyrzynaią, drukuią &c. Tudzież w niéy Farbierze, Tkacze, Stolarze, Kowale, i iakich tylko do takowéy Fabryki potrzeba Rzemieślników, wszyscy znayduią się.

2do Jeſt tu Fabryka Przednich różnych Pojazdów, robią przednie Karety, Karyolki, Kolaſki, Kocze, i Lektyki, a wſzyſtko w iak naylepſzych Faſonach. Którą Fabrykę utrzymuią Francuzi z Niemcami. —

3tio Tudzież znayduie ſię tu Fabryka, Skur różnych, które wyprawiaią Niemcy Angielſkim przednim i Niemieckim ſpoſobém. —

4to Mieſzkaią tutay Niemcy, iako to: Slofarze, Gwoździarze, Kowale, Siodlarze, Rymarze, Tokarze, Stolarze, Kapeluſznicy, Stelmachi, Młynarze, Cieśle, i inni Rzemieślnicy, u których doſtanie kupić Zamków Francuſkich, Siodeł, Chomontów, Kapeluſzów, Łożek, Kanapów, Komodów, i rożne rzeczy robią, nawet i Fuzye. —

5to W tym Mieście mieſzkaią Namiotnicy przedni, których do Peterzburga używano, naymowano do robienia Imperatorſkich Namiotów, i do Stron Zagranicznych. —

6to Handle maią Niemirowſcy Kupcy, z Wielką Polſką Kraiém Cesarſkim, Lipſkiem, Wrocławiem &c. Gdzie prowadzą Woſki, Łoje, Futra z Baranków Białych, i Czarnych tutéyſzych Kraiowych, Skóry, i Skórki z Zaiąców Kraiowych, i inné, á ztamtąd biorą Sukna, Materye Jedwabne, i Wełniane, Płótna i inne Towary. —

7mo Towary Noremberſkie, i Zelazne, Sami tylko Niemcy trzymaią, i ieſt na to Kompania JPP. Pollin, i Miller, którzy oraz z Wiedniem, Dreznem, Lipſkiem, i Wrocławiem, Wexle maią, i onych Korreſpondencyą utrzymu-

ią, daiąc i przesyłaiąc swoie do Miast wyrażonych, a ich tu uspokaiaią. —

8vo Inne zaś wszelkie Towary, iako to: Materye różne Jedwabne. Bawełniane, Wełniane, Sukna, różne Futra, Płótna, Korzenie i inne różne, oprócz Norembersкich, wszystkie, Zydzi Obywatele Niemirowscy trzymaią. —

9no Towary Tureckie, Bakalie, i inne Orientalne Zagraniczne, sami Grecy trzymaią, i one przedaią. —

10mo Znayduią się w Niemirowie Korrespondenci, którzy Negocvacye z rożnych Krajów trzymaią i z rożnemi Korrespondują. —

Dla czego z różnych Narodów znayduią się w Niemirowie Ludzie, i rożnéy Religii, i tu według swoich Obrządków maią Kościoły, i Nabożeństwo odprawuią, to iest Protestanci maią swego Pastora, w Kościele swoim nowym, pięknie wymurowanym, Grecy zaś Dyzunici, w Cerkwi także swoiéy, od Uniatów osobnéy, ze swemi Popami. —

---

w Krakowie — *znayduią się Fabryki Pasów przednich. Sukna dobrego Gaz. i Spilek, i innych wszelkich Rzemieślników.*

Te wyrażenia Fabryk dla tego donosiemy, iż i my bardzo wiele takowych, i różnych podobnych u siebie i wkoło siebie mamy, ale my ich nie mniemamy bydź Fabrykami dla tego, iżby dostarczać na cały Kray, robot swoich nie mogły, raczéy mamy ich za Rzemieślników, i tak. —

1mo Są u nas Paśnicy, którzy daleko lepsze od Słuckich w rożnych Defenach i Gatunkach wyrabiają Pasy. —

2do Są Sukiennicy iako to: Fabrykant Sukienny za Przywileiem J. K. Mci Starszy Kongregacyi Kupieckiey *Jan Fryszlacki*, różne Sukna Cudzoziemskim równaiące się, na Kontusze, Liberye &c. wyrabiaiacy. —

3tio Są Stolarze Meble robiący, Mieczniccy, Drukuiący różne Odcia, Cyce &c.

4to A w bliskości na Kazimierzu Gazy, i Szpilki, są robiący.

5to Bardzo wielka liczba innych wszelakich Rzemieslników, ale ci wszyscy bez zapomożenia, pauzować w swoich robotach muszą, ile gdy naymnieyszego Ziazdu u nas nie bywa, ani Osób dla którychby Dzieła swoie wyrabiali. —

Magistrat Krakowski.

---

w Grodnie — *znayduie się Fabryka Sukienna, od 4. Zł: do 18. Łokiec Sukna.*

---

1. Ta Fabryka Sukienna, daie robotę 400. Ludziom, i fabrykuie na Rok, do 1000. Postawów Sukna, od 4. *Złt:* do 18. *Złt:* Łokieć z Krajowéy Wełny. — Ta Fabryka mogłaby do tych czas przyiść do nie równie lepszéy Perfekcyi, ieżelibv tak iak Zagraniczne Fabryki przez Przywileja były wsparte, lecz wiadomo że Polska ieszcze żadnego o Manufaktury sworyzuiącego nie ma Prawa, oprocz iednego, że Manufaktura Grodzieńska za Materyały Zagraniczne nie płaci Cła. — Fabryka Sukienna mało takowych Materyałów potrze-

buiąca, mało z tego profituie, bo Wełny Prawo nie broni wywozić z Kraiu. — Woiewodztwo Lubelſkie ma Wełnę bardzo dobrą, ale Zydzi wywożą za Kordon Ceſarſki, á z tamtéyſzemi Fabrykami, tak mocno Protegowanemi, nie może Fabryka Grodzieńſka ſierota wytrzymać Konkurencyą. —

Wełny we trzech Gatunkach Troiaka Cena.

Wełny Ordynaryinéy *Kamień* po *Złł:* 32.
Ditto Srzednicy. - ditto po *Złł:* 36.
Ditto lepſzéy. - ditto po *Złł:* 40.

---

w Poznaniu — *znayduią ſię Fabryki Jedwabne, Wełniane, Mydła Czarnego.*

Fabryki Koſztem Szl: *Klug* Kupca Poznańs: tu założone ſą dwie, to ieſt Jedwabna, i Wełniana; — z Pierwſzéy wychodzą Gredytory, Kitayki, Atłaſy, Kroazy, &c. Z drugiéy zaś różne Kamloty, Szarſzedrony &c. Fabryka Wełniana ma Wełnę Kraiową, Jedwab zaś z Zagranicy ſprowadzony bywa. —

Te dwie Fabryki Koſztem Szl: *Klug* przeſzło 2000. Czerwonych Złotych założone, znacznego ieſzcze na pomnożenie potrzebuią Koſztu.

Znayduie ſię Fabryka Czarnego Mydła.

Liſt Staweckiego Stolnikiewicza Bieckiego, *o znayduiących ſię Fabrykach w Dobrach JO. Xiążęcia Poniatowſkiego Podſk: W. Litt.*

Wi-

Widząc pożyteczny Zamiar Dzieła pod Tytułem *Dziennik Handlowy*, á nie znayduiąc w nim Fabryk znayduiących ſię w Dobrach J.O. Xcia Poniatowſkiego Podſkarb: W. Lit: przeſyłam prożbę moią do Autora Dzieła tego, aby następuiącą wiadomość, o Fabrykach wielce pożytecznych Kraiowi, raczył tém ſwém Publiczném Piſmem, Powſzechności donieść.

1mo *W Korſuniu* Są Domy murowane Strukturą piękną, i z wygodami wſzelkiemi Koſztem J.O. Xcia JMći Poniatowſkiego wyſtawione, ktoby ſobie życzył ośieść, z Kupców, lub Rzemieślników &c. ma uczynić Referencyą, do Rządcy tego Miaſta. —

2do W tém Mieście znayduié ſię Fabryka *Zamſzów*, iako to Rękawiczek &c.

3tio Fabryka *Sukienna*.

4to Saletry zawſze doſtać można kilka ſet Kamieni &c.

5to Rzemieślnicy zdatni do robienia Pojazdów rożnych, faſoném Zagranicznym, Karet Angielſkich &c. —

6to W témże Mieście zaprowadzona Manufaktura Jedwabiów, tam rodzących ſię. —

7mo *W Sachnówce.* o 2. mile od Korſunia założona ieſt Winnica. —

8vo Tamże znayduie ſię i Tytiun przedni, tak iak Turecki. —

9no *W Taraſzczy* o milę od Korſunia, znayduie ſię Huta, w któréy robią Luſtra, Zwierciadła, Tafle, i Szkła Szlifowane, w iakim kto chce gatunku. —

10mo W tegoż Xięcia Dobrach, iako to: Kluczu Korſuńſkim, Kaniówſkim, Tahanieckim,

ktamirówſkim, i Moſzyńſkim, Jeſienną porą, Łoju do ſprzedania znayduie ſię, do kilkunaſtu tyſięcy Kamieni. —

Jak ſkoro znaydę w tym Mieſiącu, te moie Doniesienie, będę ſię ſtarał dokładniéy, o dalſzych Fabrykach, tegoż Xcia IMći, zainformować, ſpodziewaiąc ſię że wiadomość taka, i Pożytek Krajowi przyniesie, i dla Dzieła iego Ozdoby przyczyni.

Stawecki
mpp.

Reſpons Autora Dziennika Handlowego na tenże Liſt.

Z Ukontentowaniem odebrawſzy takowe Uwiadomienie, zaraz ſtarałem ſię umieścić w tym Mieſiącu, proſząc razem Łaſki Iego, o dalſze uwiadomienie, nie tylko Fabryk, ale całego Handlu tegoż Xiążęcia IMći, którego rozrządzenia Ekonomiczne i Handlowe, ſłyną nie tylko w Kraiu ale i Zagranicą, a zatém warte byłyby, Publicznéy wiadomości. —

Tak miło mi ieſt utrzymywać Korreſpondencyą, w takich Okolicznościach, iż rad byłbym ią mieć, nie tylko z WMć Panem, ale gdyby można i z wſzyſtkiemi, którzyby tchnęli podobną gorliwością, uwiadomiania o wſzyſtkich Okolicznościach Handlu Kraiowego. —

Ponawia zatém Proźbę o dalſzą Korreſpondencyą w takowych okolicznościach.

Autor Dziennika Handlowego.

Doniesienie Dziennika Handlowego względ-

względem Fabryk Krajowych.

Nietrzeba się dziwić że dotąd nie było Praw faworyzuiących Fabrykom Krajowym, bo Prawodawstwo nie było informowane, że są w Kraiu, iakie rozpoczęcia Fabryk, lub chęć onych zakładania, gdy zaś teraz doczyta się z tego Publicznego Pisma, że są iuż, *w Krakowie, Poznaniu, Grodnie, Niemirowie, Dobrach Xiążęcia JMći Podskarbiego W: Litt:* pozaprowadzane Fabryki, nie podobna, aby na następuiący Séym, Żądania tych Fabryk nie były umieszczone w Instrukcyach. I ieśli procz tych Miast wyrażonych, są ieszcze po innych miéyscach, iakiekolwiek Fabryki, prosiemy nam donieść, a gdy się uformuie Tabella, iak wiele w Kraiu znayduie się Fabryk, łatwo będzie uformować i Projekt do Prawa Faworyzuiącego tym Fabrykom. Projekt zaś tén wyrażać będzie, te tylo Fabryki, o których będzie wiadomość uczyniona, i iakie razem któréy Fabryki iest Żądanie. Seymiki przed Seymowe, na których Instrukcye układaią się, im są iuż bliższe, tym prędszego potrzeba uwiadomienia, o wszystkich Fabrykach, aby w iednym Projekcie, mogły bydź umieszczone, w Instrukcyach Poselskich. —

IV.

o Transporcie Spławnym.

Zamiar nasz pisania o Transporcie Spławnym, iest to opisywać ze wszystkiemi Okolicznościami. Spławność wszystkich Rzek Kra-

jo-

jowych, które Opisywanie, aby było iak nay-dokładnieysze, potrzebne nam są Doniesienia, z Gorliwości Patryotyczney od wszystkich tych, którzy przez częste Praktyki Defluitowania, dobrze są znaiomi naymnieyszych Zawad Spławności. Na takowe więc nadesłania oczekuiąc wstrzymuiemy się teraz z tém Opisywaniem, á przystępuiem tylko do uwiadomienia Publiczności, iakie Kraiowe Produkta? i iak wiele ich temi Spławami wyszło za Granicę? i wiele podobnież Zagranicznych Towarów weszło. —

Roku 1786. *od Dnia* 29. *Marca do* 28. *Kwietnia, przeszło przez Warszawę tyle Zboża i Produktów za Granicę.* —

Pszenicy *Ex Regno.* –	*Łasztów*	4,364.	½.
Pszenicy z Kordonu Cesarsk:	ditto	156.	½.
Zyta *Ex Regno.* – –	ditto	1,341.	
z Kordonu nic. – – – –		..	
Jęczmienia *Ex Regno.*	ditto	159.	
z Kordonu nic. – – – –		..	
Owsa *Ex Regno.* – –	ditto –	4.	
Grochu ditto – –	*Korcy*	635.	
Kaszy Jaglaney. – –	ditto –	8.	
Kaszy Tatarczaney. –	ditto	285.	
Galmanu. – –	*Cetnarów*	600.	
Potażu *Ex Regno* –	ditto	1,786.	½.
Smoły. – – –	ditto –	10.	
Chmielu. – –	*Funtów*	2,500.	
Łoju. – – –	ditto	30,500.	
Skór Wołowych. –	*Sztuk*	147.	
Ditto Cielęcych. –	ditto	2,270.	
Kożuchów. – –	ditto –	20.	
Belek Sosnowych. –	ditto	160.	

Pie-

Pierzy. – – – *Kamień* – 5. ½.

W następuiącym Miesiącu będziemy się starali z Innych Spławów, uczynić podobne Doniesienie, a teraz przystąpim, do uwiadomienia, wiele w Roku przeszłym 1785. *wyszło naszych Produktów i Zboża za Granicę, a wiele na wzaiem weszło Zagranicznych Towarów; że zaś ze wszystkich Portów, z któremi handluiem, nie mamy ieszcze nadesłanych wiadomości, przeto teraz tylko z Portu Elblągskiego doniesiem, a z dalszych w późniéyszym Czasie.* —

Do Elbląga *w Roku* 1785. *Produktów i Zboża Polskiego przyszło.*

Kaszy Gryczanéy.	*Łasztów*	142.
Pszenicy. – –	ditto	10,011.
Zyta. – – –	ditto	8,933.
Grochu. – –	ditto –	203.
Owsa. – –	ditto –	52.
Jęczmienia. – –	ditto –	354.
Płotna. – –	*Kóp*	16,457.
Saletry. – –	*Funtów*	34,742.
Wełny. – –	*Kamieni*	14,931.

Tegoż Roku 1785. *z Elbląga wyszło Towarów różnych do Polski.*

Piwa Angielskiego. –	*Beczek*	938.
Sledzi. – – –	Ditto	16,608.
Wodki Francuzk: i Arak:	*Oxeftów*	279.
Kawy. – – –	*Funtów*	29,777.
Lnu. – – –	*Kamieni*	30.
Przędzy. – – –	ditto –	17.
Tabaki. – – –	*Cetnarów*	424 ½.

Wina

Wina Szamp: i Burguńsk. *Butelek* 5,922.
Cukru Cudzego. - - *Funtów* 348,430.
Syropu. - - - ditto 17,820.

W tymże Roku do Elbląga przyszło Okrętów i Statków Polskich.

Okrętów. - - 399.
Pół Okrętów. - - 136.
Statków i Trafet Polskich. 1054.

z Elbląga wyszło.

Okrętów. - - 399.
Pół Okrętów. - - 136.
Statków Polskich. - 1054.

W tymże Roku w Królewcu przyszło i wyszło Okrętów.

Do Królewca w Roku 1785.
przyszło Okręt: - - 1778.
z Królewca wyszło - - 1771.

z Dalszych Portów uwiadomiemy, poźniey.

V.

o Transporcie Lądowym.

W Pierwszych Częściach Dzieła naszego opisuiąc potrzebę, poprawy Transportu Lądowego, wyraziliśmy że inaczéy dokładnie okryślić wszystkie Walniéysze Trakty, (z których Transport Lądowy składać się może) nie podobna, iak chyba biorąc po iednym Trakcie co Miesiąc, zaczym teraz oświadczamy Publiczności, że na Miesiąc Czerwiec Dzieła Naszego

go, opisywać będziemy Trakt z Warszawy do Torunia, upraszamy więc, aby w przeciągu Mieliąca Maja, raczyli wszyscy Professorowie, przez których Grunta przechodzi ten Trakt, nadsyłać uwiadomienia następuiące.

1mo Jakie na ich Gruntach tego Traktu po Miasteczkach, lub Austeryach, znadują się Wygody! co w nich Podróżny zawsze dostać może? i w iakiéy Cenie? &c.

2do Jakie Groble? lub Mostowe? w iakich Miéyscach? i poczemu się płaci?

Słowem iednym. Co tylko kto będzie miał, na tém Trakcie wygodnego, i potrzebnego, dla Podrożnych, niech raczy w przeciągu Maja nadesłać nam, pod Adresem zwyczaynym, do *Dziennika Handlowego w Warszawie*. Jeśliby zaś kto nic nie doniosł, co będzie miał wygodnego, na swym Gruncie, sam sobie Szkodę uczyni, bo Podrożni tam tylo zmierzać będą swoie Noclegi i Popasy, gdzie wiedzieć będą, o takowych Wygodach, My zaś tylo opiszem, w którym Miéyscu, iakie Mosty, Groble, i Przewozy przypadaią, i poczemu od nich się płaci. —

Po skończonym Opisaniu Traku Toruńskiego, będziem opisywać, w Następuiącym potém Miesiącu, to iest w Lipcu, Trakt z Warszawy do Krakowa, zaczém w przeciągu Miesiąca Maja, i Czerwca, Oczekiwać będziemy podobnego Opisania, znayduiących się Wygód, na Trakcie Krakowskim, idącym przez czyie Grunta. —

VI.

VI.

o Jarmarkach i Kontraktach.

Co do Jarmarków.

W poprzedzaiących Częściach Dzieła naszego, namieniliśmy o wszystkich Jarmarkach razem w powszechości, teraz zaś radzibyśmy wszczególności o każdym z osobna Miesiącem lub dwoma, przed przypadnieniem Onego uwiadamiać Publiczność, (*n. p.* teraz w Lipcu przypadaiących), aby tylo Professorowie tych mieysc, w których te Jarmarki przypadaią, donieśli nam wcześnie opisuiąc podług uczynionéy od Nas-Informacyi, w poprzedzaiących Częściach na Kar: 115.

To iest: Gdzie? kiedy? iak długo trwaią? iakie maią Wygody? i Wolności? iakie Towary? i zkąd Kupcy na nich zwykli się znaydować &c. —

Takóż upraszа się Kupców i wszystkich tych, którzy co będą przedawać na tych Jarmarkach, aby wcześnie Miesiącem przynaymniéy przed przypadnieniem tego Jarmarku, na którym kto się ma znaydować, raczyli donieść nam, Specyfikuiąc nawet Gatunki, iakie maią bydź na tych Jarmarkach. — Wszakże wiadomość takowa, z ichże samych lepszém Dobrem będzie, gdy Publiczność uwiadomi się, iakie Towary i Gatunki maią się znaydować, na tych Jarmarkach, tedy nie sprowadzaiąc zkąd inąd, sposobić się i oczekiwać będą, na Kupców temi Towarami maiących przybyć.

Co

Co do Kontraktów.

Ponieważ na S. Jan, następuią Kontrakty w Poznaniu, zaczém upraszamy tych wszystkich, którzyby mieli Summy do liczenia, Dobra do przenegocyowania, aby raczyli wcześnie nam donieść, to iest Miesiącem lub dwoma przed przypadaiącemi Kontraktami, abyśmy wcześnie o tém, uwiadomili Drukiem Naszym, Publiczność, á wszakże im wcześniéy uwiedomiona o tym będzie, tym wcześniéy i pewniéy przysposobią się, i znachodzić będą ci, co potrzebuią Summ, á maią Dobra do puszczenia, czy Dzierżawą, czy Zastawą, czy Przedażą. — Ci zaś co maią Summy, á potrzebuią Dóbr, wcześnie zainformuią się, o Stanie tych Dóbr, á niżeli czasu samych Kontraktów, kiedy już trzeba ukończać Negocyacye, nie zaś rozpatrywać się. — Im prędzéy więc kto nas uwiadomi czy o Summach, czy o Dobrach, tym prędzéy my o tém całéy Publiczności doniesiem.

VII.

o Opisywaniu Miast.

— Dalszy ciąg Opisania, czyli Numerowania Warszawy. —

Nowa Warszawa.

Pierwsza Strona Rynku N. W. zaczyna się od Nru 306. *do* 313.

Nro

306. Kamienica PP. Hakiembel i Heyzynga.
307. Kam: P. Rutkowskiego.

308.

Nro

308. Dworek Tatorſkiego Zduna.
309. Kamien: P. Pawła Korsona.
310. Kamien: JP. Kumelſkiego.
311. Dworek Szl: P. Chałupy.
312. Parkan od Staien W. Chroniéwſkiego.
313. Kam: WW. XX. Dominikanów.

Druga Strona Rynku zaczyna ſię od Nru 314. *ad Nru* 318.

314. Klaſztor PP. Sakramentek.
✝ *Kościół* PP. Sakramentek *z* Załomkiém.
315. Kamienica JP. Jurkówſkiego.
316. Kam: P. Tylewicza.
317. Dworek P. Macieja Puczyńſkiego.
318. Kam: P. Milera.

Trzecia Strona Rynku od Nru 319. *do Nru* 327.

319. Kam: narożna Sukceſſorów Langówſkich.
320. Kam: Sukceſſorów Waſznieéwſkich.
321. Kam: P. Derengówſkiego.
322. Kam: P. Gurſkiego.
323. * Pałacyk Sukceſſorów W. Brzeźińſkiéy.
324. * Pałac JW. Przedzieckiego.
325. Kam: P. Szutkiewicza.
326. Kam: Sukceſſor: Bera Piekarza.
327. Kam: narożna JW W. Podkańſkich.

Czwarta Strona Rynku od Nru 328. *do Nru* 342.

328. Dworek Pana Węgrzynowicza.
329. Kamien: JP. Koſzéwſkiego.
330. Kamien: P. Méybaüma.
331. Kamien: P. Jozefa Karaziewicza.
332. Kamien: P. Staniſława Czekierſkiego.
333. Kamien: Szl: Jozefa Krauza.
334. Kamien: Sukceſſorów Magierówſkich.

Nro

335. Kamien: Ur. Marcina Rzepnickiego.
336. * Pałacyk IP. Eyzbacha.
337. Kamien: P. Kopańſki.
338. Kamien: Sukceſſorów Piſarkiego.
339. Dom Szl: Kulczyckiego.
340. Kam: Woytowſka Miaſta Nowéy Warſza:
341. Kam: Marcina Kubaſiewicza.
342. Ratusz Miaſta Nowéy Warſzawy.

Kamienice w Srzódku Rynku M. Now: Warsz. od Nru 343. do Nru 362.

343. Kamienica narożna P. Domagalſkiego.
344. Kam: P. Ignacego Raczkówſkiego.
345. Kam. Ur. Rubówſkiego.
346. Dworek Ur. Wiśniéwſkiego.
347. Kam: W. Karpiéwſkiéy.
348. Kam: P. Sztéynerta.
349. Kam: P. Glembowy Wdowy.
350. Kam: P. Bernaśiewicza.
351. Jadki Rzeźnickie M. Nowéy Warſzawy.
352. Kam: P. Grela.
353. Kam: narożna P. Szmyta Architekta.
354. Kam: P. Skimborowicza.
355. Dworek Drzewiany P. Piątkówſkiego.
356. Kam: Ur: Miączyńſkiego.
657. Kam: Gurſkiego Rzeźnika.
358. Kam: P. Ziembickiego.
359 * Pałacyk IP. Taczyńſkiego.
360. Kam: P. Szafenberchowéy.
361. Kam: Bochińſkiego Piekarza.
362. Kam: P. Woyciecha Jabłońſkiego.

Ulica Grodzka.

Zaczynaiąc od Bramy Krakówſkiéy po lewéy ręce,

ce, idąc koło Zamku, do wiazdu Pałacu pod Blachą od Nru 363. do Nru 365.

Nrº

363. Kamienica Sukceſſorów Sciſłowicoſkich.
364. * Pałac zwany pod Blachą przyłączony do Zamku JKM.

Druga Strona Ulicy Grodzſkiéy.

365. Front Kamienicy tychże Sciſłowicoſkich.

Ulica Krakowſkie Przedmieście zaczyna ſię od Nru 366. do Nru 404.

366. Kamienica narożna P. Kampioniego.
367. Dzwonica WW. XX. Bernardynów.
✝ *Kościół* XX. Bernardynów.
368. Lektykarnia do Miaſta St: Warſz: należąca.
369. * Pałac JW. Zamoyſkiéy Wojew: Podol.
✝ *Kościół* WW. PP. Karmelitanek.
370. Klaſztor tychże aż po Uliczkę małą.
371. Kam: IP. Lulie.
372. Kam: IP. Waśilewſkiego.
373. Kam: narożna Szl: Skalſkiego.
374. Kam: Druga tegoż Skalſkiego.
375. Kam: P. Maierchffer.
376. Kam: P. Pikarda.
377. Kam: IP. Kafczyńſkiego.
378 Kam: P. Dembowſkiego.
379. Kam: Szpitalna zwana do Miaſta Warſz:
380. Kam: Czyli Ratuſz do Juryzdykcyi Dziekanka należąca.
381. Kam: P. Barſa.
382. Kam: Szl: Skalſkiego Kupca.
383. Kam: Sukceſſorów Lobówſkich.
384. Kam: Sukceſſorów Teychówſkich.
385. Kam: Sukceſſorów Melinich,

✝ Ko-

✝ *Kościół* XX. Karmelitów Boſych.
386. Kam: WW. XX. Karmelitów Boſych.
387. * Pałac JO. Xiążąt Radziwiłłów z Kam:
388. * Pałac JO. Xiężnéy IMći Lubomirſkiéy Marſz: W. Kor.
389. Kam: narożna WW. PP. Wizytek.
390. Dworek ſtary tychże.
391. Kam: tychże Druga.
392. Lektykarnia do Miaſta St: War: należąca.
✝ *Kościół* PP. Wizytek.
393. * Pałac JW. Tyſzkiewicza Hetm: Poln: Lit.
394. * Pałac Rzplitéy Korpusu Kadetów.
395. Kam: do Szpitala S. Rocha należąca.
396. Kam: Sukceſſorów Kwitkówſkiego.
397. Kam: P. Andrychiewiczowéy Wdowy.
398. Kam: P. Grylewicza.
399. Kam: P. Makowſkiéy.
400. Kam: P. Pułtarzewſkiego.
401. Kam: P. Ekierta.
402. Kam: P. Witkowſkiego.
403. Kam: P. Ignatówſkiego.
404. * Pałacyk P. Micielſkiego, pod złotym Orł:
405. Kam: P. Staniſzewſkiego.
✝ *Kościół* XX. Dominikanów Obſerwantów.

Druga Strona Ulicy Krakówſk: Przedmieścia. zaczyna ſię od Nru 406. *do* 458.

406. Kamienica XX. Miſſyonarzów.
407. Kam: Druga tychże przy Kościele.
✝ *Kościół* XX. Miſſyonarzów.
408. Forta tychże z Aptyką.
409. Kam: Trzecia tychże.
410. * Pałac JW. Małachówſkiego Refer: Kor.
411. * Pałac JW. Oſolińſkiego Wdy Podlaſk.
412. * Pałac JO. Xcia IMći Sanguſzka Stty Krz.

Nro

413. * Pałac Nayiaśniéyszego Elektora Saskiego z Officynami.
414. * Pałac JW. Ogińskiéy Kasztell: Wileńsk.
415. * Pałac JO. Xiężnéy IMći Lubomirskiéy Marszałkowéy W. Kor: z Officynami.
416. Kam: P. Nowosielskiego.
417. Kam: P. Glińskiego.
418. Kam: Wielmożnego Hiża Majora.
419. Kam: Narożna Wielmożn: Czarneckigo:
420. Kam: Narożna Wielm: Dobrosławskiego.
421. * Pałac JKMci do Pocztamtu Gener:
422. Kam: Berkowskiego. (należący.
423. Kam: do Cechu Rzeźnickiego należąca.
424. Kam: P. Maryanny Akryngowéy.
425. Kam: P. Grela.
426. Kam: P. Andrychiewicza Doktora.
427. Kam: JW. Humieckiéy Miecznik: Koron:
428. Kam: Druga téyże.
429. Kam: do Cechu Krawieckiego należąca.
430. Kam: Cyrulików.
431. Kam: IP. Skalskiego Aptekarza.
432. Kam. P. Kuborowicza.
433. Kam. P. Piotrówskiego Fryzera.
434. Kam: P. Jędrzeiowiczowéy Wdowy.
435. Kam: P. Garcki.
436. Kam: P. Tarskiéy.
437. Kam: P. Cadra.
438. Kam: Druga tegóż.
439. Kam: Narożna P. Gotie.
440. Kam: P. Kraiewskiego.
441. Kam: Milera Siodlarza.
442. Kam: P. Kampionego.
443. Kam: Druga Tegoż.
444. Kam: P. Garskiéy.

Nro
445.
446.
447.
448.
449.
450.
451.
452.
453.
454.
455
456.
457
458

Uli

459

460
461
462

463
464

466
466
466
466
466
47
47

Nro

445. Kam: Marszałkiewicza Kotlarza.
446. Kam: P. Lignau.
447. Kam: P. Kuchcińskiego.
448. Kam: Rotera Stolarza.
449. Kam: do Szpitala S. Łazarza należąca.
450. Kam: P. Paschalisa.
451. Kam: PP. Reyzlera i Hurtyka.
452. Kam: Sukcessorów Kurówskich.
453. Kam: P. Gastla.
454. Kam: P. Duponta Konsyliarza.
455 Kam: P. Rautenztrauchowéy.
456. Kam: Druga téyże.
457. Kam: Narożna P. Minkiembeka.
458. Brama Krakowska, nad którą Mieszkania znayduią się.

Ulica Senatorska. Pierwsza Strona zaczyna się od Nru 459. *do Nru* 471.

459. Wiazd do Dworku J.W. Małachowskiego Wojewody Sieradzkiego.
460. * Pałac JW. Starościny Wolbromskiéy.
461. * Pałac IP. Blanka Bankiera.
462. * Pałac JO. Xcia IMći Jabłonówskiego Kasztelana Krakówskiego.
463. Kam: P. Klemensa Bernau.
464. Dom S. Jędrzeja przy Kościele tymże.
† *Kościół* S Jędrzeja.
465. Kam: do Kościoła S. Jędrzeja należąca.
466. Kam: P. Michlera.
467. Kam: JO. Xiężnéy IMć Sanguszkowéy.
468. Kam: P. Tomasza Dangla.
469. * Pałacyk IP. Zandlego Doktora.
470. * Pałacyk JW. Szeptyckiego Kasztelana.
471. * Pałac JW. Potockiego Woj: Ruskiego.

Druga Strona Ulicy Senatorſkiéy zaczyna ſię od Nru 472. do Nru 480.

Nro

472. * Pałac Błękitny zwany J.O. Xięcia Adama Czartoryſkiego Generała Ziemi Podolſk.
✝ *Kościół* WW. XX. Reformatów.
473. Klaſztor WW. XX. Reformatów przy Cm.
474. Kam: WW. PP, Kanoniczek.
✝ Kaplica tychże.
475. Dom: tychże WW. PP. Kanoniczek, Marywil zwany.
476. Officyny do Pałacu Pociejowſki zwanego, teraz do WW. Uruſkiego i Słomińſkiego należące.
477. Kam: WW. Uruſkiego i Słomińſkiego.
478. Kam: JW. Walickiego Wdy Rawſkiego.
479. * Pałac JO. Xcia IMći Prymasa.
480. * Pałac Pod Gwiazdą Zwany JW. Koſſakowſkiego.

Ulica Miodowa. Pierwſza Strona zaczyna ſię od Nru 481. do Nru 488.

481. * Pałac JW. Szaniawſkiéy Star: Małagow:
482. * Pałac JW. Załuſkiego Sſty Groieckiego.
483. * Pałacyk W. Słomińſkiego.
484. * Pałac JW. Ożarówſkiego Kaſztel: Woy:
485. Dom XX. Bazylianów.
✝ *Cerkiew* XX. Bazylianów.
486. Dworek Gdańſki.
487. Konwikt XX. Piarów.
488. * Pałac z Konwiktém tychże.

Druga Strona Ulicy Miodowéy. zaczyna ſię od Nru 489. do Nru 496.

489. * Pałac JW. Potockiego Starościca Guz:

Nro

490.
491.
492
493
✝
494
495
496.

Uli

497.

498
499
500
501
502
5
5
5

Nro

490. * Pałac IP. Lelewlowéy.
491. Dworek zaiezny dla Podrużnych téyże.
492 * Pałac JW. Borchowey Kancler. W. Kor.
493 * Pałac JO. Xżny IMć Kancl: W W. X. Lit.
✝ *Kościoł* XX. Kapucynów.
494. Klasztor tychże.
495 * Pałac IP. Teppera Bankiera.
496. * Pałac JO. Xcia IMć Biskupa Krakowsk.

Ulica Podwale. Pierwsza strona zaczyna się od Nru 497. *do Nru* 502.

497. * Pałac J. O. Xiężny IMć Branickiéy Kasztelanowéy Krak.
498. Kam: W. Gurskiego Chor: Ciechanow.
499. Kam: Trąbczyńskiego.
500. * Pałac J. W. IMć Xiędza Metropol: Rusk:
501. Kam: XX. Paulinów z dwiema wiazdami.
502. Kam: z wiazdém i Podworkiem co Swiętego Ducha należąca.

Druga Strona Ulicy Podwale zaczyna się od Nru 503. *do Nru* 534.

503. Staynie Miéyskie.
504. Jadki Rzeźnicze Star: Warszawy.
505. Kamienica W. Karnkowskiego z Stayniami.
506. Kam: Cechu Széwskiego i Jadki.
507. Kam: Czubaczyńskiego Széwca.
508. Dworek P. Kucharskiego.
509. Dworek Waśilkiewicza.
510. Kam: P. Szychowicza.
511. Kam: Sukcessorów Loba Kotlarza.

---

* *Gwiazdki znaczą Pałace.*

512. Kam: Mińkiewicza Kowala.
513. Kam: Karpińskiego Miecznika, zwracaiąca ku Bramie Pobocznéy.
514. Wjazd do Ludwisarni.
515. Wjazd do Domu Szulca Piekarza.
515. Dworek drugi tegóż.
517. Dworek Osobny z wiazdem Drzewiany.
518. Dworek Elżbiety Boszowéy.
519. Dworek Pawła Szutkówskiego.
520. Dworek Piasałowiczowéy.
521. Dworek Łubowéy Wdowy.
522. Staynie Sukcessorów W. Słomińskiego
523. Kam: P. Przyłuskiego.
524. * Pałac W. Zawadzkiego pusto stoiący.
525. Kam: J.W. Załuskiéy Star: Oycow:
526. Kam: Piorunowskiego.
527. Kam: Jana Bluma.
528. Kam: Wizbeka Siodlarza.
529. Kam: Jana Giemekriga.
530. Kam: P. Ryczowéy Wdowy.
531. Kam: IP. Wasilewskiego Aptekarza.
532. Kam: druga tegoż.
533. Kam: Szl: Szwaliego.
534. Kam: Sukcessorów Ekelskich.

Ulica Kapitulna od Nru 535. *do Nru* 536.

535. Kam: P. Hauschilt.
536. Kam: P. Przyłuskiego.

Druga Strona Ulicy Kapit: od Nru 537. *do* 539.

537. Kam: Tomasza Frydla.
538. Kam: Szl: Wawrzyńca Morawskiego, Kupca Koronnego.
539. Kam: Michała Dąbrowskiego.

Uli-

Ulica długa. Pierwsza Strona zaczyna się od Nru 540. do Nru 563.

Nrᵒ

540. Kamienica IMći P. Lelewlowéy.
541. Kamienica P. Paulina.
542. Kamienica XX. Teatynów.
543. Officyny tychże Xięży z wiazdem do Klasztoru.
† *Kaplica* tychże Xięży.
544. Kam: z wiazdem Szl: P. Maraszewskiego Kupca.
545. * Pałacyk W: Delfusa Szambel: Krola Jegomości, Pruskiego.
546. Kam: W: Gaszyńskiego Szamb: J. K. M.
547 Kam: W: Ryxa Starosty Piaseczeńskiego.
548. Wjazd do Teatru, i Officyn Sukcessorów. Urodz: Latour.
549. * Pałac Rzeczy-Pospolitéy Kraśińskich zwany.
550. * Pałac J.O. Xiénéy IMć Radziwiłowéy Miecznikowy Litewskiéy.
551. * Pałac J.W. Kassockiego Kaszt: Sochacz.
552. Dworek Duralskiego Széwca.
553. Dworek Drzewiany Dybińskiego.
554. Dworek Millera.
555. Wjadz do Studni i Rur Miéyskich.
556. * Pałac RPzplitéy dla Posłów Rossyiskich.
557. * Pałac JW. Potkańskiego Opata.
558. Dworek Balona.
559. Dworek Jozefa Zaprzalskiego.
560. * Pałacyk J. W. Ogińskiego Wojewody Trockiego.
561. Forta Klasztoru PP. Brygitek:
† *Kościół* PP. Brygitek.
562. Dworek Pawła Małecskiego.
563. * Pałac RPlitéy Cekaus zwany, w którym

mie-

mieszkania dla Generała Artyl: Kor.

Druga Strona Ulicy Dług: od Nru 564. *do* 592.

Nrº

564. Kamienica Jana Ulmitza.
565. Kamienica Krykla Aptekarza.
566. Kamienica Helmerſowéy Wdowy i Część Dworku Drzewianego.
567. Dworek Szl: Stefana Hultyngra.
568. Kamienica P Klossa.
569 Dworek Michala Sałubińskiego.
570. Officyny z Wjazdem IMćP. Szulca.
571. Dworek P. Sobolewskiego.
572. Kamienica P. Nowińskiego.
573. Kam: Sukceſſor: Czerniechowiczowskich.
574 Kam IP. Wieprzowskiego Kupca.
575. Kam: Rożańskiego Fryzyera.
576. Kam: Samuelówskiéy Wdowy.
577. Kam: Narożna Prządzińskiego Malarza.
578 Kam: Wieprzówskiego Kowala.
579. Dworek Szymona Gulskiego.
580. Dworek drugi tegóż.
581. Kam: Millera.
582. Kam: Széymiekrowéy.
583. Dworek P. Andrzeia Dąbrówskiego.
584. Dworek Marcina Jettera z Wjazdem.
585. * Pałac JW. Witosławskiego Obożnego Pol: Kor.
586. Kam: IP. Foryſtyera z wiazdem dla Podrużnych.
587. Kam: JO. Xiężnéy IMći Radziwiłłowéy Meżnikowéy Litt.
✝ *Kościół* XX. Piarów.
588 Brama tychże do Klaſztoru.
589. Dworek tychże XX. Piarów.

Nro

590. Dworek z Wiazdem Sukcessorów W. Kicińskiego.
591. * Pałac J. W. Mycielskiego Starosty Lubiatowskiego.
592. Klasztor XX. Paulinów z Fortą.

Ulica Bielańska. Pierwsza Strona zaczyna się od Nru 593. do Nru 603.

593. Kamienica Pawłowicza Złotnika.
594. Dworek Rużańskiego.
595. Dworek Drugi z Wiazdem tegoż.
596. Dom Zabińskiéy Częścią Murowany, á Częścią Drewniany.
597. Dworek Jakuba Łukaszewskiego.
398. Kam: Wagnera Puszkarza.
599. Kam: z Wiazdem P. Redlerowéy.
600. Dom zaiezny dla różnych Gości IP. Szulca Bankiera, Tłomackie zwany.
601. Staynie tegoż Szulca.
602. * Pałac Pruski.
603. Dom Kłopockie zwany, dawniéy do JW. Komorowskich, a teraz do Wiel: Szeptyckiego należący.

Druga Strona Ulicy Bielań: od Nru 604 do 611.

604. * Pałacyk JW. Walickiego Wdy Rawsk:
605. * Pałacyk JW. Ostrowskiego Kaszt: Czer:
606. Dworek Kwaternickiego Stolarza.
607. * Pałac Menniczny J.K.M. i Rzplitéy.
608. * Pałac J.W. Kossowskiego Podskarbiego Nadworn: Koron.
609. Dom Walentego Bartza.
610. Kam: Szymfelta Tokarza.
611. Dworek P. Prządzińskiego Malarza.

Ulica Wierzbowa. Pierwsza Strona zaczyna się od Nru 612. do Nru 614.

Nro

612. * Pałac dawniéy Brylowski a teraz Xiązat Massalskich.

Druga Strona Ulicy Wierzbowéy.

613. * Pałac dawniéy JW. Potockiego Pisarza Litt: *ad præsens* IP. Kwiecińskiego.

614. Klasztor z wiazdem WW. PP. Kanoniczek.

Ulica Danielowiczowska. Pierwsza Strona zaczyna się od Nru 615. do 617.

615. * Pałacyk JW. Szydłowskiego Kasz: Zarn.

616. Kam: IMći P. Rafałowicza.

617. Biblioteka Publiczna Rzeczy-Pospolitéy Załuskich zwana.

Druga Strona Ulicy Danielowiczowskiéy od Nru 618. do 623.

618. Kam: Kwartnickiego.

619. Parkan od Ogrodu JW. Jeźierskiego Kasz. Łukowskiego.

620. Kam: JO. Xięcia IMći Ponińskiego Podskar: W. Koron.

621. Kam: JW. Jezierskiego Kaszt: Łukow.

622. Plac Pusty Szl: Urtyka.

623. Dom: IMć Pana Botmana.

Ulica Kozia. zaczyna się od Nru 624. do 626.

624. * Pałac JW. Humiereckiéy Mieczn: Kor.

625. Kam: Urodz: Ludwika Hiża.

626. Kam: JO. Xcia IMći Mikołaja Radziwiłła.

Ulica Trębacka. Pierwsza Strona zaczyna się od Nru 627. do 635.

627.

Nro

627.
628.
629.

630.
631.
632.
633.
634.

635.

Dru

636.

637.
638.

639.
640.
641.
642.

Ulica

643.
644.

Drug

645.
646.
647.
648.

Nro

627. Kamienica P. Prejowéy Wdowy.
628. Kam: Łabęckiéy.
629. Kam: P. Tomasza Barankiewicza z Staynią Drzewianą.
630. Kam: IP. Wiesiołowskiego z Staynią.
631. Kam: Jana Glosen.
632. Kam: P. Kułakowskiego.
633. Dworek IP. Gibessa.
634. * Pałac Xiążąt Sułkówskich Rydzyna Zwany.
635. Officyny z Wiazdem WW. PP. Kanonicz:

Druga Strona Ulicy Trębackiéy zaczyna się od Nru 636. do Nru 642.

636. Kamienica z Officynami W. Mofflerowéy Kapitanowéy
637. Dworek téyże.
638. Dom Drzewiany J.O. Xiężnéy IMći Lubomirskiéy Mar: Koron:
639. Kam: Szl: Witoffowéy.
640. Staynie i Wozownie Ur: Hiża.
641. Kam: IP. Szymborskiego z Wiazdem.
642. Kam: P. Gotti z Wiazdem.

Ulica Przejazd. Pierwsza Strona zaczyna się od Nru 643. do Nru 644.

643. Dworek Szulca.
644. Dworek Wannów.

Druga Strona Ulicy Przej: od Nru 645. do 652.

645. Kam: IP. Kwiatkówskiéy z Wiazdem.
646. * Pałac J.W. Hilzenowy Woiew: Mińsk.
647. Kamienica Szulca.
648. Dworek Mieszkiewicza.

649.

Nrº

649. Kam: z Wiazdem W: Czarnka Szambelana J. K. M.

650. Dworek Jana Lipińskiego.

651. Kam: P. Fayfrowéy Wdowy.

652. Kam: P. Kochowéy Wdowy.

(*Następuie Ul: Leszno o czym będzie poźniéy.*)

VIII.

o Dobrach wszelakiego Gatunku.

1mo *Nad Kordonem Prus Brandeburskich, nie daleko Wisły Dobra są do przedania.* —

Te Dobra są **znaczne, w dobrém i Handlowném położeniu, wartuiące do 500,000. Zł: Polsk:** ktoby więc chciał takowych Dobr wiedzieć, dokładną Sytuacyą, Intratę teraźniéyszą, i mogącą bydź na potém powiększoną, przy użyciu zwłaszcza Pruskiéy Ekonomiki, niech uczyni Listownie, lub osobiście Referencyą do *Dziennika Handlowego w Warszawie*, a łatwo odbierze Informacyą, gdyż właściel tych Dobr znayduie się teraz w Warszawie. — Nayzręczniéyszé te Dobra byłyby, dla tych Panów Pruskich co maiąc Indygenaty Polskie żądaią *nabycia Dobr w Polszcze.*

2do *O Summie na Dzierżawę Wśi pod Warszawą.* —

Znayduie się ieden co chcę dać Summę od kilkuset Czerw: Zł: na Wieś, Sposobem Dzierżawy, rocznéy lub Trzyletniéy, aby tylo

ło ta Wieś nie była opodal Warszawy, naydaléy do mil 12. Kroby więc miał Wieś takową niech uczyni o tém Doniesienie *do Dziennika Handlowego.* —

3tio *Ządanie Kupna Dobr niedaleko Wilna.*

Ktoby miał w Woj: Wileńskiém, nie daleko Miasta Wilna. Dobra do przedania, niech doniesie nam z dokładną Informacyą, o Sytuacyi, Położeniu, Intracie teraźnieyszéy, i nadal bydź mogącéy, i z iakich Artykułów ta Intrata składa się? iaka wartość, i do kogo Referencya. —

4to *w Ziemi Rawskiéy Wieś do Przedania.*

Wieś Wolka Leśiewska, z połową Leśiowa w Ziémi Rawskiéy Parafii Bilskiéy, od Rawy mila, zaś od Warszawy mil 8. leżące z wszelkiémi wygodami, dwiema Stawami, i Młynami, z Lasami, do przedania każdego czasu, ktoby sobie życzył, ma się udać do IP. Lutoborskiego, do Pałacu Borchowskiego. Cena 40,000, reszta do ugody. —

5to *W téyże Ziemi inna Wieś do przedania.*

Dobra Lewin, Studzianki i Część w Gaspa-
rach, maiące w sobie Kościół Parafialny, w Lasach, Łąkach, i Gruncie dobrym, o mil 8. od Warszawy, w Ziemi Rawskiéy sytuowane są do sprzedania, ktoby sobie życzył, niech się referuie do IMć Pana Murawskiego, w Palestrze Grodzkiéy Warszawskiéy znayduiącego się. —

6to *W téyże Ziemi inna Wieś do zaſtawy.*

Wieś Buiały w Powiecie Bielſkim, a Ziemi Rawſkiéy, o 10. mil od Warſzawy, ieſt do Zaſtawy, życzący ſobie ma ſię referować do Ur: Kwaſkowſkiego mieſzkaiącego na Ulicy Miodowéy, w Pałacu Borchowſkim. —

7mo *w Ziemi Warſzawſkiéy. Wieś do przedania, razem z Dworkiem w Warſzawie będącym.*

Wieś 4. mile od Warſzawy, z Łąkami i z opałem na ſwoią własną potrzebę, prócz Boru do Budowli, razem z Dworkiem, tu w Warſzawie Murowanym, oraz i Officynami Drewnianemi, z Ogrodem, i Sadem, w którym do 300. Drzewek rożnego gatunku, to ieſt Wiśni, Śliwek Węgierek, Jabłek dużych i małych, Gruſzek różnych, znaydnie ſię do Przedania, ktoby życzył ſobie nabyć, niech pyta na Szymanowſką Ulicę, z któréy wychodzi Ulica weſoła tam do Dworku. Wielm: Pułkownika Gzowſkiego niech ſię referuie, łatwo do Zgody, i Kupna przyiść może. Datt: w Warſz. dnia 21. Marca 1786. Roku.

8vo *W téyże Ziemi Wieś inna do przedania, lub Arędy.*

Część w Dobrach Sieſtrzeni, 4. mile od Warſzawy leżących na Trakcie Piotrkówſkim, z Zabudowaniem, Karczmą; do Przedania, lub Arędy od Swiętego Jana, kto ſobie będzie życzył, niech ſię referuie do Ur: Felixa Pierścińſkiego, w Paleſtrze Grodz: Warſzw: będącego. —

9no *W téyże Ziemi inna Wieś do przedaży.*

Wieś *Szamoty* w Ziemi Warſz: w Powiecie Tarczyńſkim, od Warſzawy m. 3. — Chłopów maiąca 7. — w Polach i Łąkach obſzernych — z 3. Karczmami, iedną we Wśi, á drugą w Borze na Trakcie Krakowſkim, tudzież z Młynem wodnym, ieſt do ſprzedania. — Życzący ſobie kupić te Wieś, ma ſię referować do W. *Rozwadowſkiego* w Kancellaryi Grodzkiéy Warſz: lub Stancyi onego na Ul: Moſtowéy Nra 237. od którego dowie ſię o Cenie, i razem o Intracie wyprowadzonéy w śrzednim Roku. — Ta Intrata gdyby była Kommunikowana do *Dzienika Handlowego*, wygodniéy mogliby żądaiący kupić, zainformować ſię.

---

10. *W téyże Ziemi Wieś inna do Zaſtawy lub Przedaży.*

Wieś *Broniſze* z Piotrkowkiem większym i mniéyſzym na Biońſkim Trakcie iadąc na Wolą, od Warſzawy więcéy mili. — Prowentu czyſtego *demptis Expensis* 8,000 *Zł:* — Paſtwiſka na ſwą potrzebę aż nad to, á Siana na ſpieniężenie chybaby ſam nie potrzebował. — Żądaiący więc wziąść Zaſtawą lub kupić, trzeba aby wprzód obéyrzał, co łatwo każdy uczynić może, bo miaſto Spaceru w tak wielkiéy bliſkości Warſzawy może ſię przeiachać i obeyrzeć, á gdy z obéyrzenia zabierze upodobanie, na ten czas może ſię zupełnie referować do Dziedzica Staniſława *Szymanówſkiego* Chorążego w Reymencie Gwardyi Koronnéy, gdzie razem znaydzie potrzebny do tego i Inwentarz.

11. *w Ziemi Czerſkiéy Wieś z Proceſſem zaczętym do przedania.*

Sukceſſorowie niegdyś Jana Filipa *Cebrowſkiego* Hrabiego *de Eckerzberg*, przy podeszłym Wieku ſwoim bez Sukceſſorów zoſtaiąc, umyślili przedać Prawo ſwoie na 2. Częściach Ziemſkich Dóbr we Wśi *wielkiéy Roſoszy* w Ziemi Czerſkiey leżących *Rykuczewſzczyzna* i *Lechniſzczyzna* zwanych, m. 5. od Warſzawy, za tęż ſamą Summę, która Dekretem Ziem: Czer: przyznana już w zaczętym Proceſſie, ktoby więc życzył ſobie nabyć takową Pretenſyą do Dziedzictwa téy Wśi od Prawdziwych Sukceſſorów, niech ſię referuie *do Dziennika Handlowego* w Warſzawie, á zainformuie ſię, i o mieſzkaniu tego Sukceſſora, i zatanio takowéy Sukceſſyi będzie mógł nabyć.

— *Informacya Dziennika Handlowego, względem dokładnieyſzego Donoſzenia o Dobrach.*

Żądamy dokładnieyſzego Donoſzenia względem Dobr, to ieſt:

1. W iakiém Woiewodztwie? Ziemi? lub Powiecie?
2. Na iakim Trakcie, i iak dalekie od ſławnieyſzych Miaſt?
3. Jakie Położenie, Zabudowanie, Commiditates?
4. Jaka Intrata, i z iakich Artykułów ſkłada ſię?
5. Czy ſą czyſte, czy onerowane?
6. Jakie mogą bydź Spekulacye przyſzłéy Intraty, przy lepſzéy Ekonomice i Inwencyach.
7. Do kogo Referencya.

Sło-

Słowem iedném, im kto dokładniey zainformuie względem swych Dóbr, tém prędzéy będzie miał Konkurenta. — Zaczém życzemy przed następuiącemi Kontraktami S. Jańskiemi w Poznaniu, iak nayprędsze i naydokładniéysze, nadsyłać nam Doniesienia.

IX.

o Projektach Handlowych

Zupełna pomyślność Handlu zdaie się że zawisła na tych 2. Fundamentach, na *Łatwości, i wszelkiéy wolności Onego.*

O łatwości Handlu, dosyć mówiliśmy i zawsze mówić będziemy w dalszym ciągu Dzieła naszego, przez wszystkie te Ośm Artykułów, to iest przez *Targi Krajowe*, i *Zagraniczne*, przez *Fabryki*, przez *Transport Spławny*, i *Lądowy*, przez *Jarmarki*, i *Kątrakty*, przez *Opisanie Miast*, przez *wiadomość Zastawy*, *Dzierżawy*, *Przedaży Dóbr*, te VIII. Artykułów, iak naydokładniéy będą wyobrażać, ułatwienie Handlu. —

O wszelkiéy zaś Wolności Handlu, iako drugim Fundamencie onego, nic ieszcze nie mowiliśmy, otóż w tym IX. Artykule iako udzielonym na różne Proiekta Handlowe mówić będziem, i o téy *Wolności*, zwłaszcza, że w téy Materyi, piękną i gruntowną, podał Propozycyą Pewny Wielki Minister, która Propozycya, aby była całemu Kraiowi wiadoma, ponawiam onę w uniéyszém Dziele pod tym IX. Artykułem. — Gdyby zaś, iako przed następuiącym teraz Séy-

mem, utworzyć ſię mogły Zdania w téy Materyi *pro* v. *Contra*, położemy teraz tylko Samą tę Propozycyą, i Obiaśnienie onéy, a Dowod czyli Odpowiedź na nią, położemy w naſtępuiącym Miesiącu, oczekuiąc razem, ieśli kto ieſzcze co podobnego nie nadeſzle. — Właśnie teraz, w tak ważnéy Materyi, czas byłby użyć komuś gorliwego Patryotyzmu, i dla wczeſnego przekonania o potrzebie tego całéy Powſzechności, która ieśli wcześnie ſię przekona, pewnie poſtara ſię umieścić ią we wſzyſtkie Poſelſkie Inſtrukcye, a tym ſpoſobem gdy ta Materya przetrząśniona i rozważona wcześnie od Powſzechności, przyidzie na Seym, ſpodziewać ſię trzeba, że przyidzie, nie iak *ex crudo* do Deliberacyi, i zoſtać ſię maiąca w Receſs dalſzy, ale przyidzie iako iuż wiadoma całéy Powſzechności, iako przyięta od wſzyſtkich Woiewodzctw, á zatém iako potrzebuiąca tylo Prawodawczéy Aprobaty. (*Propozycya téy Materyi ieſt naſtępuiąca*).

„ *Choćby niemożna było otrzymać u Narodów* Pogranicznych *wolności, od Ceł za Towary z Polſki wychodzące i do niéy wchodzące, użyteczniéy iednak byłoby dla Polſki, tę Wolność uſtanowić w ſwoim Kraju dla Towarów wchodzących i wychodzących, niżeli za przykładem Sąſiedzkim idąc, obciążać Handel Cłem.* —

1. „Roſtrząſnąwſzy pilnie te żądania do wy-
„ probowania Propozycyi, widać to oczy-
„wiście, iż nam dwie rzeczy podaie do Uwagi: *Naprzód*, aby Handel zobopólny, między Polſką i Kraiami Sąſiedzkiemi był zupełnie wolny od Ceł wſzelkich; *Powtóre* żeby przynaymniéy,

mniéy, Polſka u ſiebie zoſtawiła tęż Wolność, gdyby Sąſiedzkie Kraie niechciały odſtąpić żadną miarą, uciążliwéy w téy mierze i ſzkodliwéy Ekonomiki. — Tén Drugi Punkt założonéy Propozycyi ieſt naycelniéyſzy, o którym tu zachodzi naywiękſza Dyſkwizycya. — Dla czego oddaliwſzy na Stronę tamten pierwſzy, całą myśl naſzą obroćmy, do wypróbowania tego oſtatniego; oſobliwie kiedy to, co ſię pokaże na utwierdzenie iednego, ſłużyć oraz będzie na poparcie drugiego. Ponieważ obydwa na iednych á tych nieodmiennych polegaią Fundamentach Porządku Naturalnego, dla Ludzi w Towarzyſtwie żyć maiących raz na zawſze ſłużącego, z którego początki i reguły powinna brać Ekonomika Polityczna, żeby była prawdziwie pożyteczna każdemu i wſzyſtkim w Społeczności. —

„ Cóż nam tu więc oſobliwie pokazać należy? oto zaiſte to, nad czém ſię będziemy iedynie zaſtanawiać, że nie tylko nic złego ſobie Sami nieuczyniemy, kiedy Handel z ſtrony naſzéy uwolniemy od Ceł wſzelakich, tak dla ſiebie iako i dla Krajów Sąſiedzkich, ale nawet odbierzemy większy nierównie rzetelny Profit z takowéy zoſtawionéy Wolności, niżelibyśmy mogli ſobie zakładać zyſku mniemanego, iaki ſię zdaie wynikać na pozor według zadawnionéy, i trwaiącéy ieſzcze do tych czas Opinii: o któréy co rozumieć należy? z dalſzego obiaśnienia, da ſię poznać oczywiście. —

2. „ Na potwierdzenie założonéy Prawdy Ekonomicznéy, trzeba nam w przód uważyć, *Co ieſt Handel? i iakim ſpoſobem może ſię przy-*

łożyć do zbogacenia każdego Narodu Rolniczego.

„ Przez Handel rozumie się *Zamiana iedney rzeczy, która iest zdatna do używania, za drugą podobnąż, według równéy obydwoch Ceny albo Taxy.* Czyli kto kupuie co od drugiego, czyli co przedaie onemuż, zawsze tak kupuiąc iako i przedaiąc, czyni zamianę iedney rzeczy, którą zbywa, za drugą potrzebnieyszą, któréy od kogo nabywa. — Do kupowania więc i przedawania, trzeba koniecznie dwoch Osób, z których iedna iest *Przedawczą*, druga *Kupcem*, trzeba dwoch rzeczy na zamian idących, któreby miały nie tylko, *pewną Cenę*, ale oraz i *równą* między sobą. — Bez otaxowania bowiem, nie wiedziałby z nich żaden, iako *miarą* ma co dawać, i iaką miarą odbierać; bez *rowności* zaś między wartością iedney rzeczy, i drugiéy, niechciałby czynić zamiany, albo Kupiec, albo Przedawca, nie chcąc swoiéy Krzywdy oczywistéy. — Porównanie Ceny, według któréy zamieniaią się dwie rzeczy, dependuie istotnie od ugody dobrowolnéy Przedawcy, i Kupca onychże, iaką zaś wartością każdy z nich szacuie swoią własną rzecz, którą ma do zbycia, to zawisło od różnych przyczyn, których tu nie będziemy wyliczać. —

„ Do taxowania, do wyrażenia wartości, zażywaią teraz Pieniędzy, po zaszłym wynalazku onychże, zkąd każdy poznać może, że *Pieniądze* nie są *naprzód* co inszego, uważaiąc ich względem Handlu, tylko *Miara wynaleziona, i powszechnie używana, przez którą oznacza mu, iakiéy iest wartości rzecz każda w zamianę idąca.* — Aże oraz takową miarą wypłacaią sobie tak Przedawcy, iako i Kupcy, z tąd też same pie-

pieniądze służą także, *zarękoymią albo zakład pewny między przedaniem iedney rzeczy, a kupieniem drugiéy*, wszędzie i od wszystkich iednostaynie przyimowany: za *Rękoymią*, mowię, lub *zakład* nieomylny; ponieważ każdy Przedawca, nie bierze Pieniędzy dla samych Pieniędzy, lecz iedynie dla nabycia za nie iakiéy inney rzeczy, którey użyć potrzebuie; ponieważ Kupiec nie inaczéy Przedawcy swemu wypłaca się Pieniędzmi, tylko że one przyięte będą, iako Rękoymia, w zamianę tego wszystkiego, co kupić będzie chciał Przedawca, i kupiwszy używać dla swoiey wygody. —

3. „ A ieżeli każdy Przedawca, każdy Kupiec, czyni dla tego Zamianę, iedney rzeczy za drugą potrzebnieyszą sobie, żeby orey użył; więc nie innego tu Przedawcę, rozumieć należy, tylko tego, który iest *pierwszym Przedawcą* iakiéy rzeczy w zamianę iść maiącéy, nie innego Kupca tylko tego, który iest *ostatnim Kupcem* dla iéy zażywania. Handlarze którzy się bawią przewożeniem Towarów, i Materyałów, z miéysca Produkcyi na miéysce Konsumpcyi, á przez których ręce idzie znaczna część Handlu, w Społeczności Cywilnéy, i Politycznéy, nie są prawdziwie pierwszemi Przedawcami, i ostatniemi Kupcami, ale raczéy *Przekupniami*, iak ich tu zawsze nazywać będziemy, żeby się dwie rzeczy w cale różne od siebie nie mieszały. —

„ Przekupień bowiem nie iest pierwszym Przedawcą téy rzeczy, którą przedaie, nie iest ostatnim Kupcem, którą zakupuie: kupuie ią na to z pierwszéy ręki, żeby potém przedał, przedaie ią znowu, żeby kupił, i kupiwszy przedał,

dla potrzeby i wygody własnéy, á nie cudzéy, każdy pierwszy Przedawca, staie się Przedawcą, każdy ostatni Kupiec, staie się Kupcem, względem tych rzeczy, które między sobą zamieniaią, zamieniwszy na swoię własną Konsumpcyą obracaią: Przekupniowie zaś, dla potrzeby i wygody, tamtych są Przekupniami, Interess tych iest zyskać z tamtych pierwszych, za swoię pracę i usługę, którą dla nich podéymuią, Interess tamtych iest używać rzeczy przez zamianę zobopólną dostąpionych. Na Interessie powszechnym, á tym naycelniéyszym pierwszych Przedawców, i ostatnich Kupców, funduie się interess partykularny, i ostatni Przekupniów; za tamtemi ci nastąpili w Społeczności, dla tamtych tylko ci potrzebni. — Gdyby pierwsi nie mieli co przedawać, albo za co kupować, Cby drudzy nie mieli czém handlować, niemieliby komu przedawać. —

„ Takowym pierwszym Przedawcą i ostatnim Kupcem, może bydź i ma się rozumieć, iedén Człowiek względem drugiego, iedén Kray względem Sąsiedzkiego, czy dalszego Kraiu. — Każdy z nich bez żadnéy w téy mierze różnicy, zamienia iedną rzecz za drugą według pewnéy, á téy równéy ceny i wartości, zamieniaiąc staią się razem, Przedawcami i Kupcami. — W téy zamianie, ieden nad drugiego więcéy nie zyskuie, *bo równą tą miarą*, obydwa daią sobie, i ustępuią zobopólnie, bo iednego i drugiego, tenże sam iest koniec, tén interes, *żeby używać* —

„ Nad czém wszystkiém, gdy się pilnie zastanowiemy, może się w prawdzie zdawać komu na pozór, iż takowy Handel, albo Zamia-

na między niemi, lubo nie iest koniecznie potrzebna, lubo się nie rozdzielnie łączy z ich szczęśliwoscią, która przed wszystkiém naybardziéy zależy, dla każdego i dla wszystkich na obfitéy *Produkcyi* i ożywéy *Konsumpcyi* Dóbr Ziemskich, iednak w niczém ich *zbogacić*, to iest: *Bogactwa onych pomnożyć nie może.* — Nic albowiem nie widać tak z strony Kupca, iako i pierwszego Przedawcy, coby się przyczyniało, coby przyrastało przez takową, choćby nayczęstszą między niemi zamianą. — Ieżeli ieden z nich nabywa, czego nie miał, to tém samém drugi zbywa, co iuż pierwszy miał, po którém zbyciu i nabyciu, czy poźniéy czyli rychléy, czy takowym czyli innym sposobém, czy na tém czy na tamtém mieyscu, kończy się wszystko, na nieuchybnéy *Konsumptyi.* —

4. „ Lecz ieżeli na głębszą weźmiemy Uwagę, co iest za iedyne Zrzódło Handlu, z którego się ustawicznie zasila i pomnaża, iakim sposobem, następuiąca za Handlem Konsumpcya Dóbr Ziemskich, *odradza się* zawsze przez *coroczną* ich *Reprodukcyą* bez wątpienia przyznać będziemy musieli, że Handel Rolniczego Narodu, tyle tylko tenże Naród *zbogacić* potrafi, ile pomocny będzie, powiększeniu *Agrykulturze* iego, *która sama iedna, nie tylko odradza, co rok zniszczone przez Konsumpcyą ale nawet przyczynia i ludzkim sposobem stwarza wszystkie rzeczy, albo Dobra Ziemskie potrzebne Ludziom do używania; a odradzaiąc one i przyczyniaiąc, tém samém bogaci ludzi, i z niemi Kraie Rolnicze, to iest tworzy dla nich, i rozmnaża co raz nowe, a te większe Bogactwa, swóy Szacunek, i Szacunku pewną miarę maiącą między niemi.* —

Nikt

Nikt tego przeczyć nie może że *Agrykultura* iest iednem Zrzódłem i Fundamentem Handlu. — Jakież bowiem rzeczy wchodzą w Handel? oto albo Materyał surowy, albo Towar. — Zczegóż Towar wyrobiemy? z Materyału. Zkąd zas Materyał wyprowadzony? Zaiste z Ziemi przez uprawę i pracę Ludzką około niéy łożoną: wyrabiać tedy rzecz iakową z Materyału na gotowy do Życia Towar, wyrobiwszy z miéysca na miéysce przewozić, lub onęż iedne za drugą zamieniać, nie iest zapewne *przyczyniać iéy* i *przymnażać*, co przez samę tylko *Agrykulturę* otrzymać można. —

„ Jakimby zaś Sposobem był Handel pomocny *Agrykulturze*, w każdym Kraiu, względem podźwignienia, lub też polepszenia onéyże, nie iest bynaymniéy rzecz trudna do pokazania. — Dwoch rzeczy nayistotnieyszych, oprócz ubespieczenia Cywilnego, i Politycznego, potrzebuią Rolnicy (czyli Dziedziców, czyli Dzierżawców, lub też Czyńszowników rozumieć będziemy) dla polepszenia uprawy Ziemi, albo utrzymywania onéyże w dobrym Stanie. Trzeba *naprzód* Rolnikóm, aby mieli *Sposób*, i *możność*, podéymowania iak naywiększych *Nakładów* Rolniczych. *Powtóre* żeby *chcieli skutecznie* i *ochotnie*, żeby swóy naywalnieyszy *Interes* upatrywali w téy mierze. — Te dwie rzeczy nie mogą dla nich inaczéy nastąpić, tylko iedynie z obfitéy *Kreścencyi*, i tak naywiększéy czystéy *Intraty*, która z téyże Kreścencyi pochodzi. — Obfita Kreścencya na nicby się nieprzydała, gdyby onéy nie mieli, łatwego *sprzedania*, lub też (ponieważ to iedno znaczy) łatwéy Konsumpcyi, oprócz téy część-

ści,

ſtki, którey na własne wyżywienie potrzebuią, niedoſtąpiliby zapewne czyſtéy Intraty iak naywiękſzéy, gdyby to co maią ſprzedawać, nie dobrze popłacało. — Jedna więc *Sprzedaż łatwa i Płatność dobra* uczyni Rolników zamożnych, do podéymowania znacznych Expenſów Gospodarſkich, i przyniesie im tén Zyſk pożądany, w którym ſwóy Interes naywiękſzy pokładali, pokładaiąc chętnie ſię determinowali, do łożenia i obrócenia znacznych ſwoich Kapitałów na roboty rodzayne, to ieſt Rolnicze. — Zeby zaś ta ſprzedaż i Płatność miała miéyſce, nie można ſię inaczéy ſpodziewać tego tylko przez iedén Handel. — Handel ſprawi pożyteczną konſumpcyą, ściągnie *Konkurrencyą* i Przekupniów; Konkurrencyą i Konſumpcyą przyniesie ſprzedaż i płatność Ziemſkich Produkcyi; za Sprzedażą i Płatnością, naſtąpi większa możność dla Rolników, większa czyſta Intrata dla Dziedziców, zkąd dopiero polepſzy ſię i powiękſzy *Agrykultura*; która tém ſamém, przyczyniaiąc co raz doſtatecznieyſzéy obfitości Dóbr Ziemſkich, przyczyni oraz Ludności, Intraty publicznéy do Skarbu, podwyższy Polityczną Krain Potencyą, nateży Induſtrią i Rzemiosła, i rozkrzewi Handel; a przez powiękſzoną wſzyſtkich Expenſę, powiękſzy Zyſku, i Zarobku dla ludu ubogiego. —

„ Takowe dobre i nieuchybne ſkutki Handlu, które ſię ściągaią ku polepſzeniu, i powiękſzeniu *Agrykultury*, przez ſprzedaż i płatność Produkcyi Ziemſkich, z niéy ſamey pochodzących, i na całą Społeczność Ludzką rozchodzących ſię, nie innemu Handlowi, przypiſywać należy, tylko temu, który ieſt doſtatecznie *ułatwiony* i *zupełnie wolny*. — Uła-

„ Ułatwienie Handlu polega na umnieyſzeniu Koſztów podróżnych, w przywożeniu i wywożeniu Towarów, przez robione wygodnie Gościńce, á oſobliwie przez ułatwioną po Rzekach i Kanałach Defluitacyą. — Im większa uczyniona będzie łatwość takowa, tém mniéy przewóż koſztować będzie, tém więcéy pierwſi Przedawcy zarobią, tem tańſze ſtaną ſię Towary, dla oſtatnich Kupców, zkąd ci więcéy będą mogli uzywać i kupować, tamci zaś prędzéy i lepiéy ſprzedawać. —

„ Przez zupełną zaś w Handlowaniu *wolność* rozumieć potrzeba, kiedy wolno będzie przywożić do Kraiu i wywozić wſzelkie Towary, lub też Materyały, wolno zarówno obcemu i ſwemu, wolno każdemu Przekupniowi, albo też pierwſzemu Przedawcy, i Kupcowi oſtatniemu, wolno z iednéy Prowincyi do drugiéy, z iednego Kraiu do inſzego, wolno w każdém Mieście, Powiecie, i w każdym Czaſie, wolno na koniec bez żadnego tamowania, opowiadania, Rewizyi, Dogan, i Kontrabandy bez żadnych Ceł i Opłacek. —

„ W którymkolwiek bowiem z tych wyrachowanych Punktów i inſzych tym podobnych, byłaby choć naymniéy naruſzona *Wolność* w Handlowaniu, tém ſamém nie byłby Handel wolnym zupełnie, nie będąc zaś wolnym zupełnie, ſtałby ſię zaraz przeciwny, naturalnym Prawom Własności i Wolności, a przeto naſtąpiłaby niechybna Szkoda, i ſtrata dla wſzyſtkich i dla każdego. —

„ A ponieważ oto tylko idzie, w założoney Propozycyi, aby pokazać, że pożyteczniéy byłoby dla Polſki, Handel uwolnić od Ceł, niżeli

li

li go niemi obciążać; zaczém opuściwszy wszystkie inne Gatunki, tamowania Wolności, ktore na Fundamencie obłąkanéy, i nadaremnie skrzętnéy Praktyki, wynalezione są nie tak ku pomnożeniu Bogactw Kraiowych, iako raczéy ku umniéyszeniu, lub zniszczeniu nieochybném onychże i Obywatelów z niemi, opuściwszy mówie inne, nad tym ostatnim punktem zastanowiemy się dowodząc: iak Cła stanowione na Handel są szkodliwe, nie tylko Polszcze, ale i każdemu Rolnicznemu Kraiowi.

Dowòd czyli odpowiedź na tę Propozycyą będzie potém.

X.

o Szczególnych i Przypadkowych Doniesieniach.

— *List Obywatela, względem wolnego przedawania w Warszawie, Mięsa, Ryby, i Chleba.*

Lubo doszła nam na Prowincyach mieszkaiącym, pomyślna Wiadomość, wolnego wszystkim, kto tylko chce przedawania, i dowożenia do Warszawy Mięsa, Ryb, i Chleba, wszelako, że tę Wiadomość z prywatnych tylo ust mamy, bo tylo od przyieżdzaiących z Warszawy, i to bez dokładnéy Informacyi, na czém ta Wolność zawisła, i na iak długo, profiemy więc uwiadomić Publicznem Pismem *Dziennika Handlowego.*

1. Na iak długo ta Wolność pozwolona, bo mówią, że tylo do dalszéy Dyspozycyi, bo

ieśli

ieśli na czas tylo, tedy nickt nie zechce na krótko trwaiący Zarobek, Zamachy i uſpoſobienia czynić, które tylo ſłużyć powinny, nie na czas ale na zawſze, gdyż chcąc tym wolnym Handlem bawić ſię, trzeba Zapaſy znaczne poczynić i na Woły, i na Ryby, i na Zboża, á gdyby ta Wolność w krótce odmieniona była, ktożby nam te Zapaſy zapłacił, na które nie ieden może cały ſwóy Maiątek ryzygnowałby.

2. Na czém ta Wolność zawiſła, czy na wolném tylo dowożeniu? czy też i na wolnym Spoſobie Sprzedawania, nie podług Taxy, ale podług wartości rzeczy? bo ieśli do téy Wolności, przywiązany ieſt razem nie wolny Spoſób przedawania, to ieſt: pewna Taxa, nie ſtoſuiąca ſię, ani do Gatunków, ani do czaſów karyſtyinych, tedy my taką wolność mamy za nie wolną, *t. n p.* w teraźnieyſzym czaſie ieſt wielki niedoſtatek Wołów, z przyczyny wiele po różnych mieyſcach wypadłego Bydła, wiele do Elbląga, i Szląſka wyprowadzaiącego ſię, wiele nawet do Cherſonu idącego, bo dotąd z Wołynia i Ukrainy, ſama prawie Warſzawa miała doſtarczenia, á teraz z téy Strony ledwo co przychodzi, á wſzyſtko Cherſon zaymuie. — W takich więc Okolicznościach niedoſtatku zoſtaiąc, czyż można zachowywać tę Taxę na Mięſo, która tylo ſłużyć mogła w czaſach doſtarczaiących Bydło, w czaſach dawnieyſzych, kiedy doſtarczano do Warſzawy, aż do marnowania i przeboru Wołów, w ten czas ſłużyła Taxa 5. *Gr:* na naylepſze Mięſo, teraz zaś gdy doznaiem wielkiego Niedoſtatku Wołów, czyż można wyciągać téy ſaméy Taxy. Nie kupi od

nas

nas dobrego Wołu Rzeźnik Warszawski, ani nickt dobrego Mięsa ze Wsi do Warszawy nie przywiezie, gdy nie będzie miał wolności Cenienia podług wartości, ale tylo koniecznie muszony do dawnéy Taxy, która tylo służyć może lepszym czasom. — Jeśli więc chce Warszawa, mieć podostatkiem Mięsa, i Wołów dobrych, trzeba ażeby płaciła Funt podług wartości, á gdy funt podług wartości płacony będzie, tedy i Cena Wołów póydzie w górę, á przy polepszonéy Cenie, i dostarczenie Wołów pomnożone będzie, bo dotąd wolny Obywatel tam prowadził swoie Bydło, gdzie lepiéy za nie płacono, za Granicą zaś lepiéy płacono, bo tam funt Mięsa w wyższéy daleko iest Cenie. — Zaczém ieśli Warszawa, nieda wolnego sposobu sprzedawania Mięsa, albo przynaymniéy stósuiąc się do teraźniéyszych czasów, nie podwyższy Ceny Funta Mięsa, niech się niespodziewa, aby ze Wsiów dostarczano, i przy teraźniéyszy nawet wolności.

Czekamy więc dokładnego zainformowania przez Publiczne Pismo *Dziennika Handlowego*, na iakich Artykułach ta Wolność zasadza się, bo Ja piérwszy, który mam kilkadziesiąt Wołów na karmie, gotów iestem zaraz przystarczyć do Warszawy, ieśli uwiadomiony będę, że wolność sprzedawania Mięsa, zostawiona iest nie Taxie ale wartości, ieśli zaś ta Wolność iest do Taxy, dawniéyszéy przywiązana, tedy ani Ja, ani żaden, znaiący kalkulacyą Handlu, niedostarczemy, ale wolemy acz niechętnie za Granicę wysyłać, gdy tam nam lepiéy płacą aniżeli w Kraiu.

Pro-

Proſzę zatém, tak o komunikowanie tych moich myśli Powſzechności, iako i o uwiadomienie nas dokładne o téy ogłoſzonéy Wolności.

— *Odpowiedź Dziennika Handlowego, wolnemu Obywatelowi.*

Jak wſzyſtkim Obywatelſkim Zapytaniom i zaleceniom tyczących ſię Handlu, *Expedycya Dziennika Handlow:* obowiązała ſię odpowiadać, tak i teraźnieyſzemu Zapytaniu *wolnego Obywatela.* względem Wolnicy Warſzawſkiey na Mięſa, Ryby, i Chleb, zadość czyniąc takie tym czaſem czyni Doniesienie, które iuż Gazetą publikowane zoſtało, w tych ſłowach " Jurysdykcya Marſzałkowſka Koronna, dogadzaiąc Wygodzie Publicznéy w Mieście Rezydencyonalném J.K.M. *Warſzawie*, na wſzelkie " Wiktuały, iako to: Mięſo, Chleb, i Ryby, Wolnicę od Dnia t. Miesiąca i Roku bieżących o" głoſić nakazała, a dla Wiadomości Powſzechnéy niniéyſze do Gazet przyłączyć zleciła uwiadomienie. " Ze zaś w tém Gazetowém Doniesieniu, nie znayduie ſię Informacya, na iak długo ta Wolność trwać ma? i podług iakiéy wolności czyli ſpoſobu przedawania poſtępować mogą Obywatele? więc będziemy ſię ſtarać, dokładnéy względem tego zaciągnąć Informacyi, i w naſtępuiącéy Części Dzieła naſzego, uwiadomić, tak *wolnego Obywatela*, iako i całą Powſzechność.

Koniec Części IV.

DZIENNIK HANDLOWY

Zawiérający w ſobie wſzyſtkie Okoliczności, Piſma, Uwagi, i myśli Patryotyczne, do Handlu ściągaiące ſię.

ROKU PIERWSZEGO CZĘŚĆ V.

MAY 1786.

I.

o Targach Krajowych.

Ponieważ w Tabelli Targów cało-Krajowych dla ſzczupłości mieyſca, ani Podpiſy zaświadczaiące Pewność tych Targów, ani pomnieyſze Artykuły do Handlu ściągaiące ſię, ani Uwagi Obywatelſkie względem Urodzaiów, nie mogły bydź zaięte, i tak umieſzczone, iak gorliwość Obywatelſka raczy nam donośić, przeto wſzyſtko to, pod tym pierwſzym Artykułem umieſzczać będziemy, zachowuiąc Porządek Numerów w Tabelli na przeciw Miaſt położonych, ażeby każdy maiący iaką wątpliwość, lub ſzukaiący zapewnienia o Targach w Tabelli położonych, łatwo mógł znaleśdź w ſamem Dziele.

Zaświadczenia Targów Prowincyi Wielkopolſk:

1. z *Poznania* w tym Mieſiącu nic nie mieliśmy.

2. z *Kaliſza* toż ſamo.
3. z *Gniezna* toż ſamo.
4. z *Sieradza* toż ſamo.
5. z *Piotrkowa* toż ſamo.
6. z *Łęczycy* toż ſamo.
7. z *Brześcia Kujaw:* toż ſamo.
8. z *Inowrocławia* toż ſamo.
9. z *Płocka* toż ſamo.
10. z *Warſzawy* Cenę Targów w Tabelli położonych zaświadczył *Stan: Wieſiołowſki Inſtygator Taxowy Jurysdykcyi Marſzałków: Kor:* *Nadto ieſzcze kładziemy tu Artykuły te, które w Tabelli umieſzczone bydź niemogły, to ieſt:*

	Złł:	Gr.
Mąki Zytnéy Targowéy *Korzec.*	13.	..
Kaſzy ſęczmien: drob: Cwie: Kor:	3.	15.
Ditto Gryçz: drob: Rad: Cw: Kor:	8.	..
Ditto Perłowéy. - - -	9. y 10.	..
Grochu Cukrow: Cw: Kor:	5. y 4.	..
Cielęta płacono ſztukę po	10. y 8.	..
Indyków parę - - po	7. y 8.	..
Gęſi parę - - - po -	4.	..
Kaczek parę - - - po -	2.	..
Kapłonów parę - - po -	2.	15.
Kur parę - - - po -	1.	15.

11. z *Ciechanowa* nic nie mamy.
12. z *Rawy* toż ſamo.
13. z *Wſchowy* toż ſamo.

Zaświadczenie Targów Prowincyi Mało-polſk:

14. z *Krakowa.* Cenę Targów umieſzczoną w Tabelli, mamy regularnie nadſyłaiącą ſię z Dyſpozycyi rządnego Magiſtratu Krakowſkiego, na Specyfikacyi drukowanéy, z Pieczęcią Miéyſką

fką z Podpiſem *Jana Zeydlera* Piſarza Prowentowego Miaſta Krakowa przyſięgłego i Extraktora Jeneralnego. — O gdyby! wſzyſtkie były tak dobrze rządzące ſię naſze Krajowe Miaſta!

Sól w Krakowie Kamieni 5. płaci ſię po *Złt:* 7. i po 6. *Gr:* 14.

15. z *Sandomirza* Cenę Targów umieſzczoną w Tabelli, á nadeſłaną od bez Imiennego ale gorliwego któregoś *Sandomirzanina*, który względem Targów Sandomirſkich to ieſzcze donioſł, „ Że tam Targi podług Przy-
„ wileiu bywać by powinny 2. razy na Ty-
„ dzień, á bywaią tylo raz we Czwartek. —
„ Targi czyli Cena Zboża na Targach zapi-
„ ſuie ſię 4. razy na Rok.

„ Okolice Sandomirza maią Pola prze-
„ zroczyſte na mil kilka, przeto Sandomierz
„ doznaie niedoſtatku tak Drew nà opał ia-
„ ko i na budowlą. — Do tych czas z Zawi-
„ ſły doſtawiano dla Miaſta, za ktore co rok
„ kilkanaście tyſięcy *Złt:* wydawało Miaſto,
„ aże z roſporządzenia Zwierzchności Gallicyi,
„ zabroniony ieſt dowóz onych, przeto czy-
„ ni ſię wiadomo Obywatelom Polſkim, iż któ-
„ rzy maią bliſkość Wiſły, mogą z wielkim
„ zyſkiem Drwa czy wodą, czy lądem, temu
„ Miaſtu przyſtawiać.

16. z *Radomia* nic nie mamy.

17. z *Zytomirza* Cenę Targów umieſzczoną w Tabelli, mamy nadeſłaną od dobrze życzącego ſwéy Oyczyznie Obywatela *JP. Meleniéwſkiego Poczmiſtrza Zytomirſkiego*, któ-ry oprocz Targów w Tabelli umieſzczonych, to ieſzcze donioſł, „ Że Zaſiewy ozime bar-

„ dzo mizerne, bo rzadkie i nikczemne oka-
„ zuią ſię — Jarzyny zaś uſtawiczne Deſzcze
„ pozalewały.

„ Przed kilko Niedzielami dla nie do-
„ wozu, tak Sol była zdrożała; że Huſak So-
„ li na Monetę Srebrną płacił ſię po *Gr.* 15.
„ a na Miedzianą po *Gr:* 29. ale teraz tańſza
„ bo tylo Huſak po *Gr:* 8.

„ Siano nie naydrożſze bo Fury mier-
„ nėydoſtać można po *Złt:* 2.

„ Kura Groſzy 10.

„ Inne Wiktuały czaſowi podpadaią.

Radzibyśmy iednak byli odbierać wiado-
mości naymniéyſzych okoliczności, tak o Nie-
doſtatku którégo Artykułu, iako i o wielości,
z dołączonemi Przyczynami tego obóyga.

18. *z Chełma* nic nie mamy ieſzcze.

19. *z Łucka* Cenę Targów w Tabelli u-
mieſzczonych, mamy nadeſłaną z Gorliwości
Patryotycznéy *JP. Traceuſkiego Sekretarza*
Pocztamtu J. K. M. Łuckiego, który wzglę-
dem ſpodziewanych Urodzajów tamecznych
to donoſi.

„ o *Urodzaiach* na Rok teraźniéyſzy ie-
„ ſzcze zapewniać nie można jakie będą, ponie-
„ waż Zboża ozime dla uſtawicznych Słót
„ w przeſzłym Roku, przy Zaſiewach ſpo-
„ źnionych, bardzo mizernie okazują ſię, przy
„ wcześniéyſzych nie zgorſze.

„ Spóźnionych zaś Zbóż Ozimych po ca-
„ łym tu Kraju więcéy widziemy, niżeli wcze-
„ śniéy zaſianych.

20. *z Lublina* Cenę Targów w Tabelli
umieſzczonych, mamy regularnie nadſyłaną,
można mowić, że z przykładnéy dla innych

mniéy

mniéy czułych Prezydentów Gorliwości) *od Szl: Makarowicza Prezydenta Miasta J. K. M. Lublina*, który oprocz Targów w Tabelli iuż umieszczonych, następuiące podał uwagi.

„ O Cenie Targów tutéyszych dostate-
„ cznie się wybadać, w tutéyszym Wojewodz-
„ twie rzecz Arcytrudna, gdyż w każdym
„ Dworze Szlacheckim co raz to inszy Targ
„ Zboża, do Miasta tylko Chłop dla kupienia
„ Soli, lub Słoniny, cokolwiek Ziarna przy-
„ wiezie, potrzebuiący zaś Zboża, sami iadą
„ na Wieś, i podług żądania i ustanowionéy
„ we Dworze Ceny płacić muszą, zaczém zda-
„ iemi się że dostateczniéysza byłaby wiado-
„ mość Targów, gdyby każdy Wojewodz-
„ ki Obywatel, maiący iakiego Produktu ob-
„ ficiéy iak inny, donosił albo do Miasta swo-
„ iego Wojewodztwa Stołecznego, albo do
„ *Expedycyi Dziennika Handlowego*, specyfiku-
„ iąc Gatunek, Wielość, i Cenę.

Do téy myśli tak chwalebnéy łączemy i my nasze Zdanie, gdyby tylo do niéy chcieli się przyłożyć Obywatele, zdaie się że uskutecznienie tego, z ichże własném lepszém dobrem byłoby, bo każdy potrzebuiący kupić, którego Produktu, pewniéy i prędzéy trafiłby tam, gdzie wiedziałby, o wielości, Gatunku, i Cenie onego, aniżeli wywiaduiąc się, i na niepewne szukaiąc czego. — Jeżeli Obywatele zechcą się przychylić do uskutecznienia tak pożytecznéy myśli; uczynią dla siebie samych lepiéy, aniżeli do tąd czynili, gdy wgłuchości zachowywali to, co hoyna Opatrzność obficie im dała; uczynią dla całéy Powszechności wygodę wielką, gdy łatwo z *Dziennika*

Handlowego informować się będą mogli, w którém miéyscu czego obfitość iaka się znayduie: uczynią nakoniec tém samém i dla Wynalazcy tego sposobu, wieczną Pamiątkę.

Co do Urodzaiów w tym Roku spodziewanych, mówią że na Ugorach Zyta chybiaią miéyscami, a na Owśiskach i Hreczyskach pięknie się pokazuią. — Pszenica miéyscami dosyć piękna.

21. z *Kamieńca Podolskiego* Cenę Targów w Tabelli umieszczonych, przyświadcza regularném przesyłaniem z Gorliwości swoiéy do Kraju, *JP. Domanowski Sekretarz J.K.M. Pocztamtu Kamieńca Podols.*

22. z *Latyczowa* nic nie mamy.

23. z *Winnicy* Cenę Targów w Tabelli umieszczonych, mamy nadesłaną z ochoczéy Gorliwości około pomnożenia korzyści Krajowéy od *JP. Wilskiego Chorążego J.K.M.* który donosi, że w tém Mieście dostanie zawsze Szkła różnego na Składzie J.W. Potockiego Starościca Guzowskiego.

24. z *Niemirowa* Cenę Targów w Tabelli umieszczonych, od tegoż *JP. Wilskiego* mamy nadesłaną.

25. z *Tulczyna* Miasta J.W. Potockiego Woiewody Kyskiego, Cenę Targów w Tabelli umieszczonych zaświadcza tenże *JP. Wilski.*

26. z *Korsunia* w tém Miesiącu nic nie mamy.

27. z *Berdyczowa* toż samo.

28. z *Bielska* toż samo.

29. z *Białego Stoku* Miasta J.O. Branickiéy Kasztellanowéy Krakowskiéy. Cenę Targów w Tabelli umieszczonych, mamy regularnie nadsyłaną z podobnéy inszym Gorliwości,

ści, *JP. Topolskiego Poczmistrza J. K. M. Białostockiego.*

Zaświadczenia Targów Prowincyi Litewskiéy.

30. *z Wilna* Stolicy całéy Litwy. Cenę Targów w Tabelli, umieszczonych mamy regularnie nadsyłaną od *Szl: Przemienieckiego Woyta Wileńskiego*, dawnego ze wszech miar, mianowicie z Rozrządzeń Miéyskich, wprowadzonych na wzór Cudzych Krajów, który i pod czas oddalenia się swoiego na czas z Wilna, nie przestaie bydź gorliwym dla swéy Oyczyzny, w zlecaniu nadsyłania tych to wiadomości Targowych *Szl: Lachowiczowi Sekretarzowi J. K. M. Burmistrzowi Wileńskiemu.*

Artykuły Targów Wileńsk: niemogące się w Tabelli umieścić, tu się wymieniaią.

	Złt:	*Gr.*
Bobu płaciła się teraz *Beczka* po 48.	—	
Wosku. - - - *Funt* po 1.	18.	

Ponieważ Wosk w Tabelli redukuiem na Kamienie więc prosiemy o Cenę Kamienia Wosku.

Masła. - - - - *Funt* po	—	15.

Ponieważ i Masło w Tabelli Garcami kładziemy, więc prosiemy o Cenę Garcy.

	Złt:	*Gr.*
Grzybów *Bunt* od Wianków	10.	6. —
Miodu Litéwskiego *Miara.* -	50.	—

Ponieważ i Miod na Garce w Tabelli położyliśmy, więc prosiemy o Cenę Garcową.

			Złt:	*Gr.*
Oliwy Zieloney -	*Funt*	-	1.	10.
Soli Hiszpanki -	*Beczkę*	-	36.	—
Ditto Cadix - -	Ditto	-	34.	—

Zł: Gr.

Ditto Francuſkiéy *Beczkę* – 32. —
Sledzi Gottemberſkich Ditto 40. —

31. z *Oſzmiany* nic nie mamy.
32. z *Lidy* nic nie mamy.
33. z *Wilkomierza* nic nie mamy.
34. z *Bracławia* nic nie mamy.
35. z *Grodna* Cenę Targów w Tabelli umieſzczonych przez Gorliwość podobnież innym, *Szl: Zielińſkiego Woyta Grodzieńſkiego*, mamy regularnie nadſyłaną.
36. z *Kowna* w tym Mieſiącu nic nie mamy.
37. z *Roſien* nic ieſzcze nie mamy.
38. z *Szawel* nic ieſzcze nie mamy.
39. z *Połocka* nic ieſzcze nie mamy.
40. z *Nowogrodka* w tym Mieſiącu nic nie mamy.
41. z *Słonima* nic ieſzcze nie mamy.
42. z *Bobruyſka* nic ieſzcze nie mamy.
43. z *Brześcia Litt:* w tym Mieſiącu nic nie mamy.
44. z *Pińſka* Cenę Targów w Tabelli umieſzczonych, mamy nadeſłaną od pewnego tamecznego Urzędnika, znanego dobrze z pożytecznych Przemyſłów około ulepſzenia tamecznego Kraju. — Który to Urzędnik, przyrzekł nam liſtownie z teyże gorliwości ſwéy nadeſłać inne Wiadomości tyczące ſię Handlu tamecznego, o które z utęſknieniem oczekiwamy, abyśmy uwiadomili Powſzechność wcześnie przed Seymem, ieżeli co nie potrzebowałoby dla łatwieyſzego uſkutecznienia, Pomocy Prawa nowego.
45. z *Mińſka* w tym Mieſiącu nic nie mamy.
46. z *Mozyra* w tym Mieſiącu nic nie mamy.
47. z *Rzeczycy* w tym Mieſiącu nic nie mamy.

II.

o Targach Zagranicznych.

Ponieważ ſamą Cenę tylko w Tabelli Targów Zagranicznych umieściliśmy, á Uwagi i Specyfikacye do Artykułów w Tabelli umieſzczonych, dla ſzczłupłości miéyſca umieścić nie mogliśmy, przeto pod tym II. Artykułem to dopełniamy.

— *Uwagi czyli Spekulacye względem Handlu Elbląſkiego.*

Statków Polſkich ze wſzyſtkiém tegó Roku weſzło do Elaląga do 300.

Statek Polſki zawiéra w ſobie Łaſztów 30. do 40.

z Elbląga za Granicę wyſzło Łaſzt: około 4000.

Lubo Polſka ma Fabryki u ſiebie Mydła czarnego, przecież Polacy kupuią one w Elblągu i Gdańſku.

Płótno na Zagle iedni Obywatele Polſcy w Elblągu przedaią bardzo tanio, a drudzy Obywatele Polſcy też ſame Płótno odknpuią znowu za dubeltowe Pieniądze, chociażby w Zapaśie mogli z ſobą przywozić, ieśli nie do przedania, to przynaymniéy gdyby nie kupowali w potrzebie.

Podobnie we wſzyſtkiém ſprawuią ſię, zakupuiąc te Towary, które maią w Fabrykach ſwoich, a ztąd pokazuie ſię: czy niedbalſtwo wrodzone do Przemyſłu, czy niezdatność do Handlu, Obywatelów Polſkich.

Grochu z Polſki nie ma i wątpić aby popłacał.

Zy-

Zyto Szwecya i Dania naywięcéy wywożą, a nie ma iednak Aparencyi, żeby Cena Zboża miała ſię podnieść.

Angielſkie Porta na Cudze Zboża pozamykane aż do Jeſieni.

Jeśli pogoda poſłuży, i ſpodziewane Zniwa będą dobre, tedy Targi ieſzcze niżey ſpaść mogą, chyba że przybycie raptowne znacznéy Partyi Okrętów, nie co poprawi.

Kaſzy Jaglane, i Tatarczane, dla tego tu tak wyſoko popłacaią, iż w tym roku pozwolona Konſumpcya w Kraju Pruſkim tych dwóch Artykułów.

To donoſi dobrze życzący Krajowi Polſkiemu *Patryota.*

Myśl względem potrzeby trzymania Konſulów po Portach Pogranicznych.

Dotąd ieſzcze nic nie mamy z innych Miaſt Zagranicznych, z Doniesień Targowych, lubo tyle z całego Kraju rożnemi Spławami, do różnych Portów handluie Obywatelów, którzy ſzukaiąc pewności Zyſku ſwoiego, zapewne miewaią akuratne uwiadomienia o wſzyſtkich okolicznościach Handlowych, a to maiąc, czyż niełatwo byłoby, udzielić one, wiadomości Publicznéy w ſpoſobie niniéyſzego Dzieła, iako nayſtoſowniéyſzego do tego. — Lecz brakuie pono do tego, albo Patryotyzmu, albo nadto przeważa w nich chciwość Zyſku, ſądząca, że gdy oni ſami tylo wiedzieć będą, więcéy zyſkiwać mogą, aniżeli gdyby o tém uwiadomiony został Kray cały; zdaie ſię iednak że takowe uwiadomienie nie byłoby żadną

dną Przeszkodą do naypartykularnieyszych, bądź Zyskow. — Ale nie głębiąc tego daley, niech będzie iak chce, niech czy to, czy owo, iest na Zawadzie do czynienia nam takowych Doniesień, trzeba szukać środku takiego, któryby bez względu żadnego na to wszystko, wyiawiał Krajowi całemu nayskrytsze kupuiących Arkana, á Srzodek tén, nie może bydź inszy, iak ustanowienie Séymem, następniącym *Konsulów* po wszystkich Miastach Portowych, kędy tylo Handel nasz zasięgać może, których Obowiązkiem niechby było nie tylo ułatwiać trudności zachodzące Handlowe, ale ieszcze donosić swoiemu Kraiowi wszystkie okoliczności Handlu tyczące się. — Materya ta, czyż nie iest tak ważna i potrzebna? iżby nie mogła o nayprędsze uskutecznienie tego, Séymu następuiącego zatrudnić, a zwłaszcza gdy Traktaty Handlowne Sąsiedzkich Potencyi nam tego dozwalaią. — Czyż nie dość mamy po Portowych Miastach zatrudnień, któreby wyciągały nayprędszego ułatwienia, á któż ie nam może ułatwiać? gdy *Konsulów* nie mamy. — Czyż nie iest głuchy Naród w Wiadomościach Handlowych Zagranicznych, i nie ma komu ktoby nam wiernie donosł o wszystkim. — *Ustanowiony Konsulów* wszakże nie naywięcey oni kosztować będą, á będziem mieli z Obowiązku ich Urzędu Ułatwiaczów tych Trudności, których teraz nie iedén Obywatel doznaie, będziem mieli wiernych Donośicielów o wszystkich okolicznościach Handlowych, á te ich Doniesienia, gdy będą w tém Publicznem Piśmie komunikowane co Miesiąc całemu Krajowi, wyrazić niepodobna, iakie stąd Korzyści w całym

łym Handlu Kray cały czerpać mógłby. — Materya iest iak ważna, tak potrzebuie, poważniéyszych i obszerniéyszych Dowodów i Pobudek, do przekonania wczesnego, przed Séymem, całéy Powszechności, — Jeśli więc kto z Gorliwych Patryotów miałby w téy mierze co do komunikowania Powszechności, niech raczy nadesłać do *Dziennika Handlowego*, a zchęcią Drukiem naszym uwiadomim o tém Powszechność.

III.

— o *Fabrykach Krajowych.*

— w Lublinie *względem mogących bydź pożytecznych Fabryk.*

1. Wełna w tym czasie dla zakupowania z Kordonu Cesarskiego mocno w górę poszła, która w tutéyszém Woiewództwie dla swéy dobroci na niektórych miéyscach ma swoią zaletę za granicą; i właśnie iest pochopem, ażeby Fabryki Sukienne tutay mogły bydź założone.
2. *Papiernia* zdałaby się tutay, ile że od dawnych czasów za przywileiem pewnemu *Serwitorat* Królewski maiącemu pozwolona była na rzece Byistrzycy pod Miastem będącey, lecz po śmierci Iego niewiem iakim sposobem w ręce Starościńskie wpadła, i tylko w tym czasie przezwisko Papierni zostało, a na iéy miéyscu śluza od Młyna wielkiego.

3.

3. *Kapeluszów Fabryka*, i ta by potrzebna była, gdyż tutay nawet do stósowania Kapelusza nie masz Kapelusznika.
4. *Garbarnia* zdatnaby była dla tanności Materyału, ile że gdy przed Powietrzem od lat przeszło 70. znaydowało się garbarzy 40; których dzisiay ledwo 4. rachować można, a roboty nastarczyć nie mogą.
5. *Prochownia* i ta by miała co do czynienia, gdyż tylko Zydzi przywoźnym Prochem wygadzaią potrzebie, którą kupuiący, dobrze opłacać muśi.

Te więc uwagi podług możności czasu zebrane, podaię wiadomości Publicznéy przez Pismo *Dziennika Handlowego*, iako Obywatel dobrze życzący swéy Oyczyznie.

Jan Kanty Makarowicz Prezydent M. J K.M. L.

---

w Niemirowie, *Mieście J W. Potockiego Podkomorzego Koron: wiadomość następuiąca względem Fabryk.*

W tém Mieście na Składzie J. W. Potockiego Podkomorzego Koron: dostanie Skór różnych wyprawnych bardzo tanich, bo te tam się wyprawiaią.

Kartonów różnych dostanie, ale hurtowo kupuiąc sztukami, bo i ta Fabryka tam się robi.

Porcynell Krajowych.

Szabel, i Strzelb.

Jeżeliby kto sobie czego życzył, ma się udać do P. *Altengofa*, lub P. *Amieta*, a ci Ludzie są zacni Cudzoziemcy, korrespondują z różnemi Krajami, i różnemi Językami; tudzież

i innych korrespondentów, i Cudzoziemców w tém Mieście iest dosyć.

Rzemieślników różnych iakoto: Stolarzów, Siodlarzów, Karetników, Tkaczów, i innych dostanie doskonałych.

w Tém Mieście Moneta Moskiéwska ma swóy kurs.

Takową Wiadomość donośi *Wilski Chorąży J. K. Mości.*

---

w Tulczynie *Mieście J. W. Potockiego Woiewody Ruskiego, leżącym w Woiewodztwie Bracławskiém, znayduią się Fabryki Sukien, Strzelb, Szabel, Szpad, Płótna od Złt: 6. Łokieć, Pojazdów różnych &c.*

W tém Mieście Fabryka Sukien Krajowych robi się.

Strzelby różne nowe, Szable, Szpady, i inne żelazne są Fabryki.

Tkacze Płótna tak piękne robią, iż od łokcia iednego po *Złt:* 6. płaci się.

Karety, Kocze, i inne piękne Pojazdy tu robią.

Cudzoziemców Rzemieślników, i Korrespondentow tu różnych iest dosyć.

PP. *Weichard* i *Szultz* korrespondują z różnemi Krajami.

Takową Wiadomość takoż zaświadcza *Wilski Chorąży J. K. Mości.*

---

w Zytomirzu *Mieście J. K. M. Stół: Woiew: Kijowskiego, Wiadomość Informuiąca o zdatno-*

ności tego Woiewodztwa do znacznych Fabryk i korzyści Krajowych.

Tén Powiat Zytomirſki obfituie w Laſy różne Potaźiowe, Dziégciowe, Smołowe, i inne. Samych Bud potaziowych ieſt więcéy 100. Rud żelażnych bliſko 300. Potażiowek wychodzi na 1000. Dziegciu, Smoły bez liczby: Dziegciu beczka mierna Rubli 8 Smoły *Złt:* 18. płaci ſię. Wozek Zelaza podług miary i gatunku po *Złt:* 10, 12, 14, 16, 18, bywa.

Są Laſy zdatne do budowy Okrętów, i Statków, ieſt rzeka *Teterów* ſpławna, którą Płyty, i różne drzewa ſpuſzczaią ſię do Kijowa, i Cherſonu, i tą rzeką naywięcéy Dziegciu, i Smoły poſyła ſię w też miéyſca.

Hut ſzklanych znayduie ſię kilkanaście, w których przednie robią ſzkła i ryſunki.

Tartaków wiele, na których Tarcić ſążni 100. dostać można za *Złt:* 20.

Takową Wiadomość z gorliwości Dobra Powſzechnego donoſi, *Sekretarz Poczty Zytom:*

Dziennik Handlowy upraſza tegoż Gorliwego Obywatela o dokładniéyſzą Wiadomość w opiſaniu Gatunków Drzéw co ſą zdatne do Okrętów i Statków, mianowicie Maſztów Okrętowych, iak wiele tego Drzewa, iak daleko od ſpławu; im dokładniéy albowiem właściciele tych Laſów uczynią Doniesienie tym prędzéy znaydą na to wczeſnych Kontrahentów.

W Sandomirzu *Mieście J. K. M. Stół: Wojew: Sandomirſkiego. Uwagi bardzo ważne*

o mogących bydź tam Fabrykach.

Manufaktury mogłyby tu bydź założone z tych Produktów, które się bliſko Sandomierza znayduią, zwłaſzcza *Zelazne*, maiąc bliſko Kuźnice Samſonowſkie, Suchedniówſkie, Piórkówſkie, Wąchockie, Końſkie &c: — Płócienne, Sukienne, i inne.

Na zapomożenie i zaczęcie tych Manufaktur, mogłyby Miaſta użyć tych ſumm, które przez Licytacyą na podźwignienie upadłych Miaſt od lat bliſko 10. ſą ſkładane.

Papiernie pod Staſzowem dwie ſię znayduią, w Korytnicy, i w Moſtkach. — Wapiennych Kamieni obfitość ſię znayduie o *mil* 2. 3. i daléy od Sandomierza. — Marmury także i Kamienie Młyńſkie. — Oraz Wody ſłone, i w wielu miéyſcach Miedziane i Srebrne Kruſzce.

Uwiadomia o tém *Sandomierzanin*.

IV.

o Tranſporcie Spławnym.

Roku 1786. *od* 28. *Kwietnia do* 24. *Maja, przeſzło przez Komorę Warſzawſką Szolec, Zboża i Produktów Krajowych tyle.*

Pſzenicy z Kordon:	Ceſarſk:	*Korcy*	328.
Ditto z Kraju.	-	*Łaſztów*	1,045. ½.
Zyta. - - -		Ditto -	256.
Jęczmienia. - -		Ditto -	28. ½.
Kaſzy Tatarczanéy.	-	*Korcy* -	35.
Grochu. - - -		Ditto -	191.

Ro-

Rogów bydlęcych. -	*Kóp* -	100.
Bali i Tarcic Dębowych	Ditto -	41.
Klepek. - - -	Ditto -	61. ½.
Tarcić Sosnowych.	Ditto -	15.
Bali. - Ditto -	Ditto -	2.
Skór Wołowych surow:	*Sztuk* -	950.
Ditto Cielęcych. -	Dittto	296.
Belek Sosnowych. -	Ditto	1114.
Drzewa Budulcu. -	Ditto	71.
Ditto Browarnego.	Ditto	360.
Potażiu. - - -	*Cetnarów*	75
Wosku. - - -	*Funtów*	4397.

Tegoż Roku — Przez Komorę Nowydwór *od Początku defluitacyi do Dnia* 16 *Maja.*

Zyta. - -	*Korcy*	132,850.
Pizenicy. -	Ditto	55,685.

Oczekiwamy z innych Komor podobnych Doniesień.

Ponieważ w Profpekcie naszym przyrzekliśmy pod Artykułem Spławnym, umieszczać Taryfę Ceł Krajowych i Zagranicznych, i o Uskutkowanie tego różni Handluiący dla większéy łatwości po Komorach doprasżaią się, przeto zaczynamy to dopełniać, umieszczaiąc teraz tylo Uniwersał względem nowego *Instruktarza* dla Handlu Wschodniego, á potém i inne Taryfy acz dawne, ale Handluiącym dla wygody wczesnego Obrachowania Expensy Celnych wielce potrzebne, donosić będziemy.

— *Uniwersał obwieszczaiący wydanie nowego* Instruktarza *Celnego, od Scian Moskiewskiéy, Tureckiéy, i Wołoskiéy, na mocy Prawa Seymu Grodzieńskiego* 1784. *Roku ułożonego.*

P Kom-

Kommiſſya Rzeczypoſpolitéy Skar: Koron:

— Wſzem w obec i każdemu z oſobna, komu o tém wiedzieć należy, mianowicie Ichmościom Panom Superintendentom i innym Officyaliſtom Skarbu Kor: w ogólności wſzyſtkim po Prowincyach Celnych będącym, tudzież wſzelkim Oſobom do płacenia Cła Jeneralnego z mocy Prawa obowiązanym, nie mniéy Kupcom, i wſzelkiéy kondycyi ludziom handlem bawiącym ſię do wiadomości podaie: Iż na mocy Prawa Séymu Grodzieńſkiego 1784. Roku uchwalonego, *Inſtruktarz* czyli *Taryffę* Celną, dla Woiewództw Kijówſkiego, Podolſkiego, i Bracławſkiego ſłużącą, na Towary, i Produkta z Kraju za Granicę wychodzące, i Zagraniczne do Kraju wchodzące, w zamiarze ſtoſownym do Prawa, Handlu, i Dobra Kraju ułożywſzy, iéy Exemplarze wydrukowane podpiſem Prezyduiącego, i Pieczęcią Kommiſſyi ſwoiéy ſtwierdzone do Prowincyi Celnych, z Państwami: Moſkiéwſkim, Tureckim, i Wołoſkim graniczących rozſyła, naznaczaiąc aby po Komorach Celnych Pogranicznych od Scian, Moſkiéwſkiéy, Turecſkiéy, i Wołoſkiéy, zaczynaiąc od Dnia 1. Kwietnia Roku niniéyſzego 1786 Ichmość Panowie Officyaliſtowie Celni, podług tegóż *Inſtruktarza*, Towarów, i Produktów wſzelkich Krajowych za Granicę wychodzących, tudzież Zagranicznych do Kraju wchodzących, Expedycye dokładnie czynili, należytość Celną wybierali, Kupców przy Expedycyach nieprzytrymywali, i z przyſtóyném obchodzeniem ſię oneż odbywali, a Cło każdy, do kogo należy, aby podług tegoż *Inſtruktarza* opłacał i warunki o Expedycyi Celnéy dawniéyſzych Uniwerſałów

łów

łów dopełniał, pod rygorem Praw. Końcem zaś należytéy i dokładnéy Expedycyi zaleca Ichmościom Panom Superintendentom tych Prowincyi, do których niniéyszy *Instruktarz* iest ściągaiący się, aby po Komorach Expedycye Celne czyniących, Wagi, Miary, Łokcie, Prawem opisane, kosztem Skarbowym iak nayoszczędnieyszym porobić urządzili, któremi przy Expedycyach Celnych podług nowego *Instruktarza*, Towary ważone, mierzone, należycie rewidowane bydź maią. Nadto mieć chce, aby na każdéy Komorze *Instruktarz* Celny na ścianie był zawieszonym, dla wolnego każdemu czytania, i wielości należącéy do Skarbu płacy zapewnienia się, a to pod Animadwersyą Kommissyi, gdyby Officyalista odmowić miał komu wolnego przéyrzenia *Instruktarza*. Który to Uniwersał aby publicznéy doszedł wiadomości do Akt Grodzkich Województw Kijowskiego, Podolskiego, i Bracławskiego, sposobem Oblaty podać, i po Komorach wraz z *Instruktarzem* wyżéy wyrażonym, rozesłać Ichmościom Panom Superintendentom zaleca... Działo się w Warszawie na Sessyi Dnia 6. Miesiąca Lutego 1786. Roku.

Adam Łodzia Xiąże Poninski
Podskarbi Wielki Koronny.

V.

o Transporcie Lądowym.

Podług przyrzeczenia naszego, na Miesiąc Czerwiec, opisywać będziemy *Trakt z*

Warſzawy do Torunia, na którym iakie znayduią ſię Wygody po Auſteryach i Miaſteczkach w przeciągu pół Miesiąca oczekiwać będziemy uwiadomienia, a ieśli nikt przez niedbalſtwo ſwoie w niczém nas nie zainformuie, tedy wyraziem tylko; Moſtowe, Groblowe, i Przewozy na tym Trakcie znayduiące ſię.

w Mieſiącu zaś Lipcu opiſywać będziemy *Trakt z Warſzawy do Krakowa*, zaczém w przeciągu Mieſiąca oczekiwać będziemy Gorliwości Obywateló w, przez których Grunta przechodzi tén Trakt, aby raczyli nadſyłać nam uwiadomienia podobne o wygodach w Auſteryach, i Miaſteczkach, którędy tén Trakt przechodzi. Wſzakże takowe uwiadomienie z Ichże właſném dobrem będzie, bo Publicum wiedząc, gdzie ſię znayduią lepſze wygody, tam będą zmierzać ſwoie podrożne Popaſy, i Noclegi.

Ponieważ Cła od Towarów *preſſe* na Lądzie przypadaiące przyzwoicie należą do Artykułu Tranſportu Lądowego, więc naſtępuiące Cła tu umieſzczamy.

— *Duſpozycya względem Expedycyi Wołów Ryczałtowych, lub Wieprzy Multańſkich, tranſeunter przez Kray Polſki do innych Krajów pędzonych.*

Kommiſſya Rzeczypoſpolitéy Skarbu Koron: Chcąc przechód Wołów Zagranicznych Wołoſkich, Kozackich Ryczałtowych zwanych, tudzież Wieprzy Zagranicznych Multańſkich przez Kray Polſki *tranſitem* do innych Krajów idą.

idących, załatwić, i handluiących niemi do niemiiania Kraju Polskiego zachęcić, opłaty Celnéy tranzytowéy na Cło od Wołu iednego po - - - - - *Ztl:* 5.
Na Akcydens zaś Skarbowy
od Wołu iednego po - *Gr:* 12.
Od Wieprza Multańskiego Cła *Ztl:* 1. *Gr:* 6.
Akcydens zaś. - - - - - *Gr:* 2. *Sz:* 2.
determinuie. Krowy zaś dwie za Wołu iednego rozumiane bydź maią.

Którą opłatę całkowitą Komory Pogranicznе przy wéyściu do Kraju, i opowiedzeniu ich przez Kupca na *transito*, po obrachowaniu dokładném, od każdéy sztuki wybiérać maią, i Kwit Skarbowy na Expedycyą handluiącym wydawać. A takowe Woły lub Wieprze iako na *transito* opowiedziane, aby w Kraju bądź w całości, bądź w części przedawane nie były, lecz przez tegóż samego Kupca, który ie bydź na *transito* opowiedział za Granicę aby wyprowadzone były, Kommissya ostrzega.

W dalszym zaś trakcie, Kupiec rzeczone Woły, lub Wieprze, za Granicę pędzący, na żadnéy Komorze płacić nic niepowinien, oprócz na Komorze Nadwiślańskiéy w Prowincyi Krakowskiéy, przy zkonfrontowaniu liczby Wołów, lub Wieprzy, z Kwitem pogranicznym, na Wizę *Zło: Pol:* 1. od całéy Expedycyi, i takowa Wiza na Kwicie zapisana bydź powinna. Z takowym Kwitem pogranicznym, i zapisaną na tymże przez Komorę Prowincyi Krakowskiéy Wizą, na Komorze pogranicznéy Prowincyi Wielkopolskiéy przy wyiściu z Kraju będącéy nadszedszy Kupiec żadnego Cła Exytowego, lub Ewektowego płacić niepowinien iak tylko:

Na Akcydens od każdego Wołu. po *Gr:* 6.
Od Wieprza Multańſkiego. - po *Gr:* 1. *Sz:* 1.

A Komora takowa Pogranicznа, przez którą Woły, i Wieprze za Granicę wychodzić będą; powinna uczynić z Kwitem Komory Prowincyi Ukraińſkiéy weryfikacyą, i znalażſzy zgodność liczby i tegoż ſamego Kupca wyprowadzaiącego, który Wieprze, lub Woły na *tranſito* opowiedział; dać mu powinna Kwit Skarbowy zaświadczaiący, iako po opłaceniu Akcydenſu, w całości za Granicę onęż wyprowadził, a Kwit Komory Pogranicznéy Prowincyi Ukraińſkiéy u ſiebie zoſtawi, i w Rejeſtrze Wizowym przy zapiſaniu Wizy zatknie.

Aby zaś przez opłacenie Cła Tranzytowego mnieyſzego, od Cła na Woły Zagraniczne w Kraju ſkonſumowane wyznaczonego, lub przez przedaż onychże w Polſzcze w Dochodach ſwoich Skarb nie był uſzkodzony; Komory wchodne Prowincyi Ukraińſkiéy od Wołów, i Wieprzy Tranzytowych, Cło Taryffą *Importationis* na Woły, i Wieprze Zagraniczne oznaczone to ieſt:

Od Wołu. - - - po *Zł:* 6.
Od Wieprza. - - po *Zł:* 1. *Gr.* 20.

wraz z Akcydenſem wybierać od Kupców maią, i do Rejeſtrów Celnych takowe Expedycye zapiſywać, z oznaczeniem: że ta Solucya ieſt od Expedycyi Tranzytowéy.

A gdy Kupiec Kwit zaświadczaiący pograniczny Prowincyi Wielkopolſkiéy wyiście w zupełności rzeczonych Wołów, lub Wieprzy, za Granicę dowodzący, w przeciągu Niedziel 15 od Daty Expedycyi *ad Regnum* rachuiąc, Komorze téy, na któréy Cło *ad Regnum*

gnum opłacił, okaże; na tén czas Komora ta Kupcowi. —

Od Wołu każdego opłaconego z Percept Celnych. *Złl:* 1.
z Akcydensu. – – – – *Gr:* 6.
Od Wieprza każdego Multańskiego z Cła. – – – – *Gr:* 1.
z Akcydensu. – – – – – – *Szel:* 1.

za poprzedzaiącym Właściciela Rewersem, powróci, i bonifikować będzie, a do potrącenia na Ultymie bonifikowanéy kwoty, z Regestrów Celnych, na dowód, Kwit zaświadczaiący Komory Prowincyi Wielkopolskiéy, i Kewers Kupca okazać powinna. Powrócenie zaś wyżéy rzeczonego *quantum* po upłynieniu terminu Niedziel 15, mieysca mieć nie będzie. Gdyby zaś który z Kupców Woły, lub Wieprze na *tranzito* opowiedziane komu przedał, bądź w całości, bądź w części iakiey w Kraju, á takowy oneż nabywaiący za Granicę wyprowadzał; na tén czas iako rzeczona przedaż, odmienia istotną naturę tranzytu, tak, że żadnéy bonifikacyi zyskiwać nie może Komissya oświadcza.

Ze zaś Enumeracya Wołów, i Wieprzy, dla Officyalistów Skarbowych przy Expedycyi onych *ad Regnum* nie iest trudna, á zatém bydź nie powinna mylna; zaczém gdyby nad Kwit Prowincyi Ukraińskiéy, na Komorach Prowincyi Wielkopolskiéy większa Prenumerata Wołów, i Wieprzy, z weryfikacyi okazała się, od każdéy sztuki nad Kwit będącéy, Komory Prowincyi Wielkopolskiéy, solucyą całkowitą tranzytową wraz z Akcydensem dobrać do Skarbu powinny, a Officyalista Prowincyi Ukraińskiéy

nie dokładnie expedyjujący, drugą taką folucyą za karę zapłacić do Skarbu będzie obowiązany.

Regula dla Komor Prowincyi Wielkopolskiéy przepisana, Rużyćma i Komorom Pogranicznym Prowincyi Ruskiéy, gdyby w Kordon Austryacki Woły tranzytowe na sprzedanie szły.

Woły zaś lub Wieprze Zagraniczne, za Kontraktem od Skarbu otrzymanym *transeunter* przechodzące według Opisu Kontraktu expedyowane bydź maią.

Dyspozycyą niniéyszą względem Wołów Ryczałtowych i Wieprzy Multańskich do wszystkich Prowincyi dla wiadomości Officyalistów Skarbowych przesłaną Kommissya mieć chce.

Dań w Warszawie na Sessyi Dnia 19. *Stycznia Roku* 1786.

Adam Łodzia Xiąże Poniński
Podskarbi Wielki Koronny.

mpp.

VI.

o Jarmarkach i Kontraktach.

Co do Jarmarków.

W Berdyczowie Mieście Xiążąt Radziwiłłów, leżącym w Woj: Kijowskiém od Dubna *m.* 26. przypada Jarmark wielki w Mieśiącu Lipcu na S. Jan Starego Stylu, na którym znaydować się będą różni Kupcy z różnemi Towarami, którzy gdyby Gatunki i wielość swych Towarów obwieścili tém Publiczném Pismem, zapewną przy-

przyſpoſobiłoby ſię więcéy do kupowania o-nych, lecz gdy niemamy żadnego donoſzącego o tem przeto uwiadomiamy tylo, że będzie znaydował ſię tam nayſławniéyſzy w całéy Polſzcze Bibliopola *J. P. Gröl* Konſyliarz J.K.M. maiący wſzyſtkie nayprzedniéyſze Xiążki w różnych Gatunkach i Językach, między innemi Gatunkami, będzie ſię znaydowało tam i Dzieło naſze, to ieſt: *Dziennik Handlowy.*

Radzibyśmy byli drukować o każdym Jarmarku przed przypadnieniem, Miesiącem lub dwoma, aby tylo donoſić nam chcieli.

1. Gdzie i kiedy przypada ktory Jarmark?
2. Jakie na nim wolności i Wygody nayduią ſię?
3. Jacy i zkąd Kupcy ſpodziewani?
4. Jakie Towary? á gdyby można ſpecyfikować nawet Gatunki i wielość onych, co właśnie należałoby do ſamych Kupców czułości, bo to zichże lepſzém Dobrem byłoby.

---

w Lublinie Jarmarki wielkie od dawnych czaſów uprzywilejowane 4. do Roku bywały, to ieſt.

1. Pro Purificatione B. M. V.
2. Na Zielone Swiątki.
3. Pro Aſſumptione B. M. V.
4. Na SS. Szymona i Judy.

Te Jarmarki, przed w Prowadzeniem Trybunałów, Intratę i ludność czyniły Miaſtu, gdyż wiele Kupców Zagranicznych przybywało od Jarmarku do Jarmarku, inni przyiąwſzy Mieyſkie w całe zoſtawali, oczém tylko Rejeſtra nas nauczaią, lecz bardziéy Winę Kładziemy

na

na pozwolone Jarmarki w Pańskich Miasteczkach, które Królewskim Miastom oczywistą czynią krzywdę, i Zamiast Kupieckich Jarmarków, Gospodarskie tylo dosyć mizerne odprawuią się.

Tak o tém donośi Makarowicz Prezydent Miasta J.K M. Lublina.

---

w Poznaniu — Jarmarki są 4. ale bardzo nie Ludne i bez Dowozu wszystkich Rzeczy.

Co do Kontraktów.

w Sandomirzu Kontrakty bywaią na S. Jan, o Kupno, Zastawy, i Dzierżawy Dóbr.

w Poznaniu Kontrakty na S. Jan przypadaią. — Jeśliby kto niepokończył na tych Kontraktach swych Transakcyi, á chciałby w późniéyszym czasie dokończyć; niech więc raczy nasłać Uwiadomienie, tak o Summach iako i Dobrach, opisuiąc one tak, iak się zwykły opisywać w Dziele naszém, pod Artykułem o Dobrach.

Jeśliby po innych Miastach znaydowały się Kontrakty, tedy prosiemy o oznaymienie wczesne przed przypadnieniem onych.

VII.

o Opisaniu Miast.

— *Dalszy ciąg Opisania, czyli Numerowania Warszawy.* —

Ulica

Ulica Leszno. Pierwsza Strona zaczyna się od Nru 653. do Nru 696.

Nro

653. Kamienica Ant: Ciećwierskiego z wiazdem.
654. Dworek Bluma.
655. Kam: z wiazdem Jana Teszнera.
656. Kam: z wiazdem Walentego Fayfra.
657. Kam: z wiazdem P. Gazińskiey Wdowy.
658. Kam: P. Krauzowéy Wdowy.
659. Kam: P. Frydrycha Litkie.
660. Kam: P. Freja.
661. * Pałac J.W. Potockiego Podkom: Kor:
662. Dworek P. Langiera.
663. Dworek Jozefa Knytla.
664. Wiazd do Kirchowa Luterskiego.
665. Kam: Jozefa Chrzanowicza.
666. Kam: do Kościoła Kalw: należąca z wiazd:
667. Kam: z wiazdem W. Przezdzieckiego.
668. Plac zaparkaniony J.W. Kraśińskiego Oboźn: W: Koron.
669. Kam: Sz: Teppera.
670. Dworek Sławetn: Jana Szyszczyńskiego.
† *Kościół* XX. Karmelitów.
671. Klasztór tychże.
672. Dworek Szl: Michlera Stolarza.
673. Dworek z wiazd: J. W. Potockiego Wojedy Rusk.
674. * Pałacyk J.W. Załuskiego Starsty Grojeckiego.
675. Kam: Jana Szuflla.
676. Dworek Pawłowskiego Szewca.
677. Dworek Bernarda Graffa.
678. Kam: Łukasza Lagowskiego.
679. Dworek Szl: Bede Konowała.
680. Dworek z wiazd: Ur: Niegardowskiego.

681.

Nrº

681. Dworek z wiazd: Ur: Lenowieckiego.
682. Dworek W. J. X. Kraiewſkiego Kantora Kujaw: z wiazdami 2.
683. Dworek z wiazd: Ur: Chełkowſkiego.
684. Dworek Fabiana Swiniarſkiego.
685. Dworek z wiazd: Ur: Tyczowy Wdowy.
686. Dworek z wiazd: Merka.
687. Dworek z wiazd: Ur: Wildy.
688. Dworek z wiazd: P. Mar: Zmudzińſkiego.
689. Plac puſty do Juryzd: Leſzna należący.
690. Plac puſty do Miaſta Leſzna należący.
691. Browar i Dworek Szl: Szyffa.
692. Dworek z wiazd: Staniſława Bobowſkiego.
693 Dworek W. Dwerniekiego z Placem i Ce-
694. Browar z wiazd: Peterſa. (gielńiami.
695. Dworek IP. Urbana Foryſtyera.
696. Dworek z Ogrodem IP. Arenta.

Druga Strona Ulicy Leſzno. od Nru 697. do 738.

697. Młyn wietrzny Szl: Petorſa.
698. Dworek Sławet: Kurkiewicza Krawca.
699. Plac puſty IP. Cyborta Piſarza M: Leſzna.
700. Plac puſty JW: Potockiego Dzied: Leſzna.
701. Plac z Ogrodem W. Dwernickiego.
702. Dworek z Wiazd: Tom: Grabówſkiego.
703. Kam: i Dworek Daniela Borych.
704. Dworek z wiazd: Szl: Pawła Miaſkiewicza.
705. Dworek z wiazd: Deteſſowſkiego.
706. * Pałac J.W. Ordynata Zamoyſkiego.
707. Dworek z wiazd: Mateuſza Mikulſkiego.
708. Kamienicz: z wiazd: Jozefa Miecielſkiego.
709. Dworek z wiazd: Grzegorza Ryttera.
710. Dworek z wiazd: Jozefa Gittlera.
711. Kam: z wiazd: Jana Ziembińſkiego.
712. Kamieniczka i Dworek Jana Gabryela.

Nrº

713. D
714. Ka
715. D
716. D
717. D
718. Ka
719. Ka
720. *
721. Ka
722. Ra
723. Ka
724. Ka
J
725. D
726. *
727. K
728. K
729. K
730. *
731. K
732. K
733. K
734 M
735. D
736. K
737. D
738.

Ulica
739.
740.

Nro

713. Dworek z wiazd: Piotra Petza.
714. Kam: i Dworek Sukcefs: Tomaſzewſkich.
715. Dworek Zeydlera.
716. Dworek z wiazd: Gabryela Petza.
717. Dwor: z wiaz: IP. Woyciecha Grylewicza.
718. Kam: z wiazd: Mateuſza Szymańſkiego.
719. Kam: Szl: Szyſſla Piwowara.
720. * Pałacyk J.W. Giedroycia Biſk: Zmudzk:
721. Kam: IP. Cyborta Piſarza M. Leſzna.
722. Ratuſz Drewniany M: Leſzna.
723. Kam: Szl: Jakobſona Jubilera
724. Kam: IP. Jakobſonowéy gdzie Cerkiéw J.W. Poſſa Roſſyiſkiego.
725. Dworek z wiazd: Franciſzka Bimińgiera.
726. * Pałac J.W. Dzierzbickiego Woj: Łęcz:
727. Kam: Jana Peterſa.
728. Kam: z wiazd: Water Fayfra.
729. Kam: Jana Wéysbat.
730. * Pałacyk J. O. Xiężny IMći Sapieżyny Wojewodziny Smoleńſkiéy.
731. Kam: z wiazd: Kryſtyana Krygiera.
732. Kam: z wiazd: Szl: Jozef Mazeſz.
733. Kam: Szl: Kiepſa Kupca Sukiennego.
734 Magazyn J.W. Potockiego.
735. Dworek Sł: Dangla Puſzkarza.
736. Kam: z wiazd: Bandau Złotnika.
737. Dwa Dworki z wiazd: i Parkan Szl: Kryſtyana Eberta.
738. Kamieniczka Szl: Szultza.

Ulica Rymarſka. Pierwſza Strona zaczyna ſię od Nru 739. *do Nru* 742.

739. Dworek Raſzpla Stolarza.
740. Kam: P. Siedleckiéy Wdowy.

741.

Nrᵃ

741. Dworek Szultza Rymarza.
842. Kam: P. Wężyka.

Druga Strona Ulicy Rym: od Nru 743. do 744.

743. * Pałac J.W. Ogińskiéy Hetm: W. Litt.
744. * Pałac J.W. Potockiego Krayczyca Kor.

Ulica Elektoralna. Pierwsza Strona zaczyna się od Nru 745. do Nru 773.

745. Kamieniczka z wiazd: Knapla.
746. Kamieniczka z wiazd: Szytlera.
747. * Pałac J.W. Wielopolskiéy Staroś: Krak:
748. Kamienica Sztekierta.
749. Kam: z wiazd: Krauza Kowala.
750. Kam: z wiazd: Szl: Tomasza Dangla Siodl:
751. Staynie z wiazd: Szl: Karola Dangla.
752. Kam: Szl: Ollie z wazdem.
753. Parkan z wiazd: Szl: Peda.
754. Kam: z wiazd: Jakoba Fréytaka.
755 * Pałacyk z wiazd: W. J. X. Wicherta Kantora Inflant.
756. Dworek narożny Béyma.
757. Dworek z wiazd: Ludwiki Groffowéy.
758. Dworek UU: Sliwickich Sukcefforów.
759. Dworek z wiazd: Antoniego Kracz.
760. Dworek z wiazd: Szl: Anny Ebertowéy.
761. Dworek z wiazd: Sukceff: Matuszéwskich.
762. Dworek Franciszki Umińskiéy z wiazd:
763. Kam: z wiazd: Horalika.
764. Dworek Frasińskiéy Wdowy.
765. Dworek z wiazd: do Browaru Krauza.
766 Dworek z wiazd: Piotra Chmielewskiego.
767. Dworek z wiazd: Belli.
768. Dw: z wiaz: Ur: Mateusza Zakrzéwskiego.

Nra

769. Dwor: z wiazd: Szymona Wendéwſkiego.
770. Kamien: z wiazd: Czernika Brukarza.
771. Dwor: z wiazd: Ur: Wilczyńſkiego.
772. Dwor: z wiazd: Ur. Mikołaja Minnich.
773. Dwor: Narożny W. Jakoba Szotla Adjutan:

Druga Strona Ulicy Elektoralnéy zaczyna ſię od Nru 774. do Nru 797.

774. Dworek Fiſzera z wiazdem.
775. Dworek i Browar Karola Henda.
776. Dwor: z wiazd: Ur: Jankówſkiego Kom:
777. Dwor: z wiazd: Auguſta Wolant.
778. Dwor: z wiazd: Jana Eberléyna.
779. Dwor: Ur. Jana Nowowiéyſkiego.
780. Kam: z wiazd: UUr. Dąbrowſkich.
781. Dworek tychże.
782. Dworek z wiazd: P. Hénika.
783. Dom Dréwniany IP. Jabłońſkiego.
784. Kamien: Dawida Witycha.
785. Kam: Haydaſzéwſkiego.
786. Kam: Kieberléyna.
787. Kam: Narożna J.W. Gorſkiego Chor: War:
788. Dworek z wiazd: Woynickiego.
789. Dworek z wiazd: Hempla Stelmacha.
790 Dworek z wiazd: W. Baczkówſkiego Kap:
791. Dworek z wiazd: Tomaſza Dangla.
792. Dworek z wiazd: Łazowſkiéy Wdowy.
793. Plac puſty Wo Pernetta.
794. Dworek Drew: Narożny Wo Pernétta.
795. Dworek z wiazd: Sukceſſ: Komorówſkich.
796. Kam: z wiazd: Wo Grozmana.
797. Dworek JW: Bielińſkiego Cześn: Koron:

Ulica Orla, zaczyna ſię od Nru 798. do 799.

798. Dworek z wiazdem Kinkla Malarza.

799.

Nro

799. Dworek Sztekierta.

Druga Strona Ulicy Orléy od Nru 800. *do* 804.

800. Dworek Jakoba Bala.
801. Kam: z wiazd: P. Grofsowéy Wdowy.
802 Kam: Majora.
803. Kam: Franciszka Szwáygiera.
804. Kam: Ur: Wenkie Doktora.

Ulica Solna zaczyna się od Nru 805. *do Nru* 812.

805. Dworek Gottliba Heza Stolarza.
806. Dworek Gottliba Roda.
807. Dworek Gottliba Plotnera.
808. Dworek Jana Bobówfkiego.
809. Dworek Jana Michała Braum.
810. Dworek Etfertowéy.
81 . Dworek z wiazd: Wawrz: Wóyciciego.
812. Karola Wéynerta.

Druga Strona Ulicy Solnéy od Nru 813. *do* 820.

813. Dworek z wiazdem Bartoldowy Wdowy.
814. Dwor: z wia: Sł: Felixa Kofarzewińfkiego.
815. Dwor: z wiazd: Antoniego Henika.
816. Dwor: z wiazd: Grévberowéy Wdowy.
817. Ogród IMć Xiędza Wicherta.
818. Dwor: Michała Péyziary.
819. Dwor: Héycza Szpadnika.
820. Dwor: Szl: Grotoffa.

Ulica Ogrodowa. Pierwfza Strona zaczyna fię od Nru 821. *do Nru* 849.

821. Dworek z wiazd: Wizbeka Siodlarza.
822. Dworek z wiazd: Frydrycha Fifzera.
823. Dom Częścią Murowany Częścią Drewn: IMći Pani Kaftelli. 824.

Nro

824. Dworek z wiazd: J.W: Potockiego Dziedzica Leszna.
825 Dworek z wiazd: IPana Ożarowskiego.
826. Dwor: z wiaz: Jakoba Gajewskiego Szew.
827. Dwor: z wiaz: IP. Antoniego Piaseckiego:
828. Dwor: z wiaz: Antoniego Kulczyckiego.
829 Dwor: z wiaz: Szym: Jerzembowskiego.
830. Dwor: z wiaz: Tomasza Kemiszewskiego.
831. Dwor: z wiaz: Kazimierza Kulczyckiego.
832. Dwor: z wiaz: Ludwika Malinówskiego.
833. Dwor: z wiaz: Ur. Ignac: Dąbrowskiego.
834. Dwor: z wiaz: Frydrycha Neymana.
835. Dwor: z wiaz: Johana Wacha.
836. Dwor: z wiaz: Małgorzaty Mokrówskiéy
837. Dwor: z wiaz: Jakuba Puczkówskiego.
838 Dwor: z wiaz: Antoniego Rogalskiego.
839 Dwor: z wiaz: P. Gorzkowskiéy Wdowy.
840. Dwor: z wiaz. Marcina Falkowskiego.
841. Dwor: z wiaz: P. Maryan: Gołaszewskiéy.
842 Dwor: z wiaz: P. Karola Kaczorowskiego.
843. Dwor: z wiaz: P. Michała Jedlińskiego.
844. Dwor: z wiaz: i Ogrodem P. Jozefa Zielińskiego.
845. Plac Zaparkaniony Lawendowicza Stolar.
846. Dwor: z wiaz: Ur. Macieia Nietyxy.
847. Dwor: z wiaz: Stanisława Kulpińskiego.
848. Dwor: z wiaz: Ur: Andrz: Mrokówskiego.
849. Kam: i Browar Jana Winklera Piwowara.

Druga Strona Ulicy Ogrodowéy. zaczyna się od Nru 850. *do Nru* 883.

850. Dworek P. Malewskiéy Wdowy.
851. Dworek P. Rocha Morantego.
852. Dworek P. Franciszka Woyciechówskiego.
853. Dwor: z wiaz: P. Kaspra Dołęgówskiego.

Nro

854. Dworek P. Jana Sobierańskiego.
855. Dworek P. Staniſława Pankiewicza.
856. Dworek i Browar Stęcla Piwowara.
857. Dworek P. Karola Drągówſkiego.
858. Dworek P. Woyciecha Lipińſkiego.
859. Plac zaparkar: IP. Łuk: Dworakówſkiego.
860. Dworek Alexandra Rymſzy.
861. Dworek P. Franciſzka Piſzczatówſkiego.
862. Dworek P. Jana Lupińſkiego.
863. Dworek P. Szymona Bagińſkiego.
864. Dwor: z Ogrod: P. Szym: Dobrzańſkiego.
865. Dworek P. Piotra Czaplikówſkiego.
866. Dworek Ur. Jana Zarzyckiego.
867. Dworek Gottfryda Leniburga.
868. Dworek Gottfryda Gulgnowſkiego Piekarza.
869. Dworek Sławetn: Samuela Girſter.
870. Dworek Ur. Kazimierza Malinówſkiego.
871. Dworek Ur. Staniſława Cybulſkiego.
872. Dworek Wiel: Jana Chrząſzcza Kapitana Gwardyi Kon: Koron.
873. Dworek Wiel: Hoffmana Pułkownika.
874. Dworek Sławet: Słowińſkiego Rzeźnika.
875. Dworek Sławet: Doroty Maciejéwſkiéy.
876. Dworek Sławet. Pruſzyńſkiego Piwow.
877. Dworek Wiel: Przeradówſkiego Mieczn: Ziemi Rożańſkiéy.
878. Dworek Sł: Andrzeia Fiſzera Garbarza.
879. Dworek Sł: Jana Giepperta.
880. Dworek Sł: Krzyſztofa Jęcza.
881. Dworek Sł: Kryſtyana Kirſztein.
882. Dworek Sł: Jana Wilke.
883. Dworek Sł: Frydrycha Hautza.

Nro

Ulica Biała zaczyna się od Nru 884. *do Nru* 886.

884. Dworek P. Jakóba Słomkówskiego.
885. Kamienica P. Benianina Bartoldy.

Druga Strona Ulicy Białéy od Nru 886. *do* 890.

886. Dworek Sławet: Jana Kurtza.
887. Dworek Karola Druzyalskiego.
888. Dworek Sławet: Frydrycha Nysza.
889. Dworek wspólny Beńkie i Babst.
890. Dworek Szl: Antoniego Fontanniego.

Ulica Chłodna. Pierwsza Strona zaczyna się od Nru 891. *do Nru* 912.

891. Dworek Sławet: Horalika Mydlarza.
892. Dworek Sław: Franciszka Lawendowicza.
893. Dworek Sław: Woyciecha Frąckiewicza.
894. Dworek Sław: Krzysztofa Czochańskiego.
895. Dwor: z wiaz: Ur. Jozefa Witkowskiego.
896. Dworek Szczepana Guzowskiego.
897. Dworek Tomasza Zboińskiego.
898. Dworek Gottliba Pepmel.
899. Dworek Ur. Rudzyńskiego.
900. Dworek Ur. Franciszka Skłodowskiego.
901. Dworek Ur. Łukasza Dworakowskiego.
902. Dworek Krzysztofa Kosmala.
903. Kamienica Narożna Ur. Łapińskiego.
904. Dworek Klemensa Brychcińskiego.
905. Dworek Buczkówskiego.
906. Dworek Stęcla Piwowara.
907. Kamienica Ur. Ignacego Nowakowskiego.
808. Dworek Andrzeia Lupińskiego.
909. Dworek Ludwika Berenta.
910. Dworek Wawrzyńca Niwińskiego.
911. Kamienica Wawrzyńca Rutkiewicza.

Nro

912. Kaminica P. Manówſkiéy Wdowy.

Druga Strona Ulicy Chłodnéy, zaczyna ſię od Nru 913. *do Nru* 933.

913. Dworek i Kamieniczka Bryndziewicza.
914. Dworek Jabukowſkiego.
915. Dwor: J.W. Mikorſkiego Podkom: Goſtyń.
916. Dworek Ur. Swiętoſławſkiego.
917. Dwor: z wiazd; Grzegorza Prośińſkiego.
918. Dworek z wiazd: Jana Kala.
919. Dwor: Narożny z wiaz: Bandurówſkiego.
920. Dworek Ur. Zofii Majewſkiéy Wdowy.
921. Kamienica z wiazd: Antoniego Halmana.
922. Dworek Elżbiety Grodkowéy Wdowy.
923. Dworek Walentego Muradowicza.
924. Kamienica Marcina Rezlera.
925. Dworek Jana Neyberta.
926. Kam: JW. Chrapowickiego G M. Woyſk Li
927. Dworki JW. Walickiego Woj: Rawſk.
928. Kamienica i Dworek Zydka Rzeźnika.
929. Dworek Wiel: Szwatczyka Pułkownika Wóyſk Roſſyiſkich.
930. Dworek Ur. Jabłońſkiego.
931. Kamienicz: z wiaz: Szl: Lagowſkiego.
932. Dworek Sławet: Kryſtyana Fiſzera.
933. Dworek Wielm: Hiża Majora.

Następuie Ulica Koſzary Mirowſkie, oczém poźniéy.

— *Opiſanie Miaſta Sandomirza, z Uwagami potrzebnemi, do polepſzenia onego.*

Sandomierz *Sandomiria* Miaſto Stołeczne niegdyś Xięſtwa, á teraz Województwa San-

do-

domirſkiego. Było Rezydencyą Dziedzicznych Xiążąt, a potém i Monarchów Polſkich, wtzakże i Krolowie Polſcy często tu przemieſzkiwali. Położenie tego Miaſta Geograficzne ieſt pod gradusem 50. i minutą 25. *Szerokości*, á pod gradusem 39. i minutą 35. *Długości*. — Leży na lewym brzégu Wiſły na górze wyſokiéy blisko 50. łokci. — Wiſła zaś ieſt Granicą od Gallicii. — Powietrze tu ieſt zdrowe; umiarkowane. — Dawność; Zamku i ſtarego Miaſta Sandomierza będącego na tém mieyſcu, gdzie teraz Przedmieście zwane *Krakowſkie* dla wielkiéy odległości czaſu dowiedzieć ſię nie można. — Teraźnieyſze Miaſto Sandomierz ieſt założone przez *Leſzka* czarnego, Xążęcia dziedzicznego Sandomirſkiego, oraz Monarchę Polſkiego w roku 1286. — Oprócz Przedmieśćiów zwanych *Krakowſkie*, *Opatowſkie*, *Zawichoſtkie*, i *Rybitwy*, ſame Miaſto murem opaſane przez *Kazimierza* Wielkiego około roku 1362. — W murach ma łokci Kwadratowych 841.024. — Fundowane ieſt na Łanach *Frankońſkich* 228. z których dziś Miaſto poſiada 60. Duchowni 50. a Szlachta 30. — Odpadło w Kray Ceſarſki około 5. Łanów, reſzta Łanów więcéy niż 80. oznaczaią Awulſa dotąd ieſzcze nie odkryte. Ma to Miaſto właſne trzy Wioſki fundowane na Łanach Frankońſkich 42. które ſą kupione w roku 1311. W Sandomierzu liczy ſię Kościołów 10. Klaſztorów 5. Szpital z funduſzem dla Xięży 1. Szpitalów dla Swieckich także z funduſzami 3. Seminarium Kleryków 1. Collegium Poiezuickie i Szkoły w nim. — Zamek oczekuiący dachów i ścian reparacyi, a poczęci iuż ſpuſztoſzały; — W Nim ieſt *Archivum Grodu*

Sandomierſkiego, i mała część Ziemſtwa, bo inne Części Archivum Ziemſkiego z innych miéyſc nie ſą dotąd przeniefione w iedno miéyſce. — Domów ma 542. Placów puſtych 40. Ludzi wſzyſtkich okładem 3000. z tych Zydów 383. — Ratuſz w śrzodku Miaſta murowany i w nim Archivum Miéyſkie. — Młynów Wiſlanych wodnych 6. — Dawniéyſzych lat było tu Winnic około 20. — Juryſdykcye Sądawe 3. Duchowna ieſzcze od Roku 1300. Grodzkie Sądy odprawuią ſię w 4. Kadencyach podług *Konſt:* 1590. *fol:* 580. Odprawowały ſię dawniéy i Sądy Ziemſkie; — Żądanie ieſt powſzechniéyſze, aby ſię tu odprawowały i teraz, iako chcą tego Prawa = *Statut: Ru* 1543. *fol:* 574. *Item Konſt:* 1580. *fol:* 484. *Item Konſtytucyi:* 1588. *fol:* 484. *Item Konſt:* 1658. *Item Konſt:* 1764. *fol:* 65. — Wſzakże dla poprawy Budynków Miaſta tego ſłuſznoſć radzi, aby w tém Mieście iako Głównem i Stołecznem tego Województwa odprowały ſię i Séymiki, iako przepiſuie Prawo *Konſt:* 1768. *fol:* 270.

Jeſt tu Poczta, ale poboczna, ſłuſznoſć wyciąga, aby Poczta albo z Lublina proſto przez Sandomierz ſzła do Krakowa, albo z Warſzawy na Radom oſobna ſzła do Sandomierza; to bowiem Miaſto z wielu powodów częſtéy i prędkiéy Korreſpondencyi potrzebuie, á ſzczególniéy że ieſt Portowe i Handlowe Miaſto, ma kilkorzyſte Juryzdykcie Sądowe, Intereſſa Skarbu do Cła i Magazynu, — Garnizon, — Szkoły, i inne.

Województwo Sandomirſkie miało ſześć Powiatów, *Sandomierſki, Wiślicki, Pilźniński,*

Chę-

Chęciński. Opoczyński, i Radomski, nad to Ziemię *Stężycką*, przez zabór Kraju zmnieyszyło się to Województwo, z którego do Gallicyi odpadło mil kwadratowych 190. — Niechcę tu wyliczać Miast, i Wsiów każdego Powiatu, i które z tych w co obfituie, — Sam Powiat Sandomierski do Polski teraz należący ma Miast wszystkich 25. Wsiów zaś 580. — Wyraża się tu tych wszystkich Miast odległość od Miasta Sandomierza na mile Polskie.

Zawichost *mil*	2.	Ostrowiec. –	5.
Koprzywnica.	2.	Denków. –	5.
Klimuntów.	3.	Tarłów. –	5.
Ożarów. –	3.	Połaniec. –	6.
Janików. –	3.	Waśniów. –	6.
Gliniany. –	3¼.	Rakow. – –	6.
Lasocin. –	3.	Staszów. –	6.
Ośiek. – –	4.	Łagów. –	6.
Opatów. –	4.	Kunów. –	7.
Chmielów. –	4.	Słupia. – –	8.
Bogorya. –	5.	Borzęcin. –	9.
Iwaniska. –	5.	Wąchocko.	10.

Tenże Sandomierz odległy iest od Lublina *mil* 11. od Krakowa *mil* 20. od Warszawy *mil* 25.

Tak donosi Sandomierzanin.

Dziennik Handlowy, widząc, tak znaczną gorliwość i Swiatło tego Sandomirzanina, życzyłby sobie mieć szczególną Korrespondencyą z nim, aby mógł ezerpać dla Kraju korzystne od niego wiadomości, poki zaś będzie bezimiennym tén Obywatel, póty nie będzie można wiedzieć do kogo i iak mamy adresować nasze Żądania, wszakże ieśli tén Godny Sandomierzanin zechce Imie swoie mieć utaione, przyrzekamy

Obowiązkiém Wiary Publicznéy dotrzymać.

O gdyby! więcéy było tak gorliwych Obywatelow, ktwo Kray miały wszystkie Okoliczności Handlowe wyiaśnione, á z czasem zwłasz za pod tak pożyteczném Panowaniem, przyszedłby do tego stopnia Doskonałości Handlu, w iakim iuż nas uprzedziły Pograniczne i dalsze Narody.

Czekamy innych Miast gorliwości w nadesłaniu podobnych opisań. — Mianowicie w co, które Miasto, Woiewodztwo, Powiat, lub iaka Okolica obfituie.

VIII.

o Dobrach do Przedaży Zastawy lub Dzierżawy.

— *w Ziemi Rawskiéy Wieś* cum attinentijs *do przedania za Złt:* 160,000.

Bartonówka cum Attinentijs Mroczkowicze, i Wiechniowice. — Chłopów Gospodarzy ma 45. — Stawów 4. — Młyn wodny. — Browar z Gorzalnią. — Karczem 2. — Lasu sosnowego do Opału i Budowy — dosyć. —

Wysiewu na Intratę po 2. Ziarna.

Zyta.	— — —	*Korcy* —	110.
Pszenicy.	— —	Ditto —	3.
Zyta Jarego.	—	Ditto —	7.
Jęczemienia.	—	Ditto —	15.
Owsa.	— — —	Ditto —	64 $\frac{1}{4}$.

Ta-

Tatarki. - - - Ditto - 17 3/4.
Grochu. - - - Ditto - 1 3/4.
Prosa. - - - Ditto - 1/4.
Rzepaku. - - Ditto - 1/10.
Siana. - - - *Fór* - 42.
Arędy z Browaru. - *Ztł:* 150.
Warzywa Zagonów 140.

Intraty całéy in summa czyni *Ztł:* 4,236 *Gr:* 20.

— Na Trakcie Białéy, leży od Warszawy 11. *Mil* od Białéy 3. *Mile.*

Chcący nabyć takowe Dobra ma uczynić Referencyą do *Dziennika Handlowego*; zkąd dokładną we wszystkiém odbierze Informacyą.

Przedaż tych Dóbr na Wieczność za *Ztł:* 100 000., a w tym Targ.

NB. *Te Dobra są czyste bez żadnych Długów.*

— *w Województwie Łęczyckiém Dobra do przedania.*

Zaborów, Komorów, Cekanów, Starzyce, Lipianki, Pisarzec w Województwie Łęczyckiém Powiecie Brzeźińskim na Trakcie z Warszawy do Piotrkowa o *Mil* 14. od Warszawy — z Łąkami, Lasami, i Lądem nad Pilicą. — Te Dobra są Łowczego Zakroczymskiego Mokrskiego Dziedziczne.

— *w Ziemi Ciechanówskiéy Dobra do przedania.*

Chumieczyno, Sempiki, Marchwaty, Stryjewo, Styjenko, Piszczołko małe i duże, Modzele, Raki, w Ziemi Ciechanówskiéy niedaleko Miasta Pruskiego Działdowa, *mil* 10. od Warszawy. W Gruntach ilastych Pszennych. — Te Dobra są Dziedziczne Mokrskiego Łowczego Zakroczymskiego,

— *Suk.*

— *Sukceſſya do zbycia.*

Sukceſſya po niegdyś Podczaſzym Koronnym, Wojewodzie Podlaſkim, Opacie Czerwińſkim Leſzczyńſkich, śmiercią Mycielſkiego, Staroſty Lubiatówſkiego Dożywotnika ſpadła na Teodora Mokrſkiego Sędziego Zakroczymſkiego. — Ktoby tedy ſobie życzył nabyć tak téy Sukceſſyi iako i Dóbr, wyżéy namienionych, ma ſię referować do *Dziennika Handlowego.* — Datt w Warſzawie 24. Maja 1786. Teodor Mokrſki Łowczy Zakroczymſki.

NB. *Tenże W. Mokrſki za odezwą Dziennika Handlowego, ma pokazać na to wſzyſtko zapewnienia i zupełną informacyą.*

---

w Województwie Podlaſkiém Wieś na ſprzedaż.

W Ziemi Bielſkiéy ieſt Wieś do ſprzedania, w Gruntach dobrych, Łąkach obfitych, Ryb podoſtatek maiące, z Młynem wodnym na dwa koła. – Laſy ſą na Opał i Budowle. – Chłopów 40.

Ktoby życzył nabyć, może z Dziedzicem uczyniwſzy ugodę, dać teraz czwartą Część Summy ugodzonéy, á reſztę na Dobrach tychże beſpieczeńſtwo zoſtanie przez Ewikcyą do lat 3, płacąc Procent roczny od pozoſtałéy Summy.

W takowém żądaniu, ma uczynić Referencyą do *Dziennika Handlowego*, a ztamtąd odbierze Informacyą o Dziedzicu.

— *Miaſteczko w Ziemi Ciechanówſk: na Zaſtaw.*

Miaſteczko Dziedziczne Krzynowłoga mała — 2. *mile* od Pruſkiéy Granicy, á 3. *mile* od Miaſta Ciechanowa ze wſzelkiemi wygodami z Prowentem 13000. ieſt od S. Jana do Zaſta-

wy.

wy. *Ad Conferendum* z Wiel: Szymanowſkim Stolnikiem Warſzawſkim. Datt w Warſzawie Dnia 27 Maj 1786.

— *Wtéyże Ziemi Dobra* cum Attinentijs *za* 500,000. *do przedania*

Ktoby ſobie życzył tych Dóbr, i chciał o nich dokładną wziąść Informacyą, niech ſię referuie do *Dziennika Handlowego*, á łatwo będzie mógł powziąść wiadomość, gdyż Dziedzic tych Dóbr znayduie ſię teraz w Warſzawie.

IX.

o Projektach Handlowych.

Dowód czyli Odpowiedź na Propozycyą wyrażoną w Miesiącu Kwietniu Dziennika Handlowego = *Jak Cła ſtanowione, na Handel są ſzkodliwe nie tylo Polſzcze ale każdemu Krajowi Rolniczemu.* =

---

1. Nierozumieymy bynaymniéy, żeby Przekupniowie ponośili ſwoim koſztem ciężar uſtanowionych Céł na towary: wypłacaią ie w prawdzie po Komorach przywożąc i wywożąc, lecz to co wypłacą, rachuią ſobie między poniesionemi handlu ſwego *koſztami*, i na ſprzedawanym towarze, nie tylko całą ſummę zapłaconych Céł wyciągaią, ale nad to ſzukaią Prowizyi od téy Summy. Zkąd każdy poznać może, że Cło iakieżkolwiek, ieſt daleko większe rzeczą ſamą, niżeli ſię na pozór wydaie w przepiſaniu iego; co ſię ieſzcze pokaże lepiéy na ſwoiém miéyſcu.

2.

2. Któż więc płaci Cło takowe? oto albo pierwśi Przedawcy materyłów, i towarów, od których Przekupniowie na handel wykupuią, albo oftatni Kupcy, którym oni przedaią; według tego, iak pierwszą rękę przyciskać będzie potrzeba, i konkurrencya przedawania, iak oftatnia ręka mieć będzie sposób kupowania, i wystarczenia na własną konsumpcyą. Mogą płacić Cło Pierwśi Przedawcy, ponieważ nie tak dobrze i płatno przedadzą swóy towar, iakby go przedać mogli, gdyby Cłem nie był obciążany, á zatém co do ceny podwyższony dla oftatnich Kupców: mogą płacić także toż samo Cło i oftatni kupcy; bo albo drożéy będą musieli kupować towary dla swoiéy konsumpcyi, albo nie maiąc za co drożéy kupić, kupią ich mniéy niżeliby kupić i konsumować mogli, gdyby towarów Cena nie była podwyższona przez płacenie od nich Podatku Celnego. W pierwszym razie na nich spadnie Cło wypłacone Pierwéy od Przekupniów, w drugim zaś mniéy kupuiąc, zwalą tém samém ciężar wypłacenia Cła na pierwszych Przedawców, którzy nie maiąc tak dobréy sprzedaży i płatności dla swoich towarów, muszą albo mniéy sprzedać, albo taniéy. Jeżeli mniéy sprzedadzą, więc tracą na tém, co im się zostanie nie sprzedane; ieżeli przedadzą wszystko taniéy iak pospolicie bywa, tém samém tracą to wszystko, coby mogli zyskać, kiedyby oftatni Kupcy, będąc w stanie wykupienia, powiększyli byli przez swoią konkurrencyą cenę towarów do sprzedania gotowych. — Może się tu komu zdawać rzecz niepogodzona w sobie saméy, dla czego według zachodzących okoliczności

raz

raz na pierwſzych Przedawców, drugi raz na oſtatnich Kupców ſpadać będzie Cło uſtanowione. Lecz takowa przeciwność ułatwiona zoſtanie, kiedy uważemy, że każdy pierwſzy Przedawca i oſtatni Kupiec, nie tylko ieſt na przemiany raz Przedawcą drugi raz Kupcem, ale nawet nie może bydź kupcem nie będąc przedawcą, nie może bydź przedawcą nie będąc kupcem. Tyle każdy kupuie, ile przedaie, tyle przedaie, ile kupuie; ponieważ zawſze i wſzędzie kupować lub przedawać, ieſt to zamieniać iedno za drugie.

3. Już tedy widziemy, że nie Przekupnio-wie, lecz albo pierwſi Przedawcy albo oſtatni Kupcy ponoſzą ciężar podatków Celnych; nie doſyć iednak na tém, trzeba ieſzeze pilnie przypatrzyć ſię czyli prawdziwie tenże ciężar dźwigaią bez żadnéy różnicy wſzyſcy pierwſi przedawcy i oſtatni kupcy, iako przedawcy i kupcy, czyli też pewni tylko z pomiędzy nich iako ci, od których ſię żywią, i na ktorych ſię iſtotnie funduią wſzyſtkie Klaſſes Obywatelów, porządną Społeczność Polityczną ſkładaiące.

Albo ci pierwſi przedawcy i oſtatni kupcy ſą Dziedzicami gruntu, albo ſą Dzierżawcami u Dziedziców gruntu, albo nakoniec inni ludzie do téy klaſſy Obywatelów należący w każdém Państwie, która przez iakążkolwiek pracę ſwoię, uſługę, induſtryą, i talent ſzuka dla ſiebie zarobku, lub iak inaczéy zowią *ſalarium* w expenſie corocznéy Dziedziców, i Dzierżawców. My śmiało i niezawodnie twierdziemy, że nikt inny tego Cła nie płaci rzeczą ſamą i w oſtatniéy ręce, tylko ſami Dziedzice, dla téy iedneý, kto ią pilnie uważy, oczywiſtéy

przy-

przyczyny; *iż oni tylko w każdym Kraju są Panami pierwszemi, są pierwszemi Dystrybutorami wszystkich dóbr ziemskich do potrzéb ludzkich i Konsumpcyi służących, które pochodzą iedynie z ziemi, z niéy się co rok odradzaią, i przez uprawę roli przymnażaią, które iako materyał, albo iako wyrobiony towar idą na zamianę i handel między ludźmi, a których to Dóbr ziemskich coroczną dystrybucyą z rąk Dziedziców i Dzierżawców wychodzącą, i rozchodzącą się, wyraża cyrkulacya Pieniędzy, za miarę, i żarękoymią onéyże służących.*

Nie płacą i płacić nie mogą Dzierżawcy gruntu; bo albo to Cło rachuiąc sobie, które im tamuie sprzedaż łatwą i płatność Kreścencyi, mniéy daią i rachuią czystéy intraty dziedzicowi, iakby ią większą rachowali, gdyby większą ceną szacowane były rzeczy wchodzące w kreścencyą; albo też uczyniwszy pierwéy kontrakt z Dziedzicem na lat kilka, nie mogą według miary Cła ustanowionego poźniéy umniéyszyć czystéy intraty Dziedzicowi. W pierwszym razie rzecz oczywista, że Dziedzice płacą, w drugim zaś, Cło zastępowane do czasu od Dzierżawców, umniéyszyć im muśi sposobów łożenia expens cokilkoletnich i corocznych, albo takich iakie łożyli, albo co raz większych. Za umniéyszeniem sposobu łożenia z wyczaynych expens, ruynuie się Dzierżawca, zkąd nastąpi nieuchybny upadek Urodzajów, i zmniéyszenie czystéy intraty dla Dziedzica, którą ponosić będzie przy nowéy arędzie gruntu swego, z większą nierownie swoią szkodą, niżeliby był utracił, nie chcąc ruiny, i krzywdy Dzierżawcy swego.

Je-

Jeżeli zaś Cła naznaczone niezubożą Dzierżawców, co fię rzadko trafiać zwykło, ale tylko odbiorą im fpofób łożenia większych expens Gofpodarfkich; będą także i z téy miary cierpieć Dziedzice; ponieważ na ten czas Cła takowe nie pozwolą im tyle przyczynić czyftéy intraty, ile im odbiorą fpofobu powiękfzenia expens Gofpodarfkich.

Niepłacą także i płacić nie mogą inni ludzie, którzy nie będąc Dziedzicami, lub też Dzierżawcami, fzukaią zarobku fwégo albo *falarium* u tych i u tamtych, przez łożenie dla nich własnéy pracy i iakiéyżkolwiek uflugi. Tyle bowiem pracę fwoię taxuią, tyle im Dziedzice Dóbr i dzierżawcy mufzą płacić za podéymowanie onéyże, ile ich ta praca, albo raczéy ile przy pracy pożywienie kofztuie, i inne potrzeby. Albo tedy za powiękfzeniem Ceny Towarów, i Materyałów przez Cło, uftanowione fzukać będą większego zarobku, większéy pretendować zapłaty, á tém famém ci za nich zaftąpią Cło nałożone, którzy ich roboty i uflugi potrzebuiąc, trzymaią ich na fwoiéy expensie, albo kiedyby powiękfzoną Cenę rzeczy mieli dźwigać, bez powiękfzenia *falarium*, co długo i bez gwałtu trwać nie może, toby na ten czas, fami mniéy odbieraiąc w zarobku, á więcéy maiąc wydatku, nie mogli tyle rzeczy kupować i tyle konfumować, ileby używali, gdyby zupełna zachodziła proporcya dla nich między fpofobem lub miarą kupowania i miarą zarabiania. Co ieżeli naftąpi, toć tém famém Dziedzic Dóbr za umniéyfzoną konfumpcyą á zatém i konkurrencyą, ponofić będzie nieuchybnie ufzczerbek w przedaży

i

i płatności należących do niego produkcyi ziemskich, zkąd mniéy lub nie dobrze przedaiąc, spadnie na niego ciężar Ceł nałożonych w Kraju.

4. A ieżeli sami Dziedzice Dóbr, Celny podatek znosić muszą, co się tu krótko tylko pokazało, więc daiąc oprócz tego gruntowy podatek, na czystéy intracie według pewnéy i nieodmiennéy miary, raz na zawsze ułożony, iak wyciąga koniecznie naylepszy porządek towarzyski, który się na porządku naturalnym funduie, więc mówię, na ten czas dwa podatki zamiast iednego płacić będą. Takowa uciążliwość osobliwie z podatku Celnego na nich spadaiąca niemoże ich dotykać, żeby im albo nieodbierała częstokroć sposobów polepszenia Agrykultury, albo nie ruynowała w nakładach rolniczych, albo nakoniec żeby ich przez umnieyszoną znacznie czystą intratę, niepociągała do tego, że będą woleli obracać swoię pracę, usilność i Kapitały pozostałe do iunych niepiodnych i czczych robot. To *pierwsza* niezmierna *szkoda*, którą nieochybnie ściągaią dla Kraju rolniczego, Cła nałożone na handel: ponieważ albo umnieyszaią obfitości Dóbr Ziemskich przez zruynowanie rolników, albo też przeszkadzaią powiększeniu Agrykultury, i za nią następuiącéy większéy obfitości tychże Dóbr Ziemskich. Takowéy szkody i utraty miara nie w iednakowym zostaie stanie, ale coraz większa przyrasta każdego roku, niżeli była przeszłego, póty, póki trwaią Cła nałożone.

Druga szkoda, którą przynoszą Cła ustanowione, iest ta zaiste, iż niżeli na Dziedzi-

ców

ców ſpadną, tym czaſem każdemu kupuiącemu i prredaiącemu umnieyſzaią ſpołobów do czynienia zamiany i konſumpcyi, tem czaſem umnieyſzaią konkurrencyą w ſprzedawaniu i kupowaniu; zkąd naſtąpić muſi mniey łatwa ſprzedaż, mniey dobra płatność dla produkcyi ziemſkich co rok ſię odradzaiących. Raz tedy cierpieć w tym będą rólnicy, że im ſię, iakośmy wyżey pokazali, albo mniey albo nie więcey rodzić będzie, drugi raz w tym, że to co ſię im urodzi nie tak dobrze popłacać będzie.

Trzecia ſzkoda na tym zawiſła, iż te Cła ruynuiąc Rólników i Dziedziców, przyprowadzaią Agrykulturę do gorſzego co raz ſtanu, za którey upadaniem umnieyſzać ſię muſi obfitości Dóbr Ziemſkich, która gdy umnieyſzona zoſtanie, nie tylko ludność Krajowa zmnieyſzyć ſię muſi, ale nawet ta zubożyć niezmiernie, która ſię już znayduie, zkąd naſtąpić muſi umnieyſzenie Konſumpcyi, a zatém umnieyſzenie Handlu i zamiany, na którym Cła będąc uſtanowione, ſame ſiebie do ruiny i zmnieyſzenia przyprowadzą. I dla tey ci to przyczyny między inſzemi widziemy, iako Europeyſkie Państwa fałſzywą Ekonomiką uwiedzione, podwyżſzaią uſtawicznie Cła od towarów, nie mogąc ſię albo niechcąc poſtrzec w tey mierze, że im więcey podnoſzą Celnego Podatku, tém go ſamym mniey wybierać będą.

Czwarta i oſtatnia *ſzkoda*, bo innych wſpominać nie będziemy, ieſt ta zaiſte, iż znaczne bardzo Kapitały z Ceł zbierane, gdyby iako Podatek niebyły wybierane do Skarbu publicznego, zoſtawałyby ſię zapewne w ręku Rólników, którzy mogliby ie łożyć na pole-

pszenie kwitnącéy, lub podźwignienie opuszczonéy Agrykultury swoiéy; zkądby większe bogactwa, większa ludność, większy podatek gruntowy nastąpił. Z Ceł zaś zbierane summy zostaią się i rozchodzą pospolicie między takowemi ludźmi, którzy ie żażywaiąc dla własnéy konsumpcyi, nie obracaią oraz i nie łożą ich iak Rólnicy na odrodzenie albo raczéy na przyczynienie nowych produkcyi Ziemskich, ale iedynie na konsumpcyą tych, które iuż są wyprowadzone, bez pomnożenia kwoty i obfitości onychże.

Wszystkie te szkody za ustanowieniem Ceł nieuchybnie następuiące, z których iedne do tego ściągaią, że produkcyi ziemskich znacznie co rok umnieyszaią, drugie zaś oprócz straty i uszczerbku niepozwalaią powiększać i przyczyniać téyże obfitości, i bogactw Krajowych; wszystkie mówię te szkody z takowych przyczyn oczywistych nie porównane i straszne dla całego Narodu Rólniczego, á w nim naypierwéy dla Rólników i Dziedziców Gruntu pokażą się ieszcze daleko większe, daleko nieznośnieysze, kiedy zechcemy krótko roztrząsnąć naturę samego podatku Celnego, uważaiąc w nim nie to co za sobą pociąga, i na kogo z uciemiężeniem spada, ale iedynie iak iest z siebie niepożyteczny, iak trudny do umiarkowania, trudnieyszy do wybierania.

A *nayprzód* takowe Cła albo raczéy raczéy takowy Celny Podatek iest sam z siebie *arbitralny*, to iest na niczym pewnym i widocznym nie ufundowany, lecz naywięcéy od niestatecznéy opinii, chęci lub wymysłu ludzkiego dopenduiący. Z iakiéyżekolwiek strony będzie-

dziemy fię zapatrywać na niego, niepodobna ieſt co pewnego znaleść, żeby fię można miarkować, iaką miarą powinien bydź nakładany. Cena towarów pod Cło podpadaiących ieſt odmienna z wielu przyczyn i okazyi: dobre lub mizerne mienie pierwſzego przedawcy tych Towarów, albo też ich Kupca oſtatniego, ſą to ſzczególności przed wiadomością publiczną ukryte. Jak wielka towarów wprowadzonych lub wyprowadzonych za Granice naſtąpi konſumpcya, iak wielka będzie tego roku lub przyſzłego, iak łatwa i płatna, wſzyſtko to nie tylko nie może bydź doſtatecznie wiadome, i określone, ale nawet nie może zoſtawać zawſze iednoſtaynie. Zkąd tyſiącznym odmianom i niepewnościom podpadaiąc, wynikaiący profit Skarbowy z takowego Celnego Podatku, muſi to naſtąpić, że miara nałożenia onegoż, podwyżſzania lub zmnieyſzania, rozciągnienia lub excypowania pewnych towarów od iego ciężaru, będzie także dependowała arbitralnie, od potrzeby, chciwości odmiennego zdania naywyżſzey w Kraju Władzy, do którey należeć będzie ſtanowienie, i przepiſywanie onegoż. Takowa *arbitralność* ſtanie fię ieſzcze uie równie ciężſza i ſzkodliwſza, kiedy ściągaiąc na Obywatelów niepewność względem używania ſłużących im Praw Własności i Wolności, żuboży ich oraz rzeczą ſamą, iako fię wyżey pokazało, i zagrodzi drogę do przyczynienia prywatnych i publicznych Doſtatków.

Powtóre. Nierozwodząc fię z tym, o czym nikt nie wątpi, iak ieſt trudny do wybierania Celny Podatek, a zatym niezmiernie koſztuiący; uważmy raczey, iak mało co przynoſi *pro-*

fitu czyſtego do Skarbu publicznego. Porachowawſzy bowiem co z niego na ſtronę iść muſi przez niedozor, chciwość i niepoſzłakowane zyſki prywatne Celników, Dozórców, i Rewizorów, porachowawſzy co płaca i utrzymywanie tychże ſamych Celników koſztuie, porachowſzy iak ſię ſam co rok znacznie ruynuie Celny Podatek, przez naſtępuiące za nim umnieyſzenie produkcyi ziemſkich, handlu i konſumpcyi, porachowawſzy co Rządowi Krajowemu trzeba podeymować zabiegów i oſtrożności, co czynić ſtratę przynoſzących odmian, co zbróynych ludzi trzymać na wymuſzenie onegoż; porachowawſzy nakoniec iak wiele intraty iego umnieyſzaią nie wytopione Kontrbandy, podſtępy prowadzących towary, zaiſte twierdzić można można beſpiecznie, że dla takowych wſzyſtkich koſztów, i ſtrat corocznych, więcey daleko niż połowa ginie Summy Podatkowey do Skarbu publicznego.

Potrzecie Tenże ſam podatek tak *maly* i zawodny co do czyſtey iego intraty, *wielkim* ſię ſtaie i nieznośnym co do iego koſztów, które za ſobą pociąga, á które ſpadaią z nieſkończoną ſzkodą na rólników w każdym Kraju... Większym ieſt mówię, niżeli ſię wydaie w przepiſaniu lub taryffie onegoż; bo Przekupniowie oprocz Summy Celney na Komorach wypłaconey, rachuią i wyciągaią ieſzcze od niey Prowizyą zwyczayną, bo tymże Przekupniom takowy Podatek, przy rewizyach i roztrząſaniach przynoſi ſzkody znaczne, co do ſamych towarów, rozpakowywania onych, i mitręgi czaſu, bo na nich częſtokroć ſciąga okazye i zaczepki do różnych kłótni, prawowania ſię w

Są-

Sądach: czego wſzyſtkiego potém muſzą oni nadgrody ścigać na tych, którym przedaią, lub od ktowaią wykupuią.

Poczwarte. Choćby nakoniec tén Celny Podatek nie miał w ſobie ſamym wytkniętych dopiero Wad, to iednak z tego iednego względu, poczytany bydź powinien za ſzkodliwy, to ieſt że zawſze przynoſi niewypowiedzianą *przykrość* wſzyſtkim Przekupniom pod iego ſkrzętne rewizye podpadaiącym: które to naprzykrzenie odraża ich i oddala od miéyſca lub Kraju obładowanego Celnym podatkiem, á zatym umnieyſza tamże potrzebną, i pożyteczną onych konkurrencyą, tak dla pierwſzych Przedawców, iako i dla oſtatnich Kupców. Czego wſzyſtkiego codziennym dowodem ſą niektóre w Europie Miaſta Portowe wolnością od Komor i Céł obdarzone.

Jużeśmy widzieli, ile można było, w ogólności krótko pokazać, iako Cła ſtanowione na Handel ſpadaią na koniec na Rólników, iako uciemiężaiąc Rólników, nieſkończoną krzywdę i ſtratę im przynoſzą co do obfitości i coroczney reprodukcyi Dóbr Ziemſkich, za których umnieyſzeniem cały Naród do uboſtwa przychodzi: wyprowadziwſzy, i to że czyniąc przykrość i trudność wſzyſtkim handluiącym, i Cenę przewożnych towarów ich podnoſząc, umnieyſzaią też ſame Cła, Konkurrencyą naypotrzebnieyſzą co do ſprzedaży i kupna, odbieraią płatność dla pierwſzych Przedawców, dla oſtatnich zaś Kupców droższą ſprawuią konſumpcyą, pokazawſzy mowię, iako za takowym Célnym Podatkiem z ſiebie *Arbitralnym*, trudnym, i koſztownym, nie zmiernie mały

profit dla Skarbu naſtępuie, a większa nierównie ſtrata dla całego Narodu Rólniczego przez umnieyſzenie reprodukcyi, lub zatamowanie co raz obfitſzéy i doſtatnieyſzéy: zoſtaie nam ieſzcze do odpowiedzi i ułatwienia kilka pozornieyſzych Zarzutów, na których iako na pewnych fundamentach zaſadzona Cudzoziemſka Ekonomika albo raczéy ſkrzętność fiſkalna mogłaby nas pociągnąć do naśladowania tak ſzkodliwego ze wſzech miar przykładu.

Powiedzą *nayprzód* niektórzy: Sąſiedzkie Kraie będą nakładać Cła na Towary wchodzące i wychodzące z Polſki, za cóż my więc niemamy wkładać podobnegoż Podatku na też ſame tak naſze iako i ich właſne towary? Odpowiadam czynić tego nie możemy i niepowinniśmy; ponieważ byle z naſzéy ſtrony zoſtawiona była zupełna wolność Handlu dla każdego i dla wſzyſtkich bez naymniéyſzych Céł i tamowania, byle mówię, ę zachowywaliśmy iednoſtaynie, tę iedyną, i iſtotną kondycycyą, na tén czas przez takowe nałożone Cła na Handel, ſame ſobie, a bynaymniéy nie nam czynić będą ſzkodę i krzywdę, iakośmy pokazali ſpływaiącą na każdy Naród Rólniczy, kiedy u ſiebie Podatkiem obciąży Handel i wolność onegóż zatamuie: co ſię takowym krótko wywodzi ſpoſobem. Sąſiedkie Narody maiąc ſwóy Handel obciążony Celnym Podatkiem, muſzą koniecznie drożéy cenić ſwoie przywożne towary, muſzą obce, to ieſt naſze wywożne taniéy płacić, żeby ie potém łatwo ſprzedać mogli. My zaś z naſzéy ſtrony zoſtawuiąc wolny u nas zupełnie Handel dla wſzyſtkich zarowno Narodów, i dla nas ſamych, tym tylko Krajom

i Przekupniom iako pierwśi Przedawcy będziemy przedawać naſze produkcye ziemſkie i towary, którzy nam za nie naywięcéy zapłacą, od tych iako oſtatni Kupcy kupować będziemy dla naſzéy konſumpcyi, którzy nam ſwoie towary naytaniéy ſpuſzczą. W takową obcych Narodów konkurrencyą, nie będą mogły wchodzić Sąſiedzkie Kraje Cłami obciążone co do Handlu, albo tedy od wywozki i przywozki z nami będę oddalone, albo raczéy do lepſzego naſzych towarów płacenia, ſwoich właſnych tańſzego ſpuſzczenia pociągnione. Czyli pierwſzy, czy tén drugi ſkutek poſpolitſzy naſtąpi, my zawſze pożyteczny dla ſiebie handel mieć będziemy; konkurrencya innych Narodów oddali od nas próżno założoną uciążliwość Cél Sąſiedzkich, które ponieważ nie potrafią nam zniżyć płatności w przedawaniu, ani podwyżſzyć tanności w kupowaniu, tym ſamym ſpadną z całym ſwoim ciężarem bez naſzego urażenia na tych, którzy ie wkładać na Cudze uciśnienie domyślili ſię. Cożby więc za przyczyna bydź mogła, ſtanowić na Handel Cła takowe, iakie oni ſtanowią, lub ſtanowić będą? ieżelibyśmy przeto chcieli zle uczynić dla nich wet za wet, niby oddawaiąc; to *nayprzód* nie powinniśmy takowéy czynić im krzywdy, bo niemamy naymniéyſzego Prawa do tego, bo oni nie czynią nam żadnéy krzywdy i ſłoty, czyniąc ią u ſiebie i dla ſiebie; nie możemy *powtóre*, bo chcąc im podobnym ſpoſobem źle uczynić, nie im ale tylko nam ſamym zaſzkodzilibyśmy nieuchybnie, iak ſię to wſzyſtko dało widzieć w Uwagach wyżéy przełożonych.

Ale rzecze kto? Jeżeli Sąſiedzkie Narody, uſzczupliwſzy znacznie Granic Polſkich, przez moc i nieſprawiedliwość, tak obtoczą i ściśną reſztę Polſkiego Kraju, że nikomu inſzemu przedawać, od nikogo zakupować niebędziemy mogli, tylko od nich i przez nich; na tén czas włożone Cła na Handel, ſpadną na nas wraz niemi, My ie płacić, My Skarb ich bogacić, My znoſić ciężar Podatku obcego będziemy przymuſzeni? Jeſzcze nawet odpowiadam śmiało, będąc w tak gwałtownym razie położeni, niemożemy, i nie powinniśmy ſię domyślać z naſzéy ſtrony zatamowania wolności w handlowaniu przez Cła iakieżkolwiek, á to dla naſtępuiących widocznych dwóch przyczyn.

Pierwſza; zaprzeć tego niemożna wprawdzie, że na tén czas w tym tylko iednym i ſzczególnym przypadku nadzwyczaynym, uſtanowione Cła od Sąſiadów przyciſnęłyby nas całą połową ciężaru ſwego, to ieſt, i oni i My z niemi wypłacalibyśmy na połowę takowy Celny Podatek. Zaiſte to krzywda dla nas wielka i nieuchybna, którą iedynie przypiſać należy nieſprawiedliwości i chciwości Sąſiedzkiéy tak okrutnie z nami poſtępuiącéy ſobie, a bynaymniéy nie wolności zupełnéy w handlowaniu. Z tym wſzyſtkim, gdybyśmy iednak domyślili ſię ieſzcze przepiſywać podobneż Cła z naſzéy ſtrony, tym ſamym zamiaſt iednéy pomniéyſzéy ſzkody, dwiebyśmy ściągneli nieuchybnie na ſiebie, dwa razy byśmy zaſzkodzili naſzéy Agrykulturze, Bogactwom Krajowym, Ludności, i ſamemu Handlowi. Lepiéy więc byłoby mniéyſze złe ponoſić niż

więc

większe, samochcąc własnemi rękami sobie zadane, odstąpić małego dobra dla nierównie większego: czego przez iednę tylko wolność od Ceł w handlowaniu dokazać można, przy gwałtowności Sąsiadów naszych, którzyby zabiéraiąc i naruszaiąc nasze Prawa własności, chcieli ieszcze zatamować wolność łożenia i zażywania ostatku téyże własności.

Druga Lecz ieszcze i w tak gwałtownym razie będziemy mieli pawny ratunek, który nam sowicie nadgrodzi naszę nieiąką szkodę i stratę, byleśmy Handel zupełnie uwolnili od Ceł. Na ten czas bowiem wolność takowa ogłoszona, i iednostaynie utrzymywana w naszym Kraju, otworzy drogę szeroką wszystkim odważnym Kontrbandyerom, wznieci Industryą Krajową do Rzemiosł i Manufakrur, które tém prędzéy i skuteczniéy zakwitną, im wyrobione Cudzoziemskie Towary droższe się stawać będą przez Cła sąsiedzkie; na ten czas mówię wolność Handlu ubespieczona w naszym Kraju raz na zawsze, pociągnie inne dalsze handlowne Narody, bez naszego newet interessowania się w téy mierze, do wymuszenia przez iaki Trakt na Sąsiadach naszych, albo wolnéy zupełnie z nami komunikacyi co do Handlu, albo przynaymniéy nie tak wielkiemi Cłami obciążonéy. Przy swoiéy zatamowanéy wolności, á naszéy w całości zostawionéy, nie potrafią nigdy Sąsiedzkie Narody zabieżeć zewsząd cisnącym się do naszego Kraju Kontrbandom, które u nich tak są zagęszczone, mimo wszelkiéy ostrożności, skrzętności, i surowości. Niepodobna iest ustrzec wchodzących wolnie i wychodzących z Kraju dosyć ieszcze

roz-

rozległego, osobliwie kiedy się dostawszy do niego, będą mogły otwarcie, iak długi i szeroki iest, szukać swego Zysku bez naymniéyszego tamowania i rewizyi.

Nakoniec zarzuci ieszcze kto twierdząc, iż iezeliby dla wyżéy wspomnionych przyczyn szkodliwa rzecz była stanowić Cła bez żadnéy dystynkcyi na wychodzące i wchodzące Towary do Polski, to przynaymniéy dobrzebyśmy uczynili, nałożyć Cła szczególnie na *wchodzące* towary Zagraniczne do Polski, od którychby wolne były nasze *wychodzące*. Z takową bowiem ostrożnością, Podatek Celny ułożony nicby nam nieszkodził, przyciskaiąc swym ciężarem Cudze, á nie nasze Towary; i owszem zagradzaiąc drogę do kupowania i czynienia konsumpcyi Towarów Cudzoziemskich, tym samym niepozwalałby tyle pieniężnych sum naszych wyprowadzać bez powrotu, ile ich wychodzi co rok za Granicę, z niezmierną stratą Kraju całego.

Niżeli na te pozórne dwie racye odpowiemy, na których się tén ostatni zarzut funduie, wprzód tu ostrzegamy, to sobie, iż takowa opinia do tych czas ieszcze panuiąca względem obładowania Cłami Towarów Zagranicznych *wchodzących*, ma ieszcze wiele innych fałszywych fundamentów, oprocz tych dwóch, któreśmy umyślnie wyrazili, chcąc ie krótko roztrząsnąć, i na nie odpowiedzieć. Nic iednak teraz o tém wszystkiém, co się zdaie wspiérać tę opinią, mówić nie będziemy; nie dla tego, żebyśmy takowych wszystkich fundamentów nie znali, i znaiąc nie mogli dostatecznie pokazać, iak są fałszywe; ale że iedne z nich,

do

do naſzego Kraju ſtoſować ſię nie mogą, drugie mniéy ſą godne uwagi, inne zaś nie do téy, którąśmy rozpoczęli należą Materyi; ale przyſtąpmy iuż do ſamey rzaczy. A *nayprzód* Célny Podatek włożony iedynie na wchodzące towary towary do Kraju, ieſt ſzkodliwy; ponieważ chociaż ſię zdaie na pozór nie z naſzych ale z Cudzych i Zagranicznych towarów bydź płacony, iednak ci go tylko rzeczą ſamą i w oſtatniéy ręce płacić będą, którzy ſą oſtatniemi tychże towarów wchodzących Kupcami dla własnéy konſumpcyi. Kiedy Cła ſtanowione ſą na produkcye Krajowe wychodzące za Granicę, na tén czas ſprzedaż i płatność tychże produkcyi umniéyſzać ſię muśi dla tych, którzy ſą pierwſzemi onych Przedawcami, kiedy zaś podobne Cła ſą wkładane na ſame tylko wchodzące do Kraju Zagraniczene Towary, to takowe towary drożizą czyniąc konſumpcyą rzeczy potrzebnych i wygodnych, przyprowadzą do tego tychże pierwſzych Przedawców, że drożéy wſzyſtko kupować muſzą. Nie tyle wprawdzie tracić będą drożéy kupuiąc, ileby tracili będąc obligowani razem i drożéy kupować i taniéy przedawać, zawſze iednak, czyli tylko taniéy ſwoie towary przedawać, czyli też będą muſieli drożéy inne przychodnie kupować, w zamianę ſwych własnych ſprzedanych, według natury i przepiſu Cła Krajowego, zawſze, mowię, równym ſpoſobem choć nie równą miarą ſpadnie na nich Podatek Celny, ſpadaiąc na nich, zawſze uczyni im ſzkodę; a przez to cierpieć będą w tém wſzyſkiém i Kray cały z niemi, w czym ſię wyżéy pokazała wynikaiąca ſtrata z uſtanowionych Celnych Podatków.

Ani

Ani nawet zabronienie wychodzenia z Kraju znacznych Sum pieniężnych nie może służyć za słuszną przyczynę podrożenia przez Celny Podatek konsumpcyi Zagranicznych towarów: te bowiem pieniądze, dla których zgromadzania wymyśla ieszcze i wymyślała dawnieysza Ekonomika, tyle szkodliwych, przeciwnych, niesprawiedliwych, i nadaremnie uciążliwych sposobów, z nadwerężeniem nayświętszych Praw własności i Wolności zatamowaniem; te mówię Pieniądze nie są i bydź nie mogą tak wielkim i iedynym każdego Kraju Rólniczego uszczęśliwieniem, iakowym wystawiały nam do tych czas błędne opinie, które się ieszcze nieszczęśliwie utrzymuią bez żadnego fundamentu. Co ponieważ szczególniéyszéy potrzebuie uwagi, zaczém krótko tu o tym ślepo nabłogosławionym Bożyszczu pomowiemy na fundamencie odkrytych i dowiedzionych Práwd nauki Ekonomicznéy: á ztąd poznamy oczywiście, iak brać należy Pieniądze za bogactwa Kraju, iak się o nie starać przyzwoicie, iaką z nich szczęśliwość albo też nieszczęśliwość należy poczytywać dla każdego Kraju.

Wielu iest, którzy przez bogactwa Krajowe nie rozumieią co innego, tylko same Pieniądze, iakoby też Pieniądze były początkiem, miarą i fundamentem szczęśliwości prywatnéy i publicznéy każdego Narodu Rólniczego. Ztém wszystkiém może bydź Kray uboższy rzeczą samą, maiąc więcéy Pieniędzy, co się widzieć daie oczywiście na Hiszpanii. Nikt pieniędzy przez się samych nie pożywa, które tyle tylko i w tén czas stają się bogactwami, ile onych czyniemy zamianę za wszelakie Dobra Ziem-

skie

ſkie do używania naſzego ſłużące: takowe więc w Pieniądzach Bogactwa, nie ſą prawdziwie ſame przez ſię, ale tylko bogactwa dependuiące od waloru i wielości tych rzeczy, których dostać można dla własnéy konſumpcyi w zamianę pieniędzy.

Co żebyśmy ieſzcze tém lepiéy poznać mogli, zaſtanówmy ſię pilnie nad tą prawdą, iako Pieniądze w zamianę czegożkolwiek przyimowane lub dawane, nieprzyczyniaią i nieroz'mnażaią rzeczy ku zażyciu konſumpcyi ſłużących, lecz też ſame rzeczy mogą w Kraju przyczynić Pieniędzy, albo przynaymniéy tymże Pieniędzom dać takowe poruſzenie i cyrkulacyą, iakby ſię ich namnożyło i przyroſło rzeczą ſamą. Jeden naprzykład Czerwony Złoty, który przechodzi przez ſto rąk przedaiących co, i kupuiących, tyle waży, i tęż ſamę czyni przyſługę, co i ſto czerwonych złotych raz przechodzące; ponieważ ieżeli naprzykład za Pſzenicę będzie dawany, może, przechodząc ſto razy z rąk pierwſzych przedawców, reprezentować ſto Korcy Pſzenicy. Żeby tedy w Kraju iakim naſtąpiła przedaż ſtu Korcy Pſzenicy, co do tego potrzeba? Zaiſte każdy przyzna, iż doſyć ieſt aby ſię ſto Korcy Pſzenicy znaydowało, i iedén czerwony złoty; gdy tén będzie i ſto Korcy Pſzenicy, może tém ſamém bez powiękſzenia kwoty pieniężnéy, naſtąpić w Kraju ſto przedady i kupna, ſto konſumpcyi uczynionych, ktore wſzyſtkie warte będą zupełnie ſto czerwonych złotych. Niechże teraz kto powie naczym tych Kupców i Przedawców zależą bogactwa prawdziwe? czy na iednym czerwonym złotym, który ſię między niemi

zny-

znaydował i ieſzcze znayduie, á który im ſłużąc za miarę wartości i rękoymią, ſłużył oraz za ſpoſób do czynienia zamiany przez ſwoię ſtokrotną cyrkulacyą? czyli nie raczéy na ſtu Korcach Pſzenicy, któréy użyli dla właſnéy potrzeby, i która warta była ſto czerwonych złotych. Jeżeli kto czynić będzie trudność w ułatwieniu żadanéy kweſtyi, więc odmieńmy inaczéy tę ſuppozycyą: daymy naprzykład tym oſtatnim Kupcom i Przedawcom ſto czerwonych złotych w pieniądzach, á zamiaſt ſtu iedén tylko Korzec Pſzenicy. Porachuymy teraz ile ich konſumpcya warta będzie: choćbyś tén Korzec Pſzenicy iak nayczęściéy zamieniał z rąk do rąk po ſtokrótnym Przedaniu, i Kupnie onéyże, nie będzie iéy więcéy nad Korzec, nie będzie więcéy warta nad ieden czerwony złoty. Ale daymy ieſzcze co więcéy, niech nie będzie i iednego nawet czerwonego złotego między temi Kupcami i Przedawcami, á niechay zawſze co cok dla nich rodzi ſię ſto Korcy Pſzenicy, któremiby by ſię dzielili między ſobą bez zachodzących pieniędzy. Czyliż na tén czas zoſtaną w czym umnieyſzone właśne ich bogactwa dla tego że Pieniędzy mieć nie będą? czyli nawet takowe ich Bogactwa prawdziwe co rok ſię odradzaiące nie będą ſzacowane i warte ſtu czerwonych złotych? Czyńmy ſuppozycye iakie chcemy, zawſze iednak na to ſpadniemy, że Pieniądze nie ſą co innego, tylko miara wynaleziona na wyrażenie wartości, i rękóymia ſłużąca do czynienia zamiany.

Niedoſtatek pieniędzy zaſtąpić kredytem, albo téż cedułami i kartami, co ſię codziennie zwykło praktykować w Handlu Przekupniów.

Lecz

Lecz iak wielu ieſt ſpoſobów w ciwilnéy ſpołeczności zaſtąpienia lub reprezentowania pieniędzy, kiedy ich nie maſz pod ręką; tak znowu kiedy nie maſz produkcyi ſłużących do zażycia, na tén czas nic ich nam zaſtąpić niepotrafi, nic nieporadzi i naywiękſza kwota pieniędzy. Cóż tedy ma bydź poczytane za prawdziwe Bogactwa, czy ta rzecz bez któréy ſię obéyść można, czyli też ta, która iſtotnie i nieuchybnie ieſt potrzebna człowiekowi?

Pieniądze nie ſpadaią z Nieba, i ſame nie przychodzą do rąk naſzych, nie rodzą ſię na gruncie żeby ich doſtać, trzeba one za coś kupić po którym kupnie nikt nie bogatſzym iak był przedtém. Ponieważ przez tąkową uczynioną zamianę doſtał tyle pieniędzy á naywięcéy, ile była warta ta rzecz, któréy uſtąpił dla pieniędzy. Powiadaią nam, że tén Naród Rólniczy ieſt bardzo bogaty, kiedy w nim znayduie ſię wiele pieniędzy; bydź to może, nieprzeczemy temu: ale też trzeba oraz przyznać, że niemniéy przed tém był zarowno bogaty tenże Naród, niżeli doſtał pieniędzy za ſwoie Produkcye; ponieważ obfitował w to wſzyſtko, za co potém doſtał Pieniędzy. Których ieżeli chce zażyć przyzwoicie, muſi znowu wydać też pieniądze bez żadnego powrótu, chyba że wydaiąc pieniądze, będzie ie, iak należy łożył i obracał na odrodzenie powtórne tych ziemſkich produkcyi, za które tyleż znowu, co i przedtém doſtanie pieniędzy. Bogactwa tedy w Pieniądzach ſą zawſze poſlednie i oſtatnie bogactwa, á naypiarwſze i nayprawdziwſze w produkcyach, za temi tamte naſtępuią, i onych ſprzedaną kwotę reprezentuią.

bez

bez tych nie można dostać tamtych, dostawszy zażyć, zażywszy i wydawszy powrócić sobie.

Ktoby kraju rólniczego zakładał i szacował bogactwa iedynie według miary pieniędzy, tenby nayprzód mylił się w rachunku tychże pieniędzy; bo mniéysza onych kwota może zastąpić i wydać iak naywiększą, kiedy cyrkulacya ich powiększy się za większą obfitością Ziemskich Produkcyi; tenby powtóre za skutek brał przyczynę: ponieważ bogactwa w pieniądzach są skutkiem poprzedzaiących bogactw w produkcyach ziemskich, które się przez handel zamieniaią na pieniądze. Kray rólniczy obfity produkcye ziemskie, wolności zupełnéy w handlowaniu przestrzegaiący, będzie miał zawsze podostatkiem pieniędzy. Chcieć mieć i dostać tych pieniędzy bez rólnictwa, bez obfitéy produkcyi, iest to iedno, co chcieć dostąpić iakiego skutku, bez iedynéy onegoż przyczyny, która go sprawuie, i poprzedza. Chcieć zgromadzić iak naywiększą kwotę pieniędzy, bez zupełnéy i niczém nietamowanéy w handlowaniu wolności, która iedna sprawuie kokurrencyą Kupców i Przedawców, á z któréy konkurrencyi to pochodzi, że kupuiąc co, naytaniéy kupuiemy, że przedaiąc naypłatniéy przedaiemy; wolność mówię tak pożyteczną i potrzebną zatamować, i przez zatamowaną chcieć większych sum pieniężnych do Kraju nagarnąć i sprowadzić, iest to iedno zaiste, co dla przyczynienia wody w kanale iakim do defluitacyi służącym, zatkać strumień do niego wpływaiący.

Artykuł X. dla szczupłości mieysca nie iest umieszczony.

Koniec Części V.

DZIENNIK HANDLOWY

Zawiéraiący w ſobie wſzyſtkie Okoliczności, Piſma, Uwagi, i Myśli Patryotyczne, do Handlu ściągaiące ſię.

ROKU PIERWSZEGO CZĘŚĆ VI.

CZERWIEC 1786.

I.

o Targach Krajowych.

Położywſzy w Tabelli Cenę Targów Krajowych, nie mamy tutay przyczyny powtarzania onych, procz tylo dołożenia tych Gatunków pomnieyſzych, które w Tabelli nie mogły bydź umieſzczone. — Takoż wiadomości Urodzajów tyczące ſię w tym Artykule kładzione będą. *

Nro 10. *w Warſzawie* nieumieſzczone w Tabelli naſtępuiące Gatunki.

		Złt.	*Gr.*
Mąki Zytnéy Targowéy 3 pół kor: na korzec.	– *Korzec*	13.	15.

* *Tabella zaś Targów cało-Krajowych znayduie ſię na końcu téy Części czyli Tomiku.*

		Złł:	Gr.
Kaszy Grycz: drob: Rad:	*Cwierć*	8.	9.
Ditto Jęczmien: drobnéy	Ditto	3.	15.
Grochu Zielonego. –	Ditto	3.	7½.
Ditto Szablastego. –	Ditto	7.	
Szoczewicy. – – –	Ditto	3.	15.
Syra workowego. –	*Kopa*	35.	
Ditto Krajanek. – –	Ditto	13.	15.

		Złł:	Złł:	Gr.
Indyków – –	*Para*	7.	9.	
Gęśi. – – – –	Ditto	3.	2.	6.
Kapłonów. – –	Ditto	2.	2.	15.
Kaczek. – – –	Ditto	1.	1.	15.
Kur. – – –	Ditto	1.	–	15.
Wieprz dobry. – – –		72.	–	90.
Ditto podléyszy,. – –		30.	–	54.
Ciele dobre. – – – –		13.	–	14.
Ditto podléysze. – – –		9.	–	11.
Kożiół 5 letni. – – –		22.		
Ditto 4 letni. – – –		11.		

Takową Specyfikacyą zaświadczył Stan: Wiesiołówski *Instygator Taxowy Juryzdykcyi Marszałków: Koronnéy.*

NB. Ceny te podane, były brane z śrzedniéy Ceny Targowéy; Na Składach zaś i Hurtowo kupuiący, mogli dostawać ieszcze taniéy; lecz że nam nikt o tém nie donioſł, dla tego i my nic o takowéy Cenie niewzmiankuiemy. Pożyteczna iednak rzecz byłaby, gdyby ci, co maią Składy Zbóż, Produktów, Inb iakichkolwiek Towarów w Warszawie znayduiące się, raczyli nam donieść, tak o gatunkach, wielości, iako też i Cenie ich Hurtowéy; uczyniliby przez to i sobie pożytek, boby każdy wiedząc,

gdzie

gdzie fię znayduią iakie Składy, iakie maią w ſobie Gatunki, iakie wielości, w iakiéy Cenie, łatwiéy i prędzéy trafiłby do nich tak o kupno czego, iako i o przyſtawienie; i Powſzechności Handluiącéy dogodziłby, która wiedząc o takowych Składach na ryzyko ślepo niepuſzczałaby fię, ale tamby na pewno trafiała, gdzieby z Publicznego Piſma zaiſformowała fię, że może co pewnie albo kupić albo przedać.

— *Targi Prowincyi Mało-polſkiéy naſtępuiących Miaſt tylko mamy nadeſłane.*

— *Nro* 14. *w Krakowie.* Oprocz Ceny Targowéy w Tabelli umieſzczonéy pozoſtałe Artykuły tu fię kładą.

				Złt:	*Gr.*
Anyżu.	–	–	*Korzec*	40.	—
Miodu przaśnego			*Kamień*	17.	—
Soli 5.			*Kamieni*	7.	15.

Takową Specyfikacyą zaświadczył z Woli Magiſtratu Jan Zeidler *Piſarz Prowent: Miaſta Krakowa i Exaktor Generalny.*

Oprocz téy Specyfikacyi Targowéy może na Składach tamecznych hurtem przedaie fię taniéy, zaczém ieśliby tam znaydowały fię iakowe Składy profiemy uwiadomienia.

— *Nro* 17. *w Zytomirzu.* Oprocz Ceny Targowéy w Tabelli umieſzczonéy pozoſtałe Gatunki tu fię kładą.

				Złt:	*Gr.*
Gryki.	–	–	*Korzec*	5.	—
Słoniny.	–	–	*Kamień*	14.	—

Maſła. – – – Ditto 18. —
Miodu. – – – Ditto 7. —
Takową Specyfikacyą przy wyciśnieniu Pieczęci Miéyſkiéy zaświadczył Jan Lewandówſki *Prezydent Miaſta Zytomierza.*

— *Nro* 20. *w Lublinie.* Oprócz Gatunków w w Tabelli umieſzczonych kładą ſię ieſzcze naſtępuiące.

		Złt:	*Gr.*
Gryki. – – –	*Korzec*	7.	—
Wełny przedniéy.	*Kamiń*	54.	—
Ditto podléyſzéy.	Ditto	36.	—
Ditto ſzaréy – –	Ditto	24.	—
Gorzałki proſtéy.	*Garniec*	1.	26.
Miodu przaśnego.	*Beczka*	180.	—
Skora Wołowa. – – –		13. - 14.	–
Ditto podléyſza. – –		10. - 11.	–
Skora Krowia. – – –		8. - 9.	–
Anyżu. –	*Cwierć Korca*	10.	—
Saletry. – – –	*Funt*	2.	—

Takową Specyfiacyą na Targu 25. *Czerwca byłą zaświadcza* Jan Kanty Makarowicz *Prezydent Miaſta J. K. M. Lublina.*

NB. Ponieważ ink donoſi tenże Prezydent, że na Targ tameczny, ſam tylko Chłopek dla ſoli i potrzeb dowoźi ſwe zboża, zaczém Targ tameczny nie ieſt tak liczny, żeby można z niego formować pewną tamecznego Województwa Cenę Handlową, gdyż po Dworach Kupcy ieżdżący zakupuią Zboża i Produkta podług Ceny różnéy, którą gdyby była nam wiadoma, wygodniéy byłoby dla handluiących z tego Dzieła informować ſię; zaczém

pro-

proſiemy tych wſzyſtkich, co maią na Składach Publicznych, lub prywatnie u ſiebie po Dworach, aby nam donieśli o Gatunkach i Cenie, a zapewne więcéy będą mieli Kupców iak dotąd.

— *Nro 21. w Kamieńcu Podolſkim i Okolicach iego.* Ponieważ Cena taż ſama Produktów, która była i w Maju, przeto ani w Tabelli nie odmieniamy, ani tu nic nowego niekładziemy. Donoſiemy tylo przyczynę niedowozu tychże Produktów do Stołeczności Podola następuiącą:

„ Niedowoz Produktów do Stołeczności
„ Podola od Ukrainy z Latyczewſkiego Po-
„ wiatu o mil 15, i od Winnicy z Wojewodz-
„ twa Bracławſkiego o mil 20. i 24. na bło-
„ tnych, z częſtych w tym Roku deſzczów
„ mieyſcach, i nieurządzone Moſtki, a na in-
„ nych Moſtkach i Groblach, zdzierſtwa przez
„ Żydów Moſtowego od Produktów Krajo-
„ wych (Konſtytucyą pod karą 500. Grzy-
„ wien i Uniwerſałami wybiérać zakazanego)
„ od przeieżdżaiących wymagane, trudnią i
„ tamuią.

„ Zdaie ſię więc bydź Ruſzną potrzebą, aby
„ za doniesieniem przezornego Dziennika do
„ kogo należy, Prawo o Grobelnym i Moſto-
„ wym, Grodom tylko i niektórym Oſobom
„ wiadome, w Województwach, przez dozór
„ Celnych Officyaliſtów za zniesieniem ſię z
„ J.W.W. Województw Rządzcami (lub iakby
„ lepiéy) kilka razy publikowane, i przez Ko-
„ pie w Miaſtach, i Miaſteczkach na Ratuſzach,
„ i Karczmach, dla doyścia każdego wiadomo-
„ ści, poprzybiiane było. *Ta-*

Takowe doniesienie uczynił nam Piotr Wałowski *Radca Miasta J. K. M. Kamieńca Pods*

— *Nro* 25. *w Tulczynie*, iakie były Targi, nic nam nie doniesiono, ale na to miéysce, o Urodzaiach tamecznych następuiącą odebraliśmy Wiadomość.

„ Urodzaie w tym Roku wszędzie tu, „ iakoto: około *Niemirowa*, *Winnicy*, *Ladyżyna*, *Humania*, *Tulczyna*, *Tomasz-Pola*, i „ *Mohilowa*, są dosyć piękne tak ozime iako „ i jare, miéyscami tylko przy dołach z okazyi ustawicznych tu deszczów, powymakały.

To donosi Wilski *Poczm: J. K. M. Tulczyn.*

— *Nro* 29. *w Białymstoku*, oprocz Gatunków w Tabelli wyrażonych następuiące ieszcze kładą się.

		Złt:	*Gr.*
Gryki. – – –	*Kozrec*	8.	—
Chmielu dobrego.	*Kamień*	12.	—
Ditto podléyszego.	Ditto	8.	—
Pierza. – – –	Ditto	20.	—
Wodki prostéy.	*Garniec*	2.	22½.

Takową Specyfikacyą zaświadcza Topolski *Poczmistrz J. K. M. Białostoc.*

— *Targi Prowincyi Littewskiéy następuiących Miast tylko mamy nadesłane.*

— *Nro* 30. *w Wilnie*. oprocz Gatunków w Tabelli wyrażonych, są ieszcze następuiące.

		Złt:	*Gr.*
Żyta Syromłotnego	*Beczka*	40.	—

w Li-

		Złł:	Gr.
w Litwie Zyto ieſt dwoiakie, Oſietne i Syromłotne.			
Pſzenicy letniéy. –	Ditto	54.	—
Podobnież i Pſzenica tam ieſt dwoiaka ozimka i letnia.			
Gryki. – – – –	Ditto	24.	—
Bobu. – – – –	Ditto	48.	—
Maſła. – – – –	*Funt*	—	20.
Grzybów. – – –	*Bunt*	6.	—
Miodu przaśnego Litt:	*Miara*	50.	—
Chmielu ſzczypanego	*Kamień*	16.	—
Wełny czyſtéy. –	Ditto	16.	—
Ditto podléyſzéy.	Ditto	8.	—
Oliwy Zielonéy. –	*Funt*	1.	10.
Wódki ordyn: dubelt:	*Garniec*	2.	20.
Swiec Moſkiéwſkich	*Kamień*	40.	—
Smoły - Sledziówka	*Beczka*	14.	—
Skóra Wołowa. – – –		6. do 10.	
Soli Hiſzpanki Krolew:	*Beczk:*	36.	—
Ditto Cadix. Ditto	Ditto	34.	—
Ditto Francuſka. –	Ditto	32.	—
Sledzi Gutemburſkich	Ditto	44.	—
Zelaza od Funtów 40.	*Sztaba*	12.	—
Ditto Moſkiéwſkiego.	*Kamień*	10.	—
Mydła zielonego.	*Achtelik*	18.	—
Ditto Moſkiéwſkiego	*Funt*	—	18.
Wół dobry. – – – –		100.	—
Ditto podléyſzy. – –		80.	—
Krowa Jałowica. – –		50.	—

Takową Specyfikacyą Targu Wileńſkiego od Dnia 1. *aż do* 5. *Czerwca byłą, zaświadcza* Antoni Lachowicz *Sekr: J. K. M. Burmiſtr Wileński.*

— *Nro* 35. *w Grodnie.* oprocz Gatunków w Tabelli wyrażonych kładą ſię ieſzcze następuiące.

		Zł:	*Gr.*
Gryki Beczka Kommiſſyina.	-		
od Garcy 144.	- -	48.	—
Chmielu ſzczypanego *Kamień*		14.	—
Kredy białéy. -	*Kamień*	2.	—

NB. *Chcemy wiedzieć czy Kreda ta ieſt Krajowa? w iakiém miéyſcu? i w iakiéy wielości? czy też Zagraniczna?*

Wełny lepſzéy:	-	*Kamień*	40.	—
Ditto średniéy.	-	Ditto	36.	—
Ditto ordynaryinéy.		Ditto	30.	—
Gorzałki ordyn: Garn: dubelt:			3.	22.
Maſła. - -	- -	*Faſka*	20.	—

Skóry Wołowe wedle wielk: 8. 10. 12. 15.

Takową Specyfikacyą byłą na Targu Grodzieńſkim 21. *Czerwca przyſyłaią*cza Zieliński *Wóyt Sądowy Grodzieńſki.*

NB. Może na Składach publicznych lub po Dworach hurtowo przedaiąc, Cena była inſza, lecz nam nic o tém nie doniesiono, zaczém proſiemy uwiadomić, ieśli kto nie ma Zboża lub Produktów iakich w partyi znacznéy, a za uwiadomieniem Piſma naſzego Publicznego, prędzéy i pewniéy doczeka ſię Kupców.

— *w Jurborgu* na Granicy Pruſkiéy od Zmudzi, kędy ieſt Generalna Komora Niemeńſka, wiadomość Targów i Urodzaiów znayduiących ſię, mamy naſtępuiącą.

Targi u nas ſą wyżſze iak w Pruſſach, bo w Kraju płacą.

Zyta

Zyta Łaszt po złł: Pruskich. - - 270.

Cała Zmudź z Wicin inną Ceną nie kupowała, toż samo mówić o Jęczmieniu i Owśie, bo tu

Jęczmienia Łaszt po Złł: Pruskich - 200.

W Królewcu po Złł: Pruskich - - 160.

Owsa równą Ceną Łaszt po Złł: Prus: 120.

Wszakże dla tego nie można wnosić, że Kupcy nasi bez Kalkulacyi Handel prowadzą, bo kto Zimą skupował, albo w Jesieni, ten zarobi w Prusach: *tandem* małemi Partyikami można było Obywatelóm Zmudzkim coś przedać, ale znaczną Partyą trudno razem; a do tego interessa nasze koniecznie Produkt prowadzić każą.

Urodzaie mizerne: inaczey sądzić nie można, bo to nic nie znaczy, że w którym Powiecie, czy Woiewództwie, kilku Obywatelów ma Zboże w polu piękne, a reszta zginione.

Wielka część Obywatelów ozimine podorywała, a znaczna, nie usiane polą ma na Zmudzi, w części Powiatu Kowieńskiego, Upitskiego, Wiłkomirskiego, i Brasławskiego, iak moia Wiadomość zasięga.

Przystoi zatém pomnożyć Magazyny, i założyć na mieyscach przyzwoitych, a nie tak, iak teráz w Grodnie, gdzie taniey na Rynku Obywatel dostanie, iak w Magazynie.

Takową wiadomość mamy nadesłaną od godnego Patryoty Wielmożnego JMść Pana Klikowicza *Starosty.*

II.

o Targach Zagranicznych.

Co do Handlu Cherſońſkiego.

Do Specyfikacyi Targów Cherſońſkich w Tabelli położonych, naſtępuiącą Wiadomość, względem Handlu Cherſońſkiego, umieścić w tém mieyſcu za rzecz potrzebną, oſądziliśmy.

— *Extrakt Liſtu z Cherſonu nowy Handel Polſki intereſsuiącego.*

Weſzło Roku zeſzłego do tuteyſzego Portu Okrętów:

Roſsyiſkich - - - - - - - 23.
Auſtryackich - - - - - - - 7.
Tureckich, czyli Greckich - 106.

Te Okręty przywiozły Wina, Owoców, Oliwy, Likworów, Cukru, Kawy, Korzeni, Materyi, Sprzętów, Piaſtrów, &c:

Też ſame wywiezły Pſzenicy. Drzew do Budowy Okrętów, Skór, Woſku, Łoiu, Konopi, Zelaza, Wełny, Płócien, Potaziu, &c:

Produkta Polſkie zaczynaią tu przypływać przez Prypeć i Dniepr; lecz choćby i dwadzieścia razy tyle przybyło, nie mieliby ſię Dziedzice obawiać naymnieyſzego uſzczerbku w Cenie: ponieważ Wywoz ſtąd ieſt tak znaczny, że prawie nie podobna ieſt doſtarczyć potrzebóm cudzych Państw.

Obywatele Ukraińſcy i Prowincyi pobliſkich, przedaią w dobrym Roku ſwoią Pſzenicę

cę po Zł: 5. w Cherſonie nawet w czaſie nayurodzaynieyſzym, pewni ſą ſprzedać one w dwóynaſób, i podobnież zyſkiwać na innych Produktach, bez wielkich łożonych koſztów, ponieważ maią łatwość ſpuſzczania onych Rzekami pomnieyſzemi, które wpływaią w Prypeć, Dniepr, i Bok; żadnych także nie płaci ſię Ceł na Komorach Moſkiewſkich.

Spuſzczaią wiele Drzewa, Rzeką Słuczą, która wpada w Rzekę Dniepr, i Zelaza, Rzeką Teterów wpadaiącą w Prypeć; około którey Rzeki znayduie ſię wiele Kuźnic.

Gdyby Polſka zechciała umnieyſzyć Ceł od wywozu własnych Produktów, uczyniła. by przez to większą łatwość twoim Obywatelóm.

Zapłacono nie dawno na Komorze Polſkiéy Złotych 257. od 30. bliſko Tratew, zawieraiących po 30. Sztuk Drzewa.

Płaci ſię także 5. Groſzy od Korca Zboża.

Od Podwody Wywoźnego Złoty 1.

Gdy przeciwnie za przybyciem do Roſsyiſkiéy nic ſię nie daie.

Tuteyſze Miaſto dzieli ſię na ſześć Ulic, bardzo długich, buduie ſię nie uſtannie, ieſt iuż wiele przednich Pobudowań. Robią także Okręty Woienne o 60. Działach, a Ludność ieſt znaczna.

J. P. A. A. Chaſsaignon z Kompanią, maią w ſwym Kantorze Oſoby dla Korreſpondencyi i Banku, inne do zakupowania Produktów Polſkich. Trzymaią także ludzi dla przetapiania Łoiów, do urabiania Klepek, do wyprawiania Skór, do uſalania Mięſa, do ścinania Drzew.

A ia-

A iako maią własne Okręty dla sprowadzenia Towarów z Francyi, i innych Kraiów; Obywatele Polscy, osobliwie z Polesia, Wołynia, Kijowa, Podola, z Woiewództwa Bracławskiego, i inši, którzy maią łatwość spuszczać się Prypecią, Dnieprem, i Bugiem, mogą się udawać do tegóż *J. P. A. A. Chasaignona*, i Kompanii po wszelkie Zagraniczne Towary, a w Zamianę dawać zbywaiące swe Produkta, iako to: Tarcice, Maszty, i inne Drzewa na Okręty, Konopie, Len, Zelazo, Łóy, Wosk, Smołę, Wełnę, Anyż, Skóry, Pszenicę, i wszelkie Zboże, i Nasiona, Miód, Potaż, i tam daléy.

Dom *J P. A. A. Chasaignona*, i Kompanii, *J. P. P. Teppera*, i Kompanii Warszawskiéy, w tym Mieście znayduie się.

Po takowym Doniesieniu Handlu Chersońskiego, należy tu ieszcze położyć te Gatunki, które w Tabelli Ceny Chersońskiéy dla szczupłości mieysca umieszczone bydź nie mogły, a te są następuiące:

Drzewa do Okrętów.

		Ruble.	*Kopijki,*
Dębowego - -	*Pud.* - -	— -	28.
Jodłowego - -	*Dto* - -	— -	48.
Tarcic Jedlinowych na 3. Sążnie długości, 13. Cali szerokości -	*Sztuka.* -	— -	68.

Sto.

		Stopa Kubiczna.	Czer: Zło:
Maſzt 80. Stop.			
20.	piędzi - - - - - -		15.
21.	Dto - - - - - -		20.
22.	Dto - - - - - -		25.
23.	Dto - - - - - -		30.
24.	Dto - - - - - -		40.

		Stopa Kubiczna.	Czer: Zło:
Maſzt 80. 90. Stop.			
25.	piędzi - - - -		50.
26.	Dto - - - -		60.
27.	Dto - - - -		70.
28.	Dto - - - -		80.
29.	Dto - - - -		90.
30.	Dto - - - -		100.

W naſtępuiącym Mieſiącu ſpodziewamy ſię mieć dokładnieyſzą Wiadomość, którey nie omieſzkamy udzielić Powſzechności.

Co do Handlu Ryſkiego.

Oprócz Ceny Targów Ryzkich w Tabelli umieſzczonych, nie mamy nic tu dodać; gdyż i tak ſzczupłą Wiadomość odebraliśmy. Smiemy zatém upraſzać wſzyſtkich Gorliwych Obywatelów tamtą Stroną Handluiących, aby raczyli nam przez życzliwość Dobru Powſzechnemu donieść co, intereſsuiącego Handel tameczny; ażeby Publiczność mogąc ſię informować z tego Dzieła, łatwiey nauczywſzy ſię, którego Portu Handel dla Polſki może bydź pożyteczniéyſzy, tam obracała ſwe uſilności.

Ze zaś Polſka oprócz Portów Cherſońſkiego i Ryzkiego, ma ieſzcze znaczny Han-

del

del w Portach, Królewieckim, Elbląſkim i Gdańſkim, dla tego i o tych Portów Handlu, cokolwiek będziem mogli zaſięgnąć nayintereſsowańſzego, wſzyſtko to w przyſługę Kraiowi, iak naychętniéy donieſiem. A tak zaczniemy teraz od Handlu Królewieckiego.

Co do Handlu Królewieckiego.

Handel Królewiecki tak dotąd był znaczny, iż niemal cała Litwa nayſławnieyſzemi ſwoiemi Rzekami Niemnem, i Wilią, Handel ſwóy utrzymywała; teraz zaś za otworzeniem ſię nayintereſsowańſzego Handlu Cherſońſkiego, nieco zmnieyſzyć ſię może, z przyczyny: iż ci Obywatele, co dotąd mieſzkaiąc o podal od Brzegów Niemeńſkich, muſieli Lądem z wielką niewygodą i Expenſą, ſprowadzać do Brzegu; teraz zaś wſzyſcy ci, co ſą dalſi od Niemna, a bliżſi Prypeci, Berezyny i Dniepru, zapewne obrócą tam ſwóy Handel, kędy ſama Natura Zbiegiem ſwych Rzek, okazuie daleko większą łatwość, a mnieyſzą Expenſę.

Wſzelako może ieſzcze Handel Królewiecki utrzymywać ſię w ſwéy Potędze, gdy Cła Pruſkie będą zmniéyſzone, z okazyi téy nowéy Emulacyi Cherſońſkiéy; gdyż Obywatele Polſcy przyzwyczaieni od dawna do tego Handlu, maią ieſzcze tę ponętę oſładzania wſzelkich przykrości Lądowych, przez Kredyt dawny, od Kupców Krolewieckich w znacznych ſummach Pieniężnych, które *anticipativè* biorąc, przyſtawiaią potém za nie Produkta.

Cherſon zaś nie daiąc ieſzcze takowego Kredytu przy naywiększych ſwych Wolnościach

ściach Handlowych i łatwéy Spławności, nie koniecznie wielką uczyni Emulacyą.

Co do Handlu Elbląskiego.

Co się mówiło, o mogącym się zmnieyszyć Handlu Królewieckim, z przyczyny otwarcia Handlu Cherſońſkiego, to się mówić może i o Elblągu; gdyż Obywatele odlegleyſi od Bugu, a bliżſi Dnieſtru, lub Sluczy, będą podobnież tam zmierzać, kędy im będzie bliżéy i wygodniéy do Spławu, i taniéy w Celnych Expedycyach, chybaby i Cła Elbląſkie podobnież zmieyſzyły się, lub zrównały z Cherſońſkiemi. Słychać niedawno było, że z okazyi potrzebowania znacznego w Cherſonie Wołów i Mięſa ſolonego, tak znacznie umnieyſzyło się w Pruſſach Bydła Polſkiego, że Celnicy Pruſcy aż muſieli zniżać Cła na Bydło, ażeby mogli tylko tym przynaymniéy ſpoſobem przychęcać.

W Elblągu można doſtać teraz Soli Zagranicznéy, iak w Fawaſerze przy Gdańſku; z tą iednak różnicą, że tu na Frocht nie daią, iak w Gdańſku, ale za gotowe Pieniądze.

Popiół i Potaż, tak ieſt tani w Elblągu, iż Pólſka z czaſem uzna tę ſzkodę, że tak za bez cen Laſy ſwoie pſuie, które przy złéy Ekonomice Polſkiéy tak się iuż umnieyſzyły, że z czaſem Polſka, co teráz za bez cen pſuie, to po tém we dwóynaſób ſama będzie kupować za Granicą. Popiół tego lata wcale popłacać nie będzie, gdyż Fabrykanci Wedaſzu dość wielką Prowizyą gotowego maią, a zbydź nié mogą.

Po-

Potazie po zwyczaynemu wcale tu ſą bez ceny: na Dworze Potaźnym znayduie ſię naymniéy Faſs 1000., a odchodu nie ma proporcyonalnego.

Korytowy Potaś iednak lepiéy popłaca, iak Kotłowy.

Popiołu przeſzłéy Jeſieni przedawano Beczkę - - po Zł: 6. gr: 2. do 7.
A teraz tylko. Dto - - po Zł: 4. gr: 2. do 5.

Kaſza Jaglana, iak Pſzenica do Gatunku.
Kaſza Tatarczana, iak Zyto do Gatunku.
Grochy wcale nie popłacaią.

Za otwarciem Portów Angielſkich, i za obaczeniem Urodzaiów na Polu będących, będzie można cokolwiek z większą pewnością, aniżeli teraz piſać o Targach.

W Handlu tu teraz cichość panuie. Z Polſki Statków, oſobliwie z dobrą Pſzenicą mało, to iednak nie czyni nadziei, aby ſię Targi miały podwyżſzyć, i owſzem ſpadaią; gdyż Komiſsów Zagranicznych mało. Kupcy zaś ſwoią Prowizyą naywięcéy na Spekulacye wyſyłaią.

Pſzenica iednak w miernéy Cenie ſię utrzymuie (iak w Tabelli). Dobry Gatunek zdaie ſię, iż ſię utrzyma.

Zyto co dzień mniéy waży. W tych dniach przedano iedną Partyą (iak w Tabelli).

— *W Roku* 1785. *do Elbląga w zimie weſzło Zboża z Polſki tyle:*

	Łaſzty.	*Korczyki.*
Zyta - - - -	132.	18½.
Pſzenicy - -	125.	19.
Jęczmienia - -	29.	14.
Grochu - - -	21.	60.

W R.

W R. 1786. *do Elbląga weszło Zboża z Polski:*

	Łaszty.	*Korczyki.*
Zyta - - -	2,118.	60.
Pszenicy - -	2,926.	30.
Jęczmienia - -	188.	37½.
Grochu - - -	1.	50.

Tegoż Roku 1786. *wyszło za Granicę z Elbląga.*

	Łaszty.	*Korczyki.*
Zyta - - -	3,934.	—
Pszenicy - -	2,384.	—
Jęczmienia - -	564.	—
Grochu - - -	17.	40.

Co do Handlu Gdańskiego.

Od początku, aż dotąd żadney nie mieliśmy z tego Portu wiadomości, znakiem to iest: iż Handel Jego tak musiał bydź nikczemny, czy to z uciążliwości Ceł Pruskich, czy to z inney iakiey okoliczności, iż niemiał nawet z czym się przed Powszechnością pochlubić; wszelako w następnych Miesiącach spodziewamy się co pewnego donieść i o tém Handlu, gdy iuż otrzymaliśmy do tego. Naydokrotliwsze Względy J.K.M. w zaleceniu swemu Kommissarzowi tam rezyduiącemu, aby dowoził Wiadomości Handlowe Kray Polski naywięcey interessuiące.

— *Projekt do wydoskonalenia tego Dzieła.*

O! gdyby Dzieło to! (iak Zamiar Pracy naszey do tego dąży) przyszło do tey doskonałości, iżby iak nayłatwiey cała Powszechność Handluiąca wyczytywać z Niego mo-

gła wſzyſtkie nie tylo nayiſtotnieyſze Wiadości, ale nawet naydrobnieyſze Okoliczności tyczące ſię tak wewnętrznego iako i zewnętrznego Handlu Kraiowego! dopiero by śmiało nazwać ſię mogło to Dzieło, owemi żądanemi (*przez Autora wykładu ſpoſobów do Rzeko-ſpławności i Handlów w prowadzenia w Polſkę*) Piſmami, regularnie Cyrkuluiącemi Wiadomości, o Fabrykach, Produktach, Towarach, Ich Ceniz, Spoſobach zbycia i nabycia, bez których, może komu zdaiących ſię i mniey potrzebnych Poręczności, nigdy rzęśiſta Towarów Cyrkulacya i żywo ruchawy Przemyſł utrzymać ſię niemoże, i ieżeli dotąd w Kraiu był tak nikczemny Handel, to ztąd naywięcey, że głucha niewiadomość, tyſiącznych biegów handlowych ćmiła Kray. — Ani Kupuiący Towarów, ani Przedawcy ſurowych Materyałów, nie maiąc żadney wiadomości, o Gatunkach, Cénie onych, w tak rozległym Kraiu, woleli ſię zawſze trzymać ślepo z naywidocznieyſzą ſzkodą ſwoią, Zagranicznéy wiadomey iuż Drogi; Czemuż to? oto że nie mieli potrzebnych do tego Cyrkuluiących Piſm. — Tóż ſamo mówić i o wſzyſtkich Fabrykach Kraiowych, o których iako w zakrytey Zakątności będących, Powſzechność Kraiowa nie wiedząc, ſprowadzała takie Towary, które w Fabrykach Kraiowych robiły ſię. — Wędruiący Rzemieślnik, Fabrykanci, i inni Robotnicy dla niewiadomności o takowych Fabrykach, nigdy ſię ſami nienawiiali, ale ich zawſze z wielkim koſztem ſprowadzać potrzeba było.

Teraz zaś wſzyſtko przy pomocy tego Dzieła inaczey bydź może. — Każdy Handluią-

cy

cy, wiedząc o Targach cało-Kraiowych iedném oka wéyrzeniem, wcale inaczéy będzie mogł urządzać Handel zewnętrzny, a wiedząc Targi Portów Handlu zewnętrznego, znowu inaczéy będzie urządzał Handel wnętrzny. — Rzecz tu tylko idzie oto, aby Wiadomości Targów tak wnętrznych, iako i zewnętrznych były regularne i pewne; bydź zaś mogą takie, ieśli następne Punkta przez nowe Prawo uskutkowane będą.

1mo Lubo mamy od niektórych Miast znaczniéyszych Autentyczne Doniesienia o Targach, wszelako że nie zewszystkich cało-Kraiowych, przeto trzebaby Prawem zobowiązać wszystkie Miasta, pochwaliwszy Gorliwość teraz donoszących, ażeby co tydzień lub co Miesiąc raportowali do Departamentu Policyi, á ztamtąd żeby wszelka wolność była czerpania takowych Wiadomości temu Publicznemu Dziełu dla wygody Powszechnéy.

2do Chociaż mamy z szczodrobliwych Względów ku wszystkim swoim Poddanym Nayjaśniéyszego Pana dla pomnożenia Dobrá ich Handlu, oświadczenie, iż zaleci Konsulom swoim w Stambule i Chersonie będącym, donosić wszelkie Wiadomości Handlowe, że iednak; nie powszystkich Miastach Portowych Handel z Polską utrzymuiących, są Konsulowie; przeto należałoby na tym Séymie obmyślić sposób ustanowienia wszędy, kędy tylko Handel nasz zasięgać może, ieśli już nie Konsulów dla znaczniéyszéy Expensy, to przynaymniéy Przysięgłych iakich Sekretarzów lub Korrespondentów, którzyby uwiadomiaiąc, przez to Dzieło Publiczne, Kray cały, rzé-

żwieży podniecać mogli ruchawość Handlu wnętrznego.

3tio Ze zaś i Bilans wchodzących i wychodzących z całego Kraiu Produktów i Towarów, wielką ktoby ta mógł podnietą do pomnożenia, Agrykultury, Fabryk, Handlu wnętrznego i zewnętrznego; przeto należałoby podobnież Prawem ustanowić, ażeby Komissye Skarbowe Oboyga Narodów, rozkazały takowy Bilans formować swoim Officialistom Celnym, ieśli już nie co Kwartał, to przynaymniéy co Rok, i takowy Bilans, aby bez wszelkich mniéy potrzebnych skrupułów był zawsze wolny do kommunikowania Powszechności przez te nasze Dzieło; zwłaszcza że ciż Officyaliści dobrze będąc płatni, nie wiele przyczyniliby sobie pracy, gdyby dla przysługi Kraiowéy układaiąc Kwartalne Rapporta, wyciągali osobno Kwartalny Bilansik, z których razem złączonych, możnaby bez wszelkiéy trudności i nowéy Expensy, uformować Generalny Bilans, arcypotrzebny, nietylko dla ciekawości Rządowniczéy Władzy, ale dla wygody i wielkiéy Podności wszystkich Handluiących. — Z niego to, iak z nieprzebranego Zrzódła, wiele czerpałby Handel wnętrzny i zewnętrzny, toż Agrykultura wyczytuiąc w nim, które Party iak wiele zwykły potrzebować Zboża i Produktów, starałyby się wszelkiemi sposobami pomnożyć one. — Toż samo mówić o Fabrykach Kraiowych.

Owo zgoła, Dzieło te, maiąc ułatwione te trzy Punkta, stałoby się naypewniéyszym środkiem do rozszerzenia wielkiego Handlu w Kraju, wydźwignienia z gnuśnéy niedo-

ię-

lężności znacznéy liczby niczym nie zatrudnionych Mieszkańców, dodawaniem pożytecznieiy dla Nich, i dla Kraiu zabawy, a iednym kowem do wyrownania w Działaniach i Dostatkach innym sławnym Europy Narodom.

III.

— o *Fabrykach Krajowych.*

— *List* Anonima o *znayduiących się w Woj: Sandomirskim w Drzewicy, Fabrykach, Pasów, Szlaków, Karet, Koczów, Kolasek; Karyolek &c: Piecow Saskich Burt, Galonów, Kapeluszów przednich, i ordynaryinych, Siodet Angielskich, Skór, Chomontów Angielskich, Okowów mosiężnych wyztacanych &c.*

Będąc uwiadomiony o maiącym wychodzić co Miesiąc tak chwalebnym Dziele, pod Tytułem *Dziennik Handlowy*, zaczynam od powinszowania Autorowi tego wynalazku, że przedsięwziął to Dzieło, dążące do gwoltownie potrzebnego uszczęśliwienia Kraiu naszego Polski i Litwy (podług dawnego przysłowia) płynącéy mlekiem i miodem. Na tym to był Przesąd Przodków naszych; iż wszystkie Rękodzieła bynaymniéy nam nie są potrzebne, że się bez nich obéyść możemy, skoro mamy Zyto i Pszenicę. O iak należy żałować nam Dziadów, i Pradziadów naszych! że w téy mierze nie dali sobie czasu zastanowić się; że lubo Opatrzność dała nam obfitość ziarna, nie kazała iednak nam próżnować, i

nie ſtworzyła nas mniéy potrzebnemi, od zażywania Towarów przez dowcip ludzki wynaleźionych, á od Zagranicznych Sąſiadów naſzych używanych, ale co większa zdziwię ſię, że w całéy Europie, wſzyſtkie Rękodzielne mieyſca, obróciły ſwe oczy na dziś ubogą Polſkę, i dowćip ſwóy ſiłą na wyprowadzenie reſzty krążących w Kraiu Pieniędzy, znaiąc, że my nic ieſzcze prawie u ſiebie nie maiąc, bez ich wynalazku obeyść ſię nie będziemy mogli. To ieſt złe, któremu należy koniecznie zapobiedz, iednym z tego dwoyga, albo wſtrzymaniem ſię przez zakaz Prawa od Towarów Zagranicznych, i przez rozum onych wzgardzeniem, lub też iak nayrychléyſzém zaſzczepieniem Rękodzieł w Wieku naſzym 18*tym* koniecznie potrzebnych. Co iednak zapewniam ſię, że pod Panem tak mądrze Nami Rządzącym, wſzyſtkie naſze troſki ułatwione zoſtaną.

Teraz zaś nie ſzukaiąc żadnéy w tym własnéy chluby, ale ſzczególnie dla przeświadczenia Współbraci moich Obywatelów, donoſzę *Dziennikowi Handlowemu*, że za dzisiay nayłaſkawszéy *Panuiącego Monarchy* naſzego, w Mieście *Drzewicy* leżącym w Powiecie Opoczyńſkim, w Woiewodztwie Sandomirſkim, Mil 15. Pocztarſkich od Warſzawy, założonym od Lat Trzechſet kilkudziesiąt dla ſzczególnie Kraiowych Ludzi, a od dzisiéyſzego Nayiaśniéyſzego Pana, za oſobnym Uprzywileiowaniem dla Zagranicznych Rzemieślników, założona ieſt *Fabryka Paſów, Szlaków &c.* która lubo nie wielka, ale piękna, w Zagranicznym guście utrzymywana. Przedaż tych Paſów ieſt naywiększa w Lublinie i Piotrkowie. W téy

to Fabryce *Drzewickiéy* Młodzież wyucrona i wyzwolona po Kraiu się szerzy, i *w Krakowig* już na swoią Rękę zaczęli robić.

Także w tém Mieście iest *Fabryka, Karet, Koczów, Kolasek, Karyoleh* &c. w naypięknieyszym guście i nayświeższym, y to wszystko na Resorach wykwintnie na Model bez żadnéy różnicy od Angielskich robionych; co wszystko za pomierną cenę, z Drzewa od kilkunastu lat wyschłego. Których to Pojazdów iest przedaż, do *Lublina, Warszawy, Łowicza, Piotrkowa, Kalisza, Poznania, Wrocławia, i Lwowa:* Co nie koniecznie przez samych Rzemieślników bywa prowadzone, ale przez Handluiących w témże Mieście, i innych Miasteczkach mieszkaiących.

Iest także Fabryka w niewypowiedzianie pięknym guście *Pieców Saskich*, w téyże *Drzewicy*, w różnych Figurach robionych, polewanych w różnych kolorach iak nayprzedniéy, ktore Rzeźbą sposobem starożytnym są ozdobione: do czego iest naywiększą pomocą glina arcyprzednia, z któréyby podobno można łatwo *Frabrykę Farfur Angielskich* założyć, iak sam Fabrykant mówi; dość że Cudzoziemcy przeieżdzaiący, nietylko Fabrykę ale i Glinę chwalą, bo iest tak dorobna, nie mat iak wosk.. Przedaż tych Pieców zacząwszy od Kapitalnych Miast, Warszawy, Krakowa, w wielu innych mieyscach ma nieprzestanną.

Są także Rzemieślnicy robiący Burty na Warsztatach. — Galony gdy kto każe — Kapelusze przednie i Ordynaryine, — Siodła Angielskie, Szory, Chomąta, na teraźnieyszy fa-

ſon Angielſki robione, — Okowy Moſiężne do Komod, Biorow teraźnieyſzym guſtem.

Które Towary w Okolicy Miaſta Drzewicy i daléy, gdy kto ſobie życzy, zwykły ſię przedawać.

Doniesienie to lubo czynię, to nie z potrzeby napędzenia roboty Rzemieślnikóm, gdyż przez ſwą zdatność, i punktualność nigdy imiey nie brakuie. — Co i to powinno nas cieſzyć: Rzemieślnik ſprowadzony dobry i rzetelny, w każdym zakącie Kraiu może ſię ſtać użytecznym Obywatelem, i ſiebie do dobréy ſytuacyi doprowadzić. Dnia 18. Czerwca Roku 1786., z *Opoczna*.

— w Warſzawie *Fabryka Towarów Angielſkich d'argent* bache *znayduie ſię w Pałacu Kampionego Kupca przy Krochmalnéy Ulicy Nro* 959.

W Téy Fabryce iako z pierwſzéy Ręki za Naytańſzą Cenę doſtać można następuiących Towarów — Lichtarze ſtołowe, Lichtarze z rączkami, Miednice, Porządki do Tualetu Damſkiego, iako to Puſzki do pomady, i pudru &c. Dzbanki do Kawy, Herbaty i mleka, Cukierniczki, Ostrogi, Lampy nocne, Koſzyki do Kwiatów, Wazy, Wazoniki, Miſki, Pułmiſki, Łyżki do Kawy, śmietany, i jedzenia, Noże, Grabki, Fajerki do rozgrzewania Potraw, różne Luſtra wyzłacane z łańcuchami, do 4, 8, 12, Swiec, Lichtarze ſtołowe do 2, 3, i 4, świec, Lichtarze ścienne, i różne Marmurowe ſztuki, wſzyſtko z naylepſzym Angielſkim ſzkłem garnirowane &c. Jeżeliby Pań-

ſtwo

Swo iską Sztukę żądali, która fię na ten czas w Magazynie nie znayduie, to w krótkim bardzo czaśie przyftawiona bydź może.

— w Tulczynie *Znayduią fię Fabryki, Sukna ordynaryinego, Płótna Szwaycarfkiego, Serwet przednich i Batyftu &c.*

W tym Mieście oprocz dawniéy namienionych, robią fię ieszcze następuiące Fabryki.

Fabryka Sukna ordynaryinego dla Regimentu nowego Imienia Potockich na Mundury.

Są fprowadzeni Tkacze Cudzoziemfcy, którzy z Lnu tuteyfzego robią przednie Serwety, Płotna Szwaycarfkie, i Batyfty różne. Gatunek tych Towarów można miarkować z Ceny następuiącéy: Batyftu Sztuka po Czerw: Złot: 10. Serwet przednich tuzin po Czerw: Złot: 11.

Są w tym Mieście Rzemieślnicy różni przedni, iakoto: Karetnicy, Siodlarze, Malarze, zgoła każdego nayprzedniéyfzego Rzemieślnika tu dofkanie.

w Tymże Mieście J.W. Wojewoda Ruski wymurował Sklepy bardzo wfpaniałe dla różnych Kupców Cudzoziemfkich, którzy mogą fobie naymować, ofiadać i murować fię, do czego daie Place dziedziczne bez żadnéy na potém pretenfyi płacenia mu za nie, owfzem ieszcze rozkazał z Skarbu fwego Cegły i Wapna, na różne murowania dawać *gratis* — Słowem mówiąc, iż równego mu Obywatela, w fparciu różnych Kupców i Mieszkańców tu-

téy-

tey[zych; w świadczeniu Łask dla różnych uciekaiących się do Niego, w staraniości o wydoskonalenie różnych Handlów i Fabryk nowo w tym Kraiu na pożytek Obywatelów wprowadzonych, Ciekawa rzecz byłaby znaleść w Oyczyznie naszey.

*Tak donios*ł Wiłki *Chorąży J.K. Mości.*

IV.

o Transporcie Spławnym.

Przyrzekliśmy w poprzedzaiącym Miesiącu pod tym Artykułem udzielać wiadomość Taryffy nowey na Cła Krslowe, i Zagraniczne, Woiewodztw Kijowskiego, Bracławskiego, i Podolskiciego, lecz dla nadesłania z niektórych Komor Wiadomości Spławu tegorocznego, tak wiele miéysca zaymuiących, w tym Miesiącu, iż przyrzeczona Taryffa musi bydź zostawiona na poźniéyszemu czasowi, a teraz to tylko donieśiem, co *presse* sam Transport Spławu interessować może.

---

w Sandomierzu Szpichlerze i Port.

Szpichlerzów nad Wisłą, i Wisełką 10. —

Port dla Statków Handlownych iest wygodny, zwany *Wisełka*, gdzie Statki maią schronienie swoie na zimę aby były bez szkody od lodów.

---

w Poznaniu Spław, Przystanowisko,

Szpi-

Szpichlerze, Statki.

Rzeka Warta ſpławna płynie pod Miaſtem, Spław na niey Zboża, Drzewa &c. idzie za Granicę pod Miaſteczko Landberg, i ztamtąd ſprowadzone bywaią Statkami Towary różne. O Zawadach na téy Rzece uwiadomia Raport przez W. Machnickiego Piſarza Komóry Poznańſkiéy, Prześwietnéy Kommiſſyi Skarbu Koronnego przeſłany. (a)

Przyſtanowiſko ieſt przy Mieście Poznaniu, Składy, i Spichrze znayduią ſię. Łodzi i Statków tutéyſzych nie maſz; Zagraniczne przychodzą i odchodzą.

Warſztaty do budowania tych Statków założone bydź mogą w Poznaniu, ale Drzewo na nie ſprowadzone tylko bydź może z Borów Konińſkich i Kolſkich.

— *Specyfikacya Zboża, i różnych Produktów Litéwſkich, wyſzłych Spławém Wilii i Niemna, przez Komorę Jurborſką do Prus, w Roku* 1785. *i* 1786. *w Miesiącach Kwietniu i Maju.* (b)

	Roku 1785.	*Roku* 1786.
Zyta. - - - -	*Łaſzt:* 7,649.	4,482.
Ditto - - - -	*Szefli* 45.	96.
Pſzenicy. - - - -	*Łaſzt:* 662½.	470.
Ditto - - -	*Szefli* 8.	43.

Je-

(a) *Więcéy pożytku tén Raport przyniosłby, gdyby był wiadomy nietylo iednéy Kommiſſyi, ale i całéy Powſzechności.*

(b) *Dla tego Gatunki ſą dwoione, że nie ieſt wiadomo wiele Szefli idzie w Łaſzt.*

		Roku 1785.	Roku 1786.
Jęczmienia. - -	Łaszt:	445.	671.
Ditto - - -	Szefli	32.	37.
Owsa. - - - -	Łaszt:	203.	442.
Ditto - - -	Szefli	50.	68.
Grochu. - - -	Ditto	69.	7.
Ditto - - -	Szefli	4½	83.
Siemienia Lnianego	Łaszt:	1,759.	1,208.
Ditto - Ditto	Szefli	17.	44.
Ditto Konopnego.	Łaszt:	457.	275.
Ditto - Ditto	Szefli	40.	31.
Słodu. - - - -	Łasztów	½.	4.
Ditto - - -	Szefli	—	35.
Krup Gryczanych.	Łasztów	8.	3.
Ditto - Ditto	Szeflı	10.	54.
Ditto Owśianych.	Łaszt:	—	1.
Jagieł. - - - -	Ditto	4.	1.
Ditto - - -	Szefli	40.	4.
Maku. - - - -	Ditto	38.	17.
Legóminy różnéy.	Łaszt:	3.	—
Górczycy. - -	Szefli	3.	21½.
Rzepaku. - - -	Ditto	—	1½.
Oleju. - - - -	Kuf	213.	308.
Popiołu Ordynar:	Beczek	42.	—
Smoły. - - -	Ditto	24.	257.
Okrafy Potaźiowéy	Ditto	85.	8.
Szmelcugi. - -	Ditto	1,810.	—
Wéydafzu. - -	Ditto	329.	—
Dziégciu. - -	Ditto	11.	18.
Meklugi. - - -	Ditto	—	5.
Potaziu. - -	Szaffunt	2,681.	2,416.
Pięki. - - -	Kamieni	118,291.	97,961.
Pakuł Piękowych	Ditto	8,412.	7,803.
Lnu. - - - -	Ditto	15,032.	16,473.
Pakuł Lnianych.	Ditto	3,866.	2,092.

		Roku 1785.	Roku 1786.
Wosku. - - -	*Kamień*	1,37¼.	69¾.
Łoju. - - -	Ditto	581.	1525.
Anyżu. - -	Ditto	1⅔.	2.
Kminu. - -	Ditto	4.	—
Saletry. - -	Ditto	15.	6.
Wełny. - - -	Ditto	2.	64.
Rogu Łosiego. -	Ditto	10.	21½.
Chmielu. - - -	Ditto	—	15.
Szczeciny. - -	Ditto	130.	208.
Puchu Gęsiego. .	Ditto	½.	—
Pierza niedartego.	Ditto	7.	½.
Talek. - - -	*Kóp*	16.	310.
Obręczy Piwnych.	Ditto	1,200.	330.
Ditto Solowych	Ditto	2,666.	2,520.
Skór Cielęcych Tachrów.	Dto	28.	—
Ditto Ditto	*Sztuk*	7.	11.
Ditto Łośich.	Ditto	11.	53.
Ditto Kozłowych.	Ditto	10.	—
Ditto Bawoła.	Ditto	1.	—
Ditto Wołowych *in crudo*	Dto	—	622.
Ditto Podeszłówkowych.	Dto	—	537.
Ditto Sarnich. -	Ditto	—	2.
Skórek Zaięczych.	Ditto	135.	26.
Słoniny. - - -	*Półci*	4.	33.
Mesla faśek. - -	*Faśek*	1.	104.
Brusów od Sążni 3.	*Kóp*	33.	3.
Ditto Ditto -	*Sztuk*	50.	48.
Ditto od Ditto 4.	*Kóp*	12.	71.
Ditto Ditto -	*Sztuk*	54.	11.
Ditto od Ditto 5.	*Kóp*	20.	56.
Ditto Ditto -	*Sztuk*	32.	45.
Ditto od Ditto 6.	*Kóp*	7.	1.
Ditto Ditto -	*Sztuk*	8.	42.
Ditto od Ditto 7.	*Kóp*	2.	6.

Ditto

			Roku 1785.	Roku 1786.
Ditto	Ditto -	*Sztuk*	24.	19.
Ditto od	Ditto 8.	*Kóp*	—	2.
Ditto	Ditto -	*Sztuk*	50.	40.
Ditto od	Ditto 9.	Ditto	—	24.
Szpirów.	- - -	Ditto	—	31.
Belek Dęb: od	Sąż: 3.	*Kopa*	—	1.
Ditto	Dto - -	*Sztuk*	25.	18.
Ditto. Dto od	Dto 4.	*Kopa*	—	1.
Ditto. Dto od	Dto	*Sztuk*	1.	44.
Ditto. Dto od	Dto 5.	Ditto	2.	4.
Ditto. Dto od	Dto 6.	Ditto	—	13.
Drzewa Budynkow:		*Kóp*	58.	85.
Ditto -	Ditto	*Sztuk*	27.	42.
Drzewa Parkanow:		*Kóp*	56.	57.
Ditto -	Ditto	*Sztuk*	51.	21.
Ditto Ryg.	-	*Kóp*	31.	1.
Ditto -	Ditto	*Sztuk*	43.	—
Ditto Opławin.		*Kóp*	31.	58.
Ditto -	Ditto	*Sztuk*	31.	36.
Ditto Jeśieniny.		*Kóp*	3.	—
Ditto -	Ditto	*Sztuk*	52.	25.
Ditto Olchy.	-	*Kóp*	4.	—
Ditto Grabiny.		Ditto	2.	1.
Ditto -	Ditto	*Sztuk*	30.	10.
Łat.	- - - -	*Kóp*	—	10.
Dyszlów.	- - -	Ditto	2½.	—
Palów Dębowych.		Ditto	—	1.
	Ditto - -	*Sztuk*	57.	31.
Palek Ditto	- -	Ditto	52.	17.
Szułki Sosnów: i Dębów:		*Kóp*	122.	263.
Klebki Wilkiskiév.		Ditto	122.	182.
Ditto Kowieńsk:		Ditto	13.	58.
Tarcić Dębowych.		Ditto	1.	—
Ditto Sosnowych		Ditto	—	2.

Ditto

			Roku 1785.	Roku 1786.
Ditto	+ Ditto	*Sztuk*	36.	30.
Kłód Dto do	Tarcia	Ditto	—	13.
Wańczoszu.	- -	Ditto	—	1.
Tyczów do	Chmielu	*Kóp*	2½.	—
Sprych do	Kół.	*Kóp*	—	135.
Dylów	– Ditto	Ditto	—	5.
Ditto	– Ditto	*Sztuk*	—	21.
Drew Królewiecк:		*Gielni*	—	420.
Ditto Tylszańsk:		Ditto	—	439.
Rohoż.	- - -	*Xków*	2,745.	29,309.
Smuszków Baranich		Ditto	—	8.
Króbek.	- - -	*Ładun:*	894.	1,892.
Powrozów Łyczan:		*Buntów*	150.	274.
Garków Gliny ordynar:		*Zaf*	—	2.
Cegły.	- - - -	*Sztuk*	—	18,000.

O! gdyby wszystkie Superintendencye tak były czynne, inaczéyby Powszechność ceniła ich Prace, iak dotąd.

—Komory Warszawskiéy chcieliśmy kontynuować Wiadomość wyszłego Zboża i Produktów za Granicę, lecz gdy u tego zkąd czerpać można zaczęliśmy takową wiadomość, zabrakło Gorliwości, á niebędący zobowiązanym do tego Prawem, aby dla Powszechnéy Satisfakcyi udzielał téy Wiadomości do tego Publicznego Pisma, nie dał się uprosić na zachodzącą naszą Rekwizycyą, lubo w rekompensę, fatygi lego, chcieliśmy i Dzieło ofiarować nasze *gratis*. Otoż Przykład, potrzebuiący, pomienionego w trzecim Punkcie, Prawa, względem czynienia Bilansów przez JPP. Officyalistów Skarbowych.

Nie

Nie maiąc więc z całego Kraiu zniſkąd tak potrzebnych Wiadomości, oprocz Komory przykładnéy Jurborſkiey, muſiemy do innych Spławnych Wiadomości przyſtąpić.

— *Liſt opiſuiący Defluitacyą Rzeki Berezyny.*

Piękny zamiar WMPana uwiadomienia Publiczności Piſmem Miesięcznym o tém wſzyſtkiém, co tylko Handlowi Kraiowemu służyć może, tuszyć każe o korespondencyi z czaſem ſatysfakcyi, Jemu wdzięczności, Narodowi pożytku. O jedną rzecz tylko idzie, aby ſię dokładniéyſzainformacya od donośicielów zaſięgała, i Publico czyniła.

Ja nad brzegiem ſiedzący rzeki Berezyny, wiem pewnie, że ta rzeka do Dniepra płynie, Niemna nie zna, i ieſt od niego na mil 36. odległa. Trzeba więc na karcie 63. w wierſzu czwartym, w I. Tomiku *Dziennika* poprawić omyłkę, (a) á wierzyć, że daleko pożyteczniéyſza będź może kommunikacyą ſwoią z Morzem Czarnym, niż dotąd Nawny ſam Niemen z Morzem Baltyckim.

Jeſt

(a) *Nie ieſt tu żadna omyłka, bośmy nie tę Rzekę Berezynę kładli za wpadaiącą do Niemna, nad którą WMPan ſiedziſz, ale drugą pod tym Nazwiſkiém wpadaiącą do Niemnu nie daleko Lubacza; miłe Nam iednak takowe oſtrzeżenie, gdy odbieramy one w własnym naſzym Piśmie do poprawy, i radzibyśmy byli odbierać od Niego, lub od innych dalſze oſtrzeżenia, które pewnie mogą znaydować ſię, iako w Dziele, maiącym doſyć pracy, a zwłaſzcza w początkach do układania i roztrząſania różnych*

Jeſt ona iedna z naywiękſzych Rzek w Kraiu Białoruſkim od Zrzodła aż do Uścia ſwoiego pod Łojowem, śrzodkiem obſzernych tych Ziem Rzeczypolitéy bliſko 100. mil płynąca, głęboka, przeſtronna, i od wſzelkich Zawád wolna, chociaż dotąd bardzo mało handluiącym użyteczna ieſt; prócz albowiem kilkuſet Kłód Maſztowych z dalſzych Puſzcz Powiatu *Rzeczyckiego*, *Orſzańſkiego*, i nieco Woiewodztwa *Mińſkiego* w górę pędzonych do Jeziora Pelika, żadnego nie miała Spławu.

Ułatwiona Żegluga, dni naſzych na Morzu iéy z Dniepru wpadem, zamierzony Awanturz obiecywac może. Szczęśliwe położenia miéyſc Nadbrzeżnych, obfite w Urodzayne Ziemie rzadkiéy dobroci w Swiecie, niezmierne Towarne Paſzcze, potężnym Zrzodłem Handlu; á razem dotąd nieznanego w Narodzie pożytku ſtad ſię powinno.

U To-

Doniesień, a czaſem i ſobie przeciwnych, gdy więc kto zada ſobie pracy znachodzić iakie omyłki przynaymniéy ważniéyſze, i one Nam przyſyłać, oświadczamy ſię, że nie tylo mile one przyimiemy, ale i wiernie wydrukuiem, bo w téy naſzéy pracy nie zakładamy iakiegoś punktu Honoru Literackiego, ażebyśmy o ſłowo mieli urażać, kłócić, i na wzaiem Satyrycznie odpiſywać, ale zakładamy Cél przyſłużenia ſię Oyczyznie, zbieraiąc z różnych ſtron całego Kraiu różne Wiadomości Handlowe, i one w iednem tém naſzém Dziele dla Wygody Publicznéy udzielamy, a w takim Zamiarze pracuiąc, niepodobna o fraſzki kłócić ſię, i czas, na Wypiſy takie tracić, które tylko ſamym Uczono-Szkolnikom zoſtawuiemy.

Towar ſamorodny bliſkie téy Rzece Miéyſca w tak znaczneńy Partyi, i tak łatwo przyſtawiać mogłyby *Cherſonowi*, iak dotąd Kray cały Litéwſki wſzyſtkich ſwoich Produktów Państwom Zagranicznym.

Daruie *Dziennik*, że probacyą moiéy Propozycyi dalſzemu zoſtawuię czaſowi; teraz tylko ſpecyfikuię gatunki Towaru, których tamte ſtrony aż nadto potrzebuią, á tym naſzym zé do podziwienia łatwo mieć można, i do Cherſonu przeſyłać, á te ſą.

Kłody Maſztowe, Korony, Burtele, Bukſzpreie od 27. Palmów aż do naymnieyſzych Gatunków.

Bruſy od ośmiu ſążni do iednego, Całów w kwadrat 14, 13, 11. Holenderſkiemi nazwane.

Dąb w Gatunkach nayprzedniéyſzych.

Wańcoſzu dłużyni, dwa ſążnie, ſzerzyni w kwadrat 14. 13. 12 Całów.

Klepki Holenderki, Deſzczułek *&c.*

Tarcice, Deſki Iupane, Gonty, Belki, Łaty.

Drzewo do Budowli okrągłe, Drwa, Kórę czyli Łub, i z tego wſzelkie Naczynia.

Naczynia Drewniane Będnarſkie, Stolarſkie, Stelmaſkie, lub *in crudo* dla tych Rzemióſt przygotowane drzewo.

Czółna, Baty *&c.* i wſzelkiey miary Okrętowe potrzeby.

Łyka, Rogoże czyli Maty, Powrozy ſyczane, Dziegieć, Smołę, Potaż, Szmelcuchę, Węgle, Wóſk, Miód przaśny, Prochy.

Dopieróż cokolwiek Zboża, Pięki, Siemienia, Lnu, Konopi, Skór.

Oraz nadbrzeżne znaczniéyſze Puſzcze iakiemi ſą.

Bo-

Boryſſówſka około 30. *Mil* zabieraiąca.
Lubozańſka pierſzéy ledwo nie równa.
Tudzież Bobróyſka, Horwolſka, Ihnmeńſka, Lubonicka, z mnieyſzemi po *mil* Kilkanaście i kilka zawiéraiącemi.

Jako Kraſnoſtawſka, Słonieńſka, Bobrowſka, Hybałowicka, Wilatycka, Zabaſewicka, Hlewińſka, Uſzańſka, Kałużycka, Smorecka, Kadanecka, Wiaziańſka, Przyborſka, Korytnicka, Białynicka, Bachańſka, Bydgówſka, Michałówſka, Nieſiecka, Oſtrówſka, Kobylańſka, Swiſłocka, Żarnówſka, Puchowicka, Bohuſzewicka, Jakſzycka, Boratycka, Smołówſka, Bożyńſka, Sawiłowiecka, *&c.* Także w Rzeczyckim, i Mozyrſkim Powiatach na *mil* 60. w około naſiadłe.

Rzeki znaczniéyſze w Powiecie Orſzańſkim, i z Woiewództwa Mińſkiégo wpadaiące do *Berezyny* te ſą:

Bobr, Uſza, Olſa, Nieśieta, Swiſłocz, Uſa, Klewa *&c.* Które też, uprzątnąwſzy zawady, Spławnemi bydź mogą.

Jeſtem W Pana uniżonym ſługą.
Autor Rapportu od Rzeki Berezyny
w Pamiętniku.

Wyczytawſzy z Podpiſu że WPan ieſteś Autorem Rapportu Rzeki *Berezyny* w Pamiętniku, byłem ciekawy przeczytać to Piſmo, á znalazłſzy w nim bardzo piękną wiadomość o Gatunkach Laſu po nad brzegù téy Rzeki zoayduiących ſię, umyśliłem tę wiadomość umieścić w mém Dziele, iako wielce ſłóſowną do Wiadomości Handlowych, wiadomość zaś ta, ieſt naſtępuiąca.

— *Opisanie Towarów Leśnych i innych różnych nad Rzeką Berezyną nayduiących się.*

„ Lasy wielkie i ciągłe całą zalegaią Pro-
„ wincyą, równie błota dzikie i niedoftę-
„ ftne, śmiało można konkludować, że fiedm-
„ nafta ieszcze część ledwo wyrobcza. — Do-
„ broć Ziemi — Buyność i obfitość wszelkie-
„ go rodzaiu Drzéw przeświadcza. — Sośny
„ wynoszą się ordynaryinie Stóp 110. 120. á
„ częstokroć 190. i daléy. — Grubość obwodu
„ trafia się Calów 120. w stopie od ziemi 12.
„ Widziałem pień Dębu trzy łokcie maiący
„ Dyametru, i naliczyłem od drdzeni do brze-
„ gu 48 3. kręgi czyli stoie. — Równie znay-
„ duią się w obfitości ogromne Lipy, Klony,
„ Brzozy, Ośiny, Jodły, Grab, Wiąz, Kru-
„ szyna, Wierzba, laskowe krzaki, dzikie Jabł-
„ ka &c. &c. są tam pospolite.

„ Drogi nad-Morskim Kraiom robi się
„ Towar, Maszty, Brusy, Klebka; ale tén Skarb
„ rzadki na świecie, mało w Narodzie szaco-
„ wany, od dyskrecyi Zagranicznych Kupców
„ dependuie, — Już się wyniszczyły lepsze ga-
„ tunki, tém czasém możnaby Prawodawcóm,
„ i Strożóm Dobra Pospolitego ieszcze się nad
„ tém Zrzodłém daru natury, i zysku Kraio-
„ wego, stateczniéy zastanowić, á oszczędzić
„ stratę w ręku niezdólnych poprawiania Han-
„ dlu, udeterminowania sprawiedliwéy war-
„ tości, i uczynienia potrzeby szukania od Po-
„ stronnych, nie zaś nabiiania się im w ich Por-
„ teryach z zażardem i szkodą. — Znaczna Fa-
„ bryka Potażiu utrzymuie się w Hrabstwie N.
„ nikczemna w Dobrach N. gdzie też w całéy
„ Okolicy iedna Rudnia podłego żelaża, ale ob-

fitość

„ ſitość tego kruſzcu tak ieſt wielka po wielu
„ miéyſcach, żeby ſię mogło Kielcom, albo
„ Końſkim wyrównać. — Glina we Wśi *Wia-*
„ *zin* tak ieſt delikatna, że giętkości, bez nay-
„ mniéyſzéy ſzorſtkości od Wośku rozeznać
„ nie można. — Widziałem kopiąc rówy, wy-
„ rzucony kawałami Granat, który Farbiérzom
„ mógłby bydź bardzo użyteczny. — Krze-
„ winka *Toieść* obficie w tych ſtronach rośnie,
„ Bawełna z niéy równaiąca ſię dartemu iedwa-
„ biu, przynaymniéy do wyſłania poduſzek, i
„ Kapeluſznikom tyle ſłużyć może, iak ta o
„ któréy doniósł J.P. *Dampier* z Wyſpów *Cap*
„ *Word May*, i z *Tymor* Indyi Wſchodniéy.
„ — Ulów Pſzczolnych pełna Puſzcza, ale
„ naywięcéy próżnych; zwyczay uprzywilo-
„ jował obchód, ale tak prosty, niebeſpieczny,
„ pracowity, że nigdy nienadgradza Awanta-
„ żem. — Miody téż nie równaią ſię obfitością
„ ani dobrocią domowym i pólnym. — Zwierz
„ ſię znayduie w rozmaitym rodzaiu, wſzakże
„ nie tak liczny, iak rozległość Puſzcz wyłę-
„ gać mogłaby; może bydź, iż ſię ſpłaſza wyro-
„ botkiem Towarnego Drzewa, ale téż i dla
„ ſkąpego (mém zdaniem) pożywienia. Gdzie
„ przemyślna ręka nie pracuie, wiele próżnia-
„ ków z głodu ginąć muśi. — Może czaſem
„ zaſilić natura, ale naſycić nigdy. — Człek
„ Zwierzyną żyie, ale też więcéy Zwierze za-
„ bytkiem człowieka. — Trudno ſię naſzemi
„ kreſcencyami dzielić z Uſtroną, kiedy ſa-
„ mym ludziom na trzy ćwierci roku ledwo
„ powſzechnie chleba ſtaie, i to przy obéyściu
„ Zwierzętom podobnym. —

Czytaiąc niniejsze Opisanie Rzeki *Berezyny* ucieszy się Handluiący Obywatel, że w naszym Kraiu same Natura dała tak dobre zręczności do Handlu, ale gdy dowie się z następuiącego Listu, o Zawadach czyniących się na Rzekach z Ręki Ludzkiéy poczynionych, znowu zacznie powątpiéwać o pomyślności Handlu, naylepiéy to pozna, gdy z Uwagą raczy zastanowić się nad następuiącym Listem, którégoś gorliwego *Anonima*.

— *List* Anonima *Obawatela o Zawadach ieszcze znayduiących się na Kraiowych Rzeko-Spławnościach.*

W Prospekcie *Dziennika Handlowego* z ukontentowaniem moiém wyczytałem Paktyotyczne Myśli, tyczące się Handlu Narodowego, dla podniesienia onego, á razem obligacyą do Obywatelów, gdydy każdy kto co ma w Wiadomościach do Handlu ściągaiących się donosił temu Dziełu. Ja który Gospodarstwa i Handlu iestem Przyiacielem, ukrywaiąc me Imie przed Publicznością, z serca czynię moią przysługę w doniesieniu, co się tycze Rzeko-Spławności, iż ta iako naypierwszym iest Handlu fundamentem, z przyczyny tańszych od Lądowych Transportów, tak ich ułatwienie od Prawodawczéy albo Exekwuiącéy Prawo, zdaie się dependować Władzy. — Żywy tego w przeszłych kilku leciech wystawiam Przykład.

W.W. Sołtanowie Sędzié Ziemski i Pisarz Gródzki Rzeczyczy Bracia rodzeni, wiodąc do Kygi Oxretwemi pierwszéy Klassy Masztami znaczny Handel; kazali swym Komissantom szukać Masztów po Lasach Woie-

wodz-

wództwa Kijowskiego w Powiatach Owruckim i Zytomirskim; co im udało się pomyślnie; bo wyprowadzali co rok dwoma w tych Powiatach Rzekami Uszą i Teterewią, pierwsza pod Czarnobylem do Prypeci, a drugą za Hornostaypolem do Dniepra wpadaiącemi, więcey iak po sto Maszłów, które Dnieprem ciągnąc przeciw wody na Białey Rusi, następuiącą potém zimą przeciągali lądem mil kilka do Rzeki małey łączącey się z Dzwiną, a zatém spławiali je do Rygi; zkąd robiąc swym przemysłem dla siebie fortunę, nie małe do Kraiu wprowadzali Pieniądze. Lecz coby Oni Obywatelską mieli w Podróżach owych wspierani bydź pomocą, to następuiącey doznali trudności.

Na Rzece Teterewie.

w Dobrach Kucharach *titulo Myta* zatrzymano i wzięto od Kłody po pół Rubla, co czyni. *Złt:* 3. *Gr:* 10.

w Dobrach Chweniowiczach, z tamtąd o milę, zatrzymano, i dawać Myta niechcących, a Konfytucyą zasłaniaiących się, pobito i wydarto od Kłody po pół Rubla czyli. . . . . *Złt:* 3. *Gr:* 10.

Znowu w Iwankowie o milę nie puszczono aż zapłacić musiano od Kłody po pół Rubla, czyli. . . . . *Złt:* 3. *Gr:* 10.

Znowu w Przyborsku nie-puszczono, i zapłacić musiano po pół Rubla czyli. . . . *Złt:* 6. *Gr:* 20.

Znowu w Orannym Metropolitańskim musiano zapłacić po pół Rubla czyli. . . . *Złt:* 3. *Gr:* 10.

Znowu w Hornostaypolu niepuszczono i pobito Ludzi, aż musieli zapłacić blisko po Rublu czyli. - - - - - - - - *Złt:* 6. *Gr:* 20.

A na Rzece Uszy.

w Dobrach Narodyczach J. W. Pawszy Podkomorzego Owruckiego, wzięto od Kłody po Czerwonemu Złotemu. - - - 18.

w Dobrach Chabnym od Kłody wzięto po pół Rubla czyli. *Złt:* 3. *Gr:* 10.

w Dobrach Martynowiczach wzięto od Kłody takóż. - *Złt:* 3. *Gr:* 10.

O co Ciż WW. Soltanowie chociaż pozwali przed Sąd Kommissyi Skarbów: Koron: kędy aż we dwie lecie zyskali Dekret na Kondescensyą, ale *extra Provinciam*, mieszkaiąc w sprowadzeniu nawet Officyalistów mieli trudność; gdyż z bliskich dla boiaźni przemocy pochodzącey, nikt podiąć się niechciał.

Inżynierowi podług Dekretu tego na wymierzenie głębokości i szerokości Rzek tych sprowadzonemu, wiele zapłacić trzeba było.

Swiadków dalekie prowadzenie i inne okoliczności były przyczyną, że po wyprowadzeniu na Rzece Teterowie Inkwizycyów, Limita zrobiona została do przeniesienia Jurysdykcyi nad rzekę Uszę: kędy Termin upadł, Sprawe niedokończona została: a tém czasém nikt nie został ukarany i nikt wziątku niewrócił. Tychże w następnych latach za każdym Spławem lepiey wszędzie zdzierano: iż w reszcie tak pożyteecznego Kraiowi Handlu, poprzestać musieli.

Owoż

Owóż wypada ztąd Konſekwencya, że za podanym do Kommiſſyi od kogokolwiek Memoryałem, gdyby Skarbowi Officyaliści, á oſobliwie Superintendent, iako od Skarbu Koron: dobrze penſyonowany, zieżdżali za Ordynanſem ſwéy Kommiſſyi, i wſzelkich Rzek ſpoſobność albo nie ſpoſobność do Spławu decydowali, lub czego w iakiéy rzece potrzebuie Spławność, Kommiſſyom donoſili. (a)

Radzę z mego przekonania o téy użyteczności, i prędkiéy życzący rzeczom Handlowym Exekucyi; ponieważ u nas za wielą wybiegłemi mocnych Juryſtów Prawnościami wſzyſtkie Uſtawy ſą martwe.

Handel zaś ieſt Duſzą żyiącą; bo gdy w Rzece woda opadnie, Statek oſchnie, iużci po iego Przyncypale. — Gdy Kupiec na Jarmark ſpieſzy wioząc za Kontraktem Kupcowi Towar, albo maiąc za Wexlem drugiemu płacić pieniądze, á w drodze Móſt ſię załamie, wóz zepſuie ſię, koń ſkaleczeie, á przez to na Jarmark ſpóźni ſię, iuż mu Towar nie ieſt przyięty, Wexel zaprotoſtowany &c. Kupiec zgubiony.

Nie

(a) *Myśl ta iako bardzo pożyteczna, tak warta byłaby nowego Projektu na Séym naſtępuiący, bo komuż może bydź zręczniéy do xlufrowania zdadności Spławu Rzek, ieśli nie Superintendentom, iako i dobrze płatnym i naylépiéy mogącym znać Spławność, tak przez częſte ſwe Praktyki, iako też przez łatwe zainformowanie ſię od Spławiaiących, a zawſze muſzących ſię widzieć z Superintendentami dla Opłat Celnych.*

Nie wiem więc, czy Prawodawstwa ieszcze na poprawę Rzeko-Spławności i Dróg, potrzeba, czyli iuż maią Kommissye Skarbowe w swéy Mocy, á exekwować tego niechcą, znać z wiadomych lepiéy przyczyn u siebie.

Rzeka Ulza, ieśliby od Myt partykularnych była wolna, i niewiele wyczyszczenia, albo potrzebnych Slazów po Młynach, gdyby miała; tedy wszystkim blisko niéy mieszkaiącym, á osobliwie J. W. Grocholskiemu Mieczникowi Koronnemu, J. W. Staroście Owruckiemu. *A Rzeka Teterów* w tymże sposobie sporządzona J. W. Potockiemu Starost: Guzowskiemu i J. W. Xiędzu Metropolicie, Spławnością swoią, wielkieby czyniły pożytki, z czego teraz nic nie maią. (*b*)

Wierny Obywatel swoiéy Oyczyzny.

— *Splaw*

(b) *Doniesienie te Anonima warte wdzięczności od całego Narodu, bo wytknięte bezprawia Publicznem Pismem, mogą więcéy na kogoś, zganić iak Dekret, gdyż o Dekrecie Sądowym rzadko kto wiedząc, rzadko też kogo może naganić, ale gdy cały Naród o bezprawiu iakiém, z Publicznego Pisma informuiąc się, zhańbiać to będzie, prędzéy naprawią się, aniżeli przez Dekreta. A gdy pozna Naród sposób ten skarzenia się przez Publiczne Pisma, za bardzo pożyteczny, powinni rzucić się wszyscy do tego sposobu, aż się wypleni wszelkie bezprawie z Kraiu, które tylokolwiek warte znaydzie się publiczney nagany. —*

Splaw Rzeki Tetérów zwaney.

Rzeka ta wpada w Dniepr wyżéy Kijowa mil fiedm.

Na któréy Rzece mogłaby bydź Defluitacya, gdyby nieprzefzkadzały Gróble, które fą przez mil fiedm w Dobrach różnych Pofeffórów.

Spufzczaią nią do Kijowa niżéy mil 7. Płyty różnego Drzewa, na których Smołę, Dziegcie, Miody, Małzty do Okrętów, i różne Produkta Polfkie do Kijowa i daléy, bo aż do Cherfonu.

Dalfzych Rzek donieffenia Spławności od gorliwych Obywatelów oczekiwać będziemy; á teraz nie maiąc co donieść o tém, przyftępuiem do donieffenia o Tranfporcie Lądowym.

V.

o Tranfporcie Lądowym.

Lubo po tyle razy przyrzekliśmy rozpocząć Opifanie walniéyfzych Traktów, iednakże ieszcze do czafu dalfzego wftrzymuiemy fię, azali nie doczekamy fię choć iednego gorliwego Obywatela, któryby nadeffał nam iakiegokolwiek Traktu opifanie; dla tego i Opifanie Traktu Toruńfkiego na teraźniéyfzy Miefiąc determinowane, ieszcze do czafu wftrzymuiemy, á na tó miéyfce, tém czafém umieszczamy Wiadomości Składów.

— w Szn.

— w Sandomirzu *Składy znayduiące się.*

Magazyn Tabaki Krajowéy. — Skład Soli.

Byłoby z większą wygodą Kraiu, gdyby w tym Mieście był ustanowiony Skład wszelkich Manufaktur tego Woiewodztwa, by ztąd Lądem, lub Wodą brali ci, którzy onychpotrzebuią, lub ie rozwozili bawiący się Handlem. Wszakże taki Skład dawno temu Miastu iest ostrzeżony Konst: 1565. fol: 112. — *Tak żąda Anonim Sandomirzanin.*

— *Informacya o Czopowym od Trunków Zagr:*

Lubo z Prawa Publicznego na Séymie Roku 1776. (którym Czopowe, i Szelezne, od Trunków Zagranicznych ustanowione) doskonała o tymże Czopowym, wiele od iakich Trunków należy, bydź może dla każdego Informacya, dla łatwiéyszego iednak Kupców Expedyowania, kładzie się tu Tabella, wiele od wszelkich Trunków na Komorach Pogranicznych, oprocz Cła *Importationis*, Officyalistowie od Kupców oneż wprowadzaiących przy Inwekcie brać maią.

		Złt:	*Gr.*
Od Wina Węgierskiego.	*Beczki*	20.	—
Od Ditto - Ditto -	*Antalu*	10.	—
Od Ditto Francuskiego.	*Oxefta*	15.	—
Od Ditto Węgierskiego.	*Garca*	—	15.
Od Ditto Francuskiego.	Ditto	—	7½.
Od Ditto Hiszpańskiego.	Ditto	—	7½.
Od Ditto Wołoskiego.	Ditto	—	7½.
Od Ditto Ryńskiego. -	Ditto	—	7½.
Od Aitto Cypryiskiego.	Ditto	—	7½.
Od Ditto Szampańskiego.	Ditto	—	15.

Od

Od Ditto Burgundzkiego.	Ditto —	15.
Od Ditto Wołoskiego.	Ditto —	5.
Od Ditto Pobereskiego.	Ditto —	5.
Od Ditto Araku. - -	Ditto —	7½.
Od Wodki Gdańskiéy.	Ditto —	7½.
Od Piwa Angielskiego.	Ditto —	5.

VI.

o Jarmarkach.

— w Miesiącu Sierpniu przypadaiących.

Jak przyrzekliśmy dawniéy donieść Publiczności o Jarmarkach, Miesiącem lub dwóma poprzedzaiąc przypadnienie onych, tak i dotrzymać chętnie tego życzylibyśmy sobie; lecz gdy nieczułość Possessorów na własne Dobro swoie, gdzie te Jarmarki znayduią się, niedopomoga naszéy chęci, przez niedosyłanie Wiadomości o swoich Jarmarkach przypadać którego Miesiąca maiących, z opisaniem Wolności i Wygód na nich znayduiących się, jako też i iaci Kupcy na nich zwykli bywać; przeto my te tylko tu Jarmarki namieniemy, o których z własnéy Wiadomości wiedzieć możem, że w Miesiącu Sierpniu przypadaią. O Wolnościach zaś i Wygodach onych iako nam niewiadomych nic niedoniesiem, zostawuiąc to woli i dobrego Gospodarowania Possessorów, jeśli nam zechcą iak naydokładniéysze opisanie nadesłać, tedy i my w następuiącym Miesiącu z chęcią doniesiem Powszechności tóm naszém Publiczném Pismem.

Bo-

Bojanowa Miasto w Woiewódz: Poznań: osiadłe wielu Sukiennikami, ma Jarmark po S. Dominiku w Poniedziałek.

Gredland Miasto Czeskie na Pógraniczu Słązkim o mil 6. od Gorlicza ma Jarmark w Niędzielę po S. Dominiku.

Gdańsk w Woiewodztwie Pomorskiém, który Handel prowadzi z całą Północą, iest Miasto Anzeatyczne, ma Jarmark na S. Dominik.

Jaroczyn w Woiewództwie Kaliskiém, ma Jarmark na S. Bartłomiéy.

Ilkusz w Woiewodztwie Krakówskiém, ma Jarmark na Wniebowzięcie P. Maryi.

Kozienice Miasto Ekonomiczne J. K. Méi ma Jarmark 24. Sierpnia.

Koźmin w Woiewództwie Kaliskiém, ma Jarmark na S. Wawrzéńca.

Kraków Miasto Stoł: całego Królewstwa, Polskiego, ma Jarmark na S. Piotra w Okow:

Kwidzin inaczey *Maryenwerder* Miasto Pruskie, ma Jarmark we środę po S Bartłom:

Maciejów w Ziemi Chełmskiéy sławne Jarmarkiem na Porcyunkulę Ruską.

Podczaiów na Wołyniu, ma Jarmark 4. niedzielny na Uspenie Ruskie.

Ryga Miasto Inflantskie Stoł: Wielko-Rządztwa swego, ma Jarmark trwaiący od 5. Sierpnia aż do 7. Września.

Storchnest w Woiewództwie Poznańskiém zalecone Jarmarkiem na Wniebowzięcie P. M.

Widawa w Woiewództwie Sieradzkiém, ma Jarmark na S. Roch.

Wysokie Miasto w Woiewództwie Brzes: Litt: sławne Jarmarkiem dwuniedzielnym zaczynaiącym się od S. Jakuba.

Zelwa w Woiewództwie Nowogródzkiém, zalecona Jarmarkiem ſławnym od 4. Sierpnia trwaiącym przez Niedziel 4.

Swiſtocz takoż poſkończonym Zelwiańſkim miewać zwykło ſławny Jármark prawie Zélwiańſkiemu równaiący ſię.

Oprócz tych namienionych ſą pono inne w tém Mieſiącu przypadaiące Jarmarki, które że nie ſą żadném Publiczném Piſmem ogłoſzone Publiczności, ale tylo ſamey Proſtocie wiadome, zaczém i tu nie kładą ſię, ale ieśliby kto chciał, tak względem tych namienionych, iako i innych, w którym Mieſiącu przypadaiących dokładnie uwiadomić Publiczność, niech tedy nadeſzle podług następuiącéy Informacyi o Jarmarkach w ſwoiéy Poſſeſſyi znayduiących ſię uwiadomienie.

1. w Którym Woiewództwie, Ziemi, lub Powiecie, te Miaſto lub Miaſteczko maiące w ſobie Jarmark w tym Mieſiącu leży?

2. Jak daleko od znaczniéyſzych Miaſt, i od pomniéyſzych, bliżſzych Jarmarku.

3. Na iakim Trakcie Sławniéyſzym, lub nad iakim Portem?

4. Jakie Wolności i Wygody zwykły ſię dozwalać na tym Jarmarku?

5. z Jakiemi Towarami, i zkąd Kupcy zwykli bywać, lub ſą teraz ſpodziewani?

6 Sami Kupcy maiący bydź na tych Jarmarkach mogliby donoſić o ſwoich Towarach, z któremi bydź maią; wſzakże to uwiadomienie z ichże lepſzém Dobrem byłoby, bo Obywatele tameczni, ſpodziewaiąc ſię tych á tych Towarów, nie ſprowadzaliby zkąd inąd, ale oczekiwaliby na ſamo zbliżenie ſię onych.

Te-

Te i tym podobne Wiadomości gdy będą nam doniesione, z chęcią Publicznym Drukiem naszym uwiadomim, które uwiadomienie rozchodzące się daleko, z dalekich też Stron sprowadzałoby i Kupców i Kupuiących; lecz gdy niedbalstwo i nie czułość na pomnożenie własnego Dobra, zaniecha udzielić téy wiadomości, któréy wydrukowanie nicby nikogo niekosztowało; sam sobie własnego uszkodzenia będzie winien, przez zmnieyszenie wiadomości o Jarmarku.

Jeśliby zaś kto chciał Wiadomość o Jarmarku swoim nam nadesłać, niech się zgłosi przez Pocztę do Warszawy adresuiąc te tylko słowa: = do *Dziennika Handlowego* w Warszawie. = á pewnie nas doydzie.

VII.

o Opisaniu Miast Krajowych.

— *Dalszy Ciąg Numerowania Warszawy.*

Nro *Ulica Koszary Mirowskie od Nru* 934.

934. Koszary Gwardyi Konnéy Koron: Mirowskie zwane.

Ulica Zatylki, zaczyna się od Nru 945. *do* 940.

935. Dworek Adama Rayte Kowala.
936. Dworek Karola Sultza Piekarza.
937. Dworek Franca Stolarza.
938. Dworek Drugi tegoż,

939.

Nro

939. Dworek Kryftyana Doberta.
940. Plac pufty Ur. Chołocińſkiego.

Ulica Krzywokolna zaczyn: od Nru 941. *do* 943.

941. Dworek Ur. Chołocińſkiego.
942. Dworek Petza Rzeźnika.
943. Dworek Andrzeiewſkiego

Ulica Zimna zaczyna ſię od Nrn 944. *do* 947.

944. Dworek z wiaz: Ur. Dąbrowſkiego.
945. Dworek Kryſtyana Hoffmana.
946. Dworek z wiaz: IP. Krupińſkiego.
947. Dworek drugi i Kamienica z wiazd: tegóż.

Ulica Ptaſza Nro 948.

948. Officyny Drewniane J O. Xiążęcia IMći Alexandra Lubomirſkiego.

Ulica Przechodnia zaczyna ſię od Nu: 949 *do* 954.

949. Dwor: z wiaz: Antoniego Klauzówſkiego.
950. Dworek J.O. Xiężnéy IMći Jabłonowſkiéy Woiewodziny Bracławſkiey.
951. Dworek z wiaz: Ur. Cybulſkiego.
952. Dworek Drugi tegóż
953. * Pałac z Officyna Drewn: J.O. X. Radziwiłła Kaſztel: Wileńſk.
954. Dworek Ogrodniczy zwany z wiazd: do Nayiaśn: Elektora Saſkiego.

Ulica Zabia, zaczyna ſię od Nru 955. *do* 956.

955. * Pałac J.W. Bielińſkiego Cześn: Kor.
956. * Pałacyk J.W. Czapſkiego Gen.

Targowica Wielopola zacz: od Nru 957. *do* 963.

Nrº

957. * Pałac J.O. Alexandra Lubomirſkiego Kaſzelana Kijowſkiego.
958. Dworek Wiel: Oſtrowſkiego Pułkownika.
959. * Pałac Szl: Kampioniego Kupca.
960. Dworek Ur. Zacharkiewicza.
961. Dworek Sławet: Leyzera Rzeźnika.
962. Kamienica tegóż.
963. Kamienica Sukceſſorów Héyzlera.

Ulica Graniczna zaczyna ſię od Nru 964. *do* 972.

964. Kamienica Jana Szmita.
965. Dworek z wiazd: Wiel: Szynka.
966. Dworek z wiazd: Wiel: Grzybówſkiego.
967. Kamienica z wiazd: i 1 Dworek Bulbeka.
968. Dworek Wiel: Dębowſkiego Majora.
969. Dworek J.W. Zabiełły Łow: W. Litt.
970. Dworek z wiazd: Ur. Prackiego.
971. Kamienica i Dworek Zbrodówſkiego.
972. Jadki Drewn: na Placu Wielopolſkim.

Ulica Skorzana, zaczyna ſię od Nru 973. *do* 974.

973. Kamienica Jana Bulbeka.
974. Dworek Léyzera Rzeźnika.

Ulica Gnojowa. zacz: od Nru 975. *do Nru* 981.

975. Dworek Mikołaja Perela.
976. Dworek z wiazd: Goſińſkiego.
977. Dworek z wiazd: Ur. Wądołowſkiego.
978. Dworek Michała Koſki.
979. Dworek Tomaſza Jaźwickiego.

Nr.
980. Dworek Michała Kofki.
981. Dworek drugi tegóż.

Druga Strona Ulicy Gnojowéy zaczyna ſię od Nru 982. do Nru 985.

982. Dworek Tadeuſza Ziemiańſkiego.
983. Dworek Dziemieſiewicza.
984. Dworek Jertza.
985. Dworek Ur. Kulczéwſkiego.

Naſtępuie Ulica Krochmalna, o czym poźniéy, a teraz przyſtępuiem do opiſania innych Miaſt.

— *Uwiadomienie o ſtanie Miaſta Lublina.*

Dla dokładniéyſzego Opiſania Miaſt, chętnie radzibyśmy drukować Numerowanie wſzyſtkich Miaſt, gdyby miéyſce znalazło ſię wolne w Dziele naſzym, dla tego nadeſłane i Numerowánie *Lublina* w wolnieyſzym miéyſcu chętnie wydrukane będzie, a teraz dla ſzczupłości ſtan Miaſta tylo wyrażamy.

1mo *Co do Cechów Rzemieślniczych.*

Cechu Szafianiczrego czyli Szewſkiego będzie Mayſtrów. - - - - - 160.
Krawców Polſkich Niemieckich Białogłowſkich Mayſtrów. - - - - 12.
Ponieważ Żydzi w tym Rzemieśle onym przeſzkadzaią, których rachować można ſamych Mayſtrów. - - - - - 30.
á że ſą pod Juryzdykcyą Starościńſką obronną, zaczém przymuſzeni ſą czynić z Żydami Konwencye, do czego i inne Cechy przyſtąpiłyby iakoto:

W ż Złó-

Złotnicy, których, prócz wielu Zydów, ieſt tylko. - - - - - - - - - 2.
Kuśnierze, których ieſt Mayſtrów. - - - 6.
á Zydów cztery razy więcéy.
Szmuchlerzów Cechu nie maſz, bo dla Zydów utrzymać ſię nie mogą.
Szklarz Chrześcianin, tyko - - - - - 1.
á Zydów. - - - - - - - - - - 30.
Blacharzów, Moſiężników, nie maſz z Chrześcian tylko Zydzi.
Kotlarz Chrześcianin, tylko - - - - - 1.
i tén mało ma co do czynienia dla przeſzkody Zydów, którzy nawet Czeladź Chrześciańſką trzymaią do Warſztatu.
Introligatorów Zydów kilku, Chrześcian zaś. - - - - - - - 2.
Stolarzów. - - - - - - - - - 12.
między którémi ſą tacy, którzy Meble na Faſon Angielſki doſyć dobrze robią, i wiele na Woiewództwa Ruſkie ſprzedaią.
Slóſarzów i to nie naylepſzych znayduie ſię Mayſtrów. - - - - - - - 4.
Ruśnikarzów. - - - - - - - - - 2.
Zegarmiſtrzów. - - - - - - - - 3.
Siedlarzów. - - - - - - - - - 6.
Miechowników. - - - - - - - - 3.
Mieczników. - - - - - - - - - 5.
Rymarzów. - - - - - - - - - 3.
Stelmachów. - - - - - - - - - 5.
Kołodzieiów. - - - - - - - - - 3.
Powróżnik. - - - - - - - - - 1.
który także Drukarnią Obicia trzyma
Gancarzów. - - - - - - - - - 4.
Kowalów. - - - - - - - - - 10.
Bednarzów. - - - - - - - - - 3.

Cieśli i to mniéy umieiętnych w swoiém Rzemieśle. - - - - - - - - - 8.
Rzeźników Chrześcian. - - - - - 10.
lecz Zydówstwa tém rzemiosłem bawiącego się iest daleko więcéy.
Piekarzów. - - - - - - - - - 6.
których podług wyrazu ich Przywileiu nie powinno bydź więcéy tylko 30.
Garbarzów Maystrów. - - - - - - 7.
których dawniéyszemi czasy iak mówią było 40.
Cechu Rybackiego nie masz, tylko Zydzi sami handluią Rybami, i przekupuią.
Mularzów miéyscowych. - - - - - 8.
do których co roczuie przychodzą z Sieniawy.
Tokarzów. - - - - - - - - - 2.
Mydlarz. - - - - - - - - - - 1.
Cetników. (a) - - - - - - - - 10.

2do Co do Ruiny Miasta Lublina.

Pustych Domów i poruynowanych, tudzież wielu Placów próżnych, w których dawniéy

---

(a) *Wyliczenie takowych Rzemieślników dosyć iest potrzebne dla Publiczności: raz, że Publiczność wiedząc o znaydowaniu się takowych Rzemieślników, nie będzie do inwych Miast, ale tam udawać się. Powtóre. Wiedząc inne Miasta o takiéy liczbie Rzemieślników, a maiąc u siebie nadto, będą posyłać tam, gdzie będą wiedzieć o małości, uchodząc z tamtąd gdzie ich iest nad potrzebę. A zatém należałoby, aby wszystkie Miasta takowy Porządek naśladuiąc, nadesłali nam podobne uwiadomienie o Stanie swoich, Rzemieślników.*

mieszkali Ludzie, iak w Numerowaniu Miasta okazuie się: przyczyny te są naypryeypalnieysze.

Nayprzód Rewolucye Tatarskie, tudzież Szwedzkie, które mieczem i ogniem procz kontrybucyi ciężkich kończyły się po nich następowało Powietrze, które kilka razy grassowało, niemniey pod czas Rozruchu ostatniego Kraiowego, przez Moskwę, więcey 150. Domów, Kamienic, Pałaców spalonych zostało, i wielu ludzi pod ten czas do inszych Miast poprzenosiło się.

Powtóre. Obciążone Domy Wyderkaffami, które są nie małą przyczyną ruiny Domów.

Ponieważ w dawnieyszych czasach Jurisdykcya Duchowna miała moc do swoich Sądów takowych ciągnąć, i bez względu z niemi obchodzić się.

Potrzecie Prepotencya Starostów, skupowanie i nabywanie Domów i Gruntów przez Duchownych, iako też przez Stan Szlachecki z nabywania Domów i Gruntów, á z nich formowania sobie Jurysdyk odłączaiących się od Ciała Miasta, i inne prawa podług swego widzimi się stanowiących, Protekcye dawaiących Zydom, onychże po Kamienicach, Domach, Pałacach, w Mieście i na Przedmieściu lokuiąc, których z wielką expensą Miasto, chociaż przy Dekretach i Przywilejach dosyć mocne będąc, w Sądach Królewskich otrzymawszy Approbatę, wyganiało kilkakrótnie; iakoż ostatni raz, przed lat pięcią, z wielką ciężkością przy pomocy Współ Obywatelów ledwo z Przedmieść wypędziliśmy; lecz i to bez znacznego nie było expensu, bo przeszło Czer: *Zł:* 1000.

ko.

kosztowało, i dopiéro cożkolwiek z Chrześcian więcéy, osiadaiących miéysca Zydówskie pokazało się. Przedmieścia oczyszczone zostały, i Mieszczanie trzymaiący Zydów w Domach swoich zanęceni trunkiem, pijaństwa zbytecznego zaprzestali, sami się do Szynków wzięli, i przy statku do fortunki przychodzą. (b)

3tio *Co do Ludności Mieszczan Chrześcian.*

Ta iest szczupła, gdyż do kilkuset ciężko wyrachować, inkluduiąc tych, którzy w mizernym zostaią stanie, Mieszczaninami są iednakowo: Sciągnąć zaś do tego Miasta iest rzecz ciężka, gdyż nie upatrują dla siebie wielkiego zysku w Handlach i Rzemiosłach, raz dla przeszkody Zydów, których obowiązkiem

(b) *Nie trzeba się dziwić takiey Propotency za Zydami, á za tém uwolnienia się z poduciążliwey ich Społeczności po mniéyszych Miastach. Jeżeli tego ciężaru Warszawa, Czoło Miast wszystkich Kraiowych, Rezydencya Monarchy, maiące w pomoc tak wielką Juryzdykcyą Marszałkowską! á przecie od tak dawna przy tylu Zamachach wygnania Zydów z Warszawy, dotąd pomyślnie dokazać tego nie może; Należałoby więc wszystkim Miastom Królewskim złączyć się w iedno żądanie z Warszawą, á dopiero pewniéy dopieliby swoiego Zamysłu na Séymie; á to tym lepiéy byłoby, gdyby na wzór demonstracyi Miasta Lublina uczyniły wszystkie inne Miasta, podobne i nadesłali do Dzieła naszego, opisuiącego wzrost Handlu Polskiego, á zatém opisywać maiącego i poprawę Miast, na którey wielka część Dobroci Handlu zawisła.*

iest gubić Chrześcian, i chociaż z stratą swoią, przedawać Towar, aby tylko Chrześcianinowi, przeszkodzić. Jeżeli na Trybunał uważać i spuszczać się? ten co rok mizernieyszy. Ziazdy Woiewodzianów rzadkie i nieużyteczne. Większa Ludność w Mieście bywała przed ustanowieniem Trybunałów, gdy cztery razy do Roku odprawowały się Jarmarki, á nie były poboczne po Państkich Miasteczkach, które Miastom Krolémskim przeszkodziły, tak dalece, że już brakuie Subiektów *ad Officia Civilia*; i chociażby z inszych Miast *etiam* Zakordonowanych ściągnąć można było, gdy iest przeszkodą szczupłość *salarii*, unikaią, czemu Miasto nie iest winne, gdyż w swoich dochodach iest mizerne, i niema funduszu stałego, z którégoby przyzwoitą pensyę dla Officyalistów wyznaczać mogło.

Od ustanowienia przez Kommissyą Dobrego Porządku Officyalistów Miéyskich, Roku 5, zamiast czterech Kwartalnych Prezydentów, ustanowili, ażeby Miasto obierało sobie iednego Prezydenta rocznego, któremu wyznaczona pensya roczna *Złt:* 400. á Prezydencya Miasta tuteyszego iest trudniéysza do sprawowania iak w inszych Miastach, gdyż w czasie Trybunału; prędko można siebie i Miasto w kabałę wprowadzić; z Juryzdykcyami Szlacheckiemi i Duchownemi potyczki odprawiać, á za tak szczupłą nadgrodę? Jeżeli przeciwko Prawu zgrzeszy Prezydent, więcéy daleko iak Pensya wynosi, Grzywnami skarany będzie; ieżeli się zaś dobrze sprawi na Urzędzie, nazywaią powinnością, Nadgrody zaś żadnéy spodziewać się w Kraiu tuteyszym nie może,

gdyż

gdyż Mieyſki Stan, żaden za ſtrawione lata na Urzędach nadgrody nie odbiera. — W tém Kraju ſzczęśliwſzy Rólnik, który dobrze zaſługuiąc ſię ſwemu Panu, uwolnionym z Poddaństwa zoſtaie. — I to ieſt przyczyną Kardynalną, że będący w Mieście, tracą ochotę do ſtarania ſię Urzędu; Przychodnie zaś dowiedziawſzy ſię o dochodzie Miaſta i Offi yaliſtów, nie mogą ſię dla ſiebie korzyści ſpodziewać; bo ieżeli kara ieſt dla źle ſprawuiących ſię na Urzędach, powinna bydź na wzaiem przyzwoita Nadgroda dla ſprawuiących dobrze na Urzędach ſwoich. — Niech więc Miaſto funduſzem takim opatrzone będzie przez Zwierzchność Kraiową, z którégoby Officyaliści Miaſta przyzwoitą dla ſiebie mieli Penſyą, i dobrze ſprawuiący na Urzędach obmyśloną nadgrodę; á tym ſpoſobem będzie zachęcenie dla Przychodniów, á ochota dla ſprawuiących Urzędy w Miaſtach. (c)

4to *Co do Kupieſtwa.*

Kupieſtwo naſze Chrześciańſkie nie tak wielkie ieſt, ażeby oſobno Składy, á oſobno Sklepy do ſprzedania mieli.

Jeſt Suknem handluiących doſyć zamożnych w Towar tak przedni iako i ordynaryiny Kupców. - - - - 2.

Bła-

(c) *Słuſzna Troſkliwość takowa, warta byłaby na wſzyſtkie Miaſta bydź rozciągniona, dla dobrze ſprawuiących ſię na Urzędach. Spoſób tylko takowéy Nadgrody aby był wynaleziony i komunikowany do Dzieła naſzego, z którégo łacno może bydź proponowany na Séym naſtępuiący.*

Bławatnik. - - - - - - - 1.
Brabanckim Towarem handluiących. 2.
Galanteryą handluiących. - - - 4.
Korzennym handlem bawiących ſię. 4.
Zelaznym Towarem handluiących. 2.
Blechy Woſkowe trzymaiących. - 2.
Tureczyzną handluiący. - - - 1.
Winem handluiących. - - - - 15.
Aptekę trzymaiących. - - - - 3.
Drukarnia. - - - - - - - 1.
Bakalią handluiących. - - - - 8.
Szkło Czeſkie trzymaiący. - - - 1.

Ta ieſt wyraźna liczba Kupiectwa Chrześciańſkiego, w tém czaſie. Większa zaś daleko w tróynaſób liczba Zydów Miaſto ſwoie Zydówſkie z drugiéy ſtrony Bramy Gródzkiéy zaczynaiące ſię, maiących, którzy mocno zwyczaynym noſzeniem Towarów, pſuią Chrześcianom i przeſzkadzaią w Targach.

Notandum: Ze Piwnice w Mieście tuteyſzym, na trzy Kondygnacye w głąb ſą murowane i do Konſerwacyi Win zdatne. Tén Winny Handel dawniéy był ſamym tylko Radnym Miaſta pozwolony za Pracę Ich, lecz z czaſem przenioſł ſię do mniemanych Węgrzynów, i Greków, i prawie cały w Rękach onychże zoſtaie. (*d*)

Z Kupców tutéyſzych, trzech ieſt, którzy do Gdańſka, ſkupiwſzy ſię w Kraiu Zboże rożnego gatunku, poſyłaią. (*e*) Co

(d) *Handel Winny możnaby obrocić za Nadgrodę zaſłużonym Urzędnikom Miéyſkim, niech tylko Miaſta zgodzą ſię na takową Nadgrodę, i podadzą Projekt do Prawa.*

(e) *Wiadowość takich Kupców, iako nayużyteczniéyſzych Kraiowi, warta byłaby nade-*

Co się tycze Furmanów porządnych, tych ledwo trzech zachować można, reszta potrzy lub parze koni trzymaią. (f)

O Handlu *specifice* iaki w tém Mieście był uwiadomienia dać nie można pewnego, gdyż każdy sprzedaiący Towar, mówi że nie targuie, á iednakże corocznie Towar z Zagranicy sprowadzaią, zaczym dla skrytości onych nic finalnego stanowić nie można.

Te podług możności i życzenia Dobru Powszechnemu podaię Doniesienie Dziennikowi Handlowemu.

Dobrze życzliwy Oyczyznie i Miastu swemu Obywatel.

List opisuiący Stan Miasta Kamieńca Podol: Dnia 1. Czerwca 1786. Roku.

Im dokładnieysze Zapytania od Dziennika Handlowego przez Pocztamt Kamieniecki Miastu temu kommunikowane, tém żywszego

---

stania ze wszystkich Miast; i ażeby mieli szczególnieysze Wolności w Handlu, należałoby pomyśleć; bo tacy Kupcy są nayużyteczniéyśi, co nie zagotowe pieniądze sprowadzaią Zagraniczne Towary, ale za Zboża i Produkta Kraiowe. O! gdyby kiedy! stanęło u nas takie Prawo, gdyby żaden Kupiec nie mógł przedawać Towaru Zagranicznego, któryby nie za Produkta Polskie, ale za gotowe pieniądze sprowadzał!

(f) *Acz trzéy ci Furmani, gdyby donosili, kiedy i dokąd wyieżdzaią, z wygodą byłoby dla Publiczności, boby nie staraiąc się o innych Furmanów, tych by się trzymano.*

go obiaśnienia Materyi, Dziełu dla Społeczności w Oyczyznie zbawiennemu, potrzebnéy, toż Miasto, i każdy Duchem ulepszenia losu Handlowego tchnący, czuie się bydź obowiązańszym.

1mo *Co do Fabryk.*

Fabryki w tém Mieście szczególne, prócz zwyczaynych Rzemiosł nie znayduią się. — Potrzebne są w prawdzie, i stałyby się wrzoftem dla zakątnego, i Pogranicznego Miasta, ale sposobności nie ma dla założenia onych.

Cechy zaś te tylko są, Kuśnierski, Krawiecki, Stolarski, Kowalski, gdzie Ślósarze, i Rymarze mieszczą się.

Rzeźniczy, Piekarski, Széwski, Tracki, i Oléyniczy.

Reszta wszykich Rękodzieł brakuie.

w Cechach po kilku i po kilkunastu tylko Maystrów znayduie się.

Rzeźnicy, i Piekarze, szczególnie obowiązani są, ile w Fortecy dla Garnizonowanych żywności dostarczać.

Rybaków iednostaynych nie masz.

Ubodzy zaś Cechowi ztąd podnieść się nie mogą, że różni przeszkodnicy, osobliwie kilkaset Żydów z Kordonu powyganiani, po za Bramy Kamieńca na Jurydykach Starościńskiéy i Biskupiéy, przeciw wyraźnym Miasta Prawom nie dawno osiedli, wszystkie dla siebie Pożytki z Miasta wyciągaią, ztąd żyią: á przeto Rzemieślników Kramarzów w Mieście mieszkaiących ubożą.

2do *Co do Ludności Miasta.*

Liczba Osadłości w Kamieńcu między Skałami i Bramami zawarta, z Klasztorami,

Ka-

Kamienicami, Dworkami Szlacheckiemi, Zółnierſkiemi, i naymniéyſzemi w Feſſie Chatkami, tylko do 430. wynoſi. — Przyczyny nie ludności te ſą:

Od Roku 1697. po uwolnieniu Kraiu i Miaſta od Jarzma Tureckiego zgromadzonych Ludzi Powietrze ciężko w Roku 1738, drugie w Roku 1770. podobnież graſſuiące, i zdarzane pożary wyludniły. — Przytém trudność pożycia, nieuchodzące w Mieście należycie Handle, i przeſzkodnicy, krzewić ſię w Mieście Obywatelſtwu niedozwalaią.

Targów przyzwoitych i Jarmarków Przywileiami nadanych, Jarmarczki co Niedziele i Swięta w Sąſiedzkich jedynaſtu Miaſteczkach Zydoſtwem napełnionych o milę, o półtory o dwie do trzech tylko w około Kamieńca, kilkaſet na Rok odprawiane, i przykry do Kamieńca przyiazd uſkutecznić niedopuſzczaią.

Lecz z Projektu J.W. Kommendanta teraźniéyſzego miéyſca tego, Moſt od Skały do Skały, za złożeniem przez Górliwych Prześwietnego Woiewództwa Obywatelów na tén *Zł:* 100,000. ofiarowanych, i za otrzymanym na naſtępuiącym Séymie pozwoleniem, gdy będzie wymurowany, nieprzyſtępny ułatwi przyiazd; w którém Projekcie i Jarmarki ſą założone, niemałymby poſiłkiem do zaludnienia, i zapomożenia ſię, Miaſtu temu częſtym uciſkom przy Pograniczu wyſtawionemu, ſtałyby ſię.

Kontrakty choć z pobliższych czterech Woiewództw, *Podolſkiego*, *Wołyńſkiego*, *Kijowſkiego*, i *Bracławſkiego*, o gdyby temu miéyſcu przez Konſtytucyą wyznaczone były!

Ta-

Tudzież gdyby Fabryka Tytiunu, i Tabaki powrócona została, Konsumpcyi by przyczyniła.

Nie mniéy ustanowienie Składu Towarów Tureckich i Kompanii Handlowych, oraz sprowadzenie Fabrykantów. Lecz na rozpoczęcie takowego Gospodarstwa, zaratowanie do złł: 200,000. zdałoby się.

Liczba Osiadłości szczególnie tu nie wyraża się, bo Prześwietna Kommissya Porządkowa w Stopniu Lustracyi téy Osiadłości i Gruntów teraz zostaie. Placów iednak próżnych w całym Mieście prawie przez pół znayduie się; wolno się murować i budować ale nie ma komu.

Furmanów pewnych Kamieniec tylko ma dwóch, inni zaś po za Miasto, po Wioskach bliskich mieszkaią.

3tio *Co do Handlu Kamieńca Podolskiego.*

Towarów (prócz Lipskich i Wrocławskich) w tém Mieście Zagranicznych dosyć znaleść można, osobliwie Tureckich różnych niemniéy Bakalii wszelkich, i Cytryn, Pomarańcz, Wina Wołoskiego, za — Dunayskiego, Nikopolskiego, słodkiego i piołunkowego w czerwonych i białych kolorach, przez Kupców Kamienieckich z miéysc swych, od Dunaiu z Stambułu i innych Miast Tureckich sprowadzanych; tudzież Wyzin świeżych, wędzonych, marynowanych, Kawiorów, Jeśiotrów; Ale te wszystkie mało w Kamieńcu sprzedaią się dla rzadkich Gości, tylko w Kray częstokroć z stratą wywożone bywaią.

Znayduią się ieszcze w tém Mieście Woski, Łoje, Skóry Wołowe, i Jałowicze surowe: Skór Baranich i Kozłowych, osobliwie Jeśieni

po S. Michale, wiele skupić można: á teraz Wełny Kraiowe i Wołoskie.

Handel z Towarów po wyżéy wyrażonych każdego Roku miernie uchodzi, bo niema komu kupować.

o Handlu Chersońskim pewnie z Ukrainy donoszą; (bo Kamieniec niema tyle wiadomości) Dniestr z wolna zaczyna Defluitacyą; Xiąże IMć *de Nassau* do téy sposobi się, i w téy okoliczności dnia wczorayszego przez Kamieniec do Choćimia poiechał, ale dokładniéy o tém poźniéyszą Pocztą donioſę.

Piotr Walawski *Miasta J. K. M. Kamieńca Podolskiego do Ekonomiki miéyscowéy naznaczony Radca.*

VIII.

o Dobrach do Przedaży, Zastawy, Arędy.

— *o Sukcessyi Dóbr Imieniowi Podleckich służącéy.*

Dobra Imieniowi Podleckich służące, w różnych Woiewództwach, mianowicie w Ziemi Wyszogrodzkiéy, w Kiiówskiém, i w Powiecie Wilkomirskiém, á będące teraz w różnych Domach naywięcéy bezbrawnie posiadane, ieśliby kto, czy z Posiadaiących teraz też Dobra, czy z innych, chciał Dziedzictwo, czyli ostatnie zabespieczenie onych nabyć od prawdziwych Sukcessorów z Imienia nawet tego

idą-

idących, niech się zgłosi względem tego do Expedycyi *Dziennika Handlowego*, á łatwo będzie mógł nabyć takowego zapewnienia, bez którego chociaż posiadaią którzy Dobra z Imienia Podleckich wyszłe, nie są nigdy zupełnie bespieczni takowych Possessyi; gdyż Przodkowie Imienia tego, przez różne Rewolucye Krajowe, przez nagły upadek Imienia tego, przez różne Podstępy i wydarcia Pieniackie, przez zostawienia małoletnie ostatniego z Imienia tego, z którego teraźnieyśi Sukcessorowie idąc, odzywaią się. — Lubo wyzuli się niektóre z nich niezostawiwszy Imienia swego w Possessyi, wszelako teraz odzywaiący się Sukcessorowie, będą czynić kroki w dochodzeniu krzywdy swoiéy, i zapytywać się o Prawie posiadaiących one, ieśli nie będą zaspokoieni w sprawiedliwych swoich Sukcessyinych Pretensyach.

Ciż Sukcessorowie zanoszą Prózbę przez niniéysze Publiczne Pismo do wszystkich Kancellaryi, mianowicie *Wyszogrockiéy Kijóskiéy*, i *Witkomirskiéy*, aby raczyli Kwerędziąc Akta pamiętać na różne Dokumenta Imieniowi Podleckich służące, i ieśliby nadarzyło się znaleść iakikolwiek Dokument Imieniowi temu służący, niech raczy Treść Materyi onego niewyrażaiąc Daty przez Pocztę donieść w Warszawie w *Expedycyi Dziennika Handlowego*, á ta, oznaymiwszy Sukcessorom prześle Rezolucyą, nie tylko dziękuiąc za tę fatygę, ale nad to zwracaiąc Expens Pocztową, i Opłatę Kancellaryi wedle Prawa; Kwerendę zaś trzy razy tyle się zapłaci za każdy Dokument, ile się Kancellaryi za wyięcie zapłaci.

Po-

Ponieważ zwyczay puſzczania Dóbr bywa w Koronie na S. Jan, á w Litwie na S. Jerzy, przeto nie ſpodziewamy ſię ażeby w tym czaſie były nam czynione Donoſzenia o takowych Zaſtawach lub Arędach; Sprzedaże iednak Dóbr mogą bywać i w tym czaſie, á zatém ieśliby kto miał one, á chciał uwiadomić o tém Powſzechność celem prędſzego zbycia, niech raczy naydokładnieyſze Uwiadomienie przyſłać nam Pocztą pod Adreſſem *do Dziennika Handlowego w Warſzawie*, á z chęcią darmo wydrukuiemy.

Życzyć potrzeba dla większego Dobra i ſpokoyności Powſzechnéy, áżeby kiedy Prawo ſtanąć mogło nakazniące wſzyſtkim bez żadnéy Excepcyi Publikowania iakimkolwiek Publicznem Piſmem wiadomości, Przedaży, Zaſtawy, i Arędy Dóbr iakich. — Przez tén albowiem ſpoſób Publicznéy Komunikacyi, wiele uniknąćby można tyſiącznych Zdrożności, Podſtępów, Zdrad ukrytych, Tradycyi, i Długów pozataianych, ſłowem *omni Titulo* wſzyſtkich Filuteryi, á zatém ukrócenia wiele Pieniactwa, i zaſłonienia od zguby nabywaiących, przyczyniłoby ſię.

Odwołuię ſię w tym Zamiarze méy Myśli, nie do tych, co przez tayne Przedaże, Zaſtawy lub Arędy zwykli ſwych Bliźnich oſzukiwać i gubić do ſzczętu; ale do tych, co przez takowe tayności zoſtali poosſzukiwanemi, i znacznie poniſzczonemi; — Spodziewam ſię, że większość znayduie ſię oſzukanych przez tén ſpoſób; á ztąd do téy większości łącze me zdanie, w utworzeniu nowego Prawa, nakazuiącego takowéy Publikaty, przez którą iako

nayiſtotnieyſzy źrzodek wiele złemu ſię zapobieży, aby tylo raczyli naydokładnieyſzy w téy okoliczności uformować Projekt do Prawa, i rozeſłać po Inſtrukcyach.

Gdyby zaś kto nie zarzucił, że ſpoſób takowéy Kommunikacyi poſyłania do iakiego Publicznego Piſma, przyczyniłbyś nowéy Expenſy płacenia za Druk, tak iak zwykło ſię płacic Gazecie, gdy ſię co do Jéy druku podźie; wcześnie takowemu zarzutowi zapobiega Dzieło pod Tytułem *Dziennik Handlowy*, który pracuiąc dla Dobra Powſzechnego, darmo ofiaruie każdemu przyimować wſzelkie doniesienia, gotów będąc Prawem nawet do tego obowiązać ſię.

IX.

o Projektach i Piſmach Handlowych.

— Piſmo Anonima, odpowiadaiące Propozycyi owéy, znoſzącéy Cła na wſzyſtkie Towary wchodzące, iako i wychodzące, umieſzczonéy już w Dzienniku na Kwiecień.

Odebrawſzy w tym tygodniu *Dziennik Handlowy*, i wyczytawſzy w nim Propozycyą Wielkiego Miniſtra, i Wielkiego Patryoty, względem zniesienia w Kraiu Ceł wchodzących i wychodzących Produktów, i Towarów, iako Obywatel kochaiący Handel á nadewſzyſtko Oyczyznę, przyłączam w téy mierze i moie zdanie, które ieżeli będzie przyięte takim ſercem i celem, iakim ia podaię dla

przy-

dla przyiągi Ziomkóm, Zamiar móy zupełnie ſtanie ſię uſprawiedliwiony.

Wnoſzę ſobie, iż nayważnieyſza Część Ziomków moich, oſobliwie Handlem ſię bawiących, téy Propozycyi, z pierwſzego wéyrzenia, zapewne ſprzyiała. — Zaſtanowiwſzy ſię nad tak ważną Materyą, roſtrząſałem Dowody Punktu oſtatniego, i czyniłem Uwagi nadiéy ſkutkami w przyſzłości dla przekonania ſię, iż ieżeli ſą Dowody gruntowne na iedną ſtronę, więcéy czyni ſię nie równie pożytku dla Kraiu, gdy wolno i przeciwne przyłączać, byle za Fundament miały uſzczęśliwienie Oyczyzny.

Nie wiedząc ieſzcze, czy Zdanie którégo Patryoty, z mém zgadzaiące ſię lub nie, iuż ieſt podane? odważam ſię (przepraſzaiąc Miniſtra Patryotycznego, że Propozycyi tak ważnéy cokolwiek ſię (przeciwię) podać Uwagi moie Publiczności. Niech Obywatel czyta, niech rozważa, i niech połączywſzy iedne z drugiemi obiéra, co mu ſię będzie podobać.

Nie trawiąc więc czaſu nad przedmową, przyſtępuię do wyłuſzczenia rzeczy w krótkości.

Naprzód Naleganie na znieśienie Ceł i Opłacek Sąſiedzkich na wſzyſtkie Produkta z Polſki wychodzące, iako też na Produkta Zagraniczne do Polſki wchodzące, Te, bez których ſię obéyść nie możemy, oſobliwie na te, których miéyſcem Produkcyi ſą Kraie Sąſiedzkie, iako to na Sól, i inne Towary potrzebne, powinno bydź popierane z iak naywiękſzém uſiłowaniem. (a) X 2 Że

(a) *Pobłądziła w téy mierze Polſka zawiéraiąc Traktaty Handlowe z Sąſiadami, oſobliwie z Królem Pruſkiém.*

Ze Sąſiedzi ſą obowiązani przyſtać na tę Propozycyą, nie można tu wyprobować z Polityki.

Dowodzę więc *nayprzód* z Prawa Naturalnego, na którém wſzyſtkie inne zaſadzać ſię powinne.

Będąc wſzyſcy z Natury równi, wſzyſcy równemi przyrodzonemi własnościami obdarzeni, maiąc równe obowiązki, ktore do iednego i powſzechnego Dobra zmierzaią; powinniśmy wzaiemnie ſię kochać, iedén drugiego wſpomagać, dobro i złe ſzczególne, za dobro i złe Powſzechne uważać; á ztąd wypływałby tén ſkutek, to ieſt, Szczęśliwość każdego z oſobna, á zatém Szczęśliwość wſzyſtkich razem. — Byłoby to przeciw Naturze, gdyby ſtworzenia maiące wrodzoną chęć utrzymywania ſię i uczynienia ſię ſzczęśliwemi, żyli iedynie dla tego, aby wzaiemnie pracowali na ſwóy upadek, i przyſpoſobienie z czaſem nieſzczęśliwości ſwoiéy. Różne Narody nie maią bydź uważane inaczéy, iak tylko Członkami iednéy wielkiéy Familii rozkrzewionéy po całéy powierzchownéy Ziemi.

A iako każdy Ociec po między Familią, każdy Magiſtrat po między Obywatelami, każdy Monarcha lub Rząd po między Poddanemi ſwémi, utrzymywać powinni zgodę, miłość wzaiemną, i niedopuſzczać uſzczerbku żadnego; tak też i wſzyscy Rządcy Swiata obowiązani ſą utrzymywać Siłami ziednoczonemi, zgodę, miłość, i Równoważność, między całym Narodem Ludzkim.

Porównaymyż dziś Równoważność Polſki z Narodami Sąſiedzkiemi, coż ztąd za Proporcya wypada? któregóż to Kraiu wychod

pie-

pieniężny przewyższa Dochody, ieśli nie Polskiego? (*b*) Równoważność zatém w teraźnieyszym stanie Polski żadnym sposobem utrzymywaną bydź nie może.

Narody Pograniczne winne sobie oczywiście dobre przysługi, i pomoc wzaiemną, pożytki, uszczęśliwienie, co sobie winni Sąsiedzi iednego Masta. Wnoszę więc iż Sąsiedzi Polscy obowiązani są Prawem Natury przystać na Propozycyą wspomnioną, od *Patryotycznego* Ministra uczynioną.

Ale nie sięgaiąc dalszych dowodów, posłuchaymy co też pisząc o Prawie i obowiązkach w ogólności dla wszystkich Obywatelów, i Narodów, napisał J. P. *Wolter* w Dykcyonarzu swym Filozoficznym o Oyczyznie — Słowa są Jego: — „ Zaden kray nie może zyskiwać, gdy„ by drugi nie tracił, żaden nie może zwyciężać,

 „ bez

(b) *Słowa wyięte z Mowy naypierwszego Senatora dzisieyszego Prymasa mianey na Seymie* 1780. *są.* " Niemożna tu zamilczeć
" o smutnym nader widoku Handlu naszego,
" niedostatku Manufaktur Kraiowych i Zbyt-
" kach, które nie zabawem zupełnie ogołoci-
" wszy Kray, z pieniędzy, zamkną nam razem
" wszelkie źrzodła. Z dwuletniey tu kalku-
" lacyi wychodzących za Granicę Pieniędzy,
" iako też za nasze Produkta wpływaiących,
" lekko rachuiąc okazuie się, iż wyszło za
" Granicę Sto Millionów *Ztt: Pol:*, á nie we-
" szło iak 60. Millionów za nasze Produkta i
" Towary. Zadziwi się nie iedén, że nawet
" Kray nasz mógł ieszcze wystarczyć na te 40.
" Millionów.

„ bez uczynienia drugich nieſzczęśliwemi . . .
„ Przeto każdy, któryby ſobie życzył, aby Jego
„ Oyczyzna nie była ani większą, ani mniey-
„ ſzą, ani bogatſzą, ani uboższą, musi bydź
„ Obywatelem Swiata „ Podług tego więc
Prawa Sąſiedzi naſi widząc, iż Kray naſz względem Nich niezmiernie traci, i co raz tém bardziey niſzczeie, obowiązani ſą ziednoczonemi Siłami mu na pomoc przybydź, aby Równowáżność utrzymać. Utrzymanie zaś Nas, zależy nawet na ſzczęśliwości przyſzłéy Sąſiedzkich Obywatelów. Polſka bowiem pomnażająca ſzczęśliwość Obywatelów Zagranicznych Zbytkiem ſwoim, wyczerpałaby z czaſem Skarby ſwoie, á tém ſamém odciełaby źrzodło Bogactw témże Obywatelom. Ci zaś doſtąpiwſzy i używaiąc dość wyſokiego ſtopnia Szczęśliwości, mudeliby raptem wielkiéy onéy części poſtradać, która to ſtrata, dla nich byłaby nie znośniéyſzą, aniżeli gdyby iéy nigdy byli nieznali; bo doſiągłſzy człowiek wyſokiego ſtopnia Bogactw, daleko ſię zdaie bydź nieſzczęśliwſzym, gdy tylko czwartą część ich utraca, aniżeli maiąc połowę tegoż ſtopnia, przy téy ſamey połowie ſię utrzymuie, nader zaś ſzczęśliwym, gdy nad tę połowę, ieſzcze czwartą część tegoż ſtopnia oſiągnie. (c)

Czytelnik, któremu na tém zależy, może ſobie uczynić obrachowanie Matematyczne. A za tém i ztąd ſię okazuie, iż Sąſiedzi naſi

chcąc

(c) *Kaſſyuſz, Awidyuſz, w Rozdziale* xztym *mówi:* " Naród ſkładaiący ſię z Obywa-
" telów bardzo bogatych, i na bogactwa chci-
" wych ieſt nieſzczęśliwym.

chcąc zachować przyszłe Dobro własnych Ich Obywatelów, powinni przystać na Propozycyą wspomnioną.

Punkt drugi względem Ceł Krajowych.

Zniesienie Ceł Polskich osobliwie Towary Zagraniczne, byłoby przeciw wszelkiéy Polityce, przeciw Prawu Obywatelów Swiata, i do nic by się inszego nie dążyło, iak tylko do zniszczenia tém prędszego Kraiu.

Zeby zaś temu zapobiedz, powinnaby Rzeczpospolita przynaymniéy następuiących środków użyć, i te na Następuiącym Séymie z wszelką górliwością popierać.

1mio. Cło Polskie na Towary, i Produkta Zagraniczne, bez których iednak się z nas Polaków obéyść możemy, drudzy zaś, iako Maiętnieyśi nie; naprzykład na Wina, i Essencye przednie, Piwo Angielskie, Kawę, Cukier, Korzenie mniéy potrzebne, drogie Materye złote, i jedwabne, i na inne tém podobne, zbytek i słabości Ciała pomnażaiące, powinno bydź znacznie powiększone (ad *Num* 7*mum* 2*do*:)

Powiększenie takowe Cła (gdyż tylko Maiętni i zbytek lubiący byliby iego ofiarą) nie byłoby dla Kraiu szkodliwym, ale raczéy pożytecznym w Społeczności i Handlu, iak pokaże niżéy (ad *Num* 4*tum*)

2*do*. Wprowadzenia zaś Produktów Zagranicznych, które sami mamy, iako to: Zelazo, Mosiądz, Ołów, Szkło &c, albo Towarów wyrobionych Zagranicznych, które się albo iuż w Kraiu fabrykuią, lub też fabrykowane bydź mogą, iako to: Skóry Angielskie, i inne Zagraniczne, Materye jedwabne, pół iedwabne, wełniane, bawełniane, Cyce, Gazy, Kapelusze,

Powozdy, Towary Norembergkie, Angielskie, Francuzkie, i rózne Zelazne, Sukna, i Płótna przednie &c. ma bydź pod naywiększą karą w przypadku przestąpienia wcale zakazane. (ad *Num 7mum 4to.*)

3*tio*. Cło Polskie na Materyały surowe z Kraju wychodzące, te, ktoreby w Kraiu na Fabrykach wyrobione, i też Fabrykaty będąc gotowemi, w Kraiu lub za Granicą sprzedane bydź mogły, iakoto: na Skóry surowe, Potazie, popioły, Lny, Konopie, Wełnę, Szerść, Szczecinę &c, także znacznie powiększone bydź powinno. (ad *Nm 7mum 1mo.*) Właściciele więc takowych Materyałów, i Produktów, przymuszeni byliby sprzedawać Fabrykom Kraiowym (ad *Nm 3tio,*) Fabrykanci zaś Zagraniczni maiąc niedostatek takowych Materyałów, i będąc bez zarobku, zapewneby się do nas ciągnęli, i cisnęli, i stawialiby nam Fabryki potrzebne, iak tego doznały Prussy, i ieszcze doznaią Państwa Austryackie. A to byłoby wielkiem pomnożeniem Handlu wnętrznego, i Cyrkulacyi. Cudze Kraie zaś potrzebuiące dla siebie naszych Produktów, musieliby Targi na nie podwyższyć w proporcyi powiększonych Ceł Polskich, iako też w proporcyi ceny naszéy dla przyciągnienia Polaków do siebie. W takowym więc razie Polska widząca Właścicielów Materyałów ułudzonych wysokiemi Targami Zagranicznemi, musiałaby wydać przykaz, aby dostawiwszy wprzód dostatkiem Materyałów Fabrykom Kraiowym potrzebnych, Właściciele resztę Produktów swoich mogli wyprowadzić za Granicę. A to utrzymałoby Handel zewnętrzny.

4to .. Dochody zaś z powiększonych Ceł, i Opłacék, obrócone bydź maią na Bank Narodowy. (ad *Nm 1mum 2do.*) względem którégo powolniéyszym czasem dam zdanie moie Patryocie Obywatelowi Bracławskiemu, którégo już iest Proiekt względem tego w Pamiętniku. (*d*)

5to .. Będąc Zamiarem nayistotniéyszym stawiania Fabryk, dostawienie Kupcom Fabrykatów wprędce, w wielkiéy liczbie, i za cenę iak naytańszą, á przynaymniéy tańszą, i w téy dobroci, ieśli nie lepszéy nad Towar tego rodzaiu Zagraniczny. Cło więc na Materyały Zagraniczne potrzebne do Fabryk Kraiowych, koniecznie zniesione bydź powinno. (ad *Nrum 7mum 3tio.* (*e*)

6to .. Monopolium żadnéy Fabryce dozwolone bydź nie może, gdyż takie dozwolenie nie byłoby pomocą do wydoskonalenia Fabryk, ale raczéy pochopem do wprowadzania Zagranicznych Fabrykantów cichaczem do Kra-

ju

(*d*) Smie *Dzinnik* upraszać tak WPana, iako wszystkich Górliwych Obywatelów, aby Proiekta względem różnych Banków, iakie tylko mogą za Granicą znaydować się, raczyli nadesłać, á izali z wielości różnych Proiektów, nie będzie można choć iednego naśladować.

(*e*) *Względem czego dopraszał się już Radzicki Podkomorzy Zakroczymski będąc Posłem, na Séymie* 1780. *które żądanie znayduie się w Seryarzu na Marzec* 1785.

Myśl ta iako wielce pożyteczna, powinnaby pamięć mieć uskutecznienia tego na następuiącym Séymie.

ju, i wzbogacenia się niesprawiedliwego kilku Fabrykantów; bo ci wiedząc iż Powszechność koniecznie od nich brać muśi, i będąc obowiązani podług taxy przedawać, staraliby się dla większego ich zysku, Materyały iak naytańsze, á zatém złe, skupować (tém samém ieśli z Materyałów Kraiowych, dobreby za Granice powychodziły) i bez wielkiéy pracy w uprawianiu Fabrykata nikczemne Powszechności przystawiać. Powszechność zaś chcąc mieć zarówną, lub ieszcze mniéyszą cenę, towar lepszy, usiłowałaby na wszelkie sposoby przysposobić go sobie z Zagranicy, iako tego doznáią Prussy we wszystkich Artykułach Monopolicznych (*f*) i sama Polska na Tabace (g) Gdy zaś iest wolność, (która bydź powinna w każdym wolnym Narodzie) Fabrykowania Towarów ka-

---

(f) *Prussy maią szkodliwe Monopolia iako to: na Tabakę, Cukier, Kawe paloną, Fabrykaty iedwabne &c.*

Dziennik uprasza o obiaśnienie, dla czego są szkodliwe, tak pomienione Pruskie Monopolia, iako i Monopolium Tabaki Polskiéy, gdy takie Monopolia dochod znaczny czynią, á krzywdę nie wielką, bo bez tych Artykułów prawie obéyść się można.

(g) *Lubo już o szkodliwości Monopolium Tabacznego dosyć Gorliwych Posłów mówiło, i niektóre Ich Zdania znayduią się w Seryarzu, iednakże ieśliby i W Pan miał w téy mierze albo co nowego, albo ważniéyszego, prosi Dziennik o Kommunikacyą, gdyż i Artykuł Tabaki w Polszcze iest znacznym Handlem, á zwłaszcza że przez taniość Tytiunu kupowania od Kom-*

każdemu, który tylko siły zdatnemi do tego iest obdarzony, w ten czas, każdy Fabrykant usiłuie dla większego odbytu wyrobić fabrykatę swoią iak naylepiéy, á tém sposobem Fabryki co raz większéy dobroci i doskonałości ofięgaią, ludziom ubogim zarobek się przysposabia, i Cyrkulacya Pieniędzy wnętrzna znacznie się pomnaża.

7mo .. Produkta wyrobione z Polski wychodzące, maią bydź iako Fabrykaty Kraiowe od wszelakich Opłacek i Cła Wychodu (*Exportationis*) koniecznie uwolnione. W ten czas przy powiększonym Cle na surowe Materyały wychodzące (*Exportationis*) ad Nm 3tium 1mo) i przy podwyższonym Cle Wchodu (*Importationis*) na Fabrykatę (ad Nm 1m,) takowe Fabrykaty stałyby się Zagranicznym uciążliwemi, i do zbycia trudnemi; gdzie przeciwnie nam Polakom maiąc tanie Materyały surowe, (ad Nm 3tium 2do & ad Nm 5tum) i wolny od wszelakich Opłacek i Cła wychod Fabrykatów (iako wyżéy) nasze Fabrykaty tanio nam przyidą; á przeto nie tylko zakazowi Wchodu (ad Nm 2dum) pomocnemi będą, ale też sprawią, że też Fabrykaty dla wielkiéy różnicy w cenie, niezmierną przewagę nad Zagraniczne, tycząc się onych wysyłania, otrzymać by koniecznie musieli.

Te to są Srzodki przyiścia na pomoc Kraiowi iuż prawie na brzegu przepaści zo-

sta-

---

panii, Platancye Tytiunowe, wiele szkoduią, i ieśli Kompanii nie będzie przykazano poprawić Ceny, Platancye będą musiały poupadać, á zatém z przyczyny tego Monopolium, iak wiele Kray będzie szkodował!

ſtaiącemu, te ſą nayłatwiéyſze ſpoſoby, które na naſtępuiącym Séymie popierane koniecznie bydź powinny) pomnożenia Cyrkulacyi i Handlu wnętrznego, i utrzymania Polityki Kraiowéy, względem których nie rozſzerzam ſię tutay, bo dalſze ich ſpoſoby i ſkutki iuż wybornie opiſał zacny Mąż Autor Pamiętnika w w Dziele ſwoiém Grudniowém 1785, iako też Styczniowém, Lutowém, i Marcowém, Roku 1786tego.

Że więc znieſienie Ceł Polſkich oſobliwie na Towary, i Produkta Zagraniczne, w niniéyſzym ſtanie Kraiu byłoby przeciw Prawu Natury, i przeciw Prawu Obywatelów Swiata, odwoływam ſię dla ſzczupłości czaſu na Dowódy podane wyżéy względem znieſienia Ceł Zagranicznych,

Że zaś takowa wolność byłaby i przeciw obowiązkom prawdziwego Patryotyzmu, (*h*) i tylko tém prędzéy upadek Kraiowi przyſpieſzaiąca, dowodzę tu w kilku ſłowach.

Zważmy naymiłśi Ziomkowie, ile Millionów rocznie z Kraiu więcéy wychodzi, niżeli do niego wchodzi, zważmy iłą Millionami tén wychod za znieſieniem Ceł pomnożył by ſię, zważmy mówie z téy Propozycyi wynikaiący uſzczerbek Skarbu Publicznego, iuż i tak ſłabego, i prawie na naypotrzebniéyſze Wydatki Kraiowe niedoſtarczaiącego, zważmy nakoniec, iż chcąc Skarb odzyſkać tylko po

czę-

(h) *Dla niedoſtatku teraz czaſu, wytłómaczę potém do przyſzło-Mieſięcznego Dzieła kawałek do wztwyż wyrażonego zdania mocno ſię ſtoſuiący.*

części swą stratę, musiałby Obywatelów, równie ubogich iak i bogatych straszne mi Podatki obciążać. Zważmy to wszystko, á zapewne podpiszemy się wszyscy na Zdania w siedmiu Punktach wyżéy opisane.

Prawda, iż by takowa wolność pomnożyła Cyrkulacyą i Handel wnętrzny i zewnętrzny na czas krótki, ale tém samém pomnożyłaby Zbytek iuż aż nadto wielki, pozbawiłaby nas naszéy Wolności, i uczyniłaby nas Polaków w czasie lat 40, lub 60, Zebrakami, i Niewolnikami. (i)

Skutek więc ténby wypływał, iż ogołociwszy się ze wszystkiego, musielibyśmy nakoniec nas samych ofiarować Zagranicznym, i zamiast mniemanego Handlu wielkiego á prawdziwego, działby się Handel nami Polakami iako M... Bo gdy Polacy maiąc Towary Zagraniczne Cłem obciążone, nie są iednak zachęceni do stawiania Fabryk takowych Towarów w Kraiu swoim, ale ze wszystkich prawie Swiata Części ie sprowadzaią, cożby zaiste stało się, gdyby takowy wchód ieszcze był ułatwiony, czy niewyniknąłby z tego skutek wyżéy opisany? Niech każdy czytaiący i myślący zdrowym rozumem osądzi. (k)

Patryota A. C. X.

(i) *Patrz w Przedmowie pierwszéy Części* Dziennika Handlowego, *przytoczną Mowę Séymową Roku* 1784. *Gorliwego Patryoty Darowskiego.*

(k) *Diennik upraszа Autora tych siedmiu Punktów, ażeby pozwolił sobie czasu, do wyszczególnienia wszystkich gatunków Towarów pod każdy punkt mogących się podciągnąć, aże-*

X.

o Szczególnych i Przypadkowych Doniesieniach.

Wiadomość o miéyscach, na których można dostać zawsze na Zastawy pieniędzy, i różne czynić Negocyacye.

1. Na Ulicy Sto Jańskiéy w Kamienicy Cichockich Nro 16. na drugim Piętrze od Podworza u JP. Głębockiéy, mieszka pewny Jegomość, który na różne Zastawy i sam daie Pieniądze, i drugich nastręcza, tenże takóż różne czyni Negocyacye na różne Dobra i Papiéry, ktoby więc chciał dostać na Zastawy, Dobra, lub pewne Skrypta i Wexle pieniędzy, niech się referuie na te pomienione miéysce.

2.

---

by formuiąc stósowny do tych siedmiu Punktów Proiekt do Prawa, można było umieć wszystkie Gatunki Towarów wyspecyfikować, gdyż Pieniactwo naszych Prawników zawszeby znaydowało wycieczki, gdyby Proiekt w ogólności nie wszczególności zaymował Gatunki Towarów.

O! Gdyby to u nas wszystkie Materye idące na Séym! były trutynowane wcześnie przez Publiczne Pisma! o iakby się to przez różne Zdania pro & contra wyiaśniły one! nie byłyby tak ciemne, oboiętne i potrzebuiące z czasem Przydatków i obiaśnień, iak są teraz, gdy przychodzą na Séym ex eruco, i z trzydniowéy Deliberacyi prawie Kante pede stanowią się Prawa.

2. Oprócz tego pomienionego miéyſca, znayduią ſię ieſzcze inne podobne, na których takoż można dostać Pieniędzy na różne dobre Zastawy, iako też i Negocyacye czynić na Dobra i Papiery pewne, że zaś te miéyſca dla niektórych przyczyn nie mogą bydź publiczym Drukiem obwieſzczone, lecz tylo Nam do wiadomości powierzone, zaczém ieśliby kto żądał na Zastawy, Dobra, lub Papiéry, Pieniędzy, niech ſię referuie do naſzéy Expedycyi na Ul: Zakroczymſkiéy Nro 1858. á My doſzlem na te miéyſca, i dopomożem, do uſkutecznienia żądań czyich, ile tylko będzie można.

3. Że zaś w Warſzawie, oprócz miéyſc Nam powierzonych, znayduie ſię ieſzcze bardzo wiele innych, na których podobnież można dostawać pieniędzy, á te ieſzcze nie ſą dobrze wiadome Publiczności, przeto dla Wygody Publicznéy i Ich własnéy lepſzéy korzyści, życzemy, aby Nam raczyli oznaymić, o mieſzkaniach ſwoich, do których odſyłać będziemy ſznkaiących z Zastawami pieniędzy, á dla nie wiadomości, nie mogących tak prędko dostać, iakby Sobie życzyli.

— *Uwiadomienie maiącym do naięcia Stancye, i mieſzkania różne, á mianowicie przed naſtępuiącém Séymem.*

Ponieważ Przyieźni radziby bez ſraty czaſu, znaleśdź iak nayprędzéy, á zwłaſzcza przed naſtępuiącém Séymem, Stancye, i Mie-

Mieszkania, przeto naylepszy byłby środek wywiedzenia się o tém wszystkiém, przez wyczytanie w tém *Dziennika Handlowym*, zaczym JPP. Professorowie maiący cokolwiek bądź do naięcia, gdy podadzą do naszego Druku z naydokładniéyszém opisaniem, uczynią i dla siebie lepiéy, bo prędzéy każdy do nich trafi, i dla Publiczności przyiezneý, wygodniéy, bo nie włocząc się wiele po Mieście, wyczytawszy to, co im będzie potrzebnego, prosto tam będą się adressować. — Zaczém ktokolwiek będzie miał co do naięcia niech poda do naszéy Expedycyi na Ul: Zakroczymskiéy Nro 1858.

Koniec Części VI.

MA.

MATERYE DZIENNIKA HANDLOWEGO

Całego Pierwszego Pół-Rocza. 1786.

Dla dwóch Przyczyn umyśliliśmy przyłączyć tu razem zebrane Materye całego pierwszego Pół-Rocza.

1*mo*. Aby każdy złączywszy razem w ieden Tomik wszystkie szesc Miesięcy, łatwo mógł mieć na końcu onego Regestr generalny wszystkich Materyi.

2*do*. Zebrane tych sześć Miesięcy Materye, z dołączonym Regestrem Prenumeratorów, rozsyłać będziemy po Kraiu, dla uczynienia go lepiey znaiomszym; gdyż wielu iest ieszcze Obywatelów zwłaszcza w odległych Woiewództwach od Warszawy, którzy ieszcze wcale o tym Dziele nie wiedzą, którym gdy prześlemy takie wyobrażenie onego, spodziewamy się, że uczyniemy Przysługę.

Styczeń, Luty, Marzec.

— Przedmowa do Powszechności, zawieraiąca w sobie Wyobrażenie Dziennika Handlowego, z iakich Materyi Dziesięć Artykułów każdego Miesiąca składa się.

1. — *O Targach Kraiowych*: Krakowa, Brześcia Litewskiego, Grodna, Lublina, Łucka, Bielska, Mińska, Kalisza, Zytomierza, Winnicy, Kamieńca Podolskiego, Latyczowa, Niemirowa, Nowogródka, Brahunia, Mozyrza, Rzeczycy,

czycy, Łoiowa, Hłuſka, Wilna, Warſzawy, od *Karty* - 1. - do *Karty* - - 25.
II. — *O Targach Zagranicznych:* Elbląga. od Karty 27. do Karty - - - 28.
III. — *O Fabrykach Kraiowych.* - - 30.
— Fabryk Żelaznych znacznieyſzych w Koronie i Litwie Tabella. - - 33.
— Fabryka Broni, czyli Ruralnia na Pomykowie pod Końſkiemi, od *Warſzawy* Mil 4. - - - - - 40.
— Fabryka Kos w Sobieniu, w Dobrach Jezierſkiego Kaſztelana Łukowſk: - - 41.
— Szabelnia niedaleko Końſkich, na Gruntach Gawarnowſkich - - - 44.
— Drutarnia pod Przyſuchą - - 45.
— Blacharnie bliſko Sucheniowa, i Samſonowa - - - - - 46.
— Fabryki Narzędzi Stalowych - *tamże.*
— Manufaktury Sukienne w Leſznie w Woiew: Poznańſkim, w Koźminie w Woj: Kaliſkim i Warſzawie - - 47.
— Fabryki Szklane w Ziemi Czer:, w Woie: Nowogródz: w Urzeczu Dobrach Radziwiłłów. - - - - - 49.
— Fabryki Paſów w Słucku w Woiewódz: Nowogródz:, w Kobyłce, w Ziemi Warſ: - 50.
— Manufaktury Meblów Kraiowych, Stolarſkiéy roboty w Karczewie. - - 51.
— Fabryka Obiciów Płóciennych i Papierowych w *Warſzawie.* --- Fabryka Octu Winnego w *Warſzawie.* --- Fabryka Mydła czarnego w *Kobyłce.* --- Tokarnia w *Warſzawie.* --- Papiernie w *Jeziernie* pod Warſzawą. w *Supraślu* w Powiecie Grodzieńſkim. w Poſtawach w Powiecie Oſmiańſkim od Karty 52. do - - 54.

Fa-

— Fabryki Płócienne. - - - 55.
IV. — *O Transporcie Splawnym*, - - - 56.
— Rzeki Portowe Wolne są, oznaczone różnemi Konstytucyami, mianowicie Konst: 1597. Vol: 2. Fol: 1457. ſ - 57.
— Dalsze wspomnienie Rzek Portowych, Konst: 1013. Vol: 3. Fol: 185. - - 58.
— Dalsze obrachowanie Rzek Portowych, Konst: 1631. Vol: 3. Fol: 681. - *tamże.*
— Aby na Rzekach pomienionych Portowych Jazy nie były Konst: 1557. Vol: 2. Fol: 608. - - - - - 59.
— Dalsza Wiadomość o Jazach Konst: 1563. Vol: 2. Fol: 640. - - - *tamże.*
— Dalsza Wiadomość o Jazach Konst: 1565. Vol: 2. Fol: 691. - - - 60.
— Excepcye i Powinności Jazów Konstyt: 1561. Vol: 2. Fol: 726. - - *tamże.*
— Dalsza Wiadomość Jazów na Rzekach Portowych Litt: Konst: 1607. Vol: 2. Fol: 1631. - - - - 61.
— Rzeka Wisła wielka Portowa. - *tamże.*
— Rzeka Niemen, takóż Portowa wielka - 62.
— Rzeka Dzwina, takóż Portowa wielka - 64.
— Wiadomości Traktatu Handlowego z Rossyą. - - - - 65.
— Wiadomość Traktatu Handlowego z Austryą. - - - - 70.
— Wiadomość Traktatu Handlowego z Prussami. - - - - 76.
V. — *O Transporcie Lądowym.* - - 81.
— Vol: 7. Fol: 646. tit: Naprawa Dróg, Mostów, &c. - - - - 85.
— Konst: 1768. Vol: 7. Fol: 671. Tit: Podwyższenie Ceny Mostowego i Groblowego-86.
— Trakty walne Pocztowe Oboyga Narodów-89.

VI. — *O Jarmarkach i Kontraktach.*
— Wiadomość Jarmarków Kraiowych - 96.
VII. — *O Opisaniu Miast Kraiowych.* - - 119.
— Numerowanie Stárey Warszawy - 120.
VIII. — *O Dobrach wszelakiego Gatunku.* - 136.
— w Ziemi Czerskiey w Powiecie Grojeckim, Wieś Ciechlino do Przedania - *tamże,*
— w Teyże Ziemi Wieś Gnieiewicze do Arędy trzy-letniey - - *tamże.*
— w Ziemi Zakroczymskiey Wieś Romkowo, *cum Altinentiis,* do Przedania - *tamże.*
— w Stężyckim Wieś Głusiec do przedania 178.
IX. — *O Projektach Handlowych.*
X. — *O Szczególnych i Przypadkowych Donieśieniach.* - - - - 140.

Kwiecień.

I. — *O Targach Miast Kraiowych,* to iest: Kowna, Korsunia, Białego-Stoku, Berdyczowa, Kamienca Podolskiego, Latyczowa, z przyczyną Drożyzny tameczney, Dzisny, Krakowa, Grodna, Wilna, Warszawy, Poznania. - - 145.
II. — *O Targach Zagranicznych Miast.*
— Elbląga i Gdańska - - - 160.
— Przyczyny, czyli Spekulacye, o tak małych Targach Zagranicznych - 161.
III. — *O Fabrykach Kraiowych.*
— w Niemirowie, Muslinów; Cyców, Chustek, Pasów, Poiazdów, Skór, Namiotów. - - - - 162.
— w *Krakowie* Pasów przednich, Sukna dobrego, Gaz, i Szpilek. - 164.
— w *Grodnie* Sukna od Złł: 4. do Złł: 18. 165.
— w *Poznaniu* Jedwabnych, Wełnianych, Mydła czarnego, - - - 160.

— List do Dziennika, względem Fabryk J. O. Xięcia Poniatowskiego, Podskarbiego Litewskiego. - - - - 167.
— Doniesienie Dziennika Handlowego, względem różnych Fabryk Kraiowych. - 168.
IV. — *O Transporcie Spławnym.*
— Przeszłe przez Warszawę Zboża i Produkta za Granicę - - - 170.
— Do Elbląga w Roku 1785. Produkta i Zboża Polskie przyszły. - - - 171.
— w Tymże Roku przyszłe i wyszło w Elblągu Okrętów, i Statków Polskich - 172.
V. — *O Transporcie Lądowym* w powszechności. - - - - - *tamże.*
VI. — *O Jarmarkach i Kontraktach* w Powszechności, - - - - 174.
VII. — *O Opisaniu Miast.*
— Dalszy ciąg Opisania, czyli Numerowania Warszawy - - - 175.
VIII. — *O Dobrach* do Przedania, Zastawy, Arędy, - - - - - 190.
— Nad Kordonem Prus Brandeburskich, nie daleko Wisły do Przedania. - - *tamże.*
— O Summie na Dzierżawę Wsi pod Warszawą. - - - - *tamże*
— Ządanie Kupna Dóbr niedaleko Wilna. 191.
— w Ziemi Rawskiéy Wieś do przedania - *tamże*
— w Téyże Ziemi inna Wieś do przedania-*tamże*
— w Téyże Ziemi inna Wieś do Zastawy. - 192.
— w Ziemi Warszawskiéy Wieś do przedania. - - - - - *tamże.*
— w Teyże Ziemi Wieś inna do przedania-193.
— w Teyże Ziemi Wieś inna do przedania, lub Zastawy. - - *tamże.*
— w Ziemi Czerskiéy Wieś do Przedania-194.
— Informacya *Dziennika Handlowego*, o

dokładnieyszym Doniesieniu o Dobrach. - - - - - tamże.
IX. — *O Proiektach Handlowych.*
— Propozycya pewnego Ministra, względem uwolnienia od Cła Towarów wszelkich Polskich. - - -
X! — *O Szczególnych Doniesieniach.*
— List wolnego Obywatela, względem wolności sprzedawania w Warszawie Mięsa, Ryb, Chleba, - - 205.

May.

I. — *O Targach Miast Kraiowych.*
— Zaświadczenia Targów Prowincyi Wielko-Polskiey. - - - 209.
— Zaświadczenia Targów Prowincyi Mało-Polskiéy. - - - 210.
— Zaświadczenia Targów Prowincyi Litewskiéy. - - - - 215.
II. — *O Targach Zagranicznych.* - - 217.
— Uwagi, czyli Spekulacye, względem Handlu Elbląskiego. - - *tamże.*
— Myśl względem potrzeby trzymania Konsulów po Portach Zagranicznych. - 218.
III. — *O Fabrykach Kraiowych.*
— w *Lublinie* Względem mogących bydź pożytecznych Fabryk. - - 220.
— w *Niemirowie.* o Fabrykach Kartunów, Porcynel, Szabel, Strzelb &c. - - 221.
— w *Tulczynie.* o Fabryce Sukien, Strzelb, Szabel, Szpad, Płotna, od *Złt: 6. Łokieć*, Powozów różnych &c. - 222.
— w *Zytomirzu.* Wiadomość Informuiąca o zdatności tego Woiewództwa do znacznych Fabryk, i korzyści Kraiowych. - - - - - *tamże.*
w *San-*

— w *Sandomirzu.* Uwagi bardzo ważne, o mogących bydź tam Fabrykach. - - 223.
IV. — *O Transporcie Spławnym.*
— Roku 1786. od 28. Kwietnia, do 24. Maia, przeszło przez Komorę Warszawską Szólec Zboża i Produktów Krajowych. - - - - - 224.
— Tegóż Roku przez Komorę Nowy-Dwór od początku Defluitacyi do Dnia 16. Maia. - - - - - 225.
— Uniwersał obwieszczający wydanie nowego Instruktarza Celnego od Scian Moskiewskiéy, Tureckiéy, i Wołoskiéy. - - - - - *tamże.*
V. — *O Transporcie Lądowym.* - - 227.
— Dyspozycya względem Expedycyi Wołów Ryczałtowych, lub Wieprzy Multańskich, *transeunter*, przez Kray Polski, do innych Kraiów pędzonych. - 228.
VI. — *O Jarmarkach i Kontraktach.* - 232.
— *Co do Jarmarków.* w Berdyczowie, Lublinie, Poznaniu. od Karty teyże, do Karty - - - - - 234.
— *Co do Kontraktów*, w Sandomirzu, i Poznaniu. - - - - *tamże.*
VII. — *o Opisaniu Miast.* - - *tamże.*
— Dalszy ciąg Opisania, czyli Numerowania Warszawy. - - - *tamże.*
— Opisanie Miasta Sandomirza, z Uwagami potrzebnemi do polepszenia Onego. - - - - - 244.
VIII. — *O Dobrach do Przedaży, Zastawy, lub Dzierżawy.* - - - - 248.
— w Ziemi Rawskiéy Wieś do Przedania. *tamże.*
— w Woiewództwie Łęczyckim Dobra do Przedania. - - - - 249

w Zie-

— w Ziemi Ciechanowſkiéy Dobra do Przedania. - - - - - tamże.
— Sukceſsya do Zbycia. - - - 250.
— w Woiewództwie Podlaſkim Wieś na Przedaż. - - - - - tamże.
— w Ziemi Ciechanowſkiéy Miaſteczko na Zaſtaw. - - - - - tamże.
— w Tymże Ziemi Dobra za 500000. do Przedania. - - - - - 251.
IX. — *O Projektach Handlowych.*
— Dowód, czyli Odpowiedź na Propozycyą wyrażoną w Miesiącu Kwietniu *Dziennika Handlowego*. — „ Jak Cła ſtanowione na Handel, ſą ſzkodliwe, nie tylko Polſzcze, ale i całemu Kraiowi Rolniczemu. - - - *tamże.*
— Na końcu téy Piątéy Części na Miesiąc May, znayduie ſię Tabella Targów Cało-Kraiowych.

Czerwiec.

I. — *O Targach Kraiowych.* — Warſzawy, Krakowa, Zytomierza, Lublina, Kamieńca Podolſkiego, Tulczyna, Białego-Stoku, Wilna, Grodna, od Karty 273. do - - - - - 281.
II. — *O Targach Zagranicznych.*
— Co do Handlu Cherſońſkiego. — Extrakt Liſtu z Cherſonu Handel nowy Polſkę intereſsuiącego. — Cena Drzewa do Okrętów. od Karty 282. do - 285.
— Co do Handlu Ryſkiego. - - *tamże.*
— Co do Handlu Królewieckiego. - 286.
— Co do Handlu Elbląſkiego — w Roku 1785. do Elbląga w Zimie weſzło Zboża z Polſki. — w Roku 1786. do Elbią-

Elbląga weszło Zboża z Polski — Tegoż Roku 1786. wysłano Zboża z Elbląga. - - - - - 287.
— Co do Handlu Gdańskiego. - 289.
— Projekt do wydoskonalenia Targów Kraiowych i Zagranicznych. - - tamże.
III — *O Fabrykach Kraiowych.*
— List Anonima o znayduiących się w Woiewództwie Sandomirskim w Drzewicy Fabrykach: Pasów, Szlaków, Karet, Koczów, Kolasek, Karyole, &c: Piecow Saskich, Burt, Galonów, Kapeluszów przednich i ordynaryinych, Siodeł Angielskich, Skór, Chomontów Angielskich, Okowów Mosiężnych, wyzłacanych, &c. - - - 293.
— w Warszawie Fabryka Towarów Angielskich *d' Argent hache*, znayduie się w Pałacu Kampioniego Kupca, przy Krochmalney Ulicy *Nro* 959. - - 296.
— w Tulczynie, znayduią się Fabryki Sukna ordynaryinego, Płótna Szwaycarskiego, Serwet przednich, i Batystu &c. - 297.
IV. — *O Transporcie Splawnym.* - tamże.
— w Sandomirzu Szpichlerze i Port. tamże.
— w Poznaniu Spław, i Przystanowisko. tamże.
— Specyfikacya Zboża, i różnych Produktów Liewskich wyszłych Spławem Wilii i Niemna, przez Komorę Jurborską do Prus, w Roku 1785. i 1786. w Miesiącach Kwietniu i Maiu. - - 299.
— List opisuiący Defluitacyą Rzeki Berezyny. - - - - tamże.
— Opisanie Towarów Leśnych, i innych rożnych nad Rzeką Berezyną znayduiących się. - - - - 308.

List

§ — Lift Anonima Obywatela o Zawadach ieſzcze znayduiących ſię na Krajowych Rzeko-Spławnościach. - - - 310.
V. — *O Tranſporcie Lądowym.* - - - 315.
— w Sandomirzu Składy znayduiące ſię. Magazyn Tabaki Kraiowéy. --- Skład Soli. - - - - - 316.
— Informacya o Czopowym od Trunków Zagranicznych. - - - *tamże.*
VI. — *O Jarmarkach*, w Mieſiącu Sierpniu przypadaiących - - - 317.
VII. — *o Opiſaniu Miaſt Kraiowych.* - - 320.
— Dalſzy ciąg Numerowania Warſzawy. - - - - - 320.
— Opiſanie Stanu Miaſta Lublina. - 323.
— Opiſanie Stanu Miaſta Kamieńca Podolſkiego. - - - - 331.
VIII. — *O Dobrach do Przedaży, Zaſtawy, Arędy.* - - - - - - 335.
— Sukceſsya do zbycia Dóbr Imieniowi Podleckich ſłużąca. - - - 335.
IX. — *O Proiektach*, i innych Piſmach Handlowych. - - - - - 338.
— Piſmo inne tyczące ſię znieſienia Ceł wſzyſtkich Polſkich. - - - 338.
X. *O Różnych ſzczególnościach i Przypadkowych Donieſieniach.* - - - 350.
— o Mieyſcach znayduiących ſię w Warſzawie, na których można doſtać Pieniędzy na Zaſtawę. - - - - - 350.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W WARSZAWIE
BIBLIOTEKA GŁÓWNA W WARSZAWIE
1810